Charbiewicz J.

PRZEWODNIK
DO
OYCZYZNY NIEBIESKIEY

ZAWIERAJĄCY w SOBIE REGUŁĘ TRZECIEGO ZAKONU O. S. FRANCISZKA BRACI POKUTUJĄCYCH, PRZYWILEJE TEGO ZAKONU y ODPUSTY, ROCZNY KALĘDARZ SS. NIEKTORYCH TERCYARZOW, WIADOMOSC TAKZE o ZNACZNYCH OSOBACH w TYM ZAKONIE, z MEDYTACYAMI NA KAZDY DZIEN MIESIĄCA, y NABOZENSTWEM ZWYCZAYNYM TERCYARSKIM,

NA

TRZY CZĘSCI
ROZDZIELONY,

A DLA WYGODY TYCHZE BRACI, y SIOSTR w DOMACH SWYCH MIESZKAJĄCYCH,

POWTORNIE DO DRUKU

PODANY

OD PROWINCYI LITEWSKIEY ZAKONU SWIĘTEGO FRANCISZKA OBSERWANTOW, w POLSZCZE y LITWIE NAZWANYCH BERNARDYNOW

ROKU 1772.

w WILNIE
w DRUKARNI J. K. M. y RZECZY-POSP. SCHOL. PIAR.

Et quicunque hanc Regulam ſecuti fuerint, pax ſuper illos & miſericordia. *Ad Galat.* 5.

A ktorzykolwiek poydą za tą Regułą, pokoy nad niemi y miłoſierdzie.

APPROBATIO

A. R. P. MINISTRI PROVINCIALIS.

Opuſculum, cui Titulus: *Przewodnik do Oyczyzny Niebieſkiey, zawieraiący w ſobie Regułę Trzeciego Zakonu Oyca S. Franciſzka Braci pokutuiących &c.* cum ad vota & deſideria Fratrum Tertiæ Regulæ S. P. Franciſci, adhærentibus Nobis, per R. P. JUVENALEM CHARKIEWICZ, Lectorem S. Theologiæ Generalem & Profeſſorem Actualem Studii Neſviſienſis compilatum ſit, & aliunde per duos Theologos Provinciæ a Nobis ad hunc effectum delegatos reviſum, ac etiam non eſſe quidquam in eodem Opuſculo contra fidem & bonos mores probatum fuerit. Ideo præſentium Auctoritate, eidem R. P. JUVENALI CHARKIEWICZ impertimur facultatem: quatenus ſervatis ſervandis præfatum Opuſculum Typis mandare ac imprimi queat. Datum in Conventu Noſtro Regali Sanctorum Patris Franciſci & Bernardini, Vilnenſi, hac die 16. Menſis Auguſti, Anno 1758.

(L.S.)

Fr. FRANCISCUS SAMOWICZ
Minist. Provincialis

mpp.

De Mandato P. in Christo A. R.
Fr. ANTONIUS BURNICKI
Secret. Provinc.

mpp.

IMPRIMATUR.

Actum Vilnæ Die 22. Menſis Septembris Anno 1758.

AL. HORAIN

Epiſcop. Hirenen. S. S. Archid. Viln, Librorum Cenſor.

mpp,

REIMPRIMATUR.

Datum Vilnæ in Cancellaria Officii Noſtri Anno Dominì 1771. Die 30. Menſis Auguſti.

P. TOCZYŁOWSKI

Canonicus Cathedral. Judex Surrogat. Vilnenſis.

mpp.

PRZEDMOWA
DO
ŁASKAWEGO CZYTELNIKA.

Nieograniczonego miłoſierdzia Bog Wſzechmogący ku człowiekowi, ktorego na wyobrażenie ſwoje ſtworzył, dobrocią ſwoją w tym ſię naybardziey okazuje, że oprocz tego, co mu według Pſalmiſty Pańſkiego: Wſzyſtko podrzucił pod nogi, *dla jego doczeſney w tym śmiertelnym życiu wygody, y Panem go całey ziemi uczynił, dał mu jeſzcze Duſzę nieśmiertelną, y tę rozumną, żeby w tey zawiłey doczeſności drodze miał rozum, ktoryby go jako pochodnia świecąca w nocy proſtą a nie błędną drogą zachowania Praw natury, y Boſkich prowadził do końca, do ktorego jeſt ſtworzony, to jeſt, Pana Boga. Nad to dał mu rożne przepiſy do poznania woli ſwojey, jako to,* Dzieſięcioro Przykazań *ſwoich, Ko-*

ścioła

ścioła Swiętego Uſtawy, za ktoremiby jako prawdziwemi Przewodnikami mogł trafić do Oyczyzny Niebieſkiey. A gdy poſiednieyſzych czaſow wybrał ſobie wielce dziwnego y wielkiego ſługę ſwego Swiętego Franciſzka, y onego według ſłow Pawła Swiętego ad Rom. 8. Przewidział y przeznaczył podobnym ſię ſtać obrazowi Syna ſwojego, dając mu Rany Nayświętſze, znaki zbawienia naſzego, chciał przez niego taką ludziom dac łaſkę, jakiey podobno nieuczynił wſzelkiemu narodowi, Pſal. 147. że na nauce Ewangelii Swiętey gruntując ſię, bez żadney ludzkiey pomocy, mocą tylko Boſką wſparty, trzy Zakony (jako ſię niżey rzecze) mogł założyć, Prawo im, czyli Regułę, ktorąby ſię jako prawidłem jakim ludzie żądający zbawienia ſwego beśpieczniey rządzić mogli, z woli Bożey przepiſując. Zaczym gdy między temi Zakonami znaydują ſię ludzie Swieccy w ſtanie Małżeńſkim, Wdowim, Panieńſkim, w domach ſwoich mieſzkający, a nie mają Przełożonych nad ſobą przytomnych, ktorzyby ich w niektorych niedoſtatkach y ułomnościach ludzkich przeſtrzegali, y drogę beśpiecznieyſzą do Nieba ukazywali, dogadzając im duchownym potrzebom tego Przewodnika do Oyczyzny Niebieſkiey podajemy, krotko to w nim wyrażając, co obſzernie w Kronikach Zakonnych opiſują Tomy, aby tego mając przy ſobie y codziennie ſię z nim radząc a powziętą radą zbawienną prze-

ciwko

ciwko wſzelkim natarczywościom ſtałość ſwą uzbrajając, y bez uſtąpienia z drogi ukazaney, mężnie za pomocą łaſki Boſkiey walcząc mogli przy zgonie życia ſwego beśpiecznie ſię umowić ſłowy Pawła Swiętego: Dobrą potyczkę odprawiłem, bieg zakończyłem, na reſzcie odłożona jeſt mnie Korona ſprawiedliwości. 2. *Tim.* 4.

Ten zaś cały Przewodnik dla należytego porządku na trzy Części rozdziela ſię, z ktorych w pierwſzey *kładzie ſię, Reguła Braci pokutujących Trzeciego Zakonu Oyca Swiętego Franciſzka, z wykładem oneyże, oraz z Odpuſtami y Przywilejami Zakonowi Oyca Swiętego Franciſzka nadanemi; przed tą częścią poprzedza ſię krotka Informacya o trzech Zakonach Oyca Swiętego Franciſzka.* W drugiey *Kalędarz na cały* Rok *o niektorych Swiętych y Błogoſławionych tegoż Zakonu, gdzie y o wielkich y znacznych w tym Zakonie Oſobach.* W trzeciey *kładą ſię krotkie rozmyſlania Duchowne na cały Mieſiąc, z nabożeńſtwem zwyczaynym Tercyarżow.*

KROTKA

KROTKA INFORMACYA WZGLĘDEM TRZECH ZAKONOW SERAFICKIEGO OYCA FRANCISZKA S.

O POCZĄTKU ICH Y O PIERWSZYM ZAKONIE S. FRANCISZKA.

ZE naychwalebnieyſzy Patryarcha y Fundator Seraficki Franciſzek S. za żywota ſwego z wyraźnego Boſkiego rozkazania owemi ſłowy: *Franciſzku, podź, naprawuy dom moy, ktory ſię wali,* fundował trzy od ſiebie rożne Zakony, wiadomo jeſt z ſtarodawnych Kronik Zakonnych, z Sw. Bonawentury, y z Piſma pierwſzych Uczniow pomienionego Oyca S. y z Liſtow rożnych Papieżow, jako y z dotrwania do tych czas tychże Zakonow, y z Officyum Brewiarza Rzymſkiego, w ktorym Kościoł S. śpiewa onę Antyfonę na święto

S. Franciſzka: *Tres Ordines hic ordinat: primumque Fratrum nominat Minorum, pauperumque ſit Dominarum medius; ſed Pœnitentium tertius; ſexum capit utrumque.*

Trzy Zakony na świat wnoſi:
Braci Mnieyſzych pierwſzy głoſi,
Pań Ubogich drugi wznawia,
Z dwuch Płci trzeci poſtanawia.

Pierwſzy tedy Zakon zawiſł na rożnych zgromadzeniach Męſzczyzn nazwanych *Bracią Mnieyſzą* dla ich ubogiego y pokornego życia, ktorym za oſobliwſzy tego Zakonu zaſzczyt zlecił naywyżſze Uboſtwo, obowiązując ich, aby do żadnych dobr doczeſnych y naymnieyſzey ich rzeczy własności nie mieli, nie tylko w ſzczegulności (co y wſzyſcy innych Zakonow Zakonnicy zachowują) aleteż y w poſpolitości, biorąc cały ogulnie Zakon, żeby nic nie miał na tym świecie właſnego, oprocz ſamego Pana Boga, w nim jedyną potrzeb ſwoich pokładając nadzieję. Jakiego poſtanowienia przed tym w Kościele Bożym po SS. Apoſtołach ſłychać nie było. Początek tego Zakonu był właśnie w Roku 1210. w ktorym Naywyżſzy Paſterz Innocencyuſz III. na ten czas ſzczęśliwie panujący Regułę od Chryſtuſa Pana S. Franciſzkowi daną ſłownie był potwierdził, lecz potym w Roku 1223. Honoryuſz III. na Piśmie ſwoim władzą Paſterſką zmocnił. Nazywa ſię ten Zakon *pierwſzym*

wſzym dla tego, że zachowuje pierwſzą Regułę Sw. Franciſzka, ktora będąc od ſamego Pana Jezusa O. S. Franciſzkowi podyktowana, wiele bardzo znalazła w prędkim czaſie naśladowcow ſwoich, tak, iż za życia S. Patryarchy Franciſzka już było kilka tyſięcy Braci zachowujących tę Regułę. Aże między niemi znaydowali ſię jedni, ktorzy za powodem Brata Eliaſza pierwſzego po śmierci Oyca S. Franciſzka Miniſtra Generalſkiego, ſądzili byli za rzecz niepodobną, aby bez żadnych dobr na tym świecie mogł ſię utrzymać Zakon, poſtarali ſię więc na Dworze Rzymſkim u Klemenſa IV. o dyſpenſę na Regułę, a mianowicie względem wolnego trzymania dobr, y brania pieniędzy, jakoż w Roku 1265. otrzymali, ktorych jednak Przywilejow y dyſpenſy Papieſkiey S. Bonawentura na ten czas Miniſter Generalſki z więkſzą częścią Zakonnikow, gorliwych naśladowcow Reguły Franciſzka Sw. nie przyjął, mając ſtateczną chęć Regułę do litery zachować. Trwało te zgromadzenie Franciſzka Sw. pod jednym Miniſtrem Generalſkim przez długi czas, z ktorego jedni co do litery zachowali Regułę poślubioną, y na odludnych mieyſcach dla lepſzego duchownego pożytku mieſzkali, drudzy za Przywilejami Papieſkiemi idąc wolno ſobie co do poſpolitego pożytku Braci dobr używali, aż za Leona X. Papieża, gdy na wal

ney Kapitule Generalſkiey w Rzymie w Konwencie *de Ara Cœli* nazwanym w Roku 1517. niektorzy Bracia Przywilejow dawnieyſzych Papieżow relaxujących Regułę niechcieli odſtąpić, Duchem Sw. natchniony pomieniony Papież tey Kapitule przytomny rozdzielił Zakon na dwie części, z ktorych tych Braci, ktorzy w uboſtwie żyjąc Regułę co do litery mocno zachowywali, zebrał w jedno *Corpus* czyli zgromadzenie, y nazwał ich *Bracią Mnieyſzą Regularney Obſerwancyi*, y z nich Miniſtra Generalſkiego obranego kazał nazwać *Miniſtrem całego Zakonu S. Franciſzka*, y jemu tak obranemu pieczęć ſtarą Zakonu jako prawdziwemu naſtępcy Franciſzka S. podać rozkazał. Braci zaś innych, ktorzy chcieli mieć dyſpenſę na Regułę, zgromadziwſzy w drugie *Corpus*, nazwał ich *Konwentuałami*, częścią dla tego, że *conventualiter & collegialiter* zgromadzeni w Konwentach y Klaſztorach żyli dla rożności wyż rzeczonych Braci Mnieyſzych, ktorzy tylko po puſzczach y przy małych Kapliczkach rozdzieleni mieſzkali, częścią że poſpolicie każdy z nich jeſt *Filius unius Conventus*, y tym także kazał z zgromadzenia ſwego obierać Przełożonego Generalnego, tytułując go *Magiſtrem Generalnym*, pozwalając Przywilejow dyſpenſujących na Regułę co do dobr, intrat y dochodow z nich, doczeſnych y relaxacyi ſzat, przepiſując oraz im inną formę do uczynienia Profeſſyi. Bra-

Bracia Mnieyſi Regularney obſerwancyi według decyzyi pomienionego Leona Papieża ſą pierwſzą częścią tego Zakonu y niby prawdziwą macicą, od ktorey inne tegoż Patryarchy poczęły ſię Zakony. Nazywają ſię zaś ciż Bracia Mnieyſi w Polſzcze poſpolicie Bernardynami, nie ztąd, żeby to był S. Bernardyna Zakon, bo y on ſam ieſt prawdziwym Synem O. S. Franciſzka, ale z tąd, że w Krakowie naypierwiey za życia S. Jana Kapiſtrana tegoż Zakonu Wyznawcy Kościoł założony był pod tytułem S. Bernardyna, y do niego naypierwiey wprowadzeni byli Bracia Mnieyſi. W inſzych zaś kraiach, ich tylko ſamych nazywaią *Franciſzkanami*, od ktorych iako ſliczne latorośle od pożytkuiącego wynikaią drzewa Wielebni OO. Reformaci (ktorzy Polſkę, Włochy, Niemcy, y inne kraie świątobliwemi ſwemi oświecaią czynami) WW. OO. Rekollekci Dyſkalceaci, Klareni, Koletani, ktorych jeſzcze Polſka nie zna, y ci wſzyſcy Oycowie zoſtaiąc pod jednym Generałem, jedno z OO. Obſerwantami nazwanemi w Polſzcze Bernardynami czynią *Corpus* abo Zakon.

Jako tedy pomienieni OO. Konwentuali z ſwoim Oycem Generałem, y OO. Obſerwanci z całą Familią wyż rzeczoną, tak y OO. Kapucyni nazwani od ſpiczaſtego kaptura (ktorzy tęż ſamą Regułę, co y OO. Obſer-

wanci zachowuią co do litery bez żadney relaxacyi, maiąc tylko niektore sobie przydane Zakonne ustawy rożniące się od ustaw Braci Obserwantow, y osobliwego także Generała) należą do pierwszego Zakonu S. Oyca Franciszka.

O drugim Zakonie S. Franciszka.

Drugi Zakon S. Franciszka nazywa się Zakon S. KLARY (ktorey zacne urodzenie y życie znaydziesz w żywotach SS.) ta rownie cnotami świętemi y urodzeniem iaśnieiąc, iako żelazo magnesem pociągniona doskonałością świątobliwego życia Franciszka S. wnet porzuciwszy świat, ze wszystkim poddała się pod moc y rząd O. S. Franciszka, żądaiąc prawdziwą być naśladowcą żywota cnot y ubostwa jego, jakoż w krotkim czasie za sprawą Boską pociągnąwszy za sobą wiele zacnych Panien, godną się stała być wielką Matką WW. Panien od niey nazwanych Klaryssek. Aże w słabszey z natury płci wielki rygor pierwszey Reguły był przycięższy y mniey przyzwoity, napisał O. S. Franciszek drugą Regułę, y pomienioney S. Klarze y innym Pannom chcącym ten żywot naśladować, do zachowania podał. Między innemi z tego świętego Zakonu świątobliwością wsławione liczą się Panny: S. Kunegunda, y Sw. Salomea Krolowe Polskie, Sw. Koleta,

S.

S. Katarzyna Bonońſka, y inne dla ſżczupłości kſiąſzki opuſzczone.

O trzecim Zakonie S. Franciſzka nazwanym pokutujących.

Trzeci Zakon S. Franciſzka nazwany *Pokutujących*, jeſt ten, ktory zachowuje trzecią Regułę od S. Franciſzka podaną; gdy bowiem rozſiewał Wielebny Ociec S. Franciſzek ſłowo, abo naſienie żywota pokutujących po Włoſkiey ziemi, upadło go nie mało na ſerca ludzi małżeńſtwem związanych y takich, ktorzy nie mogli iść wolnie za duchem pokuty, jako pragnęli; a mieli do tego taką chęć, iż podczas całe oſady, wſi, miaſta y miaſteczka, y wſzyſtko chcieli opuſzczać, a iść za Oycem S. prawdziwym naśladowcą Chryſtuſowym, jako niegdyś uczyniły rżeſze w Ewangelii S. wyrażone za Panem Jezusem dla ſłuchania nauki iego dążąc. Gdy tedy O. S. Franciſzka proſzono, y owſzem mu ſię uſilnie przykrzono, tak w poſpolitości, jako y w oſobliwości, aby też podał ſpoſob y Regułę ludziom świeckim y w małżeńſtwie będącym na czynienie pokuty, żeby żyć mogli w ſtanie jakim pewnieyſzym z ſtrony zbawienia ſwego; więc on udawſzy ſię na modlitwę z Bracią ſwą proſił gorąco Boga, coby miał z tym czynić, na ktorey objawiono mu było, ażeby dla wſzyſtkich Chrześcian nie mieſzkających w Klaſztorach,

zaczął trzeci Zakon powſzechny, w ktorymby ludzie na świecie żyjący w domach ſwoich, y w ſtanie nawet małżeńſkim bez żadney ſeperacyi, y opuſzczenia dziatek ſwoich, mogli życie zbawienne prowadzić, Bogu ſłużyć, y przez śrzodki podane ſobie duſznego zbawienia doſtąpić, co y Stolica S. Apoſtolſka za ſłuſzną rzecz uznała wraz z Regułą, ktorą nayoſtatniey Paweł III. potwierdzając, na dzieſięć ją Rozdziałow podzielił, ſtoſując ſię do Dzieſięciorga Bożego Przykazania.

Y lubo potym inne Zakony za przykładem S. Franciſzka w podobny ſpoſob dla pożytku ludzi świeckich o wyfundowanie Trzecich Zakonow poſtarali ſię; ſam jednak tylko Patryarcha Sw. Franciſzek naypierwſzym był Fundatorem Trzeciego Zakonu dla pożytku y zbawienia ludzi świeckich, ktorego Rany święte to ſprawiły u Boga, że wſzyſcy ludzie udający ſię do tego S. Zakonu łacnie, y pewne zbawienie otrzymać mogą.

Naypierwiey w tym Zakonie był S. Lucyuſz. Ktory to Zakon Trzeci S. Franciſzka tak ſię Bogu upodobał, iż wkrotce go wielką liczbą SS. napełnić y ozdobić raczył. Ciſnęli ſię do niego jak naywięksi Monarchowie, Papieże, Ceſarze, Krolowie, Xiążęta, Kardynali, Biſkupi, y wſzyſtkich ſtanow y kondycyi ludzie, (jako ſię niżey w drugiey części powie) jakoż ſzczęśliwie nadawał ſię im ten ſpoſob;

albo-

albowiem za łaſką Boſką y przyczyną Franciſzka S. wielkiemi zoſtali świętemi.

Do tego trzeciego Zakonu należą Bracia mieſzkający w Klaſztorach, y noſzący Habit S. Franciſzka, jednak bez kaptura, ktorym, porządnym ſpoſobem, od ktorego Przełożonego Zakonnego ſą przyobleczeni.

W trzecim Zakonie S. Franciſzka, ſą także Bracia Puſtelnicy, ktorzy rok proby Nowicyackiey wybywſzy w ſpołeczności z drugą Bracią, idą za dozwoleniem ſwoich Starſzych na puſzczę, czyli odludne mieyſce, y mieſzkają przy Kapliczkach, Kościołkach ubogich, w oſobności Panu Bogu ſłużąc.

Należą także do tego S. trzeciego Zakonu WW. Panny Koletanki, y OO. Koletani, za klauzurą mieſzkający, o ktorych y o innych Tercyarzach, maſz w części drugiey, w dokończeniu teyże części. § I.

Tu ſię przyłączają WW. Panny trzeciego Zakonu S. Franciſzka za klauzurą mieſzkające, w Polſzcze nazwane *Bernardynki*, rożniące ſię Regułą od WW. Panien Klaryſſek, o ktorych wraz ſię kładzie informacya.

O Zakonnicach trzeciego Zakonu w Polſzcze nazwanych Bernardynkami.

Błogosławiona Angelina z Fulginu Panna, nazwana Corbara, Jakoba Angioballa Komeſa Wielkiego y bogatego Pana Corka, w młodym

dym wieku życia ſwego, zważywſzy świata tego prożność y znikome roſkoſzy, aże ſame tylko cnoty po śmierci z człowiekiem zoſtają, czyſtość Chryſtuſowi Panu ślubowała, lecz gdy do lat piętnaſtu przyſzła, Komeſowi Cavitelle Janowi de Thermis za Zonę od Oyca gwałtownie przymuſzona y zaślubiona była, z ktorym ślub już wziąwſzy, podczas kończącego ſię weſela w iednym zamknąwſzy ſię pokoju, krwawemi łzami przed Krucyfixem ſię modliła, proſząc, aby jey uczyniony ślub czyſtości dopomogł wypełnić, y w tak wielkim niebeśpieczeńſtwie ratował; w tym Anioł w poſtaci ślicznego młodzieńca jey ſię ukazał, y o zwycięſtwie upewnił. Xiążę zaś jey Oblubieniec ciekawy, czym ſię jego Oblubienica w pokoju zabawia ſama, przez ſzpary drzwi ſekretnie patrzał, y poſtrzegłſzy, że z Młodzieńcem ſama tylko dyſzkuruje, otwiera drzwi nagle, do pokoju wchodzi, lecz już ſame tylko Angelinę widzi: pyta; gdzie ſię podział ow Młodzieniec, z ktorym dopiero rozmawiała? a prędko poznawſzy rzeczy Niebieſkie, wnet ſamey do nog upadł, y ślub czyſtości za powodem oney Bogu uczynił, z ktorą lat dwie w czyſtości jak Brat z Sioſtrą mieſzkając, ſzczęśliwie umarł; a Błogosławiona Panna Angelina, naprzod Regułę trzeciego Zakonu S. Franciſzka przyjęła, potym wiele Xiężniczek y zacnych Dam do naśladowania

ſiebie

siebie w Anielskiey czystości namowiła, tak, iż do Krolow nieraz oskarżona y pozywana była, że wiele Familii y Domow przez jey namowy upadać miało, że Xiążęta, y Panowie rownych sobie Dam za Żony brać nie mogli;bo prawie wszystkie w Anielskim życiu naśladować chciały Angelinę. Za co S. Panienka wiele nienawiści, y obelg ponosiła. Przecięż Bog wszechmogący, ktoremu szczerze służyć pragnęła, nie tylko ją z onych miłościwie wyrwał, lecz do tey jeszcze przywiodł w duchu dzielności, że w Roku 1397. naypierwszy Klasztor pod Tytułem S. Anny w mieście *Fulginum* dla Panien trzeciey Reguły S. Franciszka wybudowała, y w nim z wielką liczbą Towarzyszek na trzy śluby Czystość, Posłuszeństwo y Ubostwo przysięgła,od ktorey się zaczął Zakon trzeciey Reguły Sw. Franciszka WW.Panien za klauzurą mieszkających,ktorych w Polszcze zowią Bernardynkami.

Aże nie miały Reguły inszey, tylko tę, ktora była y dla świeckich, więc Leo X. Papież sam im napisał Regułę bardziey przyzwoitą Stanowi ich, stosując się do trzeciey Reguły S. Franciszka, y tę dziś zachowują pomienione Panny Bernardynki. Nazwane zaś są *Bernardynkami* żtąd, że należą do rządow O. Generała tegoż samego, do ktorego y OO. Obserwanci w Polszcze nazwani *Bernardynami.*

Te

Te święte Zakonnice tak ſię Bogu podobały, że z pośrzodka ſiebie wiele SS. Panien Kanonizowanych y Błogosławionych Niebu przesłały. Wiele Krolewien y Xiężniczek w Habit Franciſzka S. oblekły. Ich ozdobą jeſt S. Elżbieta Krolowa Węgierſka Wdowa. S. Elżbieta Krolowa Portugalſka, y Błogosławiona Beatrix Krolewna, Sw. Hiacytha Mareſcotta Xiążąt Domicellow Corka, Błogosławiona Lucya. Błogosławiona Ludowika Albertonia, y wiele innych z Zakonu tego ma Pan naſz Zbawiciel Oblubieniec ſwoich.

CZĘSC PIERWSZA,

W ktorey zawiera ſię Reguła Braci y Sioſtr Pokutujących trzeciego Zakonu S. O. Franciſzka, z wykładem oneyże, Przywilejami, y Odpuſtami temuż Zakonowi ſłużącemi.

REGUŁA

Trzeciego Zakonu S. O. Franciſzka: od Klemenſa VII. Mikołaja IV. Juliuſza II. Leona X. Pawła III. y inſzych Papieżow potwierdzona y pochwalona, ktorą nayoſtatniey Paweł III. potwierdzając, ſtoſując ſię do dzieſięciu Przykazań Boſkich, podzielił na dzieſięć Rozdziałow; y tym ſpoſobem w Bulli ſwojey zaczyna.

PAWEŁ III. PAPIEZ

Sługa ſług Boſkich na wieczną rzeczy pamięć.

Na obfite pożytki, ktore trzeci Zakon S. Franciſzka pokutujących w polu wojującego Kościoła do tych czas czynił, y czynić nieprzeſtaje, uwagi naſzey wzgląd mając, oraz wewnątrz myśli naſzey rozważając: iż ten Zakon nie tylko Bracią y Sioſtrami w poſpolitości żyjącemi, y trzy eſſencyalne śluby czyniącemi, ale też mężami y niewiaſtami nawet małżeńſtwem obowiązanemi już dawno kwitnie; ſłuſznie przywiedzeni jeſteśmy, aby, co dla zbawiennego Oſob Zakonu tego rozrządzenia

dzenia postanowiono jest, naszego potwierdzenia władzą zmocniliśmy, y inne rzeczy rozporządziliśmy, jako się nam w Panu zdał zbawiennie potrzebować, &c. y tam daley.

Potym kładzie Regułę tym sposobem.

W Imię Pańskie, poczyna się Reguła y życie Braci y Siostr trzeciego Zakonu pokutujących S.Franciszka, ktora ma Rozdziałow dziesięć, jako jest dziesięć Przykazań Boskich.

ROZDZIAŁ I.

O przyimowaniu Braci y Siostr do tego Zakonu.

Bracia y Siostry w Panieńskim, Młodzieńskim, lub małżeńskim stanie żyjący, ktorzy mają być przyimowani do tego Zakonu pokutujących, powinni być wierni Katolicy, o żadney Herezyi niepodeyrzani, w posłuszeństwie Kościołowi Rzymskiemu mocni, od długow wolni, na ciele y umyśle zdrowi, żadną niesławą niezmazani, y z bliźniemi zachowujący zgodę, o czym wszystkim, niżeli będą przyjęci, powinni być pilno wybadani.

Wykład tego Rozdziału.

1. Że ten Zakon jest pokutujących, wolny więc do niego ma być przystęp wszystkim ludziom rożnego stanu, Panieńskego, Młodzieńczego, lub Małżeńskiego chcącym czynić pokutę.

2.

2. Ze Wiara S. Katolicka jeſt fundamentem zbawienia naſzego, bez ktorey żaden zbawienia nieotrzyma, y ktorey Franciſzek S. gorliwym był opowiadaczem, krew za nią pragnąc wylać, więc wſzyſcy, ktorzy chcą ten Zakon przyjąć; mają być prawowierni Katolicy; a jeżeliby byli w jakiey herezyi, powinni błąd ſwoy odrzucić, y Wiarę S. Katolicką przyjąć, obiecując y przyſięgą ſtwierdzając w niey żyć aż do śmierci, y Kościołowi Sw. Rzymſkiemu poſluſznemi być we wſzyſtkim.

3. Jako zakazują Kanony, ażeby żaden zoſtający w długach, do Zakonu Regularnego za klauzurę nie był przyjęty, tak też y do tego trzeciego Zakonu; tym bardziey, jeżeli pragnący tego świętego życia, ma cudzą ſubſtancyą, abo majętność nieſluſznie wydartą, nie powinien być przypuſzczony; albowiem ſtan pokutujący z nieſprawiedliwością zgodzić ſię nie może, chybaby wprzod uczynił zadość ukrzywdzonemu; mowi bowiem Auguſtyn S. *Jeżeli rzecz cudza, dla ktorey grzech jeſt, oddać ſię może, a nie oddaje ſię, pokuta ſię nie czyni, ale zmyśla.*

4. Infames, abo o ſprośny, czyli publiczny jaki grzech obwinieni, nie powinni być przyjęci do tego Zakonu, chyba żeby przez prawdziwą życia poprawę y pokutę, znaczne przykłady życia Chrześciańſkiego pokazali, jako uczyniła S. Małgorzata z Kortony.

5. Rofpuftnym, y z drugiemi zgody niezachowującym także się zabrania weyście do tego Zakonu, mianowicie do Klafztoru, do Habitu Braci czyli Sioftr, y do Profeffyi takowi nie mają być przypufzczeni; boby w fpołeczności z drugiemi mieszkając, fwym złym przykładem wiele kłotni przynieśli, y miłość Zakonną popfowali.

6. Z tych wfzyftkich punktow niepowinni być wybadywani ci, ktorych życie, cnoty y uczynki dobre fą wfzyftkim wiadome, o nieznajomych y niewiadomych ludziach, to fię tylko ma rozumieć.

ROZDZIAŁ II.

O tym, co mają obiecać do Zakonu tego przyjęci.

Bracia y Sioftry, gdy przez jeden Rok cały Habit nofić będą, jeżeli w nim chwalebnie zachowują fię, niech przez mającego od Miniftra Generalnego pozwolenie, do Profeffyi przyjęci będą, w ktorey niech obiecują pofłufzeńftwo, y czyftość ftanowi fwemu przyzwoitą: ci, ktorzy fą w ftanie małżeńfkim, niech obiecują czyftość małżeńfką, także zachowanie ściśleyfze y wiernieyfze Przykazań Bofkich, oraz czynienie zadofyć za wyftępki, ktoreby przeciwko tey Regule popełnili, gdy od fwych Starfzych poftrzegani będą. Niewiaftom zaś mężow mających, tylko za pozwole-

zwole-

zwoleniem ich mężow, do Zakonu tego weyście niech wolnę będzie. Wſzyſcy, ktorym z prawa czynić teſtament należy, niech go czynią, oraz dobra ſwoje rozporządzą przynaymniey we trzy Mieſiące po weyściu do tego Zakonu, żeby tak żaden z Braci y Sioſtr nie umarł nieſpodziewanie bez Teſtamentu y dyſpozycyi.

Wykład tego Rozdziału.

1. Że Bracia y Sioſtry przez cały Rok mają noſić Habit przy probie Nowicyackiey, nie tylko ſię ma rozumieć o Braciach y Sioſtrach mieſzkających w Klaſztorach; (o ktorych ſię wyżey w informacyi o trzecim Zakonie Sw. Franciſzka rzekło na karcie 9. y 10.) ale też y o tych, ktorzy mieſzkają po domach, rożnym jednak ſpoſobem, ci, ktorzy w Klaſztorach probują Nowicyat, mają noſić ſukienkę, czyli Habit podobny innym Braciom tegoż Zakonu, bez kaptura jednak, Sioſtry także mają ſię zgadzać w odzieniu z drugiemi Sioſtrami, nie noſząc jednak *Velum* czyli zaſłony Mniſkiey czarney na głowie, y mają być według uſtaw Zakonnych probowani, jeżeliby ſię zgodnemi zdali być do ſpołecznego mieſzkania z Bracią, czyli Sioſtrami. Ci zaś, ktorzy po domach ſwoich mieſzkają, mogą noſić miaſto Habitu ſukienkę Franciſzka S. nakſztałt Szkaplerza pod innemi ſukniami, y nie tak Nowicyat, ja-

ko raczey pokutę roczną w domach swoich mogą odprawować, częściey się spowiadając, kommunikując, poszcząc, jałmużnę dając &c. strzegąc się tego roku naybardziey odzienia drogiego, aby tym samym przysposabiali duszę swoję do Professyi, na ktorey wraca się sukienka niewinności na Chrzcie S. wzięta. A oboich pomienionych stanow Bracia y Siostry nie mają być od Przełożonych dyspensowani w Nowicyacie, aby tego samego dnia, ktorego sukienkę O.S. Franciszka przyimują, mieli być do Professyi przypuszczeni, częścią dla tego, że Reguła trzeciego Zakonu wyraźnie naznacza Nowicyat roczny (tych jednak wyimując, ktorzy są bliskiemi śmierci) częścią dla tego, że, gdyby jednego dnia przyimowali Habit, y Professyą czynili Bracia y Siostry, jednegoby tylko Odpustu zupełnego dostąpili, ktorego dwa razy od winy y od kary, raz przy wzięciu sukienki, drugi raz przy Professyi, dostąpić mogą.

2. Przy dokończeniu Roku proby, nim przystąpią do Professyi, słuszna jest rzecz, aby się do spowiedzi generalney Bracia nagotowali dla otrzymania większey łaski Boskiey, co bardzo dobrze stanie się, jeżeli od domowych ktorzy w domach mieszkają, albo od Klasztornych (ktorzy w Klasztorach) uwolniwszy się zabaw y interessow w osobności serca kilkadniowe odprawią Rekollekcye, mając ktorego, Dyrektora z tegoż Zakonu S. Franciszka.

3. Przy Professyi powinien każdy Brat y Siostra mieć dwoch świadkow, y imię swoje wpisać w księgę Tercyarską, ktorym potym Przełożony tego mieysca, na ktorym czyniona była Professya, da *Testimonium* pisane, czyli drukowane z pieczęcią, ktore *testimonium* po śmierci Brata lub Siostry powinne być o-desłane do tegoż Konwentu, aby się modlono za umarłego.

4, Przy Professyi Bracia, y Siostry, ktorzy mają mieszkać w Klasztorach, mają obiecać czystość stanowi swemu przyzwoitą, y posłuszeństwo Starszym swoim, z tym jednak dokładem: że, lubo lepiey im jest według rady Apostolskiey żyć w stanie Panieńskim, wolno jednak jest bez zawodu sumnienia y po uczynioney Professyi przyjąć stan Małżeński, ktorzy zaś w domach swych mieszkają Panny, czy Wdowy, czy zamężni, dość im na tym będzie do zbawienia, jeżeli będą się starać o czystość stanowi swemu przyzwoitą, y o doskonalsze Przykazań Boskich zachowanie.

5. Ze się też w tey Regule kładzie: *Niewiastom mężow mającym, tylko za pozwoleniem ich mężow, do Zakonu tego weyście ma być wolne.* Ma się rozumieć o tych Niewiastach, ktore chciałyby żyć w klauzurze z drugiemi Siostrami w pospolitości, formę regularną Habitu przyimnjąc. Toż się samo ma rozumieć o dzieciach y sługach, ktorzy bez pozwolenia

Rodźicow y Panow ſwoich nie mają być do Klauzury przyjęci, chybaby byli wypoſażeni dzieci, odprawieni zaś ſłudzy.

6. Teſtament także tym, ktorzy chcą mieſzkać w Klaſztorach, Reguła trzeciego Zakonu O. S. Franciſzka w trzy mieſiące po weyściu do Klaſztoru każe czynić, Bracia zaś, ktorzy na świecie po domach ſwych mieſzkają, mogą także wcześnie dobra ſwe Teſtamentową dyſpozycyą rozporządzić, aby ſnać śmierć w prętce nie zaſkoczyła, y tak, gdy około duſzy y wieczności będzie myślić potrzeba, doczeſnych dobr rozporządzenie, nagle względem zbawienia właſnego umyſłu nie pomieſzało. Teſtament zaś powinni czynić bez naymnieyſzego zawodu ſumnienia ſwego, pamiętając na ściſły sąd Boſki, przeto naypierwiey kredytorom ſwoim (jeżeli ſię jacy znaydują) zupełną mają uczynić ſatysfakcyą, jeżeli co cudzego mają, oddać, czyje jeſt, należy, krzywdy, jeżeli ktore ſą uczynione, nagrodzić, y wſzyſtkim zupełnie popłacić, nie mając żadnego względu na rodowitość krwi, gdzie idzie o zbawienie właſne. Jeżeliby zaś potym ſobie więcey fortuny y dobr przyſpoſobili, mogą uczyniony Teſtament corocznie odnawiać.

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ III.

O odzieniu Braci y Siostr.

Bracia y Siostry nie mają używać wymyślnych y wytwornych strojow, owszem według Xiążęcia Apostołow zbawienney rady: *tego świata prożne ozdoby niech z siebie zrzucają*, dla czego sukień drogich y kolorow jasnych mają się wystrzegać. Minister jednak Generalski, lub Prowincyał, może ich w drogości, jako y w kolorach, gdy tego będą potrzebowali, dyspensować, a za pas niech noszą chordę.

Wykład tego Rozdziału.

1. Co do formy Habitu należy, rożna w rożnych krajach bywała, teraz zaś pospolicie Bracia, czyli Siostry mieszkający za klauzurą stosują się do Habitu Braci Obserwantow pierwszey Reguły z rożnością małą od nich, względem kapturow co do Braci, *Velum* czarnego, co do Siostr należy, jako się rzekło *w Wykładzie Rozdziału II. pod liczbą* 1. Insze zaś osoby wolne, jako też y w stanie małżeńskim zostające, według mieysc y krajow,gdzie się znaydują; odziewać mogą, według stanu y kondycyi swojey, oto jednak starać się powinni, żeby zażywając sukień bogatych, y kolorow wysokich, wewnątrz ubogiego naśladowali Ftancişzka, y nagiego na Krzyżu za

okup naſz wiſzącego Chryſtuſa, żadnego w tych odzieniach upodobania nie mając, tylko jakby proſtą jaką łachmaną grzeſzne ciało okrywali. Sukienkę jednak, abo Szkaplerz S. O. Franciſzka noſić mają zawſze pod ſukniami.

2. Obowiązani ſą także Bracia y Sioſtry noſić na ſobie zawſze paſek, jeżeli nie na wierzchu ſukień, to pod ſuk..iami, według deklaracyi Syxtuſa V. *potrzeba* (prawi) *jeſt, żeby chordę czyli pas zawſze noſili nie na ſzyi, nie na ramieniu, ale takim ſpoſobem, jakim Bracia Mnieyſi opaſywać ſię zwykli.*

3. Mogą jednak Bracia y Sioſtry trzeciego Zakonu na świecie mieſzkający, zawczaſu ſobie ſprawić Habit jeden, według formy Habitu S. O. Franciſzka; Sioſtry zaś Habit, y *Velum*; w ktorymby po ſzczęśliwym z tego świata zeyściu pochowani być mogli, aby nie tylko przed światem, ale y przed Bogiem pokazali ſię być prawdziwemi Synami y Corkami S. O. Franciſzka.

ROZDZIAŁ IV.

O Obrządku Boſkim y o Modlitwie.

Bracia y Sioſtry niech mowią codzień ſiedm godzin Kanonicznych, to jeſt: za Jutrznią 12. *Oycze naſz y tyleż Zdrowaś Marya*: za Laudes, 5; za Prymę, Tercyą, Sextę y Nonę,

nę, za każdą z tych po 7. *Oycze naſzy Zdrowaś Marya*, za Nieſzpory zaś 12. *Oycze naſz, y tyleż Zdrowaś Marya*, za Kompletę, 7; po każdym *Oycze naſz y Zdrowaś Marya, Chwała Oycu &c.* po Prymie, y Kompletorium przydać: *Wierzę w Boga*, y Pſalm: *Miſerere mei Deus*, tò jeſt: *Zmiłuy ſię nademną Boże, &c.* kto umie; tenże ſpoſob w Officium B. MARYI Panny niech zachowany będzie. Za umarłych zaś w Nieſzpory niech zmowią 7. *Oycze naſz*, po każdym przydając: *Wieczne odpocznienie racz im dać Panie; &c.* w Jutrznią y Laudes, 12. *Oycze naſz;* y *wieczne odpocznienie &c.* a to w ten czas, gdy za umarłych modlić ſię będą, ktorzyby zaś umieli czytać y chcieli, niech mowią godziny z Brewiarza. Każdy z Braci y Sioſtr 3. razy przynaymniey do Roku, to jeſt: na Narodzenie Pańſkie, na Zmartwychwſtanie Pańſkie, y na Zielone Swiątki przed approbowanemi Spowiednikami ſpowiadać ſię powinien; y Nayświętſzy SAKRAMENT nabożnie przyjąć, pogodziwſzy ſię z bliźnim, y oddawſzy co cudzego.

Wykład tego Rozdziału.

1. Obrząd Boſki, ktory Kapłani w Kościele Bożym odprawują, jeſt takiego waloru, że jemu wſzyſtkie inne Modlitwy od pobożnych ludzi złożone uſtąpić muſzą; bo inne modlitwy ſą od partykularnych Oſob złożone, y

nie potrzebują potwierdzenia Stolicy Apostolskiey, Obrząd zaś Boski natchniony od Ducha Sw. z Pisma Sw. od Kościoła Bożego złożony, y potwierdzony, jako grunt y fundament Wiary naszey Katolickiey. Y dla tego Reguła trzeciego Zakonu Sw. Franciszka Braci y Siostr w jakimkolwiek stanie będących, ktorzyby byli uczeni, zącheca do odprawowania Obrządu Boskiego z Brewiarza według porządku Kościoła Bożego; ktorzy zaś nie umieją czytać, dość im będzie na modlitwie Chrystusowey, y pozdrowieniu Matki Nayświętszey Maryi Panny, ktorą ten Rozdział wyraźnie opisuje. Xięża y Klerycy Swieccy, ktorzy się znaydują w trzecim Zakonie, mogą zażywać Brewiarza y Mszału Braci Mnieyszych, jeżeli do inszego choru nie są obowiązani.

2. Ktorzyby zaś mowili codziennie *Officium parvum de Beata*, to jest: Obrząd mały do Panny Maryi, (ktory znaydziesz w dokończeniu trzeciey części tey xiąszki) wolni są od innych Pacierzy, według deklaracyi Innocencyusza XI, chybaby ich nabożeństwo y do tamtych pacierzy pociągało, Te zaś Officium do Nayświętszey Panny dla tego się zaleca, częścią, że jest tymże porządkiem, jako y Obrząd Boski, z Pisma S. od Kościoła Bożego ułożone y potwierdzone, częścią, że O.S. Franciszek za osobliwszą Patronkę Zakonu swojego

ſwojego tę Pannę Nayświętſzą obrał, bez ktorey przyczyny bardzoby było trudne zbawienie naſze.

3. Co do ſpowiedzi y Kommunii S. należy, że trzy razy na rok naznacza Reguła, nie trzeba rozumieć, żeby tym zakazywała częſtych ſpowiedzi, y Kommunii, jako naprzykład, y Kościoł Sw. raz w rok około Swięta Wielkonocnego naznacza ſpowiedź y Kommunią S. przeto jednak nie zakazuje częściey ſpowiadać ſię, y owſzem naznacza Odpuſty, ktorzyby ſię chcieli innych Swiąt ſpowiadać. Więc przez to przykazanie ma ſię to rozumieć: że pod cięższym obowiązkiem tych dni ſą obowiązani Bracia y Sioſtry do ſpowiedzi y Kommunii S. jako naprzykład, y Kościoł Sw. na Wielkonocną ſpowiedź obowiązuje pod grzechem śmiertelnym, innych zaś czaſow nie przymuſza, ale tylko radzi. Słuſzna tedy jeſt rzecz, aby Bracia y Sioſtry ſpowiadali ſię we wſzyſtkie Swięta Odkupiciela naſzego, y naydroższey Matki jego, S. O. Franciſzka, S. Bonawentury, Sw. Antoniego, oraz y drugich świąt tego Zakonu, y innych czaſow, ktorych ſobie mają pozwolony Odpuſt zupełny; Jednak na Wielkonocną ſpowiedź y Kommunią Bracia y Sioſtry na świecie w domach ſwych mieſzkający (oprocz tych, ktorzy w poſpolitości za klauzurą mieſzkają) powinni do Kościołow ſwoich Parochialnych przybyć, y

własnemu Pasterzowi, abo z władzy jego drugiemu naznaczonemu spowiadać się, y Kommunią S. z rąk jego przyjąć; abowiem Bracia y Siostry trzeciego Zakonu w domach swoich mieszkający, lubo są w Zakonie Franciszka S. nie mają jednak Przywilejow docześnie służących Zakonnikom, y Klerykom duchownym, jako to: nie należenia do sądow świeckich, nie dawania dziesięcin Kościołowi &c. bo przez to przyjęcie Sukienki stanu swojego nie tracą, y owszem jako byli ludźmi świeckiemi przed przyjęciem oney, takiemiż są y po przyjęciu; mają tylko pomienieni Bracia y Siostry wszystkie Przywileje duchowne do duszy należące, to jest: mają wszystkie te Odpusty, łaski, zasługi, ktore są udzielone Braciom Mnieyszym y całemu Zakonowi Franciszka S.

ROZDZIAŁ V.

O słuchaniu Mszy, y czynieniu Kongregacyi.

BRacia y Siostry, gdy mogą, niech się starają, aby każdego dnia Mszy S. słuchali, y niech mają jednego Zakonnika, ktoryby im w pewne dni słowo Boskie przepowiadał, do pokuty, do miłosiernych uczynkow, y cnot upominał, pobudzał, y przyprowadzał, powinni też każdego dnia w wieczor międży sobą, y Bogiem rozmyślać, co tego dnia czynili, mowili, lub myślili, a jeżeli w czym wykroczyli, niech to żałują z obietnicą poprawy.

Każde-

Każdego mieſiąca w pierwſzy Piątek do Kościoła, lub na mieyſce, na ktore Miniſtrowie ich zgromadzić zechcą, niech ſię zeydą, gdzie po wyſłuchaney Mſzy ſolenney, niech będzie przeczytana Reguła, po ktorey Miniſter defekta, abo wyſtępki przeciwko Regule, o ktorych ſię dowie, ma każdemu wymowić, upomnieć, y z miłoſierdziem pokutę naznaczyć: w ten czas każdy Kapłanowi jednemu na to wybranemu, niech da groſz poſpolity, lub więcey, ktory te pieniądze chować powinien, y one za radą Miniſtrow między Bracią y Sioſtry ubogie zwłaſzcza chore, y na tych, ktorymby pogrzebu nie miał kto ſprawić, potym też y na inſze ubogie niech ſzafują.

Wykład tego Rozdziału.

1. Mſza Sw. że jeſt nieſkończoney ceny u Boga, na ktorey nie krwawa z bydląt ofiara, ale prawdziwy Baranek Chryſtus Jezus ofiarowany Oycu przedwiecznemu bywa, więc ten Reguły Rozdział zachęca wſzyſtkich Braci y Sioſtr do codziennego ſłuchania Mſzy S. z tych, ktorzy w mieście mieſzkają, gdzie ſię znayduią Kościoły, łatwy mają ſpoſob tak do ſłuchania Mſzy S. jako y ſłowa Bożego, ktorzy zaś na wſiach po domach ſwoich, przynaymniey świętego dnia, jeżeliby im choroba abo nagła jaka zabawa goſpodarſka nie przeſzkadzała, niech ſię ſtarają ſłuchać Mſzy S. z uwagą.

2.

2. Kongregacye, czyli Schadzki tam tylko być powinne, gdzie znaczna liczba Braci y Siostr trzeciego Zakonu znayduje się (jako pospolicie w Włoskich, Niemieckich, y innych bywa Krajach) bo tam w miastach mieszkając łatwo mogą się zeyść na czas naznaczony od Oyca Gwardyana, abo innego Zakonnika na to wysadzonego od Ministra Prowincyalskiego, do ktorego należy czas naznaczyć w cztery, abo też sześć Niedziel. Te zaś schadzki z ceremoniami swemi powinni według zwyczaju w Kościele Braci Mnieyszych odprawiać, z zwyczaynym nabożeństwem, y Exhortą, ktorą ma mieć O. Gwardyan, abo inny Zakonnik. Po skończonym zaś nabożeństwie Bracia y Siostry według woli y możności swojey, jałmużnę dla chorych y ubogich Braci y Siostr, jako też y na Mszą S. za dusze zmarłych tego Zakonu zwykli dawać, do ktorey jałmużny, jako y do dobr Braci y Siostr żaden z Braci Mnieyszych nazwanych Obserwantow interessować się niepowinien, według postanowienia S. Kongregacyi w Roku 1608. ale Bracia y Siostry z pomiędzy siebie obierają Podskarbiego, ktory według potrzeby y woli ich pomienioną jałmużnę expensuje. Gdzie zaś mało jest Braci y Siostr, abo też gdzie są w dalekiey mieszkania odległości (jako pospolicie w naszym Polskim dzieje się kraju, że naywięcey w do-

brach

brach swych, na wioskach, a nie w mieście mieszkają) tam nie bywają schadzki, mogą jednak pobożni Bracia y Siostry na Swięta tego Zakonu, w ktore są nadane Odpusty zupełne, zjachać do Kościoła Braci Mnieyszych, y tam nabożeństwa, oraz słowa Bożego posłuchać; a gdy się dowiedzą, że w pobliższym Konwencie Braci Mnieyszych Obserwantow, przybył Minister Prowincyalski z wizytą, mogą przybyć Bracia y Siostry do Kościoła Braci Mnieyszych dla otrzymania od pomienionego Ministra Prowincyalskiego Absolucyi generalney od wszystkich grzechow całego żywota, y wysłuchania Mszy Tercyarskiey za Braci y Siostry tego Zakonu mającey się odprawić.

ROZDZIAŁ VI.

O poście y o powściągliwości.

Bracia y Siostry od pierwszey Niedzieli Adwentowey, aż do Narodzenia Pańskiego, wyjąwszy dni Niedzielne, niech poszczą codzień, nie jedząc potraw mięsnych, jako y w każdą Srzodę, y Sobotę, wyjąwszy, gdyby w ktory z tych dni przypadło Swięto Narodzenia Pańskiego, Także też post S. Quadragezymy, y w każdy Piątek, y w wszystkie dni, w ktore od Kościoła naznaczony jest post, niech go bez uprzykrzenia zachowują, obiadu

y

y wieczerzy niech nie jedzą, aż wprzod modlitwę Pańską, to jest: *Oycze nasz*, zmowią, ktorą y po jedzeniu powtorzyć mają. Co jeżeliby się trafiło opuścić, niech w wieczor po porachunku sumnienia za to trzy *Oycze nasz* zmowią.

Wykład tego Rozdziału.

1. Trudno wyrazić, jaki przynosi pożytek duszom ludzkim post święty. Tym bowiem człowiek martwiąc ciało, umarza oraz grzechy swoje, myśl ku Bogu podnasza, złe nałogi wykorzenia, cnoty święte szczepi, y co w drodze zbawienia przy obżarciu ciała zda się być do wykonania przykrego, y niepodobnego, post S. łatwo pokusę zwyciężając, dobre przedsięwzięte myśli wykonywa; Sam Chrystus Pan dał nam przykład postu 40. dni y nocy dla zbawienia naszego nie jedząc, ani pijąc, żadnego także z SS. Pańskich nie znaydujemy, ktoryby ciało swoje tucząc, dostał się do Nieba, y owszem wszyscy postami, rożnemi umartwieniami, dyscyplinami, włosiennicami, y niespaniem ciało własne trapiąc, pozyskali je. Y dla tego Reguła w tym Rozdziale, lubo nie obowiązuje Braci y Siostr do ścisłych y wielkich postow, od ktorychby się wielu wymawiało, ale obowiązuje przynaymniey do tych, do ktorych niemal wszyscy ludzie są obowiązani; Adwent abowiem cały przed tym Chrze-

Chrześcianie przydłużſzym poſtem pościli, jako y teraz Obrząd Grecki Niedziel 6 poſtu Adwentowego naznacza, a S. O. Franciſzek, ktory dzień Narodzenia Pańſkiego z wielką duchowną radością obchodził, pieſzcząc się ſerdecznym affektem z malenkim JEZUSEM Nowonarodzonym, y ktory też pierwſzy wynalazł ſpoſob jaſełka, czyli żłobek Panu JEZUSOWI w Kościele wyſtawiać, przykazał Braciom ſwoim pierwſzey Reguły ośm Niedziel przed Bożym Narodzeniem pościć. Srzody także przed tym (jako świadczy Klemens Rom. lib. 7. c. 2.) wſzyſcy Chrześcianie pościli, wſtrzymując się od potraw mięſnych, na pamiątkę przedania Pana y Zbawiciela naſzego. W Piątek zaś y po dziśdzień jeſt nakazany poſt od Kościoła S. wſzyſtkim wiernym na pamiątkę okrutney śmierci Odkupiciela świata, jako świadczy Niceforus lib. 14. y ten ś. zwyczay na *Concilium* Kolońſkim Roku 1050 jeſt potwierdzony y przykazany. Przykazuje toż y *Concilium* S. Trydeńſkie seſſ. 2. Tymże ſpoſobem przykazuje Soboty pościć na pamiątkę żałoſnego pogrzebu Zbawiciela naſzego, y ſiedmiu boleści Nayświętſzey Matki Jego; ponieważ ten zwyczay był zachowany jeſzcze u pierwſzych Chrześcian.

2. Wiedzieć jednak potrzeba, że w te dni, w ktore poſt jeſt przykazany od Kościoła S. jako to, ſą Wigilie SS. Pańſkich, Quadragezyma

ma S. Suchedni, nie tylko Bracia, y Siostry obowiązane są wstrzymać się od mięsnych potraw, ale też ci, ktorzy już więcey maią nad lat dwadzieścia, y jeden, obowiązani są raz tylko ieść na dzień y to około południa, abo kto chce nie ieść o południu, to w wieczor posilić się może, ktoby zaś dla słabości sił, abo prac wielkich wytrzymać nie mogł postu raz jedząc, pozwala mu się w wieczor kolacya, z tą jednak przestrogą, ażeby do sytości nie podjadł, tak, jak na obiedzie. Takowy post, ktoryby przestąpił bez dania przyczyny, grzeszy śmiertelnie, nie z tąd, że Reguła przykazuje, ale ztąd że gwałci Przykazanie Kościelne: *Powiedziałem, ktoby przestąpił bez dania przyczyny.* Abowiem Kościoł Boży, że jest Matką nie Macochą, dyspensuje z chorémi, słabemi, staremi, Matronami ciężarnemi, dziećmi lat zupełnych nie maiącemi, lekarstw zażywaiącemi, Rzemieślnikami ciężkie roboty maiącemi, y ubogiemi, ktorzy więcey głodu, jak sytości cierpią, ci wszyscy w pomienione dni nie są tak ściśle obowiązani, aby tylko raz na dzień jedli, ale mogą y razy kilka, jakoż y słuszna rzecz; ponieważ oni za kilka razy tego nie zjedzą, co możnieysi za jeden obiad spożyją; y owszem wszyscy ci przerzeczeni mogą u Zwierzchności Kościelney, jeżeli tego potrzeba wyciąga, wziąć dyspensę jedzenia z mięsem.

3. W Srzody zaś y dni Adwentowe, jeżeliby Bracia y Siostry nie mogli jeść z postem dla jakiey przyczyny, mogą się starać o pozwolenie na mięsne potrawy u Ministra Prowincyalskiego Braci Obserwantom, ktory ma moc w tym Bracią swę dyspensować, abo na inne dobre uczynki zamienić, toż się ma rozumieć y o Sobocie, ktoby chciał z masłem jeść. Z tym jednak wszystkim, niech Bracia y Siostry pamiętają na to, że, cokolwiek przykrego tu poniosą dla miłości Chrystusa, znaydą to stokrotnie nagrodzono w Niebie; a dla tego naymnieysze posty, według ustawy Reguły, niech im przykro ponosić nie będzie.

4. W Srzodę, Piątek, Sobotę, gdy przypadnie Uroczystość Narodzenia Pańskiego, nie są obowiązani Bracia do postu, ale z powszechnym Kościołem trzymać mają, który w te święto wszystkim ludziom mięso jeść pozwala.

ROZDZIAŁ VII.

O Braciach y Siostrach chorych y umarłych.

Gdy kto z Braci abo Siostr zachoruje, Ministrowie sami przez się, abo przez inszych, gdy im chory da znać o sobie, raz w tydzień, gdy mogą, powinni nawiedzić chorego, y onego z pilnością do pokuty świętey, jakby naylepiey y nayskuteczniey umieli y rozumie-

li, niech przywodzą. A jeżeliby potrzebował chory, potrzeby jego z pospolitey skrzynki niech opatrują. Takież staranie niech mają Matki obrane, o Siostrach, a gdyby on chory z tego świata zszedł, niech o tym Braci y Siostrom miasta, lub mieysca onego, kędyby umarł, oznaymiono będzie, żeby tak wszyscy na pogrzeb umarłego Brata lub Siostry przybyli, y ztamtąd niech nieodchodzą, az po Mszy, y po pogrzebie. Nadto każdy z Braci y Siostr. między tygodniem pierwszym po śmierci tego pochowanego, lub też po dniu, w ktory się dowie o śmierci, kto Kapłan, niech odprawi Mszą jednę, inni zaś umiejący czytać Pięćdziesiąt Psalmow, abo Officium za umarłych, a nieumiejący czytać, niech zmowią Pięćdziesiąt Pacierzy, na końcu każdego Pacierza przydając: *Wieczne odpocznienie &c.*

Wykład tego Rozdziału.

W tym Rozdziale o Braci y Siostrach chorych, y umarłych co się kładzie, że drudzy żyjący chorujących ich mają nawiedzać y umarłych pogrzebowi assystować, ma się rozumieć o tych mieyscach, gdzie jest gromada Braci Tercyarzow, tak jako się y o *Kongregacyach Braci y Siostr w Rozdziale V. pod liczbą 2. rzekło*, jednak, gdy się z pobliższych Konwentow Braci Obserwantow (ktorym Mini-

ster

ſter Prowincyalſki przez ſwoje liſty oznaymuje o śmierci Braci, z tego świata zeſzłych) dowiedzą,mogą naznaczone w tym Rozdziale pacierze za duſzę Brata czyli Sioſtry w tym trzecim Zakonie zmarłey odprawić, jeżeli chcą; żeby y za nich po śmierci odprawowano; bo Bog wſzechmogący nie dopuści tym być bez miłoſierdzia, ktorzy drugim miłoſierdzie wyświadczyli.

ROZDZIAŁ VIII.

O obieraniu Miniſtra y Matki.

Każdego roku Bracia, niech ſobie obierają Miniſtra jednego, a Sioſtry Matkę, przez głoſy ſekretne, ktore Prezydent odbierać y rachować powinien: obrany przez więkſzą część głoſow Braterſkich, niech będzie Miniſtrem,jako też obrana przez więkſzą część głoſow Sieſtrzeńſkich niech będzieMatką.Miniſter zaś y Matka włożone na ſiebie Urzędy y uſługiwania niech nabożnie przyimują, y niech je z pilnością odprawują; Bracia y Sioſtry Miniſtrowi y Matce niech będą poſłuſznemi: co ſię ma rozumieć w rzeczach do Reguły należących.Tenże Miniſter y Matka, niechay Bracią y Sioſtry Miaſta, lub mieyſca, w ktorymby Zakonu tego Kongregacya kwitnęła, na wizytacyą poſpolitą do Klaſztoru ktorego,

abo na mieyſce uczciwe,abo też do Kościoła, gdzieby mieyſca takowego nie było, zgromadzą, a Wizytatora niech mają Kapłana,ktoryby był z Zakonu od Kościoła S. potwierdzonego, temi czaſy jednak, powinien byc z Zakonu ſamego S. Franciſzka, mianowicie OO. Obſerwantow(w Polſzcze nazwanychBernardynow) abo Reformatow. Y ten im za wyſtępki ich niech naznacza pokutę zbawienną: a ta wizytacya niech ſię raz w Rok odprawuje:wyjąwſzy,żeby jey potrzeba była częściey.

Wykład tego Rozdziału.

1. Było to w pierwiaſtkach Zakonu trzeciego S. Franciſzka, że wielkie mnoſtwo Braci y Sioſtr rożnego ſtanu do tego S.ciſnęli ſię Zakonu, y wielka liczba ich mieſzkała po miaſtach, miaſteczkach, wſiach, tak dalece,że koniecznie z ich każdey z oſobna Kongregacyi trzeba było mieć jednego Przełożonego, czyli Przełożoną, ktorych ſekretnemi głoſami (jako ſię w tym Rozdziale opiſuie)obierali, y onym we wſzyſtkim byli poſłuſzni, y napominania ich z ochotą dla miłości Chryſtuſowey przyimowali. Teraz zaś podobne obieranie Miniſtra y Matki tylko praktykuie ſię po Klaſztorach trzeciego Zakonu S. Franciſzka, tak Braci, jako y Sioſtr w zgromadzeniu mieſzkających, jakich Braci Polſka nie ma; ſą abowiem w rożnych Krajach Bracia trzeciego Zako-

Zakonu S. Franciſzka tak Kapłani, jako y Laicy za klauzurą mieſzkający, ktorzy w Włoſkiey ziemi mają ſwoich Prowincyi 13. Konwentow w nich 124. *o ktorych maſz w dokończeniu pierwſzey części § I. pod liczbą* 10. Są także y WW. Panny trzeciego Zakonu Sw. Franciſzka, do jednegoż Generała całego Zakonu S. Franciſzka do ktorego y OO. Obſerwanci, Reformaci, Rekollekci, Dyſkalceaci, &c. (jako ſię w informacyi o pierwſzym Zakonie S. Franciſzka rzekło) należący. Ci tedy wſzyſcy Tercyarze, y Tercyarki mają ſwoje Klaſztory, y ſwych mieyſcowych Przełożonych, należących jednak (jako ſię rzekło) do jednego Generała całego Zakonu S. Franciſzka, u ktorych to Braci Tercyarzow tym ſpoſobem, jako ten Rozdział opiſuie, dzieje ſię elekcya Miniſtra y Matki. A ktorzy po domach ſwych mieſzkają, zgodnie na tę elekcyą przeſtają. Y tak obranym co do poſłuſzeńſtwa względem Reguły ſą powolnemi.

2. Aże w naſzych Krajach, lubo ſą Tercyarki po Klaſztorach mieſzkające, jako to WW. Panny Bernardynki, ale te oſobliwą mają Regułę oraz na trzy śluby Zakonne przyſięgają, y nienależą do tamtych Tercyarzow (jako ſię w informacyi o WW. PP. Bernardynkach na początku tey kſiąſzki rzekło) ſą też y Bracia Tercyarze za Klauzurą, ale ci weſpoł z Bracią Obſerwantami mieſzkają, Klaſztory

 zaś

zaś osobliwe Tercyarskie nie znayduią się. Więc Bracia y Siostry po domach swych mieszkaiący co do duchownego ich postępku należy, maią słuchać Ministra Prowincyalskiego Braci Obserwantow, rzeczonych Bernardynow, ktory porządnie od swych Braci bywa obrany, y ktory według postanowienia Stolicy Apostolskiey, ma moc ich do tego Zakonu przyimować, z pozwolenia użyczonego sobie od Ministra Generalskiego całego Zakonu S. Franciszka; łask, Przywilejow, zasług, y Odpustow, całemu Zakonowi S. Franciszka od Stolicy Apostolskiey użyczonych uczestnikami onych uczynić: boby im z pośrzod siebie obieranie Ministra bardzo było trudne, ile z ktorych ledwo jeden zna drugiego dla odległości mieszkania z sobą, y to w małey liczbie znayduią się.

ROZDZIAŁ IX.

O rządzeniu się Braci y Siostr.

Bracia y Siostry juramentow, to iest, przysiąg solennych niech się wystrzegaią, chybaby po nich tego potrzeba, y sprawiedliwość wyciągała. Także w słowach pospolitych przysięgania niech strzegą. A ieżeliby ktorego dnia nieostrożnie przez potknienie się języka, iak się często w wielomowności trafia, kto zaprzysiągł, abo nadaremnie, y nienabożnie

Imienia

Imienia Boſkiego wezwał, za tó w wieczór po roſtrząśnieniu ſumnienia, niech zmowi 3. *Oycze naſz.*

Niech każdy pamięta,aby do wierney ſłużby Bogu, familią ſwoję, y czeładź prowadził, na dziwowiſka, komedye y bieſiady nieuczciwe niech nie chodzą; Kuglarzom, y nikomu dla prożności niech nic nie darują,y owſzem, aby od czeladzi y ſłużących ſwoich takowym oſzuſtom nic darowano nie było,przeſtrzegać mają. Zelaza y broni niech Bracia nie noſzą dla inſzey przyczyny, tylko dla obrony Kościoła Rzymſkiego, Wiary Katolickiey, abo też Oyczyzny właſney.

Wykład tego Rożdziału.

1. Nie tylko Reguła, ale też y Przykazanie Boſkie zakazuje w drugim Przykazaniu wzywać Imienia Boſkiego nadaremnie,a bardziey juramentow ſolennych,ktore zawiſły na przyſiędze urzędownie uczynioney.Mowi bowiem Duch S. Ecc. 13. *Mąż przyſięgający ſię nadaremno, nieprawością napełniony będzie, y nie wyidzie z domu jego kara.* Jednakże Bog wſzechmogący pozwala tego w ſłuſznych y ſprawiedliwych okazyach,bo tak Deut.5.mowi: *Przez Imię moje przyſiężeſz.* Więc gdzie prawda, ſprawiedliwość, y potrzeba oczewiſta każe,może każdy wzywać na świadectwo Imienia Pańſkiego, co y Tercyarzom pozwo-

 lono

lono jest od Grzegorza IX. in Bulla: *Detestanda humani hostis &c.*

2. Mają się także Bracia y Siostry w codzienney mowie wystrzegać kłamstwa choć lekkomyślnego, a bardziey jeszcze wzywać nadaremno Imienia Boskiego; mowi bowiem Pismo S. *usta, ktore kłamią zabijają duszę.* Bo lubo są te grzechy powszednie, jeżeli nie w cięszkiey materyi, dysponują jednak duszę, jeżeli do nich nawyknie, do śmiertelnych, dla tego przy wieczornym examinie, jeżeliby się w tym wykroczyło, niech niezaniechają przy serdecznym żalu za grzechy, kary, w tym Rozdziale położoney, ile kiedy znać się powinni, że są osobami na usługę Boską powołanemi.

3. Powinni też Bracia y Siostry tego Zakonu sami będąc sługami Chrystusowemi, Synami y Corkami Francisżka S. czeladkę swoję nie tak karą, y strofowaniem (choć y tego niekiedy użyć potrzeba, gdzie idzie o honor Boski) jako dobrym przykładem budować, y prowadzić do dobrego życia Chrześciańskiego, żeby oni, według Ewangelii S. Matth. 5. *Widząc ich uczynki dobre, chwalili Oyca ich, ktory jest w Niebiesiech.* Dla tego Bracia y Siostry w domach swych mieszkający powinni wiedzieć o swojey czeladce. *naprzod:* czy mowi pacierze codzień należycie. *powtore:* czy nie ma w domu pijatyk, swawoli bron

Boże

Boże z płcią rożną. *potrzecie:* czy nie ma zwad,ſwarow, nienawiści,krzywoprzyſięſtwa. *poczwarte:* czy umie początki Wiary Sw.czy uczęſzcza naybardziey dnia świętego do Kościoła &c. bo Bog wſzechmogący zguby ich z ręku Panow y Przełożonych będzie rekwirował.

4. Przykazuje ſię także Braciom y Siostrom w tym Rozdziale, żeby na dziwowiſka, y komedye, nie chodzili, nie przeto, żeby te rzeczy były grzechem, ktore z natury ſą uczynki obojętne, to jeſt, ani złe,ani dobre,ale przeto, że poſpolicie z widokow prożnych naſtępują myśli światowe, nieforemne, tęſkliwe, z ktorych jako z korzenia jakiego rośnie oziębłość ſerca, gaśnie gorącość ducha, a naſtępuje roſtargnienie Bogomyślności częſtokroć z ruiną duſzy; a nuż, kiedy ſię trafi bieſiada nieuczciwa, rzadko ſię tam obeydzie bez pijatyki, tańcow, do czego jeżeli ſię wtrąci duſza Bogu poświęcona, ſłuſzna rzecz, aby ją Bog przy właſnych siłach porzucił, jako tę, ktora dobrowolnie wdała ſię w okazyą grzechu, gdzie częſto przy ſprawie ſzatańſkiey, ściśleyſza zabiera ſię z rożney płci oſobami poufałość, prędzey ſię wſtyd traci z ruiną niewinności; a dla tego ludziom w ſtanie pokuty żyjącym na takowe mieyſca uczęſzczać cale nieprzyſtoi; mają bowiem ſwoje prawdziwſze uciechy rzeczy duchowne, ktore w

niewinności sumnienia sługom Chrystusowym owe Rayskie przypominając roskoszy; jakich według Pawła S. *ani oko widziało, ani ucho słyszało, ani rozum ludzki pojąć może.* od wszelkich ziemskich przemijających roskoszy ulubioną Bogu odrywają duszę.

5. Nie zabraniają się przeto Braciom y Siostrom trzeciego Zakonu uczciwe konwersacye z osobami przystoynemi, rekreacye dla zdrowia, z skromnością jednak y dobrym przykładem, y owszem mogą oddawać wizyty przyjaciołom swoim, y od nich wzajem odbierać, mogą bywać na uczciwych traktamentach, y w domach swoich traktować; tak y sam Chrystus Pan Bogiem będąc był zaproszony na gody Małżeńskie, był w domu Szymona trędowatego, y jadł z grzesznikami, jako Ewangelia S. świadczy; bo się bez tego człowiekowi na świecie żyjącemu trudno obeyść, na to tylko wszędzie Bracia y Siostry mają pamiętać, żeby się, bez obrazy Boskiey z pomiarkowaniem działy się rzeczy, zawsze pamiętając na przytomność Boską widzącą y wiedzącą wszystkie rzeczy.

6. Broni y żelaza noszenia; dla tego się zabrania Braciom trzeciego Zakonu, że są sługami Chrystusa Pana, ktory jest *cichy y pokornego serca* oraz niewinny Baranek, y Synami Franciszka S. pokorniuchnego, ktoregoby powinni naśladować, nie wojując orężem, jednak,

dnak, gdy tego ſtan, kondycya, y urodzenie wyciągać zwykły, wyraźne im pozwolenie daje Reguła.

ROZDZIAŁ X.

O obligacyi tey całey Reguły.

We wſzyſtkich pomienionych rzeczach, ktore Bracia tego Zakonu nie z Przykazania Bożego ani z poſtanowienia Kościelnego zachować powinni ſą, żadnego z nich pod grzechem śmiertelnym nie obowiązuje Reguła. Jednak wykraczający przeciwko niey w zaſługach y zapłatach wiecznych ſzkodować będą.

Wykład tego Rozdziału.

Jako Ewangelia S. cokolwiek w ſobie zawiera, nie wſzyſtko pod grzechem wykonywać każe, ale ma niektore rzeczy, ktore ſą tylko radą, jako to naprzykład: uboſtwo dobrowolne, czyſtość wieczna, poſłuſzeńſtwo zupełne; bo te cnoty tylko ſię radzą człowiekowi dla jego lepſzego w Niebie dobra, a nie przykazują, chybaby na nie dobrowolnie ślub uczynił, tak y ta Reguła trzeciego Zakonu S. Franciſzka nie obowiązuje pod grzechem śmiertelnym ſwoich Braci y Sioſtr (chybaby ktory punkt zawierał w ſobie Przykazanie Boſkie obowiązujące pod grzechem, ktore y bez tey Reguły każdego człowieka do zachowania

wania siebie zniewala) dość abowiem im będzie do zbawienia, jeżeli zachowają dziesięcioro Bożych Przykazań, ta zaś Reguła od Oyca S. Franciszka za natchnieniem Ducha S. postanowiona, jest podana jakby sposob jaki, czyli Instrukcya do doskonalszego zachowania pomienionych Przykazań Boskich. A za tym jest niby radą Ewangeliczną, tak deklaruje między innemi Papieżami Leo X. *In præsenti Regula contenta sunt consilia ad facilius salvandas animas viatorum & nulla, sunt obligatoria ad peccatum mortale vel veniale, nisi humano vel Divino jure aliquis alias esset obligatus. Cokolwiek w tey zawiera się Regule, wszystko to są rady do łatwieyszego zbawienia dusz w tey śmiertelney drodze zostających, a żadnego nie masz obowiązku pod grzechem śmiertelnym abo powszednim, chybaby kto prawem ludzkim abo Boskim był obowiązany.* Bo jeżeli ci Tercyarze, ktorzy w stanie Regularnym za Klauzurą żyją, nie są obowiązani do zachowania pod żadnym grzechem, tym bardziey ci, ktorzy na świecie żyją, wolni są od grzechu y wszelkiego niebeśpieczeństwa. Jednak niepowinni dobrowolnie Reguły tey przestępować; boby tym samym lekce ważąc natchnienie Boskie, przepisy Franciszka Sw. postanowienie y potwierdzenie Kościoła Sw. y te przestrogi, ktore raz obiecali zachować, grzeszyli ciężko z samey pogardy, ale tylko w ten

czas

czas nie mają grzechu, kiedy z ułomności ludźkiey zdarzy się co przeciw Regule wykroczyć. Niechże tedy Bracia y Siostry tey trzeciey Reguły Franciszka S. uznają wielką łaskę dla siebie Pana Boga, y stan swoy tak bardzo wielki, że im tychże zasług bez wielkich prac użycza, ktorych daleko z większą pracą Zakonnicy na trzy śluby przysięgli nabywają, y te małe Przykazanie zachowując teyże chwały, jak y oni dostępują. A gdy im Bog za małe ich prace chce obfitą w Niebie płacić nagrodą, dla tego z większą pilnością powinni przepisy tey Reguły zachować, aby według Ewangelii Sw. przy ostatku życia mogł im Chrystus Pan powiedzieć: *Sługo dobry y wierny, żeś nad małym był wierny, nad wielą cię postanowię, wnidź do chwały Pana twego.* Matth. 25. v. 21.

Klątew S. Oyca Papieża Pawła III. y innych, ktorzy potwierdzili y pochwalili tę Regułę, na tych, ktorzyby tę Regułę ganili, abo upornie jey się sprzeciwiali. Zadnemu tedy z ludzi, niech się nie godzi żadnym sposobem tego listu potwierdzenia y approbowania naszego nieprzyznawać, abo onemu zuchwale sprzeciwiać się: ktoby zaś to czynić ważył się, w gniew wszechmogącego Boga, y BB. Piotra y Pawła Apostołow jego, niech wie, że wpadnie. Dan w Rzymie u S. Piotra, Roku od wcielenia Pańskiego 1547. Biskupstwa naszego 13. Miesiąca Lipca. d. 5.

Prze-

Przeklęctwo Sw. O. Franciſzka przeciwko tymże.

Od ciebie Nayświętſzy Oycze y od całego Dworu Niebieſkiego,y ode mnie ubożuchnego, niech będą przeklęci wſzyſcy ci, ktorzy ſzpecą y pſują, coś ty przez SS. Oycow tego Zakonu zbudował, y budować nieprzeſtajeſz.

Pobudka S. O. Franciſzka do zachowania Reguły.

O! naymilſi Bracia! y na wieki Błogoſławieni Synowie! ſłuchaycie mnie, ſłuchaycie głoſu Oyca waſzego.

Wielkieśmy rzeczy obiecali;
Ale większe nam ſą obiecane.
Zachowaymy te,
A wzdychaymy do onych.
Roſkoſz krotka,
Kara wieczna.
Małe umartwienie,
Chwała nieſkończona.
Wielu wezwanie,
Mału wybranie.
Wſzyſtkich nagroda.

BULLA

BULLA BENEDYKTA XIII.

Wydana przeciwko uwłaczającym tey Regule, ktora że jest przydłuższa, niektore punkta z niey wybrane tu się kładą.

BENEDYKT XIII.

Na wieczną rzeczy pamięć.

Oycowska Stolicy Apostolskiey Opatrzność &c.

1. Gdy, jakośmy powzięli przez tyle pozwolenia, deklaracyi y potwierdzenia Antecessorow naszych, jeszcze się nie dosyć staje pokojowi Zakonu tego; ponieważ niektorzy mowią; iż łaski y pozwolenia te już nie są w używaniu, abo też, iż są rewokowane, abo umnieyszone, abo też, że tylko Tercyarze w Klasztorach mieszkający onych uczestnikami są, a nie ci, ktorzy na świecie w własnych żyją domach; nie wiedząc, iż ten trzeci Zakon dla oboyga płci wiernych Chrystusowych na świecie, w Małżeństwie, lub w własnych domach mieszkających od B. Franciszka postanowiony jest. Dla czego po niektorych mieyscach Biskupi onym naprzykrzeni bywają nie z małą stanu tego y Braci samych krzywdą.

2. Więc my uważając jak wiele dobra w Wierze Katolickiey, y obyczajow w poprawieniu przez pokorę y pogardę siebie, przy-

kła-

kładami Zakonu tego Profeſſowie dotąd przynoſili y napotym za pomocą Boga przynoſić mogą, przerzeczonym uwłocznikom wiecznie odtąd nakazujemy milczenie.

3. Wſzelkie też liſty, łaſki, tak duchowne, jako y doczeſne, pozwolenia, Odpuſty, Exempcye, Indulty, Przywileje, Prerogatywy, Fawory, grzechow odpuſzczenia, y podobne, tak w poſpolitości, jako y w oſobności Braci, y Sioſtrom przerzeczonym, od Rzymſkich Biſkupow Anteceſſorow naſzych, jakimkolwiek ſpoſobem pozwolone, My approbujemy y potwierdzamy, y na nowo też ſame każde z oſobna pozwalamy y nadajemy.

4. Abyśmy zaś uwłaczających kalumniom przeciwko temu Zakonowi trzeciemu jako z wyſoka pozwolono jeſt, zabiegli, w ślady Przodkow naſzych wſtępując, ktorzy ten życia ſpoſob y formę potwierdzili, abo też wielkiemi pochwałami wynieśli, My tenże święty zaſługujący, y Chrześciańſkiey doſkonałości przyzwoity, jako też prawdziwy y właſny Zakon jeden na całym świecie z ludzi świeckich, y inſzych ſpolnie żyjących, także y Zakonnych rożnym ſpoſobem zoſtających złożony, od ktoregokolwiek Bractwa zupełnie rożny, jako to, że pod właſną Regułą od teyże Stolicy Rzymſkiey potwierdzoną, z Nowicyatem, Profeſſyą, y Habitem, pod niejakim ſpoſobem y formą (jako inſze Zakony

tak

tak pod Klauzurą żyjące, jako też y wojenne, y inſze podobne czynić zwykły) poſtanowiony znayduje ſię, jako był zawſze, y jeſt, ſtwierdzamy y poſtanawiamy &c.

5. Dla czego rozkazujemy wſzyſtkim, y każdemu z oſobna tego ſtanu Profeſſom po całym świecie będącym, teraźnieyſzym y przyſzłym, ktoregokolwiek ſtanu, godności, y kondycyi, y czy to na świecie w właſnych domach, abo w Małżeńſtwie, czyli w Klaſztorach za klauzurą mieſzkaliby, aby jako z pierwſzym y drugim Zakonem Braci Mnieyſzych y Klaryſſek, jednego y tegoż ſamego Inſtytutora, wynalazcę y Patryarchę mają, tak aby jednego tego ſamego Patryarchy prawego naſtępcę y Sukceſſora, jako Oyca y Głowę całey Serafickiey trzody, y trzech Zakonow B. Franciſzka naypierwſzego Generała uznawali, obſerwowali, y ſzanowali. Jego także Delegatow, abo Prowincyałow, lub Gwardyanow, abo też Kommiſſarzow, Wizytatorow, jak ſwoich właſnych y prawdziwych Przełożonych poważali, z ich rozſądkiem w rzeczach wątpliwych z ſtrony Reguły, y Statutow ſię zgadzali, y w tym wſzyſtkim, co należy do Zakonu tego y Reguły onych, ſłuchali, &c.

6. Rozkazujemy także Generałowi całego Zakonu, aby B. Franciſzka Oyca ſwego w ślady wſtępując, wſzędzie po Prowincyach w ca-

łym świecie ſobie podległych tego trzeciego Zakonu Kongregacye świeckie, tak Braci, jako Sioſtr &c. przez Patentalne liſty ſwoje Kommiſſarzow ſwoich wyſtawiać, wyſtawione według Konſtytucyi ſzczęśliwey pamięci Pawła III. Papieża Anteceſſora naſzego, y innych Papieżow utrzymywać, zachowywać, y rozrządzać pilnie ſtarał ſię &c.

Y wiele innych rzeczy pożytecznych temu Zakonowi w pomienioney Bulli tenże S. Ociec Benedykt XIII. poſtanowił, y rozkazał. Liſt zaś ſwoy naſtępującemi zakończył ſłowy.

Żadnemu tedy zgoła z ludzi nie godzi ſię tego Liſtu naſzego potwierdzenia, odnowienia, approbowania, pozwolenia, ſporządzenia, Dekretow, woli, y rozkazania pſować, uporną onemu śmiałością ſprzeciwiać ſię; jeżeliby zaś kto ważył ſię tego, niechże wie, iż wpadnie w gniew Boga wſzechmogącego, y BB. Piotra y Pawła Apoſtołow jego. Dan w Rzymie Roku 1625. dnia 9. Grudnia.

OBJASNIENIE
Niektorych wątpliwości na Regułę Trzeciego Zakonu O. S. Franciſzka.

Wątpliwość 1. Czemu to Reguła Trzeciego Zakonu O. S. Franciſzka nie obowiązuje przyimujących ją pod grzechem, ponieważ na nię czynią Profeſſyą tak jako inni Zakonnicy, y obiecują ſamemu Bogu zachować tę

Regułę:

Regułę: nie dotrzymać zaś obietnicy Bogu, jest grzechem.

Objaśnienie wątpliwości. Aby Professya czyli obietnica Panu Bogu uczyniona obowiązała swych Professow pod grzechem śmiertelnym, lub powszednim, dwie do tego należą kondycye: *Pierwsza*, aby ta rzecz, ktora się obiecuje, była taka, na ktorąby się godziło obowiązać pod grzechem; *Druga*, aby obiecujący sam się obowiązał wypełnić tę rzecz, ktorą obiecuje, pod grzechem, a że te dwie kondycye nie wypełniają się na Regule trzeciego Zakonu O.S.Franciszka; bo ona z siebie samey ani jest taka, ktoraby miała obligować pod grzechem (ile kiedy OO.SS.Papieżowie Rzymscy postanowili ją bez żadnego obowiązku na grzech) ani też Bracia czyniący na nię Professyą sami obowiązują się ją wypełnić pod grzechem, więc ta Reguła, choć się czyni na nię Professya, nie jest obligująca pod grzechem. Objaśniam to takim sposobem: każdy Chrześcianin przy Sakramencie Pokuty S. obiecuje zachować Przykazania Boskie, y poprawę życia, jednak, gdy przestępuje Przykazania Boskie, nie ma dwojakiego grzechu, przeciw obietnicy, ktorą zgwałcił, y przeciw Prawu Boskiemu, ktore przestąpił, ale tylko jeden ma grzech, że przestąpił Prawo Boże. Także przy Chrzcie S. obiecujemy Prawo Pana Boga zachować, kiedy wyrzekamy się szatana, y

wſzyſtkich dzieł jego, a gdy gwałciemy przez grzech niektore Przykazania Boſkie, obietnicy nie dochowywamy, dziełom ſzatana ſłużemy, jednak nie grzeſzemy przeciw obietnicy, ale tylko przeciw Prawu Boga. A do tego Reguła trzeciego Zakonu O.S.Franciſzka jeſt tylko kondycyą nie koniecznie potrzebną do zachowania Przykazań Boſkich, ale tylko kondycyą dla łatwieyſzego onych zachowania, taką zaś kondycyą przeſtąpić z ułomności ludzkiey, nie jeſt grzech, byleby treść rzeczy, to jeſt: Przykazania Boſkie zachowane były; tak naprzykład: nie zgrzeſzy Chrześcianin dnia świętego do Kościoła za rzeką ſtojącego przybywając, czy to przez rzekę łodzią ſię przeprawi, czy moſtem przeydzie, czy też przepłynie, choćby y obiecał P. Bogu moſtem przeyść, byleby tylko ſtanął na Mſzą S. w Kościele. *O tymże maſz na karcie* 39.

Na reſztę, y Reguły Zakonow, na ktore Zakonnicy z więkſzą pilnością czynią Profeſſyą, nie wſzyſtkie, y nie całe obligują pod grzechem. Abowiem Reguła Dominika Sw. ſwoich Profeſſow nie obliguje pod żadnym grzechem ani śmiertelnym, ani też powſzednim, jako jeſt wyrażono na początku Konſtytucyi pierwſzey teyże Reguły, y naucza Tomaſz S. 2, 2. Q. 186. Art. 9. ad 1.

Owſzem y Reguła pierwſza S.O.Franciſzka nie cała obliguje pod grzechem, ale tylko w

tych

tych rzeczach, ktore rozkazuje, abo zakazuje. Inne zaś napomnienia, y rady nieobowiązują pod grzechem (jako tłumaczy naſz Panormitanus.) Toż ſamo mowić ſię może o trzeciey Regule O.S. Franciſzka, że ona tylko radzi, a nie rozkazuje, y niby tylko jeſt ſpoſobem łatwieyſzym do zachowania Przykazań Boſkich.

Wątpliwość 2. Profeſſya na trzecią Regułę O.S. Franciſzka, abo jeſt *Votum* czyli ślubem, abo *propoſitum*, czyli proſtym poſtanowieniem; jeśli jeſt Votum? toć go przeſtępując Profeſſ grzeſzy cięſzko, jeśli jeſt proſtym poſtanowieniem? nie jeſt wielkiego waloru u Boga, y nie wlewa ſię za nią łaſka Boga.

Objaśnienie. Daymy to, że Profeſſya na trzecią Regułę O.S. Franciſzka, jeſt proſtym poſtanowieniem, a nie Votum, nie idzie jednak za tym, żeby nie miała być wielkiego waloru u Boga; częścią, że przez Profeſſyą na trzecią Regułę człowiek Chrześciańſki, oprocz tego, że powinien, y obligowany jeſt, oświadcza Bogu chęć y ochotę pełnić wſzyſtkie Przykazania Boſkie; częścią, że przez taką Profeſſyą przypomina ſobie, y do żywey napotym bierze pamięci powinność, y obligacyą w zachowaniu Przykazań Boſkich, kiedy przyimuje ſpoſob życia opiſany od wielkiego ſługi Bożego O.S. Franciſzka, od Namieſtnikow Chryſtuſowych pochwalony, y potwierdzony. A

 lubo

lubo czyniąc taką Profeſſyą nie obowiązuje ſię pod grzechem, przez to wyraża ſwoję ſłabość, y bojaźń, bojąc ſię, aby przez przeſtąpienie tey Reguły nie zaciągnął na ſiebie kary, jednak ile z ſiebie, chce, y obiecuje tę Regułę zachować; częścią że czyniąc Profeſſyą na trzecią Regułę, wzywa pomocy ſamego Boga, Nayśw: Maryi, y Wſzyſtkich SS. Pańſkich, aby mu dopomagali w zachowaniu Przykazań Boſkich; a za tym wlewa ſię nań wielka łaſka Boſka przy Profeſſyi; bo, jak nauczają Teologowie: *Facienti, quantum ex ſe eſt, Deus non denegat gratiam. Chcącemu czynić, ile z ſiebie jeſt, Bog nie broni łaſki ſwojey;* y gdy czyniący Profeſſyą na trzecią Regułę O. S. Franciſzka z tą ſię przed Bogiem popiſują ochotą, iż chcą ściśley zachować Przykazania Boſkie, zapewne podczas takiey Profeſſyi wlewa ſię na nich łaſka Boſka wſpomagająca. Swiadkami ſą wſzyſcy, ktorzy przyimują tę Regułę, y czynią Profeſſyą na nię, gdyż jakoby z Przywileju oſobliwego, y dla przywiązaney łaſki P. Boga do ſukienki Franciſzka Sw. y do Profeſſyi na tę Regułę, wielu ich lepſzemi, y doſkonalſzemi ſię ſtają.

Wątpliwość 3. Jakim ſpoſobem trzeci Zakon O. S. Franciſzka może ſię nazwać Zakonem, ponieważ Profeſſya nań jeſt tylko proſtym poſtanowieniem, a nie ślubem czyli *Votum*, dla tego, lepieyby go nazwać Konfraternią,

nią, jako y inne Konfraternie Rożańca Sw. Szkaplerza &c. A do tego ludziom w Małżeńſtwie będącym, nie jeſt rzecz przyzwoita nazywać ſię Zakonnikami.

Objaśnienie. Cnota, y dobre życie ludziom złośliwym wielce ſię niepodoba, ktorzy za poduſzczeniem ſzatana z gruntu rzeczy Boſkie ſtarają ſię wywrocić, ztąd ſzczegulnie że w drugich je widząc, ſami nie mają; dla tego z ſamey nienawiści ku rzeczom świętym nie tylko ten trzeci Zakon, ale y pierwſzy prześladować niezaniechali, mowiąc: że mu ubożſtwo niepodobno zachować, Zakonnikow pierwſzey Reguły hypokrytami nazywając, y chcąc ten Zakon cale zgaſić; a Bog miłościwy, ktory on poſtanowił przez wielkiego ſługę ſwojego Franciſzka S. do tych czas trzymał, y trzymać go do ſkończenia świata nie przeſtanie, ſam o nim opiekę, y ſtaranie mając, z uſtawicznym cudem opatrzności ſwojey na całym świecie Synow Franciſzka S. prowidując, mniey tedy uwazamy, że trzeci Zakon O. S. Franciſzka ludzie nieuważni nazywają Bractwem, jeśli OO. SS. Papieżowie Rzymſcy nazywają go Zakonem, między ktoremi wolno czytać Bullę Benedykta XIII. tuż położoną *na karcie* 47. *pod liczbą* 4. Ludziom wſzakże złym jeſt rzecz przyzwoita zle o drugich trzymać, co jednak dobrym ſię nie podoba. Dla czego zaś nazywa ſię Zakonem, wyraźnie

daje znać taż Bulla: że ma swoję Regułę od Stolicy Apostolskiey potwierdzoną, y umocnioną; ma swoje ustawy, y Przełożonych &c. rożnym sposobem, jak inne Bractwa, a nade wszystko że z Zakonami *Mendicantium*, mianowicie z pierwszym Zakonem O. S. Francisżka za pozwoleniem Stolicy Apostolskiey jest związany przez spływające nań łaski, fawory, Przywileje od pierwszego Zakonu. A lubo trzeciegoZakonu Braci y Siostr za Klauzurą mieszkających, ktorzy tę Regułę cale obserwują, nie mamy w Polszcze y Litwie, *jako się rzekło na karcie 35. y 36.* oprocz świeckich ludzi w domach swych mieszkających, y niektorych tylko partykularnych osob razem z Bracią abo Siostrami w Klasztorach mieszkających, nie idzie zatym, żeby była rzecz naganna ludzi świeckich nawet Małżeństwem związanych, nazywać Bracią y Siostrami Zakonnemi, ktorzy tychże łask, faworow są uczestnikami, co y Zakonnicy, tegoż Oyca Synami, Corkami, co y Zakonnicy.

Wątpliwość 4. Nie zda się być rzecz słuszna żeby świeccy ludzie takież od Boga odbierali łaski, jakie Zakonnicy za Klauzurą mieszkający.

Objaśnienie. Słuchay Chrystusa Pana (Math. 20.) mowiącego: *Chcę temu ostatecznemu dać tak, jak y tobie, czyli mnie nie wolno czynić, co ja chcę? czyli oko twoje złe jest, że ja dobry?* przeto wol-

no

no P. Bogu, y większą im dać łaskę, nie tylko rowną, bo oni oprocz tego, że Bogu wiernie służą zachowując Regułę trzeciego Zak. O.S. Franciszka, jeszcze jałmużnami z pracy rąk swoich ubogich ludzi, y Zakonnikow prowidują, w dom gości przyimują, chorych opatrują &c. a zatym wielkiey godni łaski P. Boga.

Wątpliwość 5. Professya na trzecią Regułę, nic osobliwego nie obiecuje, y nie ofiaruje Bogu, bo tylko obiecuje zachować ściśley Przykazania Boskie, ktore każdy Chrześcianin jak nayściśley zachować powinien, chociażby nie był w trzecim Zakonie O.S. Franciszka.

Objaśnienie. Jeśli to prawda jest, daremno więc y przy spowiedzi S. obiecujemy poprawę życia, daremno spowiednicy pytają się u nas: czy obiecujesz napotym zachować Przykazania Boskie? bo bez tego każdy jak nayściśley one zachować powinien. Y Dawid S. (Psal. 118.) daremno obiecywał Bogu: *Będę strzegł twego Prawa zawsze. Będę myślał o prawie twoim, y strzedz go będę całym sercem moim.*

Jednak Professya na trzecią Regułę wiele obiecuje, y ofiaruje Bogu, kiedy obiecuje zachować Przykazania Boskie, bo obiecuje to, czego Bog sam po nas chce.

Inne zarzuty, o ktore przeciw tey Regule od wielu ludzi nie trudno, rozwiąże Modlitwa za nieprzyjacioł, pokora y cierpliwość Braci y Siostr trzeciego Zakonu O. S. Franciszka.

CZĘSCI PIERWSZEY

Dokończenie na niektore Paragrafy rozdzielone.

O Przywilejach Zakonowi S. Franciſzka od Chryſtuſa Pana danych, y oſobliwościach tego Zakonu, także o Odpuſtach temu Zakonowi pozwolonych, ktore Przywileje y Odpuſty ściągają ſię za pozwoleniem Stolicy Apoſtolſkiey do trzeciego Zakonu S. Franciſzka, oraz o ſpoſobie przyimowania Braci do tego Zakonu y profeſſowaniu onychże.

§ I.

O Przywilejach od Chryſtuſa Pana nadanych Zakonowi O. S. Franciſzka, y oſobliwościach temuż Zakonowi ſłużących.

1. Reguła, ktorą Zakon pierwſzy O.S.Franciſzka, to jeſt: OO. Obſerwanci, (nazwani w Polſzcze Bernardyni) OO. Reformaci, OO. Dyſkalceaci, OO. Rekollekci &c. (o ktorych *rzeczono na karcie* 5. w informacyi o pierwſzym Zakonie) zachowują, od ſamego Chryſtuſa Pana O.S. Franciſzkowi jeſt podyktowana.

2. Sam Chryſtus Pan pięć ran ſwoich nayświętſzych wyraził w ciele O. S. Franciſzka na gorze Alwernie, gdzie pomieniony Ociec przez Niedziel 6 trwał w Bogomyślności poſzcząc.

3.

3. Odpuſt wielki *Porciunculæ* nazwany Nayświętſzey Panny Anielſkiey ztąd, że w Kościołku we Włoſzech niedaleko Aſſyża O. S. Franciſzek mieſzkając, zawſze miewał wielką liczbę Aniołow przytomnych, y Nayświętſzą Boga-Rodzicę Pannę; od ſamego Chryſtuſa Pana tamże jeſt jemu pozwolony na wieki; ktory to Odpuſt *Porciunculæ* y podczas ſamego Jubileuſzu (kiedy ſię drugie Odpuſty zamykają) ma ſwoy walor, bo nie od Namieſtnika Chryſtuſowego, ale od ſamego Chryſtuſa Pana pozwolony.

4. Ciało O. S. Franciſzka y po dziś dzień w ſklepie, w ktorym jeſt pochowany, na nogach ſtoi całe, nie zgniłe, Habitem odziane, z oczema otwartemi, w gorę podnieſionemi.

5. Temuż O. S. Franciſzkowi, gdy był w Oratorium S. Urbana, ukazał ſię Anioł Pańſki y objawił mu Przywileje, y łaſki oſobne, ktore Pan Bog pozwolił jego Zakonowi.

Pierwſzy Przywiley jeſt, iż jego Zakonnicy, jeśli ich umyſł będzie dobry, będą we wſzyſtkim rządzeni od Ducha S.

Wtory. Iż na tey puſtyni pielgrzymſtwa ich, będą mieli oſobną obronę w pokuſach ſwych od ſideł nieprzyjacielſkich, y od niebeśpieczeńſtwa grzechow śmiertelnych.

Trzeci. Iż poydą ztąd tak wyczyſzczeni, iż męki czyſcowe nie zatrzymają ich, aby nie mieli zaraz iść do chwały zgotowaney im od Boga.

Czwarty.

Czwarty. Iż oni, ktorzy prawdziwie, y z gorącością poydą za Regułą ich, będą godni słyszeć y otrzymać ono, co obiecano y potym ziszczono Apostołom Pańskim, gdy im rzekł: *Wy, ktorzyście opuścili wszystko, y udaliście się za mną, będziecie siedzieć na Stolicach, y będziecie sądzić inszych.*

Piąty. Iż oni, ktorzy będą mieli nabożeństwo osobne ku temu Zakonowi, y ku jego Zakonnikom, wspomagając ich, Pan Bog ich rozmnoży w dobrach tego świata, y w łasce swey: y potym, jeśli będą trwać aż do końca, uczyni ich dziedzicami chwały swey.

Szosty. Przeciwny tamtemu, iż wszyscy oni, ktorzy będą prześladować ten Zakon, a nie będą czynić pokuty, abo nie długo żyć będą, abo jeśli będą żyć, tedy doznawać będą ustawicznych kłopotow, y przeklęctwa Bożego, a po śmierci będą potępieni.

Siodmy. Iż ten Zakon trwać będzie, aż do końca świata, a nie będzie nigdy schodzić naśladowcom jego na potrzebach doczesnych, ani na Zakonnikach pobożnego y dobrego żywota, miłujących Boga y Zakon. Y im więcey będzie w zgromadzeniu Braci, tym więcey ich Bog opatrzy. A kto w tym Zakonie z zgorszeniem drugich będzie żył, y w złym będzie trwał; abo prędko umrze, abo z Zakonu uciecze, abo w samey niesławie będzie żył. *Ita Chronicæ Ant. parte* 1. *lib.* 1. *pag:* 105.

Osmy

Oſmy Przywiley dopiero po śmierci wyjawił ukazawſzy ſię Braciom ſwoim O.S.Franciſzek, to jeſt: że co rok w dzień święta ſwego z Indultu ſamegoBoga, wſtępuje do czyſca y ztamtąd wiele Braci y Sioſtr Zakonu ſwojego wyprowadza, y ſam do Nieba zaprowadza.

6. Sami tylko Bracia Mnieyſi Zakonu O.S. Franciſzka de Obſervantia więcey jak od 400. lat do tych czas w ziemi świętey abo Paleſtynie mieſzkają, y nayświętſzego Grobu Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa, jako też y innych mieyſc, gdzie jego nayświętſze Tajemnice ku zbawieniu naſzemu działy ſię, ſą ſtrożami, mając Konwenta ſwoje przy nich.

7. Ociec Gwardyan gory Syonu w Paleſtynie, całey rzeczy Chrześciańſkiey, co do obrządku jey należy y do rządow, jeſt przez całe wſchodnie Pańſtwo Kommiſſarzem Apoſtolſkim, Ziemi świętey ſtrożem, ktory w więkſze przez rok święta po Biſkupſku, w apparatach Biſkupom przyzwoitych, celebruje. Przy tymże Gwardyanie Syońſkim jeſt godność, że złotych nayświętſzego Grobu Kawalerow kreuje.

8. Cześć nayświętſzego Imienia Jezus przez S. Bernardyna, y S. Jana Kapiſtrana z zgromadzenia OO. Obſerwantow, y wynalazek malowania onego do Kościoła powſzechnego Katolickiego jeſt wprowadzony. A naypierwſze Oratorium pod tytułem Imienia Jezus od S.

Bernar-

Bernardyna w Rzymie jest ufundowane, do ktorego tenże Sw. Bernardyn *Societatem Nominis JESU* z pozwoleniem Stolicy Apostolskiey wprowadził, oddane potym pomienione Oratorium Ignacemu S. jako wielkiemu miłośnikowi Zakonu S. Franciszka; stało się początkiem Zakonu *Societatis JESU.*

9. Obrona Niepokalanego Poczęcia Przeczystey MARYI Panny osobliwie Janowi Duns Szkotowi Zakonu O.S. Franciszka Doktorowi subtelnemu (tak od Stolicy Apostolskiey dla jego subtelnych racyi y nauk nazwanemu) y drugim tegoż Zakonu Następcom jest przywłaszczona. Dla czego Generał całego Zakonu S. Franciszka, to jest: Obserwantow, pisze się zawsze y tytułuje: *Teologiem broniącym Tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Nayświę: MARYI P.*

10. Z samego Zakonu Regularney Obserwancyi Braci Mnieyszych uroczyście Kanonizowanych Osob liczy się 37. Błogosławionych 28. w całym Zakonie Serafickim liczy się Osob Męczennikow więcey jak 1500. Wyznawcow zaś, y Tytuł BB. mających Panien, y Wdow więcey jak 6000. oprocz innych świątobliwością y cudami wsławionych, ktorychby w swey szczupłości ta książeczka nie zniosła; oprocz tego, z tego Zakonu S. było Papieżow 5. Kardynałow więcey jak 90. Arcy-Biskupi, Biskupi, dla mnostwa nie zliczą się.

11. Pod posłuszeństwem Generała całego

Zakonu

Zakonu O. S. Franciſzka na całym świecie znayduje ſię Prowincyi 162. Kuſtodyi 7. Konwentow 3571. Klaſztorow Panien Zakonnych 848. Oycowie Tercyarze we Włoſzech mają oſobliwych ſwoich Prowincyi 13. Konwentow 124. Nie rachują ſię tu także Oſoby Zakonne, bo te y ubywają y przybywają co raz. Nie rachują ſię Tercyarze świeccy w domach ſwoich mieſzkający, bo tych imiona, lubo ſą w Chronologiach Zakonnych zapiſane, tu zaś dla teyże przyczyny, jako y liczba Braci Zakonnych y Tercyarzow za Klauzurą mieſzkających, nie kładzie ſię. Przy tym trzeba wiedzieć, że Prowincyi y Konwentow liczba tylko tych Braci y Sioſtr kładzie ſię, ktorzy należą do Oyca Generała całego Zakonu O. S. Franciſzka; tych zaś ktorzy acz ſą Synami S. O. Franciſzka, y tęż ſamą Regułę obſerwują, ktorą y OO. Obſerwanci (jako to ſą OO. Konwentuali w Polſzcze nazwani Franciſzkanie, OO. Kapucyni) liczba ſię nie kładzie, bo ci jako mają oſobliwych Generałow ſwoich, tak y oſobliwemi Kronikarzami ſzczycą ſię, u ktorych kto ciekawy, może widzieć liczbę Prowincyi y Konwentow.

12. Sam Zakon S. O. Franciſzka w podziemnych Indyach y w całym nowym świecie, po Apoſtołach SS.; pierwſzy Wiarę świętą wſzczepił, y naytrudnieyſze początki Wiary w tak grubych narodach założył, Kościoły y

Kollegia wyftawił,dokąd potym innym Zakonom drogę przetorował. Gdzie już S.Francifzek Xawery S.J.dla wielkich prac y nieźmiernych pożytkow tamże uczynionych nazwany Indyifki Apoftoł, znalazł Zakonu O. Sw. Francifzka Prowincyi 22; Konwentow 500. W Goi znalazł Bifkupa Jana Albukwercha z tegoż Zakonu S.Francifzka,od ktorego pozwolenie,y błogofławieńftwo na opowiadanie Wiary S. otrzymał. OO. zaś S.Francifzka widząc gorliwe jego prace ku zbawieniu ludzkiemu wiele Szkoł, wieyfc, gdzie nauk Chrześciańfkich uczyli, jemu y Towarzyfzom jego ustąpili.O czym *Menologium P. Fortunati Hueberi Ord. Min. p.* 1245. *Turfelinus in vita S. Xav. Hieronymus Platus S.J.* Japonią także wylaną krwią SS. Męczennicy z Zakonu O. Sw. Francifzka poświęcili, to jeft: S. Piotr Baptifta z pięcią Zakonnikami, Obferwantami, Dyfkalceatami, ktory od Stolicy Apoftolfkiey y Panow Chrześciańfkich do Taykozama nad całą Japonią panującego na ten czas, oraz woynę całemu Chrześciańftwu wypowiadającego, będąc Pofłem, a chcąc przy publicznym całey Europy interefsie Wiarę Sw. w tamtych Krajach wfzczepić, przyłączył fobie do opowiadania oney tamtym narodom 17 Tercyarzow, oraz trzech Oycow z Zakonu S. J. ktorzy wfzyfcy za Wiarę Sw. Koronę Męczeńfką odebrali.

§ II.

§. II.

O Odpuſtach w powſzechnośći.

Pytanie, Co to jeſt Odpuſt?

Odpowiedź. Odpuſt jeſt umnieyſzenie, a[illegible] zupełne odpuſzczenie kary powinney człowiekowi od ſprawiedliwości Boſkiey za popełnione grzechy uczynkowe, za ktore abo w tym życiu, abo po śmierci w mękach czyſcowych cierpieć mielibyśmy wypłacając ſię ſprawiedliwości Boſkiey, od naywyżſzych Paſterzow Kościoła Katolickiego z ſkarbu nieſkończonych zaſług Pana y Zbawiciela naſzego nadane y pozwolone.

P. Czy może być grzech odpuſzczony przez Sakramentalną ſpowiedź, a pozoſtać ſię zań kara?

O. Że tak ſię zawſze dzieje, kiedy człowiek w grzech śmiertelny wpada, ſtaje ſię nieprzyjacielem Boſkim, Synem śmierci, y potępienia wiecznego, lecz kiedy ſię z niego ſpowiada, y pokutuje, odpuſzcza ſię grzech czyli wina y kara wieczna w piekle, wraca ſię łaſka poświęcająca, ktora czyni Synami Bożemi, y przyjaciołami jego, a kara zań pozoſtaje doczeſna podług wielkości grzechu, ktorą powinien człowiek abo tu w życiu, abo na tamtym świecie wypłacić ſprawiedliwości Boſkiey.

P. Ktoreż ſą kary doczeſne na tym, abo na drugim świecie po śmierci?

O. *Karanie doczeſne natym świecie*, na ktore
...og zamienia wieczne, ſą rożne utrapienia
...padki, choroby &c. lub też inna jaka po-
... od Zwierzchności Kościelney nazna-
...na, jako-to naprzykład w Kościele Bożym
...a grzech śmiertelny jeden, naznaczano 7.
lat poſtu. *Karanie doczeſne na drugim świecie*
ſą ognie czyſcowe, przez ktore duſza ludzka
według wielkości grzechow muſi ſię wypłacać
ſprawiedliwości Boſkiey.

P. Jakim ſpoſobem przez Odpuſty kary do-
czeſne odpuſzczone być mogą?

O. Tym ſpoſobem, że Chryſtus Pan dając
klucze Piotrowi Sw. do ſkarbow Niebieſkich,
temi ſłowy: *Tobie dam klucze Kroleſtwa Nie-
bieſkiego.* Dał też jemu, y Naſtępcom jego, a
ſwoim na ziemi Namieſtnikom, moc do ſza-
fowania ſkarbow Kościoła Bożego przez na-
dane Odpuſty, przez ktore doſyć może uczy-
nić człowiek za grzech jednego dnia, coby
miał naprzykład karę ponoſić lat ſto, czyli
więcey.

P. Co ſię ma rozumieć przez ſkarb Ko-
ścioła?

O. Rozumieją ſię zaſługi, krwawa Męka,
y śmierć Zbawiciela naſzego Jezusa Chry-
ſtuſa, ktore że ſą nieſkończoney wagi, doſtate-
czne ſtały ſię na zadość uczynienie za grze-
chy całego świata, a nie tylko tego, ktory jeſt,
ale gdyby ich millionami Bog ſtworzył; więc

z tych

z tych ſkarbow czyli zaſlug Chryſtuſowych, zabiegając niedoſtatkom naſzym Namieſtnik Chryſtuſow, ktory ma moc ſzafować niemi, za naznaczeniem ſpowiedzi y Kommunii SS., lub innych jakich nabożeńſtw, lub pobożnych jakich uczynkow, wypłaca za te kary, ktoreby nam jeſzcze, lubo po odpuſzczonych już grzechach, y darowanym karaniu wiecznym, odbywać należało.

P. Kto ma władzę pozwalać Odpuſty?

O. Iż ją ma naywyżſzą Ociec S. pozwoloną ſobie od Boga, udzielać Odpuſtow wſzyſtkim wiernym Chryſtuſowym, tak żywym, jako y umarłym, od ktorego mają też moc udzieloną ſobie Biſkupi pozwalać Odpuſtow niektorych tylko, y w pewney liczbie.

P. Wieloraki może być pozwolony Odpuſt?

O. Dwojaki: Zupełny, y niezupełny. *Zupełny Odpuſt*, jeſt odpuſzczenie całey kary doczeſney, ktorąby człowiek w tym, abo w drugim życiu cierpieć muſiał. *Nie zupełny* zaś jeſt ten, przez ktory tylko część jaka kary doczeſney darowana bywa. Naprzykład ktoby za grzech śmiertelny miał pokutować lat 7, gdy doſtępuje Odpuſtu lat 7, tyleż wolny jeſt od pokuty, ktorą przez lat 7. miał czynić. Y dla tego w Bullach Papieſkich kładą ſię: *Quadrageny, Quareny, y Septeny.*

P. Co mają znaczyć Odpuſty Quadrageny, Quareny, y Septeny?

O. Quadragena znaczy darowanie kary, albo pokuty, ktorą przed tym według dawnieyszego rygoru Kościoła, podczas postu Quadragezymalnego przez ustawiczne dni 40. o samym chlebie y wodzie za jeden grzech odbywać należało. *Quarena* znaczy darowanie kary, y pokuty, ktorą nie w post Quadragezymalny, ale inszego czasu przez dni 40, odbywać należało. *Septena* znaczy odpuszczenie kary, ktorąby odbywać należało poszcząc przez lat siedm. Tak abowiem wielka bywała przed tym groza u dawnieyszych Chrześcian w Kościele, że za jeden grzech śmiertelny naznaczano za pokutę lat 7. postu, lub dni 40. o chlebie y wodzie, według ciężkości grzechu, a kto był wielą ciężkiemi grzechami obciążony, obowiązany był przez całe życie do takiey pokuty, za resztę zaś po śmierci w czyscowych mękach wypłacać się jeszcze musiał, a niepoprawujących się już więcey do Kościołow nieprzypuszczano, ale wszyscy Chrześcianie jako od zarazy powietrza od takich uciekali. Potym, gdy Kościoł S. Matka nasza postrzegł w ludziach większą ułomność, y częstszy upadek, udał się do skarbu nieprzebranego miłosierdzia Bożego, do nieskończonych zasług Jezusa Chrystusa Pana naszego, oraz do zasług Niepokalanie Poczętey Maryi Panny y Wszystkich SS. wypłacając z nich sprawiedliwości Boskiey za grzechy ludzkie.

P.

P. Co jeſt naprzykład Odpuſt lat tyſiąc, abo więcey, ponieważ człowiek lat tyſiąc żyć nie może?

O. Lubo człowiek lat tyſiąc żyć nie może, ale w życiu ſwoim może tyle popełnić grzechow śmiertelnych, żeby mu należało przez tyle lat o chlebie y wodzie pościć, bo jeżeli za jeden grzech śmiertelny naznaczają Kanony lat 7. pokuty, coż dopiero za 20. abo 30. y więcey grzechow? za ktore, jeżeli człowiek na tym świecie przez udzielone Odpuſty zadoſyć nie uczyni; na tamtym świecie w czyſcu koniecznie trzeba odpokutować. Niechże tedy mocno uważą ci, ktorzy dla ſzczegulnego ſwego leniſtwa Odpuſty zupełne y niezupełne opuſzczają, niechcąc ſię w te dni ſpowiadać y kommunikować; gardzą abowiem naprzod Zwierzchnością Kościelną, kiedy gardzą ſkarbami Kościoła S. gardzą Męką Chryſtuſową y nieſkończonemi zaſługami jego, kiedy ich dla pożytku duſzy ſwey nieprzypuſzczają, powtore, krzywdą tak wielką duſzy ſwey czynią, jakiey świat uczynić nie może, bo tacy, coby przez Odpuſt zupełny ſpowiadając ſię y kommunikując uwolnili duſzę ſwą od kary, naprzykład przez tyſiąc lat należącey; to oni jey jeſzcze przyczyniają przez ſwoje niedbalſtwo.

P. To jeżeli tu na ziemi za lat tyſiąc Odpuſtem kary człowiek nie zgładzi, trzeba mu tyſiąc lat w czyſcu pokutować?

O. To do ſprawiedliwości Boſkiey należy, czy tyſiąc, czy mniey, czy więcey lat naznaczyć w czyſcu, bo tam przez natężone kary jedna godzina ſtanie za lat tyſiąc.

P. Wiele jeſt kondycyi do doſtąpienia Odpuſtu?

O. Trzy. 1. Zeby człowiek był w łaſce Bożey, żadnego grzechu śmiertelnego na duſzy ſwey nie mając, ktory jeżeli ſię znayduje, koniecznie powinien ſię z niego wyſpowiadać, a jeżeliby ſpoſobności do ſpowiedzi nie było, powinien zań wzbudzić żal y ſkruchę z intencyą wyſpowiadania ſię wprętce z niego. 2. Zeby miał intencyą doſtąpienia Odpuſtu, mowiąc, czyli myśląc naprzykład: *Panie JEZU Chryſte, pragnę teraz otrzymać Odpuſt pozwolony mi przez Namieſtnika twego, za dziſieyſzą ſpowiedź y Kommunią, abo za odprawienie drogi krzyżowey, abo za zmowienie Koronki, abo za odwiedzenie tego Kościoła &c.* to jeſt, trzeba wyrazić tę rzecz, do ktorey jeſt przywiązany Odpuſt. 3. Zeby z nabożeńſtwem wykonał to, za co jeſt nadany Odpuſt, jako to ſą: Poſt, Jałmużna, Modlitwa. A jeżelibyś naprzykład jednego doſtąpił Odpuſtu zupełnego, a drugi tegoż dnia przypadł zupełny albo niezupełny (jako ſię to dzieje w odprawowaniu drog Krzyżowych, gdzie jeſt wiele zupełnych Odpuſtow) możeſz go duſzom czyſcowym zamiaſt Votum darować, mowiąc naprzykład:

przykład: *Panie Boze moy ten Odpuſt mnie pozwolony, daruję tey abo tey duſzy, abo duſzom żadnego ratunku niemającym: tym, ktorym ty wieſz być potrzebny na zadość uczynienie za winy ich.*

P. Jeżeli jeſt potrzebny Odpuſt dla tego, ktoryby żadnego nie miał grzechu?

O. Potrzebny, bo chociażby człowiek nie miał żadnego grzechu śmiertelnego, ma jednak grzechy powſzedne, ktore także za ſobą ciągną karę doczeſną. A do tego bywają takowe Odpuſty, ktore pozwala Ociec S. applikować duſzom w czyſcu zoſtającym, więc jeżeliby dla ſiebie kto niepotrzebował, może darować on duſzom czyſcowym.

§ III.

O Odpuſtach w ſzczegulności, pozwolonych Zakonowi S. O. Franciſzka, a mianowicie o Odpuſtach za rożne dobre uczynki.

I. SYXTUS IV. wſzyſtkim Tercyarzom pozwolił tych wſzyſtkich Odpuſtow, ktore ſą od rożnych Oycow SS. Zakonowi S. Franciſzka nadane, y napotym nadane będą, ktorych Odpuſtow ſą uczeſtnikami nietylko Tercyarze mieſzkający za Klauzurą, aleteż y w domach ſwoich na świecie, według deklaracyi Innocentego VIII. y Leona X. Klemens VII. wſzyſtkim Tercyarzom pozwolił Odpuſtu, łaſk Przywilejow, ktore ſą nadane wſzyſtkim Zakonom *Mendicantium*, co y naſtępcy jego, jako to Paweł V. Syxtus V. potwierdzili.

2. Kiedy z rana, w południe, y w wieczor podczas dzwonienia mowią klęcząc: *Anioł Pańſki &c.* za każdy raz doſtępują Odpuſtu ſto dni. Według Rubryk Kościelnych w wieczor w Sobotę y przez cały dzień Niedzielny, tak też y przez cały czas Wielkonocny, ma ſię mowić: *Anioł Pańſki*, abo Antyfona *Krolowa Niebieſka weſel ſię &c.* to jeſt: *Regina Cœli &c.* ſtojąc, (ktorą maſz w trzeciey części Kſięgi.) Tak deklarował Benedykt XIV. Pomieniony Odpuſt, gdyby ſię nie tracił, mogą pobożni Tercyarze w domach ſwoich mieſkający, (ile ktorym może na to doſtatek wyſtarczyć) mieć mały dzwonek, w ktoryby rano, w południe, y wieczor dzwonili na pacierze tak dla ſiebie, jako y dla czeladki ſwojey, ktora za zmowieniem pacierzy, to jeſt: *Anioł Pańſki*, doſtępuje Odpuſtow pomienionych.

3. Obrawſzy ſobie jeden dzień w mieſiąc, gdy ſię ſpowiadają, y kommunikują Bracia y Sioſtry trzeciey Reguły Franciſzka S. modląc ſię na intencyą Oyca S. mogą doſtąpić zupełnego Odpuſtu, ktory jeſt nadany od Pawła III.

4. Przy zgonie życia doſtępują Odpuſtu zupełnego, w ktorym według deklaracyi Oycow SS. mogą być rozgrzeſzeni od winy, y kary, y przywroceni do ſtanu niewinności. Takiegoż Odpuſtu przy śmierci doſtępują Rodzice mający Synow ſwoich abo Corek w Zakonie

S. O.

S.O. Franciſzka, ktorzy po rozgrzeſzeniu od winy y kary, gdyby ſię jeſzcze za ſprawiedliwością Boſką doſtali do czyſca, mogą z niego być wybawieni przez jednę Mſzą S. w tym Konwencie odprawioną, w ktorym ich Syn, abo Corka mieſzka. Tak pozwolił Kalixtus Papież.

5. W ten dzień, ktörego Brat abo Sioſtra wſtępuje do tego Zakonu, y przyimuje Sukienkę, po ſpowiedzi y Kommunii S. ma Odpuſt zupełny.

6. W ten dzień, ktorego czynią Profeſſyą, Odpuſt zupełny.

7. Odnawiający Profeſſyą co Rok dnia 16. Kwietnia, to jeſt: na S. Rafała ſpowiadając ſię y kommunikując, Odpuſt zupełny.

8. W godzinę śmierci, gdy wymowią nayſłodſze Imię JEZUS, jeżeli nie uſty, to przynaymniey nabożnym ſercem, Odpuſt zupełny.

9. Kiedy mowią Koronkę do Pana JEZUSA zamykającą w ſobie trzydzieści y trzy *Oycze naſz*, y tyleż *Zdrowaś Marya*, przydając na końcu jeden pacierz y Zdrowaś Marya za Oyca S. Odpuſt zupełny.

10. Ile razy odmawiają ſiedm Pſalmow pokutnych, Odpuſt zupełny.

11. Kiedy w Kaplicy abo w Oratorium Nayświętſzey Panny *Officium parvum* czyli godziny Panny MARYI odmawiają, doſtępują Odpuſtu dni 200.

12. Kiedy Kapłanowi Nayświętſzy Sakrament nioſącemu aſſyſtują, doſtępują Odpuſtu lat 5. y tyleż Quadragen.

13. Kiedy umarłego do grobu odprowadzają, abo ubogiemu jałmużny udzelają, abo też porożnionych do zgody przyprowadzają, za każdy pomieniony uczynek doſtępują Odpuſtu dni 100. y te Odpuſty mogą applikować duſzom w czyſcu zoſtającym. *Tak piſze Engelbertus Pauck in 3tia Seraph. vinea c.* 25. Te Odpuſty ktore ſię dopiero położyły od liczby 5. aż do tego mieyſca, nadał Paweł V. Papież *in Bullą*. Cum certas 11.Martii, 1507.

14. Kapłani pierwſzą Mſzą to jeſt Prymicye odprawujący, y oney ſłuchający, ſpowiadając ſię y kommunikując mają Odpuſt zupełny.

15. Wſzyſcy pierwſzego, lub drugiego lub trzeciego Zakonu S. Franciſzka Obſerwanci, gdy przez kwadrans godziny,nabożną myślą o Panu Bogu, abo Rekollekcyą jaką zabawiają ſię,za każdy raz doſtąpią Odpuſtu 100.dni.

16. Ktorzy zaś przez taki kwadrans, abo dłużey,co dzień przez mieſiąc jeden to czynić będą, gdy ſię wyſpowiadają y Kommunią S. przyimą, doſtąpią Odpuſtu zupełnego raz w mieſiąc, ktory Odpuſt mogą lub ſobie,lub duſzom w czyſcu zoſtającym applikować.

17.Ktorzyby ośmiodniowe według ſpoſobu Zakonnikow Rekollekcye odprawowali,za każdy raz Odpuſt zupełny.

§IV.

§ IV.

O Odpuſtach zupełnych, wiecznemi czaſy nadanych, ktorych nie tylko Bracia y Sioſtry trzech Zakonow Franciſzka S. przez rok rożnych świąt tegoż Zakonu doſtąpić mogą w Kościołach Braci Mnieyſzych, ale też y wſzyſcy wierni.

W STYCZNIU.

Dnia 14. W uroczyſtość Nayſłodſzego Imienia Jezus, *Odpuſt zupełny.* Oprocz tego ktorzy odmawiają *Officium Divinum*, czyli Obrząd Boſki, abo też ſą przytomni w Kościele pod czas godzin Kapłańſkich odprawujących ſię w Chorze, także y na Mſzy S. doſtępują tych Odpuſtow, ktore ſą pozwolone od Stolicy Apoſtolſkiey na Boże Ciało, mowiąc na intencyą Kościoła Sw. 5. *Oycze naſz y* 5. *Zdrowaś Marya.* Tak pozwolił Klemens VIII. w Bulli *Sacratiſſimi.* 1598. *Odpuſty na Boże Ciało kładą ſię niżey w tymże Paragrafie, w Mieſiącu Grudniu na Uroczyſtość Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny.*

Dnia 16. W uroczyſtość BB. Berarda y innych MM. Z. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 31. W uroczyſtość Sw. Ludwiki Albertońſkiey Z. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

W LUTYM.

Dnia 5. W dzień BB. Piotra y innych MM. Z. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 22. W uroczyſtość S. Małgorzaty z Kortony Z. Sw. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

W MAR-

w MARCU.

Dnia 4. W uroczystość S. Kazimierza W. Krolewica Pol. Patrona Prowincyi Lit. Zakonney. *Odpust zupełny*, w Lit. Prowincyi tylko.

Dnia 9. W uroczystość S. Katarzyny Bonońskiey Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

w KWIETNIU.

Dnia 16. W uroczystość S. Rafała Archanioła, odnowienie Professyi. *Odpust zupełny.*

w MAJU.

Dnia 13. W uroczystość S. Piotra Regalata Wyznawcy Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Dnia 17. W uroczystość S. Paschalisa Wyznawcy Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Dnia 20. W uroczystość Sw. Bernardyna Seneńskiego Wyznawcy Zakonu S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

w CZERWCU.

Dnia 13. W uroczystość S. Antoniego Padewskiego Z.S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Dnia 19. W uroczystość Sw. Micheliny Wdowy Z. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

w LIPCU.

Dnia 9. W uroczystość B. Mikołaja y Towarzyszow jego Męczenników Gorgońskich Z.S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

W Nie-

W Niedzielę pierwſzą po Oktawie S. Piotra y Pawła w dzień B. Jana z Dukli Wyznawcy Z. S. Franciſzka, Patrona Korony Polſkiey y W. X. L. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 14. W uroczyſtość S. Bonawentury Kardynała Biſkupa, y Doktora Serafickiego. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 24. W uroczyſtość S. Franciſzka Solana w Ameryce Peruańſkiego Apoſtoła Z. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

w SIERPNIU.

Dnia 2. W uroczyſtość Nayświęt: Panny MARYI Anielſkiey nazwaney *Portiuncula. Odpuſt zupełny.*

Tu potrzebna jeſt wiadomość o tak zacnym Odpuście; a naprzod, że ten Odpuſt nazywa ſię: *Nayświętſzey Panny MARYI Anielſkiey* ztąd, że Ociec S. Franciſzek w malenkim y opuſzczonym Kościołku P. MARYI nie daleko od Aſſyża, gdy mieſzkał, ſłużąc P. Bogu w oſtrości życia, częſto w nim od ludzi ſłyſzane były melodye y śpiewania Anielſkie, y dla tego był nazwanym *Kościołem P. MARYI Anielſkiey*, w ktorym Kościołku raz mając przytomnego oczewiście Chryſtuſa Pana y Matkę jego Nayświęt: MARYĄ Pannę, za przyczyną teyże P. MARYI, gdy Roku 1221. około Pazdziernika otrzymał od ſamego Chryſtuſa Pana Odpuſt zupełny od winy y od kary dla wſzyſt-

wſzyſtkich ludzi w tym Kościołku pokutujących, nazwany potym był *Kościoł Porcyunkuły* czyli Porcyiki dla ludzi grzeſznych, ktory Kościoł O. S. Franciſzek poſtanowił być głową y Matką całego Zakonu ſwojego. Pomieniony Odpuſt od Honoryuſza III. w tymże Roku 1221. ktory był ſzoſty panowania jego, potwierdzony. Od Grzegorza zaś XV. in Bulla *Splendor Paternæ gloriæ.* 4. Julii w R. 1622. do wſzyſtkich Kościołow Braci Mnieyſzych, gdzieby ſię kolwiek znaydowali, rościągniony. Y może być otrzymany dla duſz w czyſcu zoſtających przez pozwolenie Innocencyuſza XI. 22. Jan. 1687. Tenże ſam Odpuſt zupełny może być tyle razy pozyſkany w ten dzień Porcyunkuły, ile razy kto nawiedza Kościoł abo Kościoły Braci Mnieyſzych, według wiekopomney tradycyi potwierdzoney przez Dekret S. Kongregacyi Tłumaczow Trydeńſkiego Concilium 17. Julii, Roku 1700. Ktore Odpuſty, jeden ſobie wyłączywſzy, mogą być oddane duſzom w czyſcu zoſtającym. Rożni ſię zaś pomieniony Odpuſt od innych Odpuſtow zupełnych, częścią dla tego, że on ſam Chryſtus Pan poſtanowił, y nadał wiecznemi czaſy, częścią, że podczas Jubileuſzu nie bywa ſuſpendowany, jako inne Odpuſty, częścią, że bez żadney kondycyi, jako to: poſtow, jałmużn &c. jeſt nadany. *O tymże Odpuście maſz wyżey na karcie 65.*

Dnia 12. W uroczyſtość S. Klary P. Matki całego Z. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.* D.

Dnia 19. W uroczyſtość Sw. Ludwika Biſkupa Toloſańſkiego Z. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 25. S. Ludwika W. Krola Francuſkiego trzeciego Z.S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

w WRZESNIU.

Dnia 4. W uroczyſtość przenieſienia ciała S. Roży z Witerbu Z. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 17. W uroczyſtość wyrażenia bliźń, to jeſt Ran Chryſtuſowych w ciele O.S.Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

w PAZDZIERNIKU.

Dnia 4. W uroczyſtość święta, O.S.Franciſzka, trzech Zakonow Patryarchy. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 13. W uroczyſtość S. Daniela z Towarzyſzami, Męczennikow Z.O.S.Franciſzka. *Odpuſt Zupełny.*

Dnia 19. W uroczyſtość S.Piotra z Alkantary, Wyznawcy Z. S. O. Franciſzka. *Odbuſt zupełny.*

Dnia 23. W uroczyſtość S. Jana Kapſtrana Wyznawcy Z.S.O. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

w LISTOPADZIE

Dnia 12. W uroczyſtość S.Dydaka Vyznawcy Z.S.O. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

Dnia 27. W uroczyſtość Wſzyſtkich SS. trzech Zakonow S.O. Franciſzka. *Odpuſt zupełny* nadał Klemens XIII. *Dnia*

Dnia 28. W uroczystość S. Jakuba z Marchii Z.S.O. Franciszka. *Odpust zupełny.*

W GRUDNIU.

Dnia 8. W uroczystość solenną Niepokalanego Poczęcia Nayśw: MARYI Panny, pod tą Tajemnicą, osobliwey Opiekunki y Patronki Z. S. Franciszka. *Odpust zupełny.*

Tu rzecz także potrzebna do wiadomości o wielkiey uroczystości Niepokalanego Poczęcia MARYI P. ktorey tajemnicy, że naywiększym jest czcicielem Zakon Franciszka S. y obrona jey przeciw uwłaczającym honorowi tey Matki Bożey naybardziey przywłaszcza się pomienionemu Zakonowi, jako się rzekło *na karcie* 69. *pod liczbą* 9. więc oprocz Odpustu zupełnego wiecznemi czasy od Benedykta XIII. na to święto spowiadającym się y komunikującym nadanego, jeszcze tym, ktorzy odprawują abo assystują pacierzom Kapłańskim y Mszy o przerzeczonym święcie, tak w sam dzień uroczystości, jako y przez Oktawę w Kościele Braci Mnieyszych Syxtus V. *In Extrav. cum præex. de Reliq. & Vener. SS.* nadaje wszystkie Odpusty pozwolone od swoich Przodkow tym, ktorzy odprawują abo assystują pacierzom Kapłańskim y Mszy w uroczystość Bożego Ciała, oraz przez Oktawę oneyże ktore Odpusty są wyrażone w Bulli Eugeniusza IV. *Excellentissimum* 26. Mai. 1433.

Są

Są zaś te: *Za pierwsze y drugie Nieszpory, Jutrznią, y Mszą, w dzień Uroczystości Odpustu po dni 400. za każdą zaś z inszych godzin Kapłańskich Odpustu po dni 160.* przez całą zaś Oktawę *za każdą Jutrznią. Nieszpory, y Mszą dni 200. Odpustu, a za inne godziny dni 80.* Dla czego ażeby wierni Chrystusowi pod czas tey Uroczystości y przez Oktawę Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny mogli pozyskać przerzeczone Odpusty, w Kościołach Braci Mnieyszych, po niektorych ludnieyszych mieyscach wieczorem po Komplecie odprawuje się Jutrznia, tak jako jest zwyczay w Uroczystość Bożego Ciała, y przez Oktawę oneyże. *Oprocz tych Odpustow wyrażonych, ktorych mogą wszyscy wierni dostąpić, mają jeszcze Bracia y Siostry trzeciego Zakonu inne Odpusty, ktore się kładą w drugiey części tey książki w Kalendarzu Tercyarskim.*

§ V.

O Odpustach rożnych zupełnych, y niezupełnych przez rożnych Papieżow nadanych trzem Zakonom S. Francißka, co do Kościołow y Osob tego Zakonu ściągających się, z ktorych niektore służą Duszom w czyscu zostających.

1. W święto Bożego Ciała y przez całą Oktawę za każde słuchanie Mszy S. Nieszporow, Jutrzni, y innych godzin Kapłańskich masz wyrażone Odpusty na dniu 8 Grudnia,

 Para-

w Paragrafie IV. tuż przed tym położonym *na karcie 75.*

2. Bonifacy IX. w święto Nawiedzenia B. Maryi Panny. Kalixty III. w święto Przemienienia Pańſkiego, takież ſame nadali Odpuſty, jakie y na Boże Ciało.

3. Każdego dnia, każdey godziny, modlącym ſię w Kościele Braci Mnieyſzych pozwolili Odpuſtu ſto dni, Klemens IV. Mikołay III. Urban V.

4. Słuchającym Kazań Zakonnikow Sw. Franciſzka Odpuſtu lat 15. pozwolił Grzegorz IX.

5. Umierającym y chowającym ſię w Habicie trzeciego Zakonu Sw. Franciſzka, Odpuſt zupełny nadał Leo X.

6. Całującym Habit Zakonu S. Franciſzka, Odpuſtu lat 5. y tyleż Quadragen pozwolił Jan XXII. Dla tego Odpuſtu w innych Krajach, jako to w Niemczech, Włochach, Hiſzpanii &c. przechodzącego Zakonnika Braci Mnieyſzych nazwanych Obſerwantow na ulicy y małe dziatki utrzymują, całuiąc Habit, abo płaſzcz jego, drugie zaś o podal będące czym prędzey drogę zabiegają, o błogoſławieńſtwo proſząc, Rodzice także onych za dom ſzczęśliwy mają, ktory Zakonnik Franciſzka S. nawiedzi.

7. Słuchającym Mſzy S. przez Zakonnikow S. Franciſzka odprawującey ſię, Odpuſtu pozwolili

zwolili lat 3800. Innocenty VI. Urban IV. Marcin V. Eugeni IV. y Syxtus V.

8. Benedykt XIV. bardzo pożądany duſzom czyſcowym nadał Odpuſt, iż Kapłan w Kościele naſzym OO. Obſerwantow, przed ktorymkolwiek Ołtarzem odprawując Mſzą Sw. za ktoregokolwiek Brata, lub Sioſtrę, pierwſzego lub drugiego, lub trzeciego Zakonu zmarłych duſzę, tęż ſamę duſzę, za ktorą będzie applikował, wybawi z czyſca.

9. Tenże Ociec Sw. Benedykt, pozwolił łaſkawie w Kościołach wſzyſtkich Braci Mnieyſzych Ołtarz jeden, przed ktorymby każdego dnia, na każdey Mſzy wybawiona być mogla duſza z czyſca.

10. Mowiącym 5. *Oycze naſz*, y 5. *Zdrowaś Marya*, na uczczenie Męki Pańſkiey, y Boleści Nayświętſzey Maryi Panny pozwolił Odpuſtu dni 10000. Leo X.

11. Za każde *Zdrowaś Marya* mowiącym dni 60. Odpuſtu, nadali Jan XXII. y Urban IV.

12. Za *Salve Regina*, to jeſt: *Bądź pozdrowiona Krolowa*, dni 40.

13. Za ſchylenie głowy na wſpomnienie Imienia Jezus, y Marya, jako y na *Chwała Oycu &c.* Odpuſtu dni 30.

14. Za klękanie przed Nayświętſzym Sakramentem Odpuſtu dni 200.

15. Za pocałowanie znaku Krzyża Pańſkiego rok 1, y dni 40. pozwolił Odpuſtu Jan XXII. y Klemens IV.

§ VI.

O Odpuſtach nadanych Dobrodziejom Zakonu O. S. Franciſzka.

1. Dobrodzieje przyimujący do domow ſwoich Braci Mnieyſzych podrożnych, y ich poſilaiąc, doſtępują Odpuſtu lat 40.

2. Kiedy opatrują jałmużną Braci Mnieyſzych doſtępują Odpuſtu dni 140. tak Innocencyuſz IV. y Klemens IV.

3. Wſzyſcy Protektorowie tak Duchowni, jako y Swieccy, ktorzy Zakon S. Franciſzka mają w ſwey opiece, bronią y utrzymują, każdego roku doſtępują Odpuſtu lat 100.

4. Wſzyſcy Przyjaciele, Oycowie Duchowni, abo Syndykowie Apoſtolſcy ſą uczeſtnikami wſzyſtkich Odpuſtow nadanych Zakonom S.O. Franciſzka, ktorych także pozwolił Klemens VIII. *in Bulla: Dum conſideramus.* Zonom y dzieciom ich.

5. Tychże ſamych Odpuſtow Alexander VI. pozwolił wſzyſtkim Medykom, ktorzy dla miłości Chryſtuſa Pana ſłużą w chorobach Synom y Corkom S. O. Franciſzka.

6. Ktorzy w Habicie S.O.Franciſzka umierają, y w nim pochowani być pragną, doſtępują Odpuſtu zupełnego. *Tak Leo X.Papież;* y chociażby w Habicie tym nieumierali, byle go tylko z tą intencyą w Kościele Braci Mnieyſzych od Przełożonego przyjęli przed tym, mogą zupełnego doſtąpić Odpuſtu.

7.

7. Tego zupełnego Odpuſtu także doſtępują Niewiaſty, ktore umierają w Habicie Sw. Klary y w nim pochowane być pragną.

8. Kalixtus VI. nadał zupełny Odpuſt Rodzicom w czyſcu zoſtającym, ktorzy Synow ſwoich abo Corki mają w Zakonie S. Franciſzka; *jako ſię o tym rzekło na karcie 72. pod liczbą* 4.

Wſzyſtkie pomienione Odpuſty potwierdzone ſą od Klemenſa VII. Pawła III. Juliuſza III. Piuſa IV. y innych Papieżow, jako każdy czytać może *in Bullario Franciſcano.*

§ VII.

O Odpuſtach ſtacyinych bardzo wielkich od Leona X. Urbana VIII. Innocentego XIII. Pawła V. y innych Papieżow, pozwolonych Zakonowi S. Franciſzka, z ktorych, jeden pod liczbą I. naſtępującą zawierający ſię nazwany Odpuſt Nayświętſzego Sakramentu, wſzyſtkie inne w ſobie zamyka.

I.

Leo X. dnia 7. Lutego roku 1517. pozwolił wſzyſtkim Braciom Mnieyſzym Regularney Obſerwancyi, y Sioſtrom S. Klary, oraz trzeciey Reguły S.O. Franciſzka, bądź za Klauzurą, bądź w domach ſwoich mieſzkającym, iż ktorzy będą ktoregokolwiek dnia, lub nocy, godziny, w Kościele, Chorze, lub w Oratorium, według zaś nowſzego potwierdzenia

Urbana VIII. y Innocentego XII. przed Ołtarzem, gdzieby był Nayświętszy Sakrament, z rościągnionemi rękami mowić 6. *Oycze nasz*, 6. *Zdrowaś Marya*, y tyleż razy *Chwała Oycu*, ofiarując pierwsze 5. *Oycze nasz* na intencyą Kościoła ostatnie *Oycze nasz*, *Zdrowaś Marya* za Oyca S. dostąpią wszystkich Odpustow pozwolonych Stacyom, Kościołow Rzymskłch, Kościołom Ziemi S. także Odpustow pozwolonych Kościołowi Assyskiemu Porcyunkuli, Odpustow pozwolonych Kościołowi S. Jakuba w Kompostelli. Kościołowi Loretańskiemu, ktore jak są wielkie, jak hoyne, niech ci powiedzą, ktorzy tam dla dostąpienia onych umyślnie pielgrzymują, jednak wielkości onych może doyść każdy z Odpustow Stacyinych Rzymskich, ktore się tuż kładą pod liczbą II. pomienione Odpusty mogą się applikować duszom w czyscu zostającym, *tak in compend. Privil. P. Cassarubii*, co y Syxtus V. in Bulla: *Divinæ Charitatis* 7. Maij 1586.

Trzeba jednak wiedzieć, że ten Odpust Benedykt XIV. dla Tercyarzow skassował, a za to nadał im za każdy dobry uczynek Odpustu dni sto, Bracia zaś pierwszego Zakonu sami go dostępują.

Co zaś należy do Stacyi Rzymskich według Dekretu Innocencyusza XI. *Delata sæpius*. 7. Martii 1578. wydanego, y Pawła V. ile kiedy jest

jeſt Stacya w Mſzale naznaczona, pozwolony jeſt Odpuſt Zakonom O.S. Franciſzka. Dla tego Bracia y Sioſtry nawiedzając w dni niżey położone Kościoł Braci Mnieyſzych, y w nim modląc ſię za pomnożenie Kościoła Katolickiego, za zgodę Panow Chrześciańſkich, za wykorzenienie Herezyi, doſtąpić mogą naſtępujących Odpuſtow, tak jak gdyby w Rzymie, abo w Jeruzalem Stacye obchodzili.

II.

O Odpuſtach Stacyinych Rzymſkich, ktore ſię rościągają do Kościołow Braci Mnieyſzych.

w STYCZNIU.

W dzień Nowego Roku Stacya u S. Maryi za Tybrem. *Odpuſt zupełny* y lat 25000.

W dzień SS. Trzech Krolow Stacya u Sw. Piotra. *Odpuſt zupełny*, y nad to lat 18000. y tyleż Quadragen.

w LUTYM.

W Niedzielę Starozapuſtną, ktora ſię zowie *Septuageſima*. Stacya u Sw. Wawrzyńca za Murami. *Odpuſt zupełny.*

W Niedzielę Zapuſtną, ktora ſię zowie *Sexageſima*. Stacya u S. Pawła. *Odpuſt zupełny*, y lat 1000. y tyleż Quadragen.

W Niedzielę Mięſopuſtną, ktora ſię nazywa *Quinquageſima*. Stacya u Sw. Piotra. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

 w MAR-

w MARCU.

We Srzodę Popielcową. Stacya u S. Sabiny. *Odpuſt zupełny*, y lat 3000. y tyleż Quadragen.

We Czwartek po Popielcu. Stacya u S. Jerzego. Odpuſtu lat 1000.

W Piątek po Popielcu. Stacya u SS. Jana y Pawła. Odpuſtu lat 10000.

W Sobotę po Popielcu. Stacya u S. Tryfona, Odpuſtu lat 10000.

W Niedzielę pierwſzą Poſtu czyli Quadragezymy Stacya u S. Jana na Lateranie. *Odpuſt zupełny*, y lat 18000. y wybawienie duſzy z czyſca.

W Poniedziałek po teyże Niedzieli. Stacya u S. Piotra w Okowach. *Odpuſt zupełny*, y lat 10000.

We Wtorek. Stacya u S. Anaſtazyi. Odpuſtu lat 28000. y tyleż Quadragen, y wybawienie duſzy z czyſca.

We Srzodę. Stacya u S. Maryi więkſzey. Odpuſtu lat 28000. y trzeciey części grzechow odpuſzczenie.

We Czwartek. Stacya u Sw. Wawrzyńca. *Odpuſt zupełny*, y lat 10000.

W Piątek. Stacya u SS. dwunaſtu Apoſtołow. *Odpuſt zupełny*, y lat 12000.

W Sobotę. Stacya u S. Piotra. *Odpuſt zupełny*, y lat 18000. y tyleż Quadragen.

W Niedzielę drugą Poſtu. Stacya u S. Ma-

ryi

RYI większey. Odpuſtu lat 18000. y tyleż Quadragen.

W Poniedziałek. Stacya u Sw. Klemenſa. *Odpuſt zupełny.*

We Wtorek. Stacya u S. Balbiny. Odpuſtu lat 10000.

We Srzodę. Stacya u S. Cecylii. Odpuſtu lat 10000.

We Czwartek. Stacya u S. MARYI za Tybrem. Odpuſtu lat 25000.

W Piątek. Stacya u S. Witaliſa. Odpuſtu lat 10000.

W Sobotę. Stacya u SS. Marcellina y Piotra. *Odpuſt zupełny*, y lat 10000. y wybawienie duſzy z czyſca.

W Niedzielę trzecią Poſtu. Stacya u S. Wawrzyńca za Murami, Odpuſtu lat 19000. y 43. Quadragenny, y wybawienie duſzy z czyſca.

W Poniedziałek. Stacya u S. Marka. *Odpuſt zupełny*, y lat 10000.

We Wtorek. Stacya u S. Pudencyany. *Odpuſt zupełny*, y lat 10000.

We Srzode. Stacya u S. Xyſta. *Odpuſt zupełny*, y lat 10000.

We Czwartek. Stacya u SS. Kozmy y Damiana. Odpuſtu lat 10000.

W Piątek. Stacya u S. Wawrzyńca. Odpuſtu lat 10000.

W Sobotę. Stacya u S. Zuzanny. Odpuſtu lat 13000.

W Niedzielę czwartą Postu. Stacya u Sw. Krzyża w Jeruzalem. *Odpust zupełny,* y wybawienie duszy z czyśca.

W Poniedziałek. Stącya u SS. czterech Koronatow. Odpustu lat 10000.

We Wtorek. Stacya u Sw. Wawrzyńca *in Damaso.* Odpustu lat 10000. y trzeciey części za grzechy kary należącey.

We Srzodę. Stacya u Sw. Pawła. *Odpust zupełny,* y lat 10000.

We Czwartek. Stacya u Sw. Sylwestra, y Marcina. Odpustu lat 10000.

W Piątek. Stacya u S. Euzebiego. Odpustu lat 10000.

W Sobotę. Stacya u S. Mikołaja w Więzieniu, *Odpust zupełny.*

W Niedzielę Passyi. Stacya u Sw. Piotra. Odpustu lat 18000. y tyleż Quadragen,y trzeciey części kary za grzechy.

W Poniedziałek. Stacya u S. Chryzogona. Odpustu lat 10000.

We Wtorek. Stacya u S. Cyryaka. Odpustu lat 10000.

We Srzodę. Stacya u S. Marcellina. Odpustu lat 10000.

W Piątek. Stacya u Sw. Stefana na gorze Cœlio. *Wybawienie duszy z czyśca.*

W Sobotę. U S. Jana przed Bramą. Odpustu lat 13000. y wybawienie duszy z czyśca.

W Niedzielę Kwietnią. Stacya u S. Jana na Late-

Lateranie. *Odpuſt zupełny*, y lat 25000. y tyleż Quadragen, oraz wybawienie duſzy z czyſca.

W Poniedziałek. Stacya u S. Praxedy. *Odpuſt zupełny*, y lat 15000.

We Wtorek. Stacya u Sw. Pryſki. *Odpuſt zupełny*, y lat 15000.

We Srzodę. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000.

W Wielki Czwartek. Stacya u S. Jana na Lateranie. *Odpuſt zupełny*, y lat 11000. y 28. Quadragen, y wybawienie duſzy z czyſca.

W Wielki Piątek. Stacya u S. Krzyża w Jeruzalem. *Odpuſt zupełny.*

W Wielką Sobotę. Stacya u S. Jana na Lateranie. *Odpuſt zupełny*, y lat 11000. y 45. Quadragen, y wybawienie duſzy z czyſca.

W Niedzielę Wielkonocną. Stacya u Sw. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

W Poniedziałek. Stacya u S. Piotra. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000.

We Wtorek. Stacya u Sw. Pawła. *Odpuſt zupełny*, y lat 20000. y 28. Quadragen.

We Srzodę. Stacya u Sw. Wawrzyńca za Murami. Odpuſtu lat 28000. y tyleż Quadragen, y trzeciey części kary.

We Czwartek. Stacya u SS. 12. Apoſtołów. *Odpuſt zupełny*, y lat 25000.

W Piątek. Stacya u Sw. Maryi przy Męczennikach. Odpuſtu lat 15000.

W So-

W Sobotę. Stacya u S. Jana na Lateranie. *Odpuſt zupełny*, y lat 15000. y wybawienie duſzy z czyſca.

W Niedzielę Przewodną. Stacya u S. Pankracego. *Odpuſt zupełny*, y lat 15000.

w KWIETNIU.

W dzień S. Marka Ewangeliſty. Stacya u S. Piotra. *Odpuſt zupełny.* y lat 15060. y tyleż Quadragen.

w MAJU, y w CZERWCU.

W Poniedziałek. Dni Krzyżowych. Stacya u S Maryi większey Odpuſtu lat 6048. y odpuſzczenie trzeciey części kary za grzechy należącey.

We Wtorek dni Krzyżowych. Stacya u S. Jana na Lateranie. *Odpuſt zupełny.*

We Srzodę dni Krzyżowych. Stacya u S. Piotra. *Odpuſt zupełny.*

W dzień w Niebowſtąpienia Pańſkiego. Stacya u S. Piotra. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000.

W Sobotę, to jeſt, w Wigilią Zielonych Swiątek. Stacya u S. Jana na Lateranie. *Odpuſt zupełny*, y wybawienie duſzy z czyſca.

W Niedzielę świąteczną. Stacya u S. Piotra. *Odpuſt zupełny.*

W Poniedziałek świąteczny. Stacya u Sw. Piotra w Okowach. *Odpuſt zupełny.*

We Wtorek świąteczny. Stacya u S. Anaſtazyi

ſtazyi. Odpuſtu lat 18000. y trzeciey części kary grzechom należącey.

We Srzodę świąteczną. Stacya u S. Maryi więkſzey. Odpuſtu lat 6000. y tyleż Quadragen.

We Czwartek. Stacya u S. Wawrzyńca za Murami. Odpuſtu lat 18000. y trzeciey części kary, y wybawienie duſzy z czyſca.

W Piątek. Stacya u SS. 12. Apoſtołow. Odpuſtu lat 28000.

W Sobotę, w Wigilią S. Troycy. Stacya u S. Piotra. Odpuſtu lat 6048. y tyleż Quadragen, y trzeciey części grzechom należącey kary.

w WRZESNIU.

We Srzodę Suchedniową. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny,* y lat 24000. y tyleż Quadragen.

W Piątek Suchedniowy. Stacya u SS. 12. Apoſtołow. *Odpuſt zupełny,* y lat 2000.

W Sobotę Suchedniową. Stacya u S. Piotra Odpuſtu lat 28000. y trzeciey części kary.

w GRUDNIU.

W Niedzielę pierwſzą Adwentu. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny,* y lat 28000. y tyleż Quadragen, y trzeciey części kary.

W Niedzielę drugą Adwentu. Stacya u Sw. Krzyża w Jeruzalem. *Odpuſt zupełny,* y lat 2000.

W Nie-

W Niedzielę trzecią Adwentu. Stacya u S. Piotra. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000.

We Srzodę Suchedniową. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000. y tyleż Quadragen, y trzeciey części kary.

W Piątek Suchedniowy. Stacya u SS. 12. Apoſtołow. *Odpuſt zupełny*, y lat 1000.

W Sobotę Suchedniową. Stacya u Sw. Piotra. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000.

W Niedzielę czwartą Adwentu. Stacya u SS. 12. Apoſtołow. *Odpuſt zupełny*.

W Wigilią Narodzenia Pańſkiego. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

W dzień Narodzenia Pańſkiego na pierwſzey Mſzy. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny*, y lat 20000. y tyleż Quadragen.

Na drugiey Mſzy. Stacya u S. Anaſtazyi. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

Na trzeciey Mſzy. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny*.

W dzień S. Szczepana Męczennika. Stacya u S. Szczepana na gorze Cœlio. *Odpuſt zupełny*, y lat 28000. y tyleż Quadragen.

W dzień S. Jana Ewangeliſty. Stacya u S. Maryi więkſzey. *Odpuſt zupełny*, y lat 6000. y wybawienie duſzy z czyſca.

W dzień SS. Młodziankow. *Odpuſt zupełny*, y lat 15000. y tyleż Quadragen.

Te

Te Odpusty Stacyi Rzymskich wyjęte są z xiąszki, czyli Reguły Tercyarskiey, ktorą w Rzymie O. Anioł Auda od Lantuska Zakonu O. S. Franciszka napisał, a Przewielebny O. Jacek Libellus Zakonu S. Dominika Pałacu Papieskiego Magister approbował, ktorych Odpustow Bracia y Siostry trzeciego Zakonu mogą zawsze dostąpić w dni przerzeczone za pozwoleniem Rzymskich Papieżow, wyrażonych na początku tych Odpustow tuż przed liczbą II. jeżeli nawiedzając Kościoł jeden Braci Mnieyszych, y w nim 6. *Pacierzy*, *y* 6. *Zdrowaś Marya*, *y tyleż razy Chwała Oycu* nabożnie zmowią, za podwyższenie Kościoła S. za wykorzenienie Herezyi, za zgodę Panow Chrześciańskich, y tē Odpusty mogą także być applikowane Duszom w czyscu zostającym. *Tak P. Lantuska Engelbertus Pauckin* 3. *Vinea Seraph. cap.* 25. *n.* 28.

III.

O Odpustach Stacyi Jerozolimskich.

Odpusty od OO. SS. nadane Stacyom Jerozolimskim, to jest odwiedzającym mieysca osobliwsze Ziemi świętey, y też same kommunikowane y pozwolone, wszystkim Kościołom Zakonu S. Franciszka Obserwantow wyrażają się w osobliwszey xiążeczce nazwaney *Droga Krzyżowa*, z ktorey po naszych Kościołach Drogi Krzyżowe odprawują w pierwszą Nie-

Niedzielę każdego miesiąca. Te zaś Odpusty według deklaracyi OO.SS. nie mogą się applikować za inne żywe osoby, tylko dla siebie, y dla dusz czyscowych mogą być pozyskane.

W tych Drogach Krzyżowych Odpustow zupełnych znayduje się 6, oprocz innych niezupełnych, ktore masz wyrażone w xiążeczce wyż wspomnioney: *Droga Krzyżowa*, a tych Odpustow za pozwoleniem OO. SS. każdego dnia, ile razy kto odprawi drogę krzyżową, tyle razy, może dostąpić, więc może z nich zupełny Odpust jeden sobie applikować, inne zaś wszystkie duszom w czyscu zostającym. Także OO. SS. pozwolili Zakonnikom naszym wystawiać przerzeczone Stacye, y wprowadzać Drogę Krzyżową nie tylko do swoich Kościołow, lecz za pozwoleniem Biskupow Dyecezańskich, y do innych Kaplic, gdzie się Msze SS. zwykły odprawować, y owszem jak trzyma nasz Apollonius Holzman *Theol. Moral.* F. 4. Zakonnicy y Zakonnice mogą je nawet w swoich Celach dla prywatnego nabożeństwa wystawiać; bo Zakonne cele słusznie nazwać się mogą Oratoria. Przeto wielceby rzecz pożyteczna była, żeby przymożnieysi Bracia y Siostry trzeciego Zakonu O. S. Franciszka, ktorzy za pozwoleniem Rzymskim mają Kaplice uprzywilejowane, postarali stę o Obrazy wyrażające Stacye pomienione, tak dla pożytku swego, jako y dusz

y duſz w czyſcu zoſtających, a to łatwo uczynić mogą z Miniſtrem Prowincyalſkim zniozſzy ſię.

§ VIII.

O Odpuſtach nadanych Krzyżykom, y Koronkom Jerozolimſkim, ktore przez naſzych Zakonnikow Braci Mnieyſzych Obſerwantow w Jeruzalem u Grobu Pańſkiego mieſzkających poświęcane o mieyſca święte pocierane, y do naſzych krajow przyſyłane bywają.

1. Kto mając taki Krzyżyk przy ſobie, przynaymniey raz w tydzień zwykł mowić Koronkę Pana Jezuſowę, abo Nayświętſzey Maryi Panny, abo część Rożańca, abo Officium za umarłych, abo ſiedm Pſalmow pokutnych, abo będzie Mſzy ſłuchać, abo ubogim dawać jałmużnę, doſtąpi odpuſtu zupełnego.

2. Tegoż Odpuſtu zupełnego doſtąpi ſpowiadając ſię y kommunikując w każde z tych świąt: W dzień Narodzenia Pańſkiego, trzech Krolow, w Niebowſtąpienia Pańſkiego, Zielonych Swiątek, Przenayświętſzey Troycy, Bożego Ciała, Zwiaſtowania, w Niebowzięcia Nayświętſzey Maryi Panny, Narodzenia teyże Boga-Rodzice Panny, S. Jana Chrzciciela, SS. Piotra y Pawła, Jędrzeja, Jakuba, Jana, Tomaſza, Filipa y Jakuba, Bartłomieja, Mateuſza, Symona y Judy, Macieja, y w dzień

Wſzyſtkich SS., a to modląc ſię za podwyżſzenie Kościoła, za zgodę Panow Chrześciańſkich &c.

3. Inſzych Odpuſtow niezupełnych tak wiele jeſt pozwolonych noſzącym przerzeczone Krzyżyki, iż prawie żadna modlitwa, żaden dobry uczynek ich bez Odpuſtu nie jeſt, ktore ſię tu dla krotkości nie wyrażają.

Aby zaś pomienione Krzyżyki y Koronki ſwoy walor miały, te trzeba zachować kondycye.

1. Jak już będą tam, zkąd wychodzą, to jeſt: w Paleſtynie poświęcone czyli pobłogoſławione, już ich napotym przedawać, ani kupować nie godzi ſię, pod utratą waloru ichże.

2. Gdy już od kogo raz zażywane y noſzone będą, już więcey żadney napotym oſobie ſłużyć nie mogą, ani pożyczanym ſpoſobem, ani darowanym, inaczey ſtracą walor ſwoy; tak deklarowali Klemens X. Innocenty XI. y XII. Pius V. Grzegorz XV.

Innych wiele Odpuſtow pozwolonych Zakonowi O. S. Franciſzka dla ſzczupłości tey kſiąſzki nie kładę; boby ſię w niey mniey zmieściły, ogulnie jednak przeſtrzegam Bracią y Sioſtry, iż kiedy ſię im zdarzy jaki dobry uczynek uczynić, czyli modlitwę odprawić, mogą użyć tey, abo inney intencyi. *Panie JEZU Chryſte, jeżeli za ten (naprzykład) uczynek (abo Modlitwę) mogę z pozwolenia*

lenia Stolicy Apostolskiey jakiego Odpustu dostąpić, chcę onego dostąpić za twoją pomocą, ktory to Odpust, jeżeli może być za dusze czyscowe ofiarowany, chcę im ofiarować, oddać, y darować, tak jako ty sam Panie wiesz, y znasz być potrzebno y pożyteczno duszy moiey.

§ IX.

Zawiera w sobie sposob obłoczenia tych, ktorzy ten trzeci Zakon S.O. Franciszka przyiąć pragną.

Ktoby chciał przyjąć sukienkę trzeciego Zakonu O.S. Franciszka, powinien zawczasu oznaymić X. Gwardyanowi tego Konwentu, w ktorym chce przyiąć Habit, czyli Oycowi innemu od Ministra Prowincialskiego na to naznaczonemu o intencyi swoiey, ktory według okoliczności czasu dzień obłoczyn naznaczy. Aspiruiący zaś przed obłoczynami swojemi powinien z jak naywiększym nabożeństwem przygotować się do spowiedzi generalney, (ktora może być z całego żywota) y godnego przyjęcia Przenayświętszego Sakramentu, aby tym skuteczniey mogł dostąpić zupełnego Odpustu. Do pomienionego Aspiranta należy mieć Habit szarego koloru takim kształtem robiony, jako Szkaplerz, ktoryby mogł nosić pod suknią, Pasek, Krucyfix, Regułę trzeciego Zakonu, Koronkę, y świecę woskową, co wszystko na Ołtarzu z strony

Epiſtoły ma być złożone; jeżeli z rana będą obłoczyny, Ociec Gwardyan, czyli inny od Oyca Prowincyała na to wyſadzony może mieć Mſzą S. przed Ołtarzem Tercyarſkim, na ktorey Aſpirant kommunikowac powinien, po ſkończoney zaś Mſzy S. złożywſzy Ornat, y Manipularz, po prawey ſtronie Ołtarza (a jeżeli po południu, przed tymże Ołtarzem w Komży y Stule) zacznie Litanie o Wſzyſtkich Swiętych y Błogosławionych trzech Zakonow S. O. Franciſzka w przytomności niektorych Braci y Sioſtr trzeciego Zakonu, ktore to Litanie *w dokończeniu trzeciey części tey kſiąſzki kładą ſię.*

Finitis Litaniis P. Gvardianus, ſive alius de facultate Miniſtri Provincialis ad id munus deſignatus (qui ſolet vocari Director) ſurgit, & accedit Altare, & in cornu Evangelii pro placito ſuo facit brevem Exhortationem, qua finita, perſona induenda accedens, flectit in infimo gradu Altaris, deinde P. Director vadit ad cornu Epiſtolæ, cui miniſtrans cum navicula, thuribulo, cum vaſculo aquæ benedictæ aſſiſtere debet, incipitque benedicere veſtem Ordinis, ſeu Scapulare, & chordam, ut ſequitur:

BENEDICTIO

Habitus ſeu Scapularis.

℣. Adjutorium noſtrum in Nomine Domini.
℟. Qui fecit Cœlum & terram.

℣.

℣. Sit nomen Domini benedictum.
℟. Ex hoc nunc & usque in sæculum.
℣. Domine exaudi orationem meam.
℟. Et clamor meus ad te veniat.
℣. Dominus vobiscum.
℟. Et cum Spiritu tuo.

OREMUS.

Domine Jesu Christe, qui tegumen nostræ mortalitatis assumere dignatus es, quique gloriosum Confessorem tuum Beatum Patrem nostrum Franciscum tres Ordines instituere salubriter voluisti, ac operis tui Vicarios summos Ecclesiæ Pontifices ipsos approbare fecisti, immensam clementiæ tuæ largitatem suppliciter exoramus, ut hæc indumenta, quæ ad propriæ mortificationis & humilitatis juvamen ac pro valida contra mundum, carnem & dæmonem armatura instituta sunt, benedicere ✠ digneris, ut hic famulus tuus (vel hæc famula tua) ea devote recipiens, te intra se taliter induat, ut (sicut honestam humilemque vitam indumenta ipsa prætendunt) etiam quolibet vitio te adjuvante eradicato, veraciter corde, ore ac opere, vivere mereatur, & a te nullis unquam tentationibus separetur. Qui vivis, & regnas in sæcula sæculorum. Amen.

BENEDICTIO
Chordæ.

Omnipotens & misericors Deus, qui peccatoribus misericordiam tuam poscentibus thesauros pietatis tuæ per pænitentiam aperis, misericordiam tuam suppliciter exoramus: ut Chordam istam in tuæ Passionis memoriale dispositam benedicere ✝ digneris, ut famulus tuus, (vel famula tua) qui (vel quæ) in pænitentiæ signum ea præcingetur, benedictionis tuæ largitatem misericorditer consequatur. Qui vivis, & regnas in sæcula sæculorum. Amen.

Postea imponit thus in thuribulum cum solita benedictione, & accepto aspergillo aspergit Scapulare, & chordam in medio a dextris, & a sinistris, incensatque simili modo.

Advertendum est, si plures simul induantur, numerus pluralis usurpetur, quod & in sequentibus observetur.

Peracta Benedictione pergit ad medium Altaris, & vertit se ad personam induendam ante se flectentem, & si vestis superior deponi possit, illam deponens, sequentem dicit Orationem, & quamvis vestis non deponatur, tamen sequens Oratio intermittenda non est.

Exuat te Dominus veterem hominem cum actibus suis, & eripiat de corde tuo sæculi pompas, quibus abrenuntiasti, dum Baptismum suscepisti, & induat te Dominus novum hominem, qui secundum Deum creatus est in justitia & sanctitate. ℟. Amen.

Adverte

Adverte hic, si induendæ sint mulieres, quæ in his locis ita vestiri solent, ut non facile quid exuere possint, ideo ista depositio vestis alicujus non est necessaria, Pater Director tamen non intermittit præfatam Orationem, sed extendit manum dextram super caput personæ induendæ (non tamen illud tangit) & dicit: Exuat te Dominus &c. *post hoc accipit Scapulare, & imponit collo personæ induendæ, memineritque; ut antequam quid imponat, vel in manus tradat, illud prius devote osculandum eidem offerat, & simul unam ex infra scriptis Orationibus tali rei consonam dicat.*

Przy włożeniu Habitu czyli Szkaplerza.

Induat te Dominus indumento salutis, & circumdet te vestimento justitiæ: tolle jugum Domini svave super te, ut invenias requiem animæ tuæ. Per Christum Dominum nostrum. ℟. Amen.

Przy opasaniu Paskiem.

Præcingat te Dominus Charissime Frater (vel Charissima Soror) cingulo hujus Ordinis ad invocationem SS. Nominis sui, & S. P. N. Francisci, ut possis recordari vinculorum, & Passionis Domini nostri JESU Christi, & fervere ad opera Pænitentiæ & Charitatis. Qui vivit & regnat in sæcula sæculorum. ℟. Amen.

Przy oddaniu Krucyfixa.

Qui vult venire post me, abneget semetipsum, & tollat Crucem suam, & sequatur me. ℟. Amen.

Przy oddaniu Reguły.

Accipe N. Regulam, quam tibi ſervandam tradimus, quod ſi eandem ſervaveris, ipſa cuſtodiet te, & addet Dominus vitæ tuæ benedictionem. ℟. Amen.

Przy oddaniu Różańca abo Koronki.

Accipe hoc Pſalterii genus, ſeu horarias preces, in ſignum devotionis & contemplationis, ut diſcas terrena deſpicere, & amare cœleſtia. ℟. Amen.

Przy oddaniu Swięcy zapaloney.

Accipe Frater Chariſſime (vel Soror Chariſſima) lumen Chriſti in ſignum immortalitatis tuæ, ut mortuus (vel mortua) mundo, vivas Deo: Exurge a mortuis, & illuminabit te Chriſtus. ℟. Amen.

His peractis Sacerdos, ſe aliquantum vertit ad Altare, ita tamen, ut aliqualiter converſus maneat erga perſonam indutam, & dicit:

OREMUS.

Domine Jesu Chriſte, qui dixiſti jugum meum ſvave eſt, & onus meum leve, præſta quæſumus, ut hic famulus tuus (vel hæc famula tua) ſic illud portare valeat, ut in perpetuum intercedente B. P. N. Franciſco gratiam tuam in præſenti, & gloriam in futuro conſequi mereatur.

Majeſtatem tuam ſuppliciter exoramus, ut Famulum tuum Fratrem noſtrum (vel Famulam tuam Sororem noſtram) cui veſtem

tertij

tertij Ordinis S. Francifci impofuimus, digneris virtute tua ex alto induere, & falutis protegere veftimento, ut intercedente B. P. N. Francifco, humilitatis vefte tibi perfeveranter deferviens, ad ftolam immortalitatis, & gloriæ, mereatur pervenire.

Deus, qui S. Petro Apoftolo fignificans, qua morte clarificaturus effet Deum, prædixifti, per alium in fenectute fore præcingendum: Refpice, quæfumus, Famulum tuum Fratrem noftrum (vel Famulam tuam Sororem noftram) quem (vel quam) S. cingulo tertij Ordinis præcinximus, & dignare propitius cor ejus tui S. Nominis metu, ac falutari chorda tui amoris conftringere, ut tua opitulante ei gratia, a vinculis peccatorum abfolutꝰ (vel abfoluta) tuoq; vinctus (vel vincta) fervitio, in Ordinis, quem affumpfit, Obfervantia ufque in finem fideliter perfeveret. Qui vivis & regnas Deus in fæcula fæculorum. ℟. Amen.

Tu ma Ociec Gwardyan, abo inny oblekający dać Nowicyufzowi imie ktorego Swiętego, abo Błogofławionego Zakonu S. Francifzka, Nowicyufzce imie Swiętey abo Błogofławioney, y tego Swiętego, abo Swiętą mają fobie mieć za Patronow na całe życie, y ich imienia, przy imieniu na Chrzcie świętym fobie danym zażywać. Po tey ceremonii obleczony Nowicyufz, abo Nowicyufzka odftępuje od Ołtarza. O. zaś Gwardyan abo inny zaczyna Hymn naftępujący.

HYMNUS.

Veni Creator Spiritus, mentes tuorum visita,
Imple superna gratia, quæ tu creasti pectora.
•Qui diceris Paraclitus, altissimi donum Dei,
Fons vivus, ignis, charitas, & Spiritualis unctio.
Tu septiformis munere, digitus Paternæ dexteræ,
Tu rite promissum Patris sermone ditans guttura.
Accende lumen sensibus, infunde amorem cordibus,
Infirma nostri corporis virtute firmans perpeti.
Hostem repellas longius, pacemque dones protinus,
Ductore sic te prævio vitemus omne noxium.
Per te sciamus da Patrem, noscamus atque Filium,
Teq; utriusq; Spiritum credamus omni tempore.
Deo Patri sit gloria, &c. Amen.

℣. Confirma hoc Deus, quod operatus es in nobis.
℟. A Templo Sancto tuo, quod est in Jerusalem.
℣. In Conceptione tua Virgo Immaculata fuisti.
℟. Ora pro nobis Patrem, cujus Filium peperisti.

℣.

℣. Signasti Domine servum tuum Franciscum.
℟. Signis Redemptionis nostræ.
℣. Ora pro nobis Beata Elisabeth.
℟. Ut digni efficiamnr promissionibus Christi.
℣. Domine exaudi orationem meam.
℟. Et clamor meus ad te veniat.
℣. Dominus vobiscum.
℟. Et cum Spiritu tuo.

OREMUS.

Deus, qui corda fidelium S. Spiritus illustratione docuisti, da nobis in eodem Spiritu recta sapere, & de ejus semper consolatione gaudere.

Deus, qui per Immaculatam Virginis Conceptionem, dignum Filio tuo habitaculum præparasti, quæsumus, ut qui ex morte ejusdem Filii tui prævisa eam ab omni labe præservasti, nos quoq; mundos ejus intercessione ad te pervenire concedas.

Domine Jesu Christe, qui frigescente mundo ad inflammandum corda nostra tui amoris igne, in carne Beatissimi P. N. Francisci Passionis tuæ Sacra stigmata renovasti, concede propitius, ut ejus meritis & precibus crucem jugiter feramus, & dignos fructus pœnitentiæ faciamus.

Tuorum corda fidelium Deus miserator illustra, & Beatæ Elisabeth precibus gloriosis, fac nos prospera mundi despicere & cœlesti semper consolatione gaudere.

Deus

Deus misericordiæ, Deus, a quo bona cuncta procedunt, sine quo nihil sanctum inchoatur nihilq; perficitur, precibus nostris benignus assiste, tuæ pietatis aures adhibendo: & hunc Famulum tuum (vel Famulam tuam) (aut in plurali si plures) cui in tuo Sancto Nomine Sacræ pænitentiæ habitum imposuimus, ab omnibus periculis mentis & corporis tua protectione defende, & concede, ei in S. proposito, ac Ordinis, quem assumpsit, observantia persistere, & ad finem usq; perseverare, ut peccatorum suorum remissione percepta, ad consortium Electorum tuorum perenniter regnaturus (vel regnatura) tandem pertingere mereatur. Per Christum Dominum nostrum. ℟. Amen.

Po skończonych tych Kollektach, może Ociec Gwardyan, abo inny oblekający dać absolucyą generalną położoną nizey w § XII. extra periculum mortis, *jeżeli jey sam, abo inszy Spowiednik nie dał przy spowiedzi. Na końcu zaś przy pokropieniu święconą wodą daje się błogosławieństwo następujące Nowicyuszowi, y wszystkim przytomnym.*

Benedictio Dei Omnipotentis Patris & Filii & Spiritus S. Amen. Beatissimæ Virginis Mariæ S. P. N. Francisci, Beatæ Matris Elisabeth, & Omnium SS. descendat super vos, & maneat semper. ℟. Amen.

Wie-

Wiedzieć należy, że jako w każdym Zakonie, tak też y w trzecim S. Franciszka, Nowicyuszowie stają się uczestnikami wszystkich łask, Odpustow, y Przywilejow nadanych od Stolicy Apostolskiey, Professom trzeciego Zakonu S. O. Franciszka, jako naucza R. P. Reiffenstuel in suo Jure Canonico, in 3. Decretal. tit. 31. Parag. 4. num. 15. ex Regula juris 55. Qui sentit onus, sentire debet & commodum.

§ X.

Sposob przyimowania do Professyi.

Przy dokończeniu roku proby, czyli Nowicyatu, Nowicyusz ma oznaymić wcześnie Oycu Gwardyanowi tego Konwentu, w ktorym był obleczony, czyli innemu od O. Prowincyała na to wysadzonemu, o intencyi swojey czynienia Professyi, ktora ma być zawsze czyniona dnia tego, ktorego były obłoczyny, chybaby przeszkoda jaka w tenże sam dzień czynić Professyi nie pozwoliła, do ktorey ma się Nowicyusz, abo też Nowicyuszka ze wszelkim przygotować nabożeństwem przez św. spowiedź, y godne przyjęcie Nayświętszego Sakramentu, starając się dostąpić Odpustu zupełnego wszystkich grzechow swoich. Przy tym ma każdy uważyć sobie, co przez tę Professyą ma Bogu Wszechmogącemu, y S. Franciszkowi obiecywać; uczynić oraz mocne przedsięwzięcie na zachowanie wszystkiego,

cokol-

cokolwiek Reguła zamyka w ſobie, lubo ta nikogo pod grzechem śmiertelnym nie obowiązuje, chyba tam, gdzie zachodzą Przykazania Boſkie, abo też Kościelne.

Mając zatym wſzelką gotowość do czynienia Profeſſyi O. Gwardyan, abo inny przybrany w Komżę y Stułę, w przytomności Braci y Sioſtr trzeciego Zakonu (jeżeli ſię znaydować mogą) zaczyna przed Ołtarzem Tercyarſkim klęczący Litanią o Wſzyſtkich SS. tymże ſpoſobem jako przy obłoczynach, po ſkonczonych zaś Litaniach przyſtępuje do Ołtarza, y jeżeli mu ſię podoba, czyni krotką Exhortę, po ktorey oſoba klęcząca uczyniwſzy pierwiey intencyą, czyta z kſiążki Profeſſyą ſwoię, jeżeliby zaś czytać nie umiała, ma mowić za Oycem Profeſſującym naſtępującą Formę.

FORMA
Profeſſionis idiomate Latino.

Ego Frater N. volo, propono, & promitto Deo Omnipotenti, Beatæ Mariæ ſemper Virgini, Seraphico Patri Franciſco, omnibus Sanctis, & tibi Pater toto tempore vitæ meæ cum majore ab hinc diligentia & cura ſervare omnia Præcepta Dei, & tertiam Regulam à S. Patre Franciſco ad facilius cuſtodienda eadem Divina præcepta inſtitutam, a Nicolao IV. Paulo III. & aliis Romanis Pontificibus confir-

confirmatam; in quo, ut me Deus adjuvet, Beatiſſima Virgo Maria, Seraphicus Pater Franciſcus, & omnes Sancti, ſupplex miſericordiam imploro.

Et Pater Aſſiſtens Profeſſioni mox ſubjungit:

Et ego ex parte Dei Omnipotentis, ſi hæc obſervaveris, promitto tibi vitam æternam. In Nomine Patris ✝, & Filii ✝, & Spiritus ✝, Sancti. Amen.

FORMA

Profeſſyi Tercyarzow świeckich po Polſku.

JA Brat N. abo Sioſtra N. chcę, poſtanawiam, y obiecuję Bogu Wſzechmogącemu, Nayświętſzey Maryi Pannie, Błogoſławionemu S. Oycowi Franciſzkowi, Wſzyſtkim SS., y tobie Oycze przez cały czas życia mojego z większą odtąd pilnością y uſiłowaniem zachować wſzyſtkie Przykazania Boſkie, oraz trzecią Regułę od S. Oyca Franciſzka dla łatwieyſzego zachowania tychże Przykazań Boſkich poſtanowioną, przez Oyca S. Mikołaja IV., Pawła III., y innych Papieżow potwierdzoną; do czego aby mi Bog dopomogł, Nayświętſza Marya Panna, S. Seraficki Ociec Franciſzek, y wſzyſcy Swięci, jak z naygłębſzą miłoſierdzia żebrzę y proſzę pokorą.

Na co Ociec Profeſſujący odpowiada.

A ja z ſtrony Boga Wſzechmogącego, jeżeli to zachowaſz, obiecuję tobie żywot wieczny. W Imię Oyca, y Syna, y Ducha Swiętego. Amen.

Tunc

Tunc Sacerdos assistens Professioni accipit Crucifixum, quem persona attulit, & eidem flectenti tradit in manum dextram; candelam vero ardentem in manum sinistram, ad singulas traditiones singulas dicendo Orationes.

Porrigendo Crucem.

Qui vult venire post me, abneget semetipsum, & tollat Crucem suam, & sequatur me.

Porrigendo Candelam.

Sit lucerna ardens in manibus tuis, ut abjicias opera tenebrarum, & induas arma lucis. In Nomine Patris, & Filii, &c.

His peractis Sacerdos vertit se aliquantum ad Altare, ita tamen, ut aliqualiter conversus maneat erga Personam Neo Professam, & dicit:

OREMUS.

Deus, qui ex abundantia tuæ pietatis, & gratia, revelare dignatus es humilibus jugum tuum svave esse, & onus leve, concede, quæsumus, huic famulo tuo (vel famulæ tuæ) qui (vel quæ) hodie Professionem terrij Ordinis S. P. Francisci emisit, ut a te discere mereatur mitis esse & humilis corde, eidemque gratiam largire copiosam, ut in hoc Sacro Ordine perseveranter usq; in finem vitæ tibi placide deserviat, sicque in hac vita requiem animæ suæ inveniens in Cœlesti Patria te revelata facie in æternum videre valeat. Qui vivis & regnas cum Deo Patre &c.

De-

Deinde inchoatur Hymnus: Veni Creator, & dicuntur omnes Verſus & Collectæ, ſicut ſupra, ubi de induendis Novitiis excepta ultima, loco cujus debet dici ſequens:

DEUS, qui a vanitate ſæculi converſos, ad bravium ſupernæ vocationis accendis, pectoribus noſtris purificandis benignus illabere, &gratiam nobis,qua in te perſeveremus,infunde, ut protectionis tuæ muniti præſidiis, quæ te donante promiſimus, impleamus, & noſtræ Profeſſionis ſectatores effecti ad ea, quæ perſeverantibus promittere dignatus es, pertingamus. Per Dominum noſtrum &c. Amen.

Quo ad abſolutionem generalem omnia obſerventur, quæ ſcripta ſunt ſuperius, de induendis Novitiis.

Po ſkończoney Profeſſyi, niech Ociec Gwardyan, czyli inny od Miniſtra Prowincyalſkiego naznaczony, w kſięgę Tercyarſką zapiſze imię, y przezwiſko świeckie, także imię Zakonne Brata Profeſſa, abo Sioſtry Profeſki, oraz dzień. Mieſiąca, y Rok, ktorego była czyniona Profeſſya, y powinne być dane pomienionemu Bratu, abo Sioſtrze Teſtimonium drukowane, abo piſane, z Pieczęcią Konwentu, *według Reguły Rozdziału II. y iako ſię opiſuje w Wykładzie tego Rozdziału pod liczbą* 3.

§ XI.

O ſpoſobie odnowienia uczynioney Profeſſyi.

S. Bonawentura Doktor Seraficki w kśiążce: *Speculum Disciplinæ ad Novitios part.* 1. *c.*2. tych, ktorzy uciekają od świata, a garną się do służby Bożey, y doſkonałości Chrześciańſkiey, nazywa prawemi Izraelitami, ztąd, że oni jakoby z niewoli Egyptſkiey przez morze czerwone, to jeſt: przez naśladowanie życia Chryſtuſowego w trudach, pracach, y boleściach ciągnęli do ziemi obiecaney, to jeſt: pociech duchownych; tych tedy Izraelitow Farao, to jeſt: świat, ciało, y nieprzyjaciel duſzny wſzelkim ſpoſobem prześladując rożnemi pokuſami, y znając dobrze, że ich z ręku ſwych wypuścił, ściga doczeſnemi marnościami ſerce ich zapalając, aby z drogi zbawienney ſprowadził y nazad do Egyptu życia przeſzłego cofnął. Więc Bracia y Sioſtry trzeciego Zakonu między ludźmi uſtawicznie zoſtający, gdzie częſtokroć bywają zgorſzenia, konwerſacya nieprzyſtoyna, ſłowa prożne, uciechy, zabawy, y złe przykłady, niech pamiętają, że to ſą ścigi Faraona na naſzę duſzę z Egyptu wyſzłą, a nieuwodząc ſię temi zawodami, niech ſię trzymają proſtey drogi prowadzącey do ziemi obiecaney Kroleſtwa Niebieſkiego, to jeſt Reguły poślubioney, dla czego tym nieprzyjaciołom nayłatwiey dać

odpor

odpor przez odnowienie Professyi, a tā nie tylko może być raz w rok w dzień S. Rafała, ale też y po każdey Kommunii S. bo tym samym częściey przypomniemy sobie Bogu obiecane usługi, częściey wyznamy panowanie jego nad nami wszechmocne, częściey niby z Panem Bogiem umowiemy się, aby nam dał łaskę swoję świętą do wytrwania w dobrym do końca, przed odnowieniem tedy Professyi może być następująca Protestacya.

Protestacya przed Professyą, abo odnowieniem Professyi.

Nieskończonego Majestatu y nigdy nieprzebranego miłosierdzia Boże, oto ja niegodne stworzenie twoje upadam na twarz przed tobą Panem y Stworcą moim, y wyznaję, że to wszystko co jestem, y mam w mocy moiey, z twojey szczodrobliwey odebrałem ręki, uznaję oraz, żeś mię dla tego na wyobrażenie twoje stworzył, y dał duszę rozumną, żebym cię Stworcę swojego czcił, chwalił y z całego serca kochał, jako naywyższe dobro moje, uznaję y to, żeś przez Przykazania twoje oznaymić mi raczył nayświętszą wolą twoję, żebym ją zachowując mocno, y pełniąc zawsze skutecznie, do ciebie, jako do ostatniego celu, y końca mojego przyszedł, y przez całą wieczność od ciebie się nie oddalił; te wszystkie, twoje, o Boże moy! oświecenia przez

Wiarę Sw. mi podane nie uważnie, ułomnie żyjąc, przez ślepe żądze woli moiey zgasiłem, przez sprośne grzechy moie od ciebie Boga końca moiego oderwałem się, woli twoiey, ktorey na Professyi moiey obowiązałem się być posłusznym, tak wiele razy przeciwnym się stałem, dla czego przed tobąż samym skrytości serca przenikającym Boże wyznaię winę moię, y gorzkiemi łzami z sercem skruszonym opłakuię wszystkie przestępstwa, żałuiąc serdecznie, żem cię Boga moiego grzechami moiemi obraził, y ponawiam mocno obietnicę y przedsięwzięcie moie przy Professyi uczynione, maiąc stateczną wolą czynić zadosyć przez prawdziwą pokutę Boskiey sprawiedliwości twoiey, y tak Przykazania twoie Boskie, jako też y Regułę moię we wszystkim zachować postanawiam, to zaś moie przedsięwzięcie, pokutę, y dobre uczynki, ktore napotym czynić obiecuię, łączę z zasługami nieskończonemi, niewinną Męką ukrzyżowanego Zbawiciela moiego, y na świadectwo teraźnieyszey woli moiey, y na pomoc w tym mi wielce potrzebną, wzywam Nayświętszą Maryą Pannę, S. Anioła Stroża moiego, y S. O. Franciszka, y Wszystkich oraz SS. Zakonu tego. Lecz że bez Boskiey łaski twoiey nic dobrze y doskonale czynić nie mogę, proszę cię łask wszelkich nayszczodrobliwszy Dawco, użycz mi łaski y pomocy twoiey, abym te posta-

postanowienia moje zupełnie do skutku przyprowadził, ciebie serdecznie kochał, y chwalił na wieki wiekow. Amen.

Tu się ma mowić z uwagą y nabożeństwem Forma Professyi położona w § X.

§. XII.

O absolucyi generalney Tercyarzom służącey.

Że Oycowie SS., między ktoremi Klemens VIII. w Bulli poczynającey się: *Quæ nunquam a Sede.* Wszystkie łaski, Przywileje nadane Braciom Mnieyszym Z.O.S. Franciszka, rozciągnął także y do trzeciego Zakonu O.S. Franciszka, dla tego z pozwolenia Stolicy Apostolskiey mogą wszyscy Bracia y Siostry trzeciego Zakonu, tak jako Bracia Mnieysi w godzinę śmierci swojey być rozgrzeszeni od wszystkich klątew y censur Kościelnych, y przywroceni przez absolucyą generalną do zgromadzenia y społeczności wszystkich wiernych, do używania Nayświętszych Sakramentow, gdzie oraz otrzymują odpuszczenie przestępstwa slubow swoich, Reguły, Ustaw, y wszystkich defektów w nabożeństwie popełnionych; przyimujący także skruszonym sercem absolucyą generalną, otrzymują odpuszczenie wszystkich grzechow, y od mąk czyscowych uwolnienie, na ktore zasłużyli, y przywracają się znowu do stanu niewinności wziętey na Chrzcie S. ktoby zaś wziąwszy tę

 gene-

generalną abſolucyą, przyſzedł znowu do zdrowia, abo też w długiey zoſtawał chorobie, ta mu abſolucya y Odpuſt zupełny jeſt zachowany zawſze na godzinę śmierci. Syxtus zaś IV. pozwolił, ażeby ta abſolucya generalna dawana była dwa razy Tercyarzom, raz w życiu, drugi raz przy śmierci, lecz Leo X. ten Przywiley łaſkawie rozſzerzył, kiedy tey abſolucyi generalney pozwolił na wſzyſtkie święta niżey wyrażone.

1. W dzień Bożego Narodzenia. 2. W dzień SS. Trzech Krolow. 3. W wielki Czwartek. 4. W dzień Zmartwychwſtania Chryſtuſowego. 5. W dzień w Niebowſtąpienia Pańſkiego. 6. W Niedzielę Swiąteczną. 7. W Swięta Uroczyſte Nayświętſzey Panny. 8. W dzień SS. Apoſtołow Piotra y Pawła. 9. W dzień S. O. Franciſzka. 10. Przez całą Oktawę Wſzyſtkich SS. ktoregokolwiek dnia. 11. W dzień S. Elżbiety. 12. W dzień S. Klary. 13. W dzień S. Katarzyny Panny y Męczenniczki. 14. W dzień ktorego Habit, abo ſukienkę przyimują, y czynią Profeſſyą, co także Eugeniuſz IV. pozwolił. Nad to jeſzcze według zbawiennego Indultu pomienionych Papieżow Rzymſkich daje ſię abſolucya generalna Braci y Sioſtrom trzeciego Zakonu cztery razy na Rok w każde Suchedni po Spowiedzi y Kommunii S. ktorą dać może każdy Kapłan z Zakonu Braci Mnieyſzych, w oſtatniey zaś

pottze-

potrzebie każdy Xiądz także y świecki, w ten niżey opiſany ſpoſob według deklaracyi Benedykta XIII.

FORMA I.

Abſolutionis generalis dandæ Fratribus & Sororibus Tertii Ordinis extra periculum mortis.

Dicto Confiteor &c. Miſereatur tui (vel ſi plures veſtri) Omnipotens Deus &c. Indulgentiam &c.

Dominus noſter JESUS Chriſtus per merita ſuæ Sacratiſſimæ Paſſionis te (vel vos) abſolvat, & gratiam ſuam tibi (vel vobis) infundat, & ego auctoritate ipſius, ac BB. Petri & Pauli Apoſtolorum ejus, & Summorum Pontificum mihi in hac parte commiſſa, & tibi (vel vobis) conceſſa abſolvo te (vel vos) ab omni vinculo Excommunicationis majoris vel minoris, & interdicti, & ab omnibus aliis cenſuris, & pænis Eccleſiaſticis, ſi quas per delictum incurriſti (vel incurriſtis) & reſtituo te (vel vos) unioni ac participationi Fidelium, nec non Sanctis Sacramentis Eccleſiæ. *Item* Eadem authoritate, quantum ad præſens forum ſpectat, Ego te (vel vos) abſolvo ab omnibus peccatis tuis (vel veſtris) tibique (vel vobis) relaxo omnes pænas purgatorii, quas pro peccatis commiſſis meruiſti (vel meruiſtis) concedens tibi (vel vobis) remiſſionem & indulgentiam plenariam omnium peccatorum tuorum (vel veſtrorum) & reſtituo te (vel

 vos)

vos) illi statui innocentiæ, in quo eras (vel eratis) quando baptisatus fuisti (vel fuistis) In Nomine Patris, & Filii, &c.

Passio Domini nostri Jesu Christi, merita B. Mariæ semper Virginis & Omnium SS. quidquid boni feceris (vel feceritis) vel mali sustinueris (vel sustinueritis) sit tibi (vel vobis) in remissionem peccatorum, augmentum gratiæ & præmium vitæ æternæ. Amen.

FORMA II.

Absolutionis generalis, quæ datur Religiosis, Tertiariis sæcularibus, & Chordigeris in extremis constitutis.

Dicto Confiteor &c. Misereatur &c. Indulgentiam &c.

Dominus noster Jesus Christus per merita suæ Sacratissimæ Passionis te absolvat &c. *ut supra immediate* usque ad hæc verba: *In Nomine Patris, & Filii, &c.* postea dicatur:

Dominus noster Jesus Christus Filius Dei vivi, qui Beato Petro Apostolo suo dedit potestatem ligandi, atque solvendi, per suam piissimam misericordiam, respiciat confessionem tuam, & remittat tibi omnia peccata, quæcunque & quomodocunque in toto vitæ decursu commisisti, & quibus corde contritus, & ore confessus es, restituens tibi stolam primam, quam in Baptismate recepisti. Et per Indulgentiam plenariam a Summis Pontificibus

bus noſtratibus in articulo mortis conſtitutis, conceſſam, liberet te a præſentibus, ac futuræ vitæ pœnis, dignetur purgatorii cruciatus remittere, portas inferi claudere, Paradiſi januam aperire, teque ad gaudia ſempiterna perducere, per ſacratiſſima ſuæ vitæ, Paſſionis Myſteria. Qui cum Patre & Spiritu Sancto DEUS unus vivit & regnat in ſæcula ſæculorum. Amen.

Quodſi hac vice non deceſſeris, reſervo tibi hanc gratiam uſque ad extremum mortis tuæ articulum.

FORMA III.

Abſolutionis generalis, quæ datur Sacerdotibus ſive Regularibus, ſive Tertiariis ſæcularibus tertii Ordinis in articulo mortis, & cæteris.

Dicto Confiteor &c. ut ſupra dicatur:

Dominus noſter JESUS Chriſtus, per merita ſuæ Sacratiſſimæ Paſſionis te abſolvat, ac gratiam ſuam tibi infundat, & ego auctoritate ipſius, & BB. Petri & Pauli Apoſtolorum ejus, & Summorum Pontificum mihi in hac parte commiſſa, & tibi conceſſa, abſolvo te ab omni vinculo Excommunicationis majoris vel minoris, vel ſententia ſuſpenſionis, & interdicti, & diſpenſo tecum in omni irregularitate, ſi quam contraxiſti, & reſtituo te unioni, & participationi fidelium, nec non Sanctis Sacramentis Eccleſiæ. Eadem authoritate abſolvo

te ab omni tranſgreſſione votorum tui Ordinis, & Statutorum Papalium, Generalium, Provincialium, Cuſtodialium, Localium, & Synodalium quorumcunque. Eadem authoritate abſolvo te ab omni Divino Officio male perſoluto, ab horis indebite tranſpoſitis, vel omiſſis.

Item eadem authoritate, quantum ad præſens forum ſpectat, ego te abſolvo ab omnibus peccatis tuis, tibique relaxo omnes pænas purgatorii, quas pro peccatis commiſſis meruiſti, concedens tibi remiſſionem & Indulgentiam Plenariam omnium peccatorum tuorum, & reſtituo te illi ſtatui innocentiæ, in quo eras, quando baptiſatus fuiſti. In Nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti. Amen.

Deinde dicatur precatiuncula.

Dominus noſter Jesus Chriſtus Filius Dei vivi, qui Beato Petro Apoſtolo &c. *ut ſupra in Forma II.*

CZĘSC

CZĘSC DRUGA,

W ktorey ſię zawiera wiadomość o niektorych Swiętych y Błogoſławionych Trzeciego Zakonu Sw. O. Franciſzka porządkiem na każdy dzień Roku przypadających, w krotkim Kalendarzu ułożona, także wiadomość o znaczniey ſzych Oſobach w tym Zakonie.

PRZESTROGA

Wſtępna do Kalendarza Tercyarſkiego.

Dla pożytku y pociechy duchowney Braci y Sioſtr pokutujących Trzeciego Zakonu S. O. Franciſzka, kładzie ſię tu Kalendarz z życiem krotko namienionych Swiętych, Błogoſławionych, y innych Tercyarnow y Tercyanek świętobliwością życia, cudami, y rożnemi cnotami zaleconych światu, ażeby Bracia y Sioſtry w domach ſwych mieſzkający, y od zgromadzenia Zakonnego dalecy, nie mając zkąd do życia brać przykład, tego S. Zakonu Swiętych podobnym ſpoſobem ſtarali ſię w życiu naśladować; *Swiętych abowiem żywot* (mowi Ambroży S.) *drugim kſztałt życia jeſt*; jakoż byłaby rzecz nieprzyſtoyna zwierzchu ſukienkę pokutujących noſić, a wewnątrz pokutujących nie naśladować, kładą ſię przy tym Swięta niektorych Swiętych y Błogoſławionych pierwſzego y drugiego Zakonu nie

dla

dla niedoſtatku Tercyarzow, ktorzyby ſię tu mogli położyć (abowiem ich jeſt tak wielka liczba, że nie maſz dnia w Roku, ktoregoby ſię ich Swięto, abo pamiątka nie obchodziła) tylko że w te Swięta, lubo nie wſzyſtkie mamy Odpuſty zupełne, o ktorych mając wiadomość Bracia y Sioſtry, aby ſię ſtarali o doſtąpienie onych przez ſpowiedź y Kommunią S. czego przez nieſpoſobność goſpodarſką, jeżeliby wykonać nie mogli, aby ſię ſtarali w domach ſwych partykularnym nabożeńſtwem uczcić tych Swiętych Pańſkich. Te zaś Swiętych Pańſkich, y innych cudami wſławionych Imiona razem z dniem, (w ktory przypadają, obſzernie opiſują kſięgi nazwane Menologium Fortunati Hueber; Niebo Serafickie Hermani Borns Ord. Min. Recol. Annal. Ord. R. P. Bernardi Sannig. Martyrologium, y inne, z ktorych ten Kalendarz jeſt wybrany. Chcę jednak zadość czyniąc Dekretowi Urbana VIII. 13. Maji. 1625. wydanemu życia świątobliwość, y cuda onych brać według wiary ludzkiey nie według Wiary Boſkiey, oprocz tych, ktorych Kościoł S. w liczbę Swiętych, y Błogoſławionych, abo Męczennikow policzył.

KALENDARZ
TERCYARSKI.
JANUARIUS
Dni STYCZEN ma dni 31.

1. Błogoſławionego Hieronima z Ankony, ktory przez lat 24. w trzecim Zakonie oſtry y przykładny prowadził żywot, znacznemi cudami od Boga wſławiony. Trzeciego Zakonu.
2. B. Gwaltera de Mario Męża wielkiey świątobliwości, Fundatora Zakonu Puſtelnikow S. Hieronima, przedtym Brata. T. Z.
3. B. Bartłomieja Barò, ktory w Rzymie od ſamego S.O. Franciſzka do Zakonu trzeciego przyjęty, pełen cnot y zaſług, śmiertelnego życia dokonał świątobliwie. T. Z.
4. B. Eufrozyny de Burgo Zakonnicy, doſkonałości Zakonney pełney. - T. Z.
5. B. Hortulany z Spoletu Matki S. Klary P. ktora w Zakonie S. Corki ſwojey prowadziła życie świątobliwie pierwiey Sioſtra. T.Z.
6, W. Anny z Lanefrydu Zakonnicy, ktora żyła świątobliwie y w nadziei wielkiey świątobliwości umarła. - T. Z.
7. B. Katarzyny Krolowey Angielſkiey od wſzelkiey światowey pompy dalekiey, ktora w ſzarzyźnie zawſze chodząc oſtrą czyniła pokutę. - - - T. Z.

8. B.

8. B. Kanucyuſza de S. Michaele, ktory fundował w Fulginie rrzy Szpitale dla ubogich, y ſam im ochotnie ſłużył. T. Z.

9. B. Benewenty z Ankony Wdowy, wielkiey Dobrodzieyki Braci Mnieyſzych, ktorey dobre uczynki, y hoyne jałmużny, Bog Wſzechmogący w życiu jeſzcze cudami nagrodził, po śmierci Niebem. T. Z.

10. B. Eleonory od S. Jana z Granaty w nabożnym rozmyślaniu Męki Jezuſowey uſtawiczney. - - - T. Z.

11. B. Gwidona de Monte S. Georgii Fundatora Zakonu Miłości Nayświętſzey Maryi Panny, ktory Zakon Bonifacyuſz VIII. potwierdził pierwiey. - - T. Z.

12. B. Sabiny Pawreryny Panny pełney cnot wſzelkich y dobrych uczynkow. T. Z.

13. B. Tereſſy *Sanchez* Wdowy, ktora fundowała Klaſztor Tercyanek y ſama w nim woſtrey pokucie święte przepędziła życie. T.Z.

14. W. Anaſtazyi P. z *Memmingu* Zakonnicy, w Tajemnicach Wiary S. od Boga oświeconey, ktora nauką y cudami wiele Heretyckich dzieci do Wiary S. nawrociła. T.Z.

Tegoż dnia 14. Stycznia, odprawuje ſię w Kościołach naſzych Uroczyſtość Nayświętſzego Imienia Jezus. *Odpuſt zupełny, o ktorym obacz w Części 1. § IV. na karcie 75.*

15. B. X. Jakuba a *Caſtro Plebis* Męczennika. - - - - T. Z.

16.

16. SS. Berarda, Piotra, Akurſego, Adjutta, y Ottona, 5. pierwſzych MM. pierwſzego Zakonu S. O. Franciſzka w Marochium od Saracenow za Wiarę Sw. umęczonych. *Odpuſt zupełny.*

17. B. Roberta Krola Sycyliiſkiego, y Jerozolimſkiego Pana wielkiey pokory, y ſczodrobliwości na ubogich. - T. Z.

18. Pobożney Gabryeli z Burgundyi P. ktora ſię ſtała wzorem cierpliwości, ſkromności y czyſtości Anielſkiey. - - T. Z.

19. Swiątobliwego Jozefa z *Awoli* w wielkim umartwieniu prowadzącego życie, ktorego ciało po śmierci wonny wydawało zapach. T. Z.

20. Swiątobliwey Anny Infantki Hiſzpańſkiey, Zony Ludwika XIII., Krola Francuſkiego, pokornego y wielce pobożnego żywota, Sługi Chryſtuſowey. - - T. Z.

21. B. Lucyi z Wenecyi W. w życiu y po śmierci cudami ſławney. - T. Z.

22. Pob. Klary z Arminu W. w oſtrey pokucie y pobożnych uczynkach ſzczycącey ſię aż do końca. - - - T. Z.

23. Pob. Antoniego Foreſta Męża niezwyczayney cierpliwości, y głębokiey pokory T. Z.

24. Bogoboyney Bryolaniey P. pełney zaſług, łaſk Boſkich, y rozlicznych cudow, ktora zaſnęła w Panu w Lizbonie. - T. Z.

25. B. Pawli Gambary Hrabiny de *Benne* Opiekunki łaſkawey wſzyſtkich ſierot, cudami w życiu y po śmierci ſław. T. Z.

26. Pob. Jakoby P. modlitwy umyſłowey czyli medytacyi, tudzież oſobności oſobliwey miłośnicy. - - T. Z.

27. B. Maryi od S. Ducha P. wielkiemi łaſkami y darami od Boga ozdobioney. T.Z.

28. B. Konſtancyi de *Naronſa* W. ktorą O.S. Franciſzek w życiu widzeniem ſwoim nie raz pocieſzył, po smierci zaś duſzę jey niewinną ſam do Nieba zaprowadził, cudami ſławney. - - - T. Z.

29. B. Stupy z Fulginu, ktory w uſtawicznym umartwieniu ciała, y zmyſłow ſwoich, świątobliwie życie przepędził. - T. Z.

30. B. Joanny od S. Maryi P. z Florencyi, ktora poſtem o chlebie y wodzie, niewinne martwiła ciało y bezſenne nocy na modlitwie trawiła. - - - T. Z.

31. B. Ludwiki Albertońſkiey W. ktora płaczem nad Męką Chryſtuſową mało oczu niepozbyła, oraz była y cudami, zachwyceniem ſławna, w dobrych uczynkach tak od ludzi ukryta, że ubogim chleb dając czerwone złote w nim ukrywała, proſząc Boga, aby temu ubogiemu kawał chleba z więkſzą liczbą pieniędzy doſtał ſię, ktoryby więcey miał potrzeby. T. Z. *Odpuſt zupełny.*

FE-

FEBRUARIUS

Dni L U T Y. ma dni 29.

1. *Swięto* B. Wirydyany P. ktora od ſamego O. S. Franciſzka do trzeciego Zakonu przyjęta, umarła klęcząc na modlitwie z rozciągnionemi na Krzyż rękami. - T. Z.
2. B. Maryi *Alwarez* niezgaſłym ogniem miłości Boſkiey uſtawicznie gorającey. T. Z.
3. B. Joanny *de Vallois* Krolewny Francuſkiey, ktora z Ludwikiem Xiążęciem Aureliańſkim w ſtanie Małżeńſkim czyſtość Panieńſką do śmierci chowała, fundowała nowe zgromadzenie Panien dzieſięciu cnot Nayświętſzey Maryi Panny. - T. Z.
4. B. Paſchaliny z Fulginu, P. Towarzyſzki S. Angeli Korbaryey, niewinnością życia y objawieniami Niebieſkiemi ſławn. T. Z.
5. BB. Piotra Baptyſty y pięć Towarzyſzow jego zgromadzenia Braci Mnieyſzych Obſerwantow MM. oraz ſiedmnaſtu Tercyarzow Z. S. O. Franciſzka wſzyſtkich w Japonii za rozſiewanie Wiary S. pomęczonych. *Odpuſt zupełny.*
6. B. Antoniego z Urbinu wielkiemi cudami w życiu y po śmierci od Boga wſławionego. - - - - - - T. Z.
7. B. Antoniego a *Stronconio* W. pierwſzego Zakonu O. S. Franciſzka.

8. B. Jakuby *de septem Soliis* Rzymianki W. od O. S. Franciſzka do trzeciego Zakonu przyjętey świątobliwością y cudami znaczney. - - - - T. Z.
9. B. Mateuſza *de Rubeis*, ktory także od O. S. Franciſzka do trzeciego Zakonu przyjęty, niebieſkie życie na tym prowadził świecie. - - - - - T. Z.
10. Pob. Hatty P. ktora bezſenne na modlitwie trawiła nocy. - - T. Z.
11. B. Roberta Syna S. Ludwika Krola Francuſkiego, ktory w miłości y bojaźni Bożey z mału wychowany umarł ſzczęſliwie. T. Z.
12. Pob. Joanny Krolowey Neapolitańſkiey heroicznemi cnotami ſławney. - T. Z.
13. Pob. Pyomany P. ktora naſladując Chryſtuſa y Nayświętſzą Matkę jego w uboſtwie Ewangelicznym żyła aż do śmierci. T. Z.
14. B. Pudencyany P. z Bononii, Panieńſkiego wſtydu, y innych cnot pełney. T. Z.
15. Przenieſienie ciała S. Antoniego Padewſkiego, ktorego język nienaruſzony w lat 32. znaleziony.
16. Pob. Hieronymy z Meſſany W. ktora gorącym nabożeńſtwem do Nayświętſzego Sakramentu zapalona, kilka razy w tydzień do Stolu Pańſkiego z wielkim przykładem przyſtępowała. - -- - T. Z.
17. Swiątobliwey Kunegundy Arcy-Xiężny wſzelkich cnot pełney, ktora wzgardziwſzy

światem

światem y doftatkami jego w Klafztorze Siostr trzeciego Zakonu święte życie prowadziła aż do śmierci. - - T. Z.

18. B. Małgorzaty Piazza do Nayświętfzego Imienia Jezus wielce nabożney, po śmierci cudami flawney, ktorey ciało dotąd nienarufzone zoftaje w Sycylii. T. Z.

19. S. Konrada z Placencyi, ktorego śmierć dzwony mocą niewidzianą porufzone ogłofiły. - - - - T. Z.

20. W. Anny Maryi Prokin Zakonnicy, ktora nauką y przykładnym życiem wiele Heretyckich Panienek do Wiary Sw. Katolickiey nawrociła. - - - T. Z.

21. B. Ottylii *de Belgre* P. Fundatorki Klafztoru Braci Mnieyfzych, ktorey ciało w lat 460. nienarufzone znalezione jeft. T.Z.

22. S. Małgorzaty z Kortony prawdziwey w tym doczefnym życiu Magdaleny, ktora po młodym wieku nieco rofpuftnym w wielkiey oftrości życia w trzecim Zakonie Sw. O. Francifzka zakończyła życie, wyftępki młodości fwojey z wielkiego żalu za nie, po ulicach wołając częfto wyjawiała na znak pokory, y dłużeyby w tym trwała, gdyby od Spowiednika nie była w tym hamowana, umarłego też w życiu wfkrzefiła. T.Z. *Odpuft zupełny.*

23. Pob. Gilii we Francyi pełney cnot y zaflug, ktora zafnęła w Panu nie bez znaku

wielkiey świątobliwości. Trzecie. Zakonu.

24. B. Angeli *de Diſſenſano* Fundatorki Zakonu Panien Urſulinek, pierwiey T. Z.

25. B. Joannina W. z Umbryi Patrona doznanego od morowego powietrza. T. Z.

26. Pob. Małgorzaty z Placencyi w poſtach y modlitwach uſtawiczney. - T. Z.

27. Pob. Jakuba z Burbony Krolewica, ktory całe nocy czując na modlitwie trawił, przytym poſtem, y oſtrą włoſiennicą umartwił delikatne ciało. - - T. Z.

28. W. X. Jakuba Neel z Normandyi S. Teologij Doktora, ktory przez żarliwe Kazania ſwoje wiele grzeſznikow do pokuty S. przyprowadził. - - - T. Z.

29. *W Roku przeſtępnym* W. Anny *de Arevallo*, ktora w Hiſzpanii Zakonnicą przez lat 100. w Klaſztorze wiernie ſłużyła Bogu z przykładem, y z zbudowaniem wſzyſtkich, zawſze pierwſza do chwały Boſkiey. *Jey pamiątka innych lat obchodzi ſię* 25. *Stycznia.* - - - - T. Z.

MARTIUS

Dni MARZEC. ma dni 31.

1. B. Toby wielce nabożney, y świątobliwego życia, ktorey duſza po zeyściu z świata tego przez Aniołow do Nieba zanieſiona. T. Z.

2. B. Beatryki Ermofili, ktora częſtym widzeniem S. Anioła Stroża ſwojego w życiu od Boga udarowana, y rozmowami od niego o rzeczach Niebieſkich pocieſzona bywała. - - - - T. Z.

3. B. Bonanitty W. ktora wiele chorych znakiem Krzyża S. uzdrowiła. - T. Z.

4. B. Franciſzki z Eugubium, ktora we wſzyſtkim S. O. Franciſzka naſladować uſiłowała, podczas głodu cokolwiek mieć mogła, wſzyſtko rozdawała ubogim, Bog zaś dobrotliwy tak ją cudownie opatrywał, że jey nigdy ni na czym nie ſchodziło. - T. Z.

5. W. Anny Maryi Zakonnicy, ktora nayſłodſze Imię Jezus zawſze w uściech, y ſercu miała, y toż Imię kilkakroć powtarzając ſzczęſliwie ſkonała. - - T. Z.

6. S. Kolety P. ktora ażeby nie była nikomu powabem do grzechu, uproſiła u Boga, że jey piękną urodę w inſzą odmienił. Ta z rozkazu Chryſtuſa Pana Zakon Sw. Klary do pierwſzey przyprowadziła Obſerwancyi, w życiu łaſk Boſkich, zaſług, y cudow pełna, w wielkiey świątobliwości umarła Zakonnicą S. Klary, ale przedtym była Fundatorką Koletanek T. Z. *jako ſię rzekło w pierwſzey Części w informacyi o trzecim Zakonie na karcie* 9. *Odpuſt zupełny u WW. PP. Koletanek.*

7. Swiątobliwey Małgorzaty *de la Place*: umar-

martwieniem, pobożnością, rozlicznemi cnotami, y cudami ſławney. - T. Z.

8. W. Gregoryi P. Zakonnicy w poſłuſzeńſtwie Zakonnym przedziwney. - T. Z.

9. S. Katarzyny Bonońſkiey P. zgromadzenia S. Klary, ktorey ciało jak żywe dotąd Bog Wſzechmogący chowa. *Odpuſt zupełny.*

10. Pob. Kryſtyny od S. Krzyża P. wielkiey miłośnicy oſobności, ktorey częſta zabawa bywała z Aniołami. - - T. Z.

11. S. Franciſzki Rzymſkiey, ktora przyjąwſzy pierwiey Sukienkę trzeciego Zakonu, potym fundowała Zakon nowy nazwany *Oblatorum*, abo Gory Oliwney pod Regułą S. Benedykta.

12. Appollonii P. z Bononii w cnoty Chrześciańſkie obfitey, na ubogich wielce hoyney. - - - - T. Z.

13. S. Roży z Witerbu P. ktora będąc jeſzcze w dziecinnym wieku, Wujenkę ſwoję umarłą wſkrzeſiła, a gdy chleb nioſła dla ubogich potajemnie, Ociec chciał widzieć coby nioſła, chleb w rożą ſię zamienił. T. Z.

14. Przenieſienie ciała S. Bonawentury, Kościoła S. Kardynała y Doktora, pierwſzego Zakonu.

15. W. Sanchecyi *de Villa-nova* w modlitwie y umartwieniu ciała uſtawiczney. T. Z.

16. Swiątobliwey Peroniey, oſobnością, roz-

myſła-

myślaniem rzeczy Niebieskich, y cudami sławney. - - - - T.Z.

17. Pob. Katarzyny *Madoniey* W. ostrą pokutą y cierpliwośćią we wszystkich okazyach chwalebney. - - T. Z.

18. Pob. Małgorzaty P. z *Falkenbergu*, ktora pogardą świata y przyjaźni Małżeńskiey zalecona jest. - - - T. Z.

19. B. Jutty P. S. Elżbiety Krolowey Węgierskiey Pokojowey, y nasladownicy w cnotach, y we wszystkich dobrych uczynkach. - - - - T. Z.

20. B. Maryi Sancyi dla wielkiey świątobliwości w życiu od ludzi nazwaney świętey. T. Z.

21. W. Francilzki od S. Krzyża Zakonnicy, ktora Krzyż Chrystusow, rożne utrapienia w życiu swoim cierpliwie na sobie znosiła aż do końca. - - - T. Z.

22. S. Benwenuta Biskupa pierwszego Zakonu.

23. S. Elżbiety z *Palermu* w niewinności życia szczęśliwie z tego świata zeszła. T. Z.

24. Świątobliwey Maryi Ortega P. w głębokim rozmyslaniu rzeczy ostatecznych przez całe życie zatopioney. - - T.Z.

25. B. Archangeli *Tardera* P. ktora miała na ciele swoim wyrażoną ranę Jezusową, y w cięszkich bolesciach żyjąc przez lat 26. świątobliwie życia dokonała. - T.Z.

26. B. Joanny Loypezyi Zakonnicy, ktora lat 35. w cięſzkiey chorobie z niewypowiedzianą cierpliwością przeżywſzy, ſzczęſliwie umarła. - - - T. Z.

27. B. Mateuſza *de Rotula* Puſtelnika we Włoſzech cudami ſławnego. - T. Z.

28. Pob. Maryi *de Sylle* oſobliwym nabożeńſtwem y affektem ku Matce Boſkiey ſławney. - - - - T. Z.

29. B. Raymunda Lulla, wielce uczonego człowieka, ktory nawrocił na Wiarę S. 70. Mędrcow Pogańſkich, od Turkow potym umęczony. - - - T. Z.

30. B. Angeli z Fulginu W. ktora chlebem tylko Anielſkim często ſię poſilając, lat 12. bez cieleſnego żyła pokarmu. - T. Z.

31. B. Piotra Hiſzpana Bogomyſlnością y pokutą chwalebnego. - - T. Z.

APRILIS

Dni KWIECIEN ma dni 30.

1. B. Piotra Rzymianina T. Z. z dwoma Oycami Zakonu Braci Mnieyſzych za Wiarę S. od Pogan umęczonych.

2. Pob. Wilhelma, ktorego pamiątka dla wielkich cudow jego corocznie w Sycylii odprawuje ſię. - - - T. Z.

3. B. Klary *Martines*, w życiu rozlicznych cnot y zaſług, po śmierci cudow pełney. T. Z.

4. Pob. Antonina *de Puteo* wzgardziciela wielkiego ſiebie ſamego, y marności świata. - - - - - T. Z.

5. W. Elżbiety Zakonnicy, pokorą, y innemi cnotami wſławioney. - - T.Z.

6. B. Jana Puſtelnika Męża wielkiey świątobliwości, ktory umarł klęczący na modlitwie, Swięto jego dla znacznych cudow odprawuje ſię co rok w Maſſaku. T.Z.

7. B. Klary Elżbiety z Hrabiow, ktora przez lat 4. cięſzko chorując, wſzyſtkie boleści cierpliwie znoſiła, a wytrzymawſzy cierpliwie one, życie ſzczęśliwie ſkończyła. T.Z.

8. B. Lucyi od SS. Aniołow, ktora znakiem Krzyża S. wiele chorych uzdrowiła. T.Z.

9. B. Maryi z Portugalii dla Wiary S. Katolickiey od Turkow ſpaloney w Jeruzalem. T. Z.

10. B. X. Jakuba z Podyum, ktory w poſtąch, y uſtawicznym umartwieniu ciała, y zmyſłow ſwoich życie świątobliwie przepędził. T. Z.

11. B. Maryi *Pannaloſa* Zakonnicy, w wielkich pokuſach niezwyciężoney ſługi Chryſtuſowey. - - - - T. Z.

12. W. Anny *de Saal* Zakonnicy P. wielkiey pobożności y pokuty. - - T. Z.

13. Pob. Maryi od S. Krzyża P. rożnemi objawieniami od Boga udarowaney. T. Z.

14. B. Pıki Matki O. S. Franciſzka, odniegoż

do trzeciego Zakonu przyjętey, w ktorym świątobliwie żyła aż do śmierci. - T.Z.

15. S. Lucyusza, ktory naypierwszy od O.S. Franciszka do trzeciego Zakonu był przyjęty, na ubogich, y chorych dziwnie hoyny. T. Z.

16. S. Rafała Archanioła; w ten dzień O.S. Franciszek solenną uczynił na Regułę Professyą, ktorego też dnia wszyscy Bracia, y Siostry trzeciego Zakonu powinni się starać także o odnowienie swojey Professyi. *Sposob masz w Części pierwszey § XI na karcie* 99. *Odpust zupełny.*

17. W. Maryi *Consalva de fonte*, Zakonnicy wielkiey doskonałości. - - T.Z.

18. Przeniesienie S. Elżbiety Krolowey Węgierskiey. T. Z. *Dla Tercyarzow Odpust zupełny.*

19. B. Klary z Katany P. ubostwa Chrystusowego osobliwey miłośnicy. - T.Z.

20. W. Maryi Ewangelisty Zakonnicy prostego posłuszeństwa. - - T. Z.

21. B. Demetryusza Pustelnika, ktory żył na puszczy w wielkiey skromności y niedostatku. - - - - T. Z.

22. Pob. Joanella Pustelnika Anielskie życie prowadzącego na puszczy. - T.Z.

23. B. Joanny *de Segnia*, P. ktora przy Florencyi dziecie umarłe wskrzesiła. T.Z.

24. S. Fidelisa Męczennika Z. Braci Mnieyszych

ſzych Kap. w Rhecyi od Heretykow zamordowanego.

25. Pob. Franciſzki od Przemienienia Pańſkiego, marności świata tego ſławney wzgardzicielki. - - - T. Z.

26. S. Konſtancyi Krolowey Aragońſkiey, Matki Sw. Elżbiety, Jałmużnicy wielkiey. T. Z.

27. Przenieſienie S. Paſchaliſa Baylon Zakonu Braci Mnieyſzych pierwſzego Zakonu.

28. Przenieſienie Sw. Piotra z Alkantary Z. Braci Mnieyſzych Obſerwantow.

29. Pob. Judyty, Matki łaſkawey ubogich, Sierot, cudami ſławney. - T. Z.

30. B. Elżbiety Poncyi *de Lorca* W. ktora fundowała Klaſztor, y w nim ſię z dwiema Corkami ſwojemi zamknąwſzy, święte prowadziła życie. - - T. Z.

MAJUS

Dni MAY ma dni 31.

1. B. Ubalda z Mantony, ktorego śmierć ſzczęſliwą dzwony niewidomie poruſzone ogłoſiły. - - - - T. Z.

2. W. Eufrazyi *Rodriquez* w rozpamiętywaniu niewinney Męki JEZUSOWEY uſtawiczney. - - - - T. Z.

3. B. Joanny od Krzyża P. wielkiemi cudami wſławioney, naybardziey w paciorkach ſwoich,

ſwoich, ktore ſą wielkiey mocy y waloru. T. Z.

4. Pob. Katarzyny z *Raybergu* W. wielkiey świątobliwości. - - - T. Z.

5. Pob. Joanny Katarzyny, ktora na Kościoły y na ubogich całą ſubſtancyą ſwoję łożyła. - - - - - T. Z.

6. B. Bela Krola Węgierſkiego, Brata S. Elżbiety, pokornego y cichego ſerca. T. Z.

7. B. Bonawentury *de Citta* cudami w życiu y po śmierci ſławnego. - T. Z.

8. Bogoboyney Benedykty P. ktora w Sycylii od powzięcia rozumu do doſkonałości Chrześciańſkiey dążyła, y życie świątobliwie ſkończyła. - - T. Z.

9. Pob. Franciſzki *de Rive*, ktora była ſtraſzna czartom, y wielu onych z opętanych wygnała. - - - , - T. Z.

10. W. Ottalii *Gomeſii* Zakonnicy uſtawicznym rozmyſlaniem Męki Pańſkiey chwalebney. - - - - T. Z.

11. Pob. Gierarda *de Villa Nova*, ktorego paſkiem wiele chorych uzdrowiono. T. Z.

12. W. Maryi *Gomeſii* Zakonnicy, ktora niewinność wziętą na Chrzcie S. aż do śmierci chowała. - - - T. Z.

13. S. Piotra Regalata W. Z. Braci Mnieyſzych Obſerwantow, ktorego Aniołowie na ręku ſwoich widomie z jednego do drugiego Konwentu przenaſzali. *Odpuſt zupełny.*

14.

14. W. Klary Zakonnicy w ziemi Szwabſkiey miłością y nabożeńſtwem ku Nayświętſzemu Sakramentowi gorającey. - T.Z.
15. B. Antoniego z Węgier, ktorego Ciało w Fulginie nienaruſzone zoſtaje. T. Z.
16. B. Katarzyny *Lopes* wielu Kościołow, Klaſztorow, y Szpitalow Fundatorki ſzczodrobliwey. - - - T. Z.
17. S. Paſchaliſa Baylon W. Z. Braci Mnieyſzych Obſerwantow, ktorego ciało po śmierci w trunie leżąc na podnieſienie Nayświętſzego Sakramentu oczy na uſzanowanie otwierało, potym zamykało, pulſy też w trunie w ciele jego bijące jakby w żywym człowieku częſto dają ſię ſłyſzeć, z ktorych jeżeli wdzięczny dzwięk ſłyſzany bywa, pomyślność tamtemu Krajowi przynoſzą, jeżeli zaś ſtraſzliwym wrzaſkiem przemieſzane bywają, niepokoje znaczą. *Odpuſt zupełny.*
18. S. Felixa Z. Braci Mnieyſzych Kap. w rożnych potrzebach, a oſobliwie w chorobach doświadczonego Patrona.
19. S. Iwona Kapłana oſobliwego Patrona Sierot, Ubogich, y wſzyſtkich bawiących ſię prawem. - - - T. Z.
20. S. Bernardyna z Senny W. Zakonu Braci Mnieyſzych Obſerwantow, wynalazcy Figury Nayſłodſzego Imięnia Jezus, y tegoż Imięnia gorliwego Opowiadacza. *Odpuſt zupełny.*

21. Pob. Dominika *de Terris*, ktory miłością Boſką zapalony wiele uſług ubogim, y cudow rozmaitych czynił. - T. Z.
22. Pob. Izentrudy *a Gutta* od S. Elżbiety w wſzyſtkich cnotach wyćwiczoney. T. Z.
23. W. Jana Ludwika Kapłana, ktory przykładny żywot prowadził w pokucie, y w wielkiey wſtrzemięźliwości. - T. Z.
24. Pob. Roſtagna, ktoremu Bog przez Anioła godzinę śmierci oznaymił. - T. Z.
25. Przenieſienie O. y Patryarchy naſzego S. Franciſzka. *Dla Tercyarzow ſamych Odpuſt zupełny.*
26. W. Wiolenty *de Corduba* Zakonnicy, ktora fundowała Klaſztor trzeciego Zakonu, y w nim w wielkiey pobożności żyła aż do śmierci. - - - - T. Z.
27. W. Maryi Magdaleny *w Neapolim* Jałmużnicy wielkiey, cudami od Boga wſławioney. - - - - T. Z.
28. B. Joanny Krolowey Kaſtyliiſkiey, ktora życie ſwoje na dobrych przepędziła uczynkach, fundując Kościoły, Klaſztory, y Szpitale. - - - - T. Z.
29. Swiątobliwey Maryi *Mugnos* P. prawdziwey Pokutnicy. - - - T. Z.
30 B. Humiliany W. Imieniem y rzeczą ſamą poniżoney, ktorey pokorę y świątobliwość Bog wyſoko wynioſł, y cudami wſławił. T. Z.

31. Swiątobliwego Jana Ferdynanda Krolewica Kaſtyliiſkiego, ktory z miłości ku S. O. Franciſzkowi Sukienkę jego z wierzchu na ſukniach noſił z wielkim zbudowaniem wſzyſtkich widzących. - - T. Z.

JUNIUS

Dni CZERWIEC ma dni 30.

1. B. Relignota z *Urbinu* pogardą świata y przykładnym życiem znakomitego. T. Z.
2. W. Elżbiety Wertuga z *Arevalu* Zakonnicy, ktora była przykładem głębokiey pokory, poſłuſzeńſtwa, y innych cnot Zakonnych ſławna. - - - T. Z.
3. B. Elżbiety Beralty P. oddaniem ſię na wolą Bożą we wſzyſtkim chwalebney. T. Z.
4. B. Kolety Rudolfa pierwſzego Ceſarza Corki, ktora w ſtanie Panieńſkim niewinne ſkończyła życie. - - T. Z.
5. Pob. Maryi Izabelli W. ktora urodzenia Xiążęcego wzgardziwſzy roſkoſzami ciała, oſtre życie przez wiele lat prowadziła. T. Z.
6. W. Bartłomieja Kardynała, ktorego ciało do tych czas nienaruſzone zoſtaje. T. Z.
7. W. Agnieſzki *de Cubaj*, do Nayświętſzey Maryi Panny wielce nabożney, od ktorey wiele łaſk w życiu odebrała. - T. Z.
8. W. Maryi *Gonſales* Zakonnicy, Reguły y poſtow Obſerwantki oſobliwey. T. Z.

9. B. Gabryeli z *Peruża* w rozmyślaniu rzeczy Niebieskich ustawiczney. - T. Z.

10. W. Małgorzaty z *Bobpardu* nieporuszonego umysłu w rożnych przeciwnościach. T. Z.

11. Pob. Achacego z *Flandryi*, ktory w kwiecie młodości swojey niewinne skończył życie. - - - - T. Z.

12. B. Gwidona W. pierwszego Zakonu O. S. Franciszka.

13. S. Antoniego Padewskiego, Cudotworcy, pierwszego Zakonu O. S. Franciszka. *Odpust zupełny*.

14. B. Kazimierza IV. Krola Polskiego, Protektora osobliwego Zakonu Braci Mnieyszych. - - - - T. Z.

15. Pob. Agnieszki *de Ferro* Domu Xiążęcego, ktora wzgardziwszy światem y dostatkami jego, w ubostwie Chrystusowym pobożnie żyła w Klasztorze, y szczęśliwie umarła. - - - - T. Z.

16. B. Jana z *Rawenny* przy rozlicznych cnotach cudami od Boga wsławion. T. Z.

17. Pob. Leonarda nazwanego *Gallicus*, nieporownaney cierpliwości y skromności człowieka, ktory całe życie w rożnym przepędził umartwieniu. - - T. Z.

18. Przeniesienie ciała S. Elzearego W. T. Z.

19. B. Micheliny z *Pizauru* W. ktora po śmierci Męża swojego, od samego Chrystusa zaślubiona została. T. Z. *Odpust zupełny*.

20.

20. B. Cecyliey Kastelli Joanelli Innocencyusza XI. Papieża Ciotki, ktora na dobrych y miłosiernych uczynkach, bieg życia swego przepędziła. - - T. Z.

21. W. Magdaleny Luzyn Zakonnicy w czystości Panieńskiey, y głębokiey pokorze sławney. - - - - T. Z.

22. Pob. Jakuba *de Villa Nova*, ktory tak gorzał miłością Boską, że Serafinem ziemskim był nazwany. - - T. Z.

23. Pob. Lancellota Deciusza człowieka wielce uczonego, ktory usilnie się starał o zbawienie dusz ludzkich, y one do Boga nauką y przykładem prowadził. - T. Z.

24. Bogoboynego Piotra z *Urbinu*, ktory nieumiejących nauczał Wiary, Modlitwy, y ćwiczenia się w cnotach. - T. Z.

25. B. Jana nazwanego *Czarnym*, z piąciu Braci Mnieyszych, za Wiarę S. od Heretykow umęczonego. - - T.Z.

26. W. Serafiki *w Barcellonie* Zakonnicy wielkiey świątobliwości. - - T. Z.

27. B. Benwenuta *de Eugubio* pierwszego Zakonu.

28. Swiątobliwey Aloyzyi Burgolta P. w Paryżu wiele rewelacyami od Boga udarowaney. - - - - T. Z.

29. Pob. Urakki *Rodriquez* W. w miłości y bojaźni Bożey przez całe życie swoje ćwiczącey się. - - - T. Z.

30. B. Rolanda Hrabiego, ktory S. O. Franciſzkowi Gory Alwerny uſtąpił, y od niegoż do trzeciego Zakonu był przyjęty. T. Z.

JULIUS

Dni LIPIEC ma dni 31.

1. W. Franciſzki Zakonnicy P. wſławioney pobożnością, poſłuſzeńſtwem y innemi cnotami Zakonnemi. - - T. Z.
2. S. Miruſa, to jeſt dziwnego w cnotach, w cudach, w oſtrości życia, y we wſzyſtkich ſprawach ſwoich, Patrona w ſuchości ziemi doświadczonego. - - T. Z.
3. Swiątobliwego Karola Krola Węgierſkiego, Brata Sw. Ludwika Biſkupa Toloſańſkiego, Zakonu Braci Mnieyſzych Obſerwantow. - - - - T. Z.
4. B. Kornelego z wielą Towarzyſzami Zakonu Braci Mnieyſzych Obſerwantow za Wiarę S. od Pogan umęczonego w Brylu Mieście. - - - - T. Z.
5. Swiątobliwey Maryi Suarez Xiężny Hiſzpańſkiey, ktorey za życia świątobliwość pokazuje ſię z nieuſtających cudow, ktore Bog dotąd czyni przy jey grobie. T. Z.
6. Pob. Henryki *Bernardi* do S. Anioła Stroża ſwojego wielce nabożney, ktorego widzeniem kilka razy w życiu ſwoim była udarowana. - - - T. Z.

7.

7. W. Onufry Zakonnicy P. od S. Angeli z Fulginu w bojaźni y miłości Bożey z małości wyćwiczoney. - - T. Z.
8. S. Elżbiety Krolowey Portugalſkiey. T.Z.
9. BB. Męczennikow Mikołaia Gwardyana z ośmią Xięży, y dwoma Laikami Zakonu Braci Mnieyſzych Obſerwantow w Belgium, w Zamku Gorkomſkim za Wiarę Swiętą Katolicką od Kalwiniſtow ſrodze zamęczonych Roku 1572. *Odpuſt zupełny. W Niedzielę* zaraz po Oktawie SS. Apoſtołow Piotra y Pawła. B. Jana z Dukli Patrona Korony Polſkiey y W. X. Lit. Zakonu Braci Mnieyſzych Obſerwantow w Lwowie ſpoczywającego, cudami ſławnego. *Odpuſt zupełny.*
10. B. Elżbiety Żony Karola IV. Ceſarza Rzymſkiego, ktora o powadze Pańſkiey zapomniawſzy, chorym y ubogim z wielką pokorą y miłością ſłużyła. - T. Z.
11. B. Bonita *de Volateris*, ktory wielką w życiu ſwoim miał pouſałość do S. Anioła Stroża ſwojego, y jego widzeniem częſto był udarowany, y po śmierci cudami ſławny. - - - - - T. Z.
12. W. Lucydyi P. Zakonnicy, darami Ducha Przenayświętſz. hoynie obdarzoney. T.Z.
13. Swiątobliwey Klary P. z *Fulginu* widzeniem S. O. Franciſzka wiele razy w życiu ſwoim pocieſzoney. - - T. Z.

14. S. Bonawentury Doktora Serafickiego, y Kościoła S. Kardynała, Zakonu O.S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

15. Pob. Brata Jeremiaſza, ktory w wielkiey proſtocie y pokorze żyjąc niewinne życie ſkończył. - - - - T. Z.

16. B. Adryanny P. Sioſtry Sw. Małgorzaty Kortońſkiey, ktora po doſtąpionym Odpuście *Porciunculæ* w Aſſyżu ſzczęſliwie ſkonała, y proſto do Nieba poſzła. - T. Z.

17. Pob. Martolonenſa Ucznia S. O. Franciſzka, pokory, ſkromności, y wſzelkich cnot pełnego. - - - T. Z.

18. Swiątobliwey Maryi Alexego Wſchodniego Ceſarza Corki, Krolowey Węgierſkiey, ktora wielkiemi honorami, y doſtatkami wzgardźiła dla Chryſtuſa, y więcey ſobie ſukienkę S. O. Franciſzka, niż Krolewſką Purpurę ſzacując, w niey ſzczęſliwie umarła. - - - - - T.Z.

19. W. Klary Franciſzki z Carogrodu, ktora fundowawſzy dwa Klaſztory trzeciego Z. pobożnie ſkończyła życie. - T. Z.

20. Swiątobliwego Filippa III. Krola Hiſzpańſkiego, ktory z wielką pokorą Sukienkę S. O. Franciſzka przyjął, y w niey na świecie właśnie Zakonne prowadził życie. T. Z.

21. W. Raymunda Luchana, ktory wzgardziwſzy znaczną ſubſtancyą, uboſtwo Chryſtuſowe ukochał, w cnoty zatym y uczynki

ki dobre bogaty umarł ſzczęſliwie w Klaſztorze Toloſańſkim. - - T. Z.

22. W. Jana *de Spe*, ktory wiele tyſięcy Pogan w Indyach na Wiarę S. nawrocił. T. Z.

23. Pob. Filipa Dulicyuſza Puſtelnika wielkiemi zaſługami u Boga znakomitego. T. Z.

24. S. Franciſzka Solana wielkiego w pracach około duſz ludzkich Indyiſkiego Apoſtoła, Zakonu Braci Mnieyſzych Obſerwantow, ktory w Roku 1610. zaſnął w Panu. *Odpuſt zupełny*.

25. W. Piotra Ferro zwycięzcy pokus, y wſzyſtkich nieprzyjacioł chwalebnego. T. Z.

26. B. Jagnieſzki *Caſtanea* w Hiſzpanii, ktora z wielką miłością y pokorą chorym ſłużyła. T. Z.

27. B. Kunegundy Krolowey Polſkiey, Bolesława Krola Polſkiego Zony, z ktorym aż do śmierci jego w czyſtości Panieńſkiey przeżywſzy, wſtąpiła do Zakonu S. Klary drugiego Zakonu, y w nim to życie zakończyła.

28. B. Sancyi Krolöwey Sycyliſkiey, ktora z Mężem ſwoim Robertem I. przyjęła Sukienkę O. S. Franciſzka, y wiele Kościołow, Klaſztorow fundowała, po śmierci cudami od Boga wſławiona. T. Z. Ta jak gorliwą była Corką O. S. Franciſzka, pokazuje ſię z liſtu jey w R. 1329. na Kapitułę Generalſką do OO. piſanego, ktory taki jeſt:

Wielebnym Oycom y Braciey, Synom S. Franciſzka, Braciey Mnieyſzey na Kapitule Generalſkiey, ktora ſię teraz ma odprawować w Paryżu; Sancya z łaſki Bożey Krolowa Jerozolimſka y Sycyliiſka, waſza nayniżſza y uprzeyma Corka życzy wam zdrowia.

Wiecie dobrze, iż naſz ſpolny O.S. Franciſzek fundował waſzę Regułę na Ewangeliey: wiecie też, iżeście ſlubowali zachować ją, żyjąc w poſłuſzeńſtwie, bez właſności, y w czyſtości: także wiecie, ktore ſą Przykazania y upomnienia w tey Regule. Przetoż was proſzę pokornie dla miłości Jezusa Ukrzyżowanego, abyście uczcili tak zacnego ſługę tego S. Franciſzka z jego drogiemi ranami, naſladując ściezek tak miłego Oyca, o ktorym ſię mogą rzec one ſłowa Pawła Sw: *Nie day mi ſię Boże w czym innym chlubić, tylko w Krzyżu Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, dla ktorego świat mnie, a ja też światu jeſtem ukrzyżowany. A ktorzykolwiekby ſię za tą Regułą udali, pokoy niech będzie nad niemi, y miłoſierdzie:* nad tym, mowię, Izraelem duchownym Bożym. Nie wątpcie nic Bracia mili, iż ponieważ ta Reguła jeſt fundowana na takim fundamencie, y taką pieczęcią jeſt utwierdzona, to jeſt: Ranami Zbawiciela naſzego na ciele S. Franciſzka wyrażonemi, iż jey nikt nie będzie mogł zepſować ani znieść: y Nayświętſza Panna Marya, w ktorey domu,

mu, to jeſt u P. Maryi Anielſkiey naſz Ociec S. zaczął, y dokończył tego Zakonu, ktorey też was przy ſwey śmierci oſobliwie polecał, będzie was broniła, y ſtrzegła; byście wy tylo ſami, czego Boże zachoway, nie odſtępowali od drogi przez niego wam ukazaney. Pomniiicie, proſzę, na ſłowa jego, ktore wam powiedział przy końcu żywota ſwego: Zoſtaycie, prawi, Synaczkowie mili w bojaźni Bożey, a trwaycie w niey zawſze, a iż na was przyidą y otoczą was uciſki, pomniicież na to, iż ci będą błogoſławieni, ktorzy dotrwają cierpliwie do końca: żadne utrapienie przeſzłe, ninieyſze, y przyſzłe niech was nie trwoży: pomniicie na owe ſłowa Pawła Sw. Apoſtoła Chryſtuſowego, ktore mowi do Rzymian: *Y ktoż nas oddzieli od miłości Chryſtuſowey?* czyli uciſk, czyli utrapienie, czyli prześladowanie, czyli miecz? jako też napiſano w Perſonie ſprawiedliwych: *Oto Panie dla ciebie każdego dnia nas umarłymi czynią: y poczytani jeſteśmy jak owe owce, co ich na zarzezanie wiodą.* Pewienem jednak tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani żadne ſtworzenie nie będzie nas mogło oderwać od miłości Bożey, y Chryſtuſowey; w ktorym ja też mam ufność, iż jako dodawał łaſki ſwojey temu Apoſtołowi ſwemu, także jey też doda y wam y mnie, y każdemu kto tylo będzie ſtarać ſię, aby naśladował Ścieżek O.S. Franciſzka. Oto

ja jako Siostra wasza ofiaruję się wam ze wszystkim Państwem moim aż do gardła mego, gdyby tego była potrzeba ku obronie waszey Reguły, ktorą sam Pan potwierdził w osobie Oyca waszego Sw. Franciszka przez swoje święte blizny. Na ostatek was upominamy, abyście przy obieraniu waszego Ministra Generalskiego mieli Boga przed oczema, y żebyście w tak wielkiey sprawie precz pomiatali affekty, miłości, y proźby osob pewnych, byście snać nie pobłądzili w tym wybieraniu. Obierzcie sobie Pasterza, ktoryby mogł iść ścieżkami tak wielkiego Oyca, y ktoryby dobrze umiał uważać słowa Apostolskie pomienione. Zalecam wam Krola, Pana, y Małżonka, y Oyca mego, także y Brata, ze wszystkim domem, więc też y Syna mego nieboszczyka Xiąże Kalabryiskie św. pamięci, y wszystkie zmarłe z domu naszego Krolewskiego; a mnie też samey nie zapominaycie, y wszystkich z domu Majoryki żywych y zmarłych, y tych, ktorych ja wam polecam. Dan z Neapolim 15. d. Marca, ręką naszą pisany &c. za pomocą samego Boga kwoli wam. (*Chronica antiqua par. 3. pag. 287 l. 8. art. 8.*

29. W. Ursuli Zakonnicy w Wierze S. od Boga tak oświeconey, że publicznie błędy kacerskie oczewistemi dowodami Wiary S. zbijała, y wiele Heretykow do Wiary S. nawrociła. T.Z.

30.

30. Swiątobliwey Maryi Tereſſy Krolowey Francuſkiey, ktora o to ſię uſilnie ſtarała, ażeby Synowie O.S. Franciſzka Grob Chryſtuſa Pana trzymali w Jeruzalem. T. Z.

31. B. Emiliany we Włoſzech miłości Boga, y bliźniego pełney. - - T. Z.

AUGUSTUS.

Dni. SIERPIEN ma dni 31.

1. Pob. Magdaleny *de Bailet*, ktora od prożney chwały, eſtymacyi ludzkiey, oraz od wſzyſtkich wygod, y roſkoſzy ciała, jako od zarazy jakiey ſtroniła. - T. Z.

2. Nayświętſzey Panny Maryi Anielſkiey, albo Odpuſt *Porciunculæ*. *O ktorym maſz wyżey w dokończeniu Części pierwſzey §.IV. na karcie 75. Odpuſt zupełny.*

3. B. Jeremiaſza *de Como* Kapłana w nabożeńſtwie do Nayświętſzey Matki Boſkiey uſtawicznego, ciało jego dotąd nienaruſzone zoſtaje. - - - T. Z.

4. S. Dominika Patryarchy Fundatora Zakonu Kaznodzieyſkiego, ktorego Uroczyſtość odprawuje ſię z Oktawą w całym Zakonie Braci Mnieyſzych dla Filadelfii, y przyjaźni, ktorą S. Dominik y S. O. Franciſzek za życia między ſobą mieli.

5. B. Donny Zony B. Lucyuſza, ktorzy oboje naypierwſi byli przyjęci do trzeciego Zakonu od ſamego O. S. Franciſzka. - T.Z.

6. Pob. Magdaleny P. w Sycylii, ktora w czyſtości Panieńſkiey bieg życia ſwego przepędziła. - - - - T. Z.
7. B. Rycharda Biſkupa w Umbryi, ktory był prawdziwym Oycem Ubogich, Wdow, y Sierot. - - - - T. Z.
8. W. Felicyty z Fulginu, w pogardzie ſiebie ſamey, y wſzyſtkich ich doczeſnych rzeczy znaczney. - - - T. Z.
9. B. Jana z Urbinu, za ktorego modlitwą chorzy zdrowie, ſlepi wzrok, ułomni chodzenie odebrali. - - - T. Z.
10. W. Maryi *de Placiis* Zakonnicy w Portugalii ſlubow uczynionych Panu Bogu y Reguły ſwojey gorliwey Obſerwantki. T. Z.
11. Swięto Cierniowey Korony Pana y Zbawiciela naſzego, ktora za ſtaraniem S. Ludwika IX. Krola Francuſkiego, y B. Blanki Zony jego oboygu Tercyarzow S. Franciſzka Zakonu z Konſtantynopola do Paryża przenieſiona była.
12. S. Klary P. drugiego Zakonu S. O. Franciſzka, Panien ubogich Matki naypierwſzey. *Odpuſt zupełny.*
13. W. X. Wincentego *Uſarduſa* żarliwego Kaznodziei, y Authora kſiąg wielu, ktory umarł w nadziei świątobliwości. T. Z.
14. W. Katarzyny Zakonnicy, w Hiſzpanii ubostwa Chryſtuſowego wielkiey miłośnicy. T. Z.

15. W. X. Ludwika z *Gory*, za którego modlitwą Bog wſzechmogący całą ziemię nazwaną *Katana* od głodu wybawił. T. Z.
16. S. Rocha W. doświadczonego Patrona od morowego powietrza. - T. Z.
17. Swiątobliwey Maryi Maxymiliana II. Ceſarza Zony, ktora święty żywot w trzecim Zakonie przez lat 20. prowadziła. T. Z.
18. B. Klary *de Monte Falco*, na ktorey ſercu wſzyſtkie inſtrumenta Męki Jezuſowey po śmierci znalezione były. - - - T. Z.
19. S. Ludwika Biſkupa Toloſańſkiego pierwſzego Zakonu. *Odpuſt zupełny*.
20. W. Reginy Zakonnicy Ducha Prorockiego pełney, ktora wiele rzeczy przyſzłych przepowiadała. - - - T. Z.
21. B. Karola II. Krola Sycyliiſkiego S. Ludwika Toloſańſkiego Oyca. - T. Z.
22. W. Anny z Lankirchu Zakonnicy przykładnego y niewinnego życia. - T. Z.
23. B. Gwaltera Biſkupa Trewirſkiego, ktory przez gorliwe Kazania ſwoje wiele grzeſznikow nawrocił do pokuty. - T. Z.
24. B. Małgorzaty z *Luxemburgu*, ktora przy codziennym umartwieniu ciała, dni życia ſwego przepędziła. - - T. Z.
25. S. Ludwika Krola Francuſkiego. T. Z. *Odpuſt zupełny*.
26. W. Joanny *de Jeſu*, Fundatorki Panien pokutujących, y uſtawiczną bawiących ſię Bogomyſlnością. T. Z.

27. W. Katarzyny *z Łanofrydu* Zakonnicy, ktora dla Anielskiego życia swego, miała wielką poufałość do SS. Aniołow Strożow, y z niemi często rozmawiała. - T. Z.
28. W. X. Ludwika Kolona Doktora Pisma S. ktory wielkie summy pieniężne wydał na Swiątnice Pańskie. - - T. Z.
29. Swiątobliwey Maryi Konsalwy *z Toletu*, ktora Anielskię na tym świecie prowadziła życie. - - - - T. Z.
30. B. Nikolucyusza *a Senis*, Wdow, y Sierot Opiekuna osobliwego, y na wszystkich ubogich szczodrobliwego. - - - T. Z.
31. W. Anny z Albii Zakonnicy, ktora w Panieńskiey czystości niewinnie przepędziła życie. - - - - T. Z.

SEPTEMBER.

Dni. WRZESIEN ma dni 30.

1. B. Izabelli Siostry S. Ludwika Krola Francuskiego. - - - - T. Z.
2. B. Beatryki Siostry S. Klary, ktorey O. S. Franciszek pokazawszy się o wiecznym zbawieniu upewnił. - - T. Z.
3. Swiątobliwey Godoi P. ktora także widzeniem O. S. Franciszka w życiu swoim pocieszona, y od niego wiele Tajemnic Niebieskich objawień miewała. - T. Z.
4. Przeniesienie S. Roży z Witerbu. T. Z. *Odpust zupełny.*

5. B. Baptyſty z *Placencyi*, wielkiey pobożności Zakonnicy, ktorey ciało nienaruſzone po dziś dzień zoſtaje. - T.Z.

6. Swiątobliwey Joanny *de Monte Falco*, ktora częſte zachwycenia, y objawienia, rzeczy Niebieſkich miewała. - T. Z.

7. B. Antoniey z Florencyi, w ſłużbie Bożey y uſtawiczney modlitwie, także w kontemplacyi rzeczy Niebieſkich nieuſtającey. T.Z.

8. W. Katarzyny z Kaſtyliey, Fundatorki Klaſztoru trzeciego Zakonu, w ktorym ſama życie świątobliwe ſkończyła. - T.Z.

9. Pob. Franciſzka II. Wojewody Brytanii, ktory zawſze na ſukniach ſwoich noſił Sukienkę S. O. Franciſzka. - T. Z.

10. BB. Leona y Lucyuſza MM. za Wiarę Chryſtuſową żywo w *Nangazaku* w ogień wrzuconych. - - - T. Z.

11. W. Magdaleny z Rattemburgu W. ktora po śmierci Męża ſwego poſzła do Klaſztoru, gdzie o chlebie y wodzie oſtrą czyniła pokutę. - - - - T.Z.

12. W. X. Alexandra *de Peruſio* Doktora Piſma S. ktory dla zbawienia duſz ludzkich wiele prac y trudow poniosł. - T. Z.

13. Pob. Małgorzaty *de Platea*, ktora ſlepemu wzrok przywrociła, y pełna zaſług poſzła do Nieba. - - T. Z.

14. Pob. Gertrudy *Compare w Niwelle*, w nabożeńſtwie do Nayświętſzego Sąkramentu cale zatopioney. T.Z.

15. Pob. Thomazyna z *Fulginu*, ktory z oſtrości życia ſtał ſię przykładem pokuty, cierpliwości, y pokory. - - T. Z.
16. Swiątobliwey Małgorzaty Arcy-Xiężny Lotaryńſkiey, ktora ſłużąc chorym, y ubogim w Szpitalu, życie ſkończyła. T.Z.
17. *Swięto* wyrażenia piąciu Ran Jezuſowych w ciele S. Franciſzka na Gorze Alwernie. *Odpuſt zupełny*.
18. Pob. Karola Denetana Puſtelnika wielkiemi cudami w życiu y po śmierci ſławnego. - - - - - T. Z.
19. Swiątobl. Dydaka *Synagro* Ducha Pańſkiego pełnego, ktory wiele cudow w życiu ſwoim czynił. - - - T. Z.
20. Pob. Gilii *de Cortona*, ktora będąc wychowana od S. Małgorzaty Kortońſkiey, naſladowała ją w cnotach, y dobrych uczynkach. - - - - T. Z.
21. B. Maryi Karnimelli W. w Sycylii wielce przykładnego, y pobożnego żywota. T.Z.
22. Pob. Maryi Anny z *Gor* cierpliwością w cięſzkich chorobach ſławney. - T. Z.
23. W. X. Fryderyka Szenk, wielkiego jałmużnika y Dobrodzieja oſobliwego Zakonnikow, Szpitalow, y wſzyſtkich ubogich. T.Z.
24. Pob. Franciſzka z *Serny*, wielkiego naſladowcy S.O. Franciſzka, w pokucie, cierpliwości, pokorze, oraz Obſerwanta Reguły doſkonałego. - - - T. Z.

25. W. Izabelli *a S. Maria* P. z *Ipernu* Przełożoney wielce miłosierney. - T. Z.
26. S. Elzeárego Hrabi, ktory z Zoną swoją Delfiną w Panieńskiey czystości życie przepędził, a Dwor swoy jako Klasztor jaki w Chrześciańskiey doskonałości chował. T. Z.
27. W. Anny Maryi Zakonnicy miłości Boga, y bliźniego pełney. - - T. Z.
28. W. Izabelli od Maryi P. wielkiey Obserwantki Reguły, y Ustaw Zakonnych. T. Z.
29. Pob. Maryi Monachy z *Alkazaru* doskonałością życia Chrześciańsk. sławney. T. Z.
30. W. Sancyi Zakonnicy wielkiemi cudami od P. Boga wsławioney. - - T. Z.

OCTOBER.

Dni. PAZDZIERNIK ma dni 31.

1. W. Alana Kapł. wielkiey świętobliwości. T. Z.
2. W. Bernardyna *de Veas* wszelkiemi cnotami Zakonnemi od Boga obdarzon. T. Z.
3. Przeniesienie S. Klary Matki drugiego Zakonu O. S. Franciszka.

Tegoż dnia Wigilia S. O. Franciszka z postem dla wszystkich Zakonow S. O. Franciszka.

4. Uroczystość Serafickiego Oyca y Patryarchy naszego Franciszka S. *Wszystkim trzem Zakonom Odpust zupełny.*

5. Pob. Marty Maryny W. w Sycylii przyimowaniem Pielgrzymow, chorych y ubogich do domu swego chwalebney. T.Z.
6. B. Edmunda *de Garano* M. Arcy-Biskupa Aramachańskiego za Wiarę Sw. Katolicką od niewiernych umęczonego. - T. Z.
7. B. Franciszka, nazwanego *Lichus*, ktory fundował trzy Kaplice, y Szpital, cudami sławny. - - - - T. Z.
8. S. Brygitty W. Fundatorki Zakonu Brygitańskiego, wielkiemi objawieniami rzeczy Niebieskich od Chrystusa Pana udarowaney; pierwiey - - - T.Z.
9. W. Heleny Zakonnicy w rożnych przeciwnościach dziwnie cierpliwey. T. Z.
10. Pob. Roberta Haleta *de Malatestis* Xiążęcia wielkiey pokory, y szczodrobliwości na ubogich. - - - T. Z.
11. W. Adelaidy Zakonnicy w rozmyślaniu rzeczy ostatecznych ustawiczney, ktora wiele Tajemnic Bnskich przenikała. T.Z.
12. S. Serafina W. pierwszego Zakonu O. S. Franciszka.
13. SS.MM. Daniela Ministra Prowincyalskiego w Kalabryi, y sześciu Towarzyszow jego, Anioła, Samuela, Domna, Leona, Hugolina, y Mikołaja w Mieście Sepcie od Saracenow za opowiadanie Ewangelii S. po okrutnych męczarniach ściętych Zak. pierwszego Obserw. *Odpust zupełny w Kościele Braci Mnieyszych Obserwantow.* 14.

14. Swiątobl. Elżbiety Izabelli Krolowey Hiſzpań. w ſłużbie Bożey gorliwey. T. Z.
15. B. Brygitty *Gonſales*, w gorącey modlitwie, poſtach, y innych umartwieniach uſtawiczney. - - - T. Z.
16. Poboż. Maryi *Neimagen* W. w głębokiey Bogomyſlności zatopioney. - T. Z.
17. Bogob. Euſtachii Rzymianki w ciężkim prześladowaniu cierpliwey, ktora za prześladowcow, y nieprzyjacioł ſwoich uſtawiczną modlitwę czyniła. - T. Z.
18. Swiątobliwey Anny *Tollier* W. ktora na ubogich ſubſtancyą ſwoję rozdała, ſama potym naſladując Chryſtuſa, y O. S. Franciſzka w ściſłym żyła uboſtwie. - T. Z.
19. S. Piotra z Alkantary W. Braci Mnieyſzych Obſerwantow, od ktorego Alkantaryſtowie nazwani Bracia Mnieyſi Obſerw. ſą w Hiſzpanii. *Odpuſt zupełny.*
20. W. Maryi *Schereri* Zakonnicy, ktora w długiey chorobie ſwojey od malenkiego Jezuſa nawiedzona, y pocieſzona była. T. Z.
21. Swiąt. Wilhelma *Netty*, ktory wſzyſtkie doſtatki ſwoje, y majętności rozdał na ubogich. - - - - T. Z.
22. W. Franciſzki *de Ripa* Zakonnicy wzgardą ſiebie ſamey, y marności świata ſławney. T. Z.
23. S. Jana Kapiſtrana Zakonu Braci Mnieyſzych Obſerwantow, ktory za Mikołaja V.

Papieża, y Fryderyka Cesarza, kiedy Turcy odebrali Konstantynopol, wiele Chrześcian Kazaniami swemi do woyny na Turki zapalał. W Czechach nawrocił Hussytow do Wiary S. 16000. Do Polskiey od Krola Kazimierza zaproszony, wiele ludzi dla cizby na rynku każąc, do pokuty przyprowadził, y tam Krolowi Kazimierzowi z Elżbietą Corką Krola Czeskiego slub dawał. Ten S. naypierwszy OO. naszych Obserw. do Polskiey wprowadził, y w Krakowie pod Tytułem S. Bernardyna Kościoł założył naypierwszy, zkąd też we zwyczay weszło, że się OO. nasi w Polszcze zowią Bernardyni. Pod Belgradem mając tylko z sobą ledwie 5000. Chrześcian przebrawszy się mocą Bożą za Sawę Rzekę, a wołając Jezus, Jezus, Turkow zbił 24000. a w ucieczce także bardzo wiele ich poginęło. Widzieli Turcy jakieś woysko z Nieba na się, a z Chorągwi, ktorą nosił S. Kapistran, na ktorey był Obraz S. Bernardyna z Imieniem Jezus blask na się wypadający widzieli, a z twarzy S. Kapistrana słoneczne promienie wynikające, co ich przestraszyło. Cudami po śmierci sławny. *Odpust zupełny.*

24. Pob. Jana z *Ipermy* Doktora Medycyny, ktory był wielce miłosiernym dla niedołężnych, przez wiele lat chorym y ubogim służył, y rany ich sam opatrywał. T, Z.

25

25. B. Katarzyny Bosnyi, pokorą, cierpliwością, y hoynością Pańską chwalebney. T. Z.
26. B. Eleonory, od wszystkich kompanii y uciech światowych dalekiey. - T. Z.
27. Przeniesienie S. Iwona Kapłana, Patrona y Obrońcy Wdow, y Sierot ubogich. T. Z.
28. S. Bernardyny Anny P. z wysokiey Gory Fundatorki Klasztoru jednego. T. Z.
29. W. Dulceliny P. w Marsylii pobożnego y ostrego żywota. - - T. Z.
30. BB. trzech Młodzianow Indyiskich MM. ktorzy z B. Janem Salerem Z. S. Francisztka za Wiarę S. w Indyach są umęczeni. T. Z.
31. B. Teressy *Henriquez* w Hiszpaniey Matki y Opiekunki ubogich osobliwey, ktora też y umarłego wskrzesiła. - T, Z.

NOVEMBER.

Dni. LISTOPAD ma dni 30.

1. B. Nuncyi W. w Neapolim, ktora majętności swoje, y cały sprzęt domowy przedawszy, rozdała na ubogich, y żyła w dobrowolnym ubostwie. - - T. Z.
2. B. Małgorzaty W. ktora Sukienkę S. O. Francisztka na wierzchu sukien nosiła, oraz w rozmyslaniu Męki Chrystusowey była ustawiczną. - - - T. Z.
3. B. Jana *a Græcio* Kawalera, ktory od samego O. S. Francisztka do trzeciego Zako-

nu będąc przyjętym, ſtał ſię Jałmużnikiem, w poſtach, modlitwach, y uſtawicznym umartwieniu ciała, życia dokonał. T. Z.

4. Pob. Ludwiki od S. Filippa w Sycylii, w rozpamiętywaniu Męki Chryſtuſowey y boleści Matki jego cale zatopioney. T.Z.

5. W. Franciſzki od Sw. Anny Zakonnicy wielkiey pokory, y cierpliwości, y proſtoty Zakonney pełney. - - T. Z.

6. W. Maryi od Sw. Krzyża w chorobach y nieznośnych boleściach cierpliwey. T.Z.

7. Pob. Maryi Ruiz w Hiſzpanii P. ktora na Bogomyſlności, y dobrych uczynkach życie przepędziła. - - - T. Z.

8. B. Garſendy W. wielkiey świątobliwości. T.Z.

9. Pob. Jana *Garidiuſa*, miłośnika oſobliwego pokory, y innych cnot Chrześciańſkich. T.Z.

10. Przenieſienie S. Ludwika Biſkupa Toloſańſkiego pierwſzego Zakonu.

11. Swiątobliwey Joanny Hrabiny z *Luxemburgu*, ktora była żywym portretem pokory, umartwienia, y innych cnot S.O. Franciſzka. - - - - T. Z.

12. S. Dydaka W. wielkiey pokory, poſłuſzeńſtwa. czyſtości y uboſtwa miłośnika pierwſzego Zakonu. *Odpuſt zupełny.*

13. B. Leona Japońſkiego za Wiarę Sw. żywo ſpalonego. - - - T. Z.

14. B. Agnieſzki od ſamego początku przyjęcia Zakonu wielkiey świątobliwości Zakonnicy. T. Z.

15.

15. B. Franciſzka z Kalabryi, ktory był przykładem oſobliwym życia Chrześciańſk. T. Z.
16. Pob. Ludwiki Rzymianki, ktora dla życia przykładnego oſobliwym zbudowaniem była całemu Rzymowi. - T. Z.
17. B. Salomei P. Xiężniczki Polſkiey, potym Krolowey Halick Zakonu S. Klary.
18. W. Maryanny od Jezusa P. poſłuſzeńſtwem, czyſtością Panieńſką, y innemi cnotami Zakonnemi wſławioney. - T. Z.
19. Uroczyſtość S. Matki Elżbiety Krolowey Węgierſkiey, ktora u Tercyarzow odprawuje ſię z Oktawą. T. Z. *Odpuſt zupełny.*
20. W. Smaragdy Zakonnicy wielkiey świątobliwości. - - - T. Z.
21. Pob. Lopezyuſza *de Zabata* Hrabiego, ktory na oſtrey pokucie y pobożnych uczynkach życie świątobliwe przepędził. T. Z.
22. B. Maryi od S. Ducha w cierpliwości y w pokucie dziwney. - - T. Z.
23. B. Elżbiety z *Roty*, w poſtach, modlitwach, y umartwieniu zmyſłow ſwoich przez całe życie ćwiczącey ſię. T. Z.
24. B. Alberta Hrabiego z Spicembergu, ktory był od ſamego O. S. Franciſzka do trzeciego Zakonu przyjęty. - T. Z.
25. B. Witaliſa z Aſſyża, przez wiele lat na puſzczy ściſłe prowadzącego życie, po śmierci zaś cudami od Boga wſławionego. T. Z.

26. B. Delfiny P. Hrabiny z *Aryanu*, ktora w ſtanie Małżeńſkim z Św. Elzearym Mężem ſwoim w czyſtości Panieńſkiey żyła aż do śmierci. - - - T. Z.
27. *Swięto* Wſzyſtkich SS. Trzech Zakonow O. S. Franciſzka *ex Inſtitutione Clementis XII.* ktorego dnia Honoryuſz III. Regułę S. O. Franciſzka potwierdził. *Odpuſt zupełny.*
28. S. Jakuba z *Marchii* W. pierwſzego Zakonu O. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*
29. B. Jana *de Burgo* M. od Pogan za Wiarę S. umęczonego. - - - T. Z.
30. B. Blanki Krolowey Francuſkiey Matki S. Ludwika Cudami wſławioney. T. Z.

DECEMBER.

Dni. GRUDZIEN ma dni 31.

1. B. Innocencyi *Ryccyey* P. w Sycyliey nieporownaney świątobliwości ſy oſtrego nader życia. - - - - T. Z.
2. Pob. Anny Maryi *Ryccyey*, Anielſkiey czyſtości miłośnicy. - - T. Z.
3. B. Serafiny *Ryccyey*, ktora dla miłości Chryſtuſa Pana Oblubieńca ſwego małżeńſtwem wzgardziwſzy, w czyſtości Panieńſkiey żyła do śmierci. - - T. Z.
4. B. Beatryki *Veniery* P. ktora Chryſtuſa Pana w godzinę śmierci ſwojey obecnego

mając,

mając, z tego padołu płaczu wybrała ſię do Nieba. - - - - T. Z.

5. B. Piotra *de Colle*, ktory w zachwyceniu do gory podnieſiony, światłością Niebieſką częſto był otoczony. - - - T. Z.

6. B. Klary z *Katany*, ktora od ſamego Chryſtuſa P. pierścieniem była zaſlubiona. T. Z.

7. Swiątobl. Izabelli Eugeniey Arcy-Xiężny, głębokiey pokory, miłości Boga y bliźniego pełney. - - - - T. Z.

8. Uroczyſtość Niepok. Poczętey Maryi P. pod tą Tajemnicą Patronki y Opiekunki Zakonu O. S. Franciſzka. *Odpuſt zupełny.*

9. Pob. Małgorzaty *Angulony P.* ktora pozoſtałą od Rodzicow majętność y doſtatki rozdała na ubogich, a ſama żyła z pracy rąk ſwoich. - - - T. Z.

10. W. Hozyliny Zakonnicy, ktora będąc Przełożoną wiele od Heretykow cierpiała prześladowania dla Wiary S. - T. Z.

11. B. Izabelli z *Sanchez* ubogich, y chorych ludzi, y wielu Zakonow oſobliwey Dobrodzieyki. - - - - T. Z.

12. B. Bartłomieja, ktory przyimując zawſze ubogich do domu ſwego, zaſłużył ſobie na taką łaſkę u Boga, że Chryſtuſa Pana w oſobie ubogiego przyjął na ucztę. T. Z.

13. B. Antonina z Afryki, ktory zamknąwſzy ſię w ſkale, oſtrą czynił pokutę. T. Z.

14. Pob. Juliana Donata w Anielſkiey czyſtości

ſtości do kreſu życia żyjącego. T. Z.

15. B. Agnieſzki z Francyi, ktora czyſtość Nayświętſzey Maryi Pannie poſlubiwſzy, do końca życia oney dochowała. T. Z.

16. B. Pauli z Fulginu P. w proſtocie ſerca y pokorze Bogu do końca ſłużącey. T. Z.

17. B. Elżbiety Palernitańſkiey, ktora choroby, y inne przykrości życia z niewypowiedzianą znoſiła cierpliwoscią. T. Z.

18. Swiąt. Anny Celarza Macieja Zony, wielkich cnot y doſkonałości Chrześciańſkiey Pani. - - - - T. Z.

19. B. Beatryki Roſkońſkiey W. od wygod ciała, y wſzelkich roſkoſzy świata dalekiey. T. Z.

20. B. Katarzyny *Lopes*, do Nayświętſzey Panny wielce nabożney, od ktorey wiele łaſk w życiu ſwoim odebrała. - T. Z.

21. Swiątobliwych Ferdynanda Wojewody *Mantui*, Karola Wojewody *Nervis*, Alfonſa Arſeniego Hrabiego, ktorzy przy Profeſſyi ſwojey Zakon Rycerſki na obronę Kościoła S. poſtanowili. - - T. Z.

22. Pob. Klary *Malvinda*, w Bogomyſlności czyli rozmyſlaniu rzeczy Niebieſkich uſtawicznie zatopioney - - T. Z.

23. B. Joanny od S. Felixa, uſtawicznym umartwieniem ciała ſwego chwalebn. T. Z.

24. B. Angeli z *Termis*, ktora wiele Panien pobożnych ſobie przybrawſzy, z niemi ſię w

Kla-

Klaſztorze trzeciego Zakonu zamknęła, y życie świątobliwe w nim prowadziła. T.Z.

25. Uroczyſtość Narodzenia Chryſtuſowego, ktorego pamięć O.S. Franciſzek chcąc wrazić w ſerca ludzkie, ſam naypierwiey Jaſełka zrobił, y ten zwyczay od niego do Kościoła S. jeſt wprowadzony.

26. B. Katarzyny Xiężny z *Mailandu* do S.O. Franciſzka wielce nabożney, y Zakon jego dziwnie kochającey, ktora umarła w wielkiey świątobliwości. - - T. Z.

27. B. Piotra *Xendai* M. ktory za Chryſtuſa ścięty w *Nangazaku*. - - T. Z.

28. Pob.Anny z *Medynu* pobożnością y wſzelkiemi cnotami Chrześciańſkiemi ſławney. T. Z.

29. Swiątobl. Elżbiety Krolowey Polſkiey, potym Krolowey Węgierſkiey, Fundatorki wielu Kościołow Braci Mnieyſzych, ktora umarła ſzczęſliwie wielkiey świątobliwości znaki po ſobie zoſtawiwſzy. - T. Z.

30. Swiątobl. Maryi Gonzagi Xiężny Mantuańſkiey, wielkiey jałmużnicy, ktora ubogich ochotnie przyimowała, y im z wielką pokorą ſłużyła. - - - T.Z.

31. B. Ferdynanda *de Azebedo* Arcy-Biſkupa w *Burgos*, ktory Sukienkę trzeciego Zakonu z wierzchu na Biſkupim Fiolecie noſił, y Zakon trzeci wſzelkiemi ſiłami promowował, umarł w wielkiey świątobliwości. T.Z.

CZĘSCI DRUGIEY

Dokończenie, na dwa Paragrafy rozdzielone, z ktorych w pierwszym kładą się Swięte niektore Osoby, ktore pierwiey w trzecim Zakonie O. S. Francizka żyli, abo też jakim sposobem należeli do niego, potym Fundatorami innych Zakonow zostali. W drugim wiadomość o znacznych Osobach w tym Zakonie.

§ I.

O Fundatorkach y Fundatorach wielu Zakonow z Zakonu Trzeciego O. S. Francizka.

Roku 1484. B. Beatryx Krolewna Portugalska, Siostra rodzona B. tegoż Zakonu Amaeliusza z S. Elżbietą Jana drugiego Krola Portugalskiego Zoną przez dziwne Sądy Boskie z strony siebie, zostawszy Tercyankami O. S. Francizka, fundowały Zakon *Conceptionis Stellæ*, tak od Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny (na ktorey honor ten Zakon fundowany jest) nazwany.

Roku 1406. S. Koleta nayprzod oblokła się w sukienkę, y przyjęła trzeci Zakon S. Francizka, potym została szczęśliwą Fundatorką Zakonu Koletanow y Koletanek, ktorych dwa Klasztory Panieńskie w Polszcze nader przykładne są wysundowane, w Krakowie jeden, w Wilnie drugi na Zarzeczu, umarła potym w drugim Zakonie S. Klary.

Roku

Roku 1440. S. Brygitta Xiężna Szwedżka wielka Matka y Fundatorka WW. Panien Brygittek, pierwiey niż tego S. Zakonu Matką się stała, w trzecim Zakonie S. Franciszka, nieporownaney doskonałości y świątobliwości sama się nauczyła: ktora też pobożnego koloru, to jest szarego, czyli popielatego, Habit nosić Zakonnicom swoim kazała, y sama w Klasztorze Zakonu S. Franciszka u WW. PP. Klaryssek w Rzymie szczęśliwie umarła, zkąd w rok po śmierci do Krolestwa Szwedzkiego przeniesiona jest. Roku tegoż S. Franciszka Rzymianka będąc wprzod wyćwiczona w trzecim Zakonie S. O. Franciszka, fundowała potym nowy Zakon pod Regułą Sw: Benedykta w Rzymie.

Roku 1542. B. Marya Longa zacnie y wysoce urodzona, Janowi wielkiemu Kanclerzowi Neapolitańskiemu pierwiey Zoną będąc, potym od nienawistney sobie służącey Panny jedney struta, y owszem oczarowana, na S. mieysce Loretańskie ofiarowana, gdzie nie mogąc na prędce znaleść Kapłana, ktoryby Mszą S. odprawił, gdy zasmucona została, w tym cudownie Kapłan jakoby z Zakonu Sw. Franciszka, u Ołtarza pokazał się w Ornacie, y Mszą Sw. odprawiwszy zniknął. Swiętą zdrowo zostawił, ktora potym zaraz przyjęła Zakon S. Franciszka trzeciey Reguły, y wyfundowawszy Klasztor, ktory był oddany pod dyre-

dyrekcyą WW. OO. Kapucynow, ſtała ſię Matką PP. Kapucynek.

Około Roku 1507. S. Franciſzek *de Paula* będąc ſam Profeſſem trzeciey Reguły S. Franciſzka, fundował nowy Zakon Braci nayḿnieyſzych nazwanych.

S. Franciſzek Borgiaſz *Societatis JESU* Generał, będąc świeckim jeſzcze Panem z Zoną, z Synami, Corkami, y całą ſwoją familią przyjęli Konfraternią S. O. Franciſzka, oraz od Jana Kalwuſa Generała całego Zakonu O. S. Franciſzka za Braci, do trzeciego Zakonu przyjęci, y do wſzyſtkich zaſług nabożeńſtw, y Odpuſtow przypuſzczeni. Potym za radą, y namowami Wielebnego Oyca Jana Praxedy Zakonu O. S. Franciſzka Obſerwanta Męża świątobliwością znakomitego ſzczęſliwie poczynający ſię przyjął Zakon *S. J.* jako to o nim wſzyſtko dowodnie świadczy Vadingus ſławny Kronikarz Zakonu O. S. Franciſzka Obſerwantow w ſwoich Kronikach.

B. Jozef Kalaſancyuſz wielki Fundator WW. XX. Piarow, będąc dziwnie nabożnym do O. S. Franciſzka, oſobliwſze od niego miewał w życiu pociechy, y wizyty, ktoremu wdzięcznym będąc tenże B. Kalaſancyuſz przyjął Konfraternią Ran O. S. Franciſzka, jako opiſuje życie jego.

Oprocz tych przyozdobiony jeſt cały Zakon O. S. Franciſzka pewnemi poważnemi

Kon-

Kongregacyami. Nayznakomiciey zaś przezacną Kongregacyą Kawalerow Grobu Bożego: ktorzy początek swoy mają od wielkich, y niewysławionych niegdyś Rycerzow Baldwina, y Godefryda, ktorych Kawalerow teraz przyimować ma władzę sam tylko Gwardyan Jerozolimski Zakonu S.O. Franciszka Obserwantow, pięknym onych zdobiąc Orderem. Reguła tych Kawalerow naywiekſza jest, żeby na woynę przeciwko niewiernym kiedykolwiekby była, a osobliwie o przywrocenie Ziemi Sw. sami szli, abo na swoje mieysce jednego żołnierza każdy z nich swoim wysłał sumptem, na ktorey woynie żeby zdrowia y życia nie żałować.

§ II.

O niektorych Osobach znacznych, ktorzy przyjęciem Sukienki Trzeci Zakon O. Swiętego Francisſzka ozdobili.

PAPIEZE RZYMSCY.

Grzegorz IX. nosił Habit trzeciego Zakonu, tenże sam O. S. Franciszka, S. Antoniego, y S. Elżbietę Krolową Węgierską kanonizował.

Mikołay III. z Oycem swoim Mateuszem *de Rubeis* przyjął Sukienkę trzeciego Zakonu, ktoremu O. S. Franciszek godność Papieską Duchem Prorockim przepowiedział. Marcin IV. także przyjął Sukienkę trzeciego Zakonu, y

y w niey kazał się pochować, ktorego potym ciało po wielu leciech nienaruſzone znalezione jeſt. Grzegorz X. w tymże trzecim znaydował się Zakonie. Innocencyuſz XII. na Pałacu ſwoim Papieſkim nazwanym *Quirinale* z wielkim nabożeńſtwem ten Zakon przyjął. *Ita Engelbertus Pauck, & alii.*

Inni zaś temu S. Zakonowi Oycowie SS. przychylni, ktorzy oſobliwſże łaſki, Przywileje, zalecenia onemu nadali, ſą ci: Honoryuſz III. Innocenty IV. Alexander IV. V. VI. y VII. Klemens IV. V. VII. y VIII. Grzegorz XI. XIII. y XV. Urban IV. V. y VIII. Celeſtyn V. Bonifacy III. Mikołay IV. y V. Jan XXII. Syxtus IV. y V. Marcin V. Eugeniuſz IV. Kalixt III. Pius II. IV. y V. Paweł III. Juliuſz II. Leo X. Benedykt III. wſzyſtkich tych ſprzyjające trzeciemu Zakonowi potwierdzające, y wielce go chwalące Bulle widzieć się mogą u *Antoniego de Sellis Bordona, y Wadynga.*

KARDYNALI.

Z trzeciego Zakonu O. S. Franciſzka.

Gabryel de Treijo titulo S. Pancratii Kardynał, Sukienkę S. Franciſzka bardziey niż Purpurę ſzacował.

Bartłomiey Kardynał.

Gaſpar z Arragonii Prymas Hiſzpańſki.

Ferdynand Auſtryak Kardynał Arcy-Bi. Toletu.

Gaſpar Borgiaſz Kardynał. Fer-

Ferdynand drugi Syn Filippa trzeciego Krola Hiſzpańſkiego.
Ludwik Perło Correxa Kardynał.
Ranucyuſz S. Agnetis Kardynał.
Kryſtyan Auguſt Kardynał z Nayjaśnieyſzego Domu Xiążąt Sąſkich Arcy-Biſkup Węgierſki.

ARCY-BISKUPI.

Bł. Leon Arcy-Biſkup Medyolańſki.
B. Edmund Arcy-Biſkup Armachańſki Męcz.
Ferdynand *de Azebedo* Arcy-Biſk. Burgońſki.
Alfons *de Caſtro* Arcy-Biſkup Kompoſtelli.
Jozef Klemens Elektor, y Arcy-Biſk. Koloń.
Mikołay Ignacy Wyżycki Arcy-Biſkup Metropolitańſki Lwowſki.

BISKUPI.

B. Rychard Biſkup Alexandryiſki.
B. Gwalter Biſkup Tarwizyiſki.
B. Raymund Biſkup w Umbryi.
Franciſzek Biſkup Flandryi.

PRAŁACI y KANONICY.

Jan Baptyſta Gramay Prymas Afrykańſki.
B. Bartłomiey Quinarvos Kanonik.
S. Jakuba w Gallicyi.
Alexy Kanonik Reginokolońſki.
Piotr Ferdynand Rotter J. U. Doktor, Kanonik Wiedeńſki.
Olier Opat w Francyi.

XIE.

XIĘZA.

S. Iwo Kapłan J. U. Doktor.
B. Jeremiaſz de Como.
W. Jakub Nel Piſma S. Doktor.
Vincentius Muſſardus ſławny Kaznodzieja Autor Kſiąg wielu.
Fryderyk Sęnk Proboſzcz Ankońſki y innych wielu.

CESARZE y CESARZOWE.

Jan Ceſarz Konſtantynopolitańſki, y Krol Jerozolimſki.
Xerxes Ceſarz Konſtantynopolitańſki.
Rudolf I. Ceſarz Rzymſki z Domu Auſtryac.
Leopold I. Ceſarz Rzymſki.
Karol V. Auſtryak Ceſarz.
Fryderyk III. Ceſarz.
Karol IV. Ceſarz Krol Czeſki.
Michał Paleolog Ociec Andronika Ceſarza Greckiego.
Anna Ceſarzowa Rzymſka z Domu Auſtryac.
Anna II. Ceſarzowa Rzymſka, Zona Macieja Ceſarza.
Eleonora Zona Leopolda I.
Elżbieta Ceſarzowa Rzymſka.
Elżbieta z Auſtryi Corka Maxymiliana II. Ceſarza, Zona Karola IX. czyli X.
Joanna Szwedka, Ceſarzowa Grecka, Zona Kantakuzana Ceſarza.

Marya Zona Fryderyka III. Matka Leopol. I.
Marya Corka Karola V. Zona Maxymiliana II. Cesarza.
Marya Leopoldina Corka Filippa IV. Zona Ferdynanda Cesarza, y Anna jey Siostra.
Małgorzata z Austryi, Zona Filippa IV.

KROLOWIE y KROLOWE.

Alfons I. Krol Portugalski.
Alfons XI. Krol Kastyliiski, Syn pierworodny Ferdynanda IV.
B. Bela Krol Węgierski, Brat Sw. Elżbiety Xiężny Thuringii.
Karol II. Austryak Krol Hiszpański.
Kazimierz IV. Krol Polski.
Katagont Brat Malkolina Sołtana Babilońsk. nawrocony do Wiary Sw. cudami sławny.
Filip II. Austryak Krol Hiszpański.
Filip III. Austryak Krol Hiszpański.
Ferdynand Krol Portugalski Syn Piotra.
Fryderyk Krol Ormiański.
Henryk Krol Cypru.
Henryk Krol w Decyi.
Jakub Krolewic Francuski.
Ludwik VIII. Ociec Sw. Ludwika IX. Krola Francuskiego.
Ludwik Krol Węgierski.
Martellus Krol Węgierski Brat Sw. Ludwika Biskupa Tolosańskiego.
Piotr Krol Portugalski.

Robert Krol Sycyliiſki y Jerozolimſki, Brat S. Ludwika Biſkupa Toloſańſkiego.
Anna Maurycya Corka Filippa IV. Zona Ludwika XIII. Krola Francuſkiego, a Matka Ludwika XIV.
Blanda Zona Piotra II. Krola Sycyliiſkiego z Familii Krolow Aragońſkich.
Blanda Krolowa Katalonii.
Katarzyna Krolowa Boſnii.
Katarzyna Aragonii Zona Eryka VIII. Krola Angielſkiego.
Konſtancya Krolowa Kaſtyliiſka, Corka S. Elżbiety Krolowey Portugalſkiey.
Chryſtyna Krolowa Szwedzka.
Eleonora z Auſtryi Sioſtra Leopolda I. Ceſarza pozoſtała Wdowa po Michale Krolu Polſkim, a potym po Karolu Xiążęciu Lotaryngii.
Elżbieta Krolewna Polſka, Krolowa Węgier.
Elżbieta Krol. Polſka Alberta II. Ceſarza Corka.
Elżbieta Izabella Krolowa Hiſzpańſka.
B. Joanna de Vallois Krolowa Francuſka.
Joanna Krolowa Kaſtyliiſka.
Izabella Krolowa Hiſzpańſka.
Małgorzata Krol. Franc. a Zona Ludwika S.
Marya z Konſtantynopolu, Zona Beli Krola Węgierſkiego.
Marya Tereſſa z Auſtryi, ktora była nazwana ſzczęściem Francyi.
Marya Krolowa Aragońſka.
Marya Zona Sancyuſza Krola Kaſtyliiſkiego.

Marya

Marya Jozefa z Domu Auſtryackiego, Corka Jozefa Ceſarza, Krolowa Polſka.

XIĄŻĘTA.

Andrzey VIII. Xiąże Sabaudyi.
Ferdynand Xiąże Mantui.
Franciſzek Xiąże de Blilagne.
Franciſzek Wojewoda Brytanii.
Ferdynand Wojewoda Mantui.
Ferdynand III. Arcy Xiąże Auſtryackie.
Jan IV. Xiąże Bragancyi.
Jan Franciſzek Gonzaga I. Xiąże Mantuań.
Jan Ferdynand Xiąże Kaſtylii.
Kaſper Borgiaſz z Xiążąt Kandyiſkich.
Karol Xiąże de Neris.
Zygmunt Xiąże Bawarſki.
Izabella, Klara, Eugenia, Kunegunda, Arcy-Xiężne y Arcy-Xiężniczki Auſtryackie.
Katarzyna Xiężna Medyolańſka.
Małgorzata Arcy-Xiężna Alerkonu.
Marya *de Schwartz*, Arcy-Xiężna Hiſzpańſka.
Marya Izabella, Marya Gonzaga Arcy-Xiężne Mantuańſkie.
Małgorzata Arcy-Xiężna Lotaryńſka.
Magdalena Sanguſzkowna z Krwi Krolow Jagiellonow idąca Zakonnica WW. PP. Bernardynek nazwanych, w życiu nie tylko Świątobliwością, ale y cudami ſławna, we Lwowie u tychże Panien ſpoczywająca. *O czym Vadingus.*

Urſzula Franciſzka z Wiſzniowieckich Xiężna Radziwiłłowa Wojewodzina Wileńſka, Hetmanowa W. W. X. L.

HRABIOWIE.

S. Elzeary Mąż B. Delfiny P.
B. Karol de Monte Franello.
B. Rolandus Albrecht.
Juliuſz de Piznic.
Lopieziuſz de Zapatta.
B. Angelina.
Marya de Sylle, Klara, Elżbieta.
Joanna Hrabina z Luxemburgu, y innych wiele.

Zkąd każdy ſobie wnieść może, że ten Zakon S. jeſt pewną do Nieba fortą, do ktorey tak wiele zacnych ludzi, pogardziwſzy w duchu dumnemi świata doſtatkami, z wielką umyſłu ciſnęli ſię pokorą, jakoż ubogiego Oyca proſta łachmana ſzacownieyſzą im ſię ſtała Sukienką niewinności ſtanu nad Ceſarſkie Purpury, Krolewſkie Szarłaty; bo ta ich z Chryſtuſem Jezusem Odkupicielem naſzym złączyła, y na Niebieſkie wprowadziła gody, ta ich Dziedzicami y Panami Kroleſtwa Niebieſkiego uczyniła. Staraycieſięż w Chryſtuſie naymilſi Bracia y Sioſtry tę Sukienkę pokornego y pokutującego Oyca Franciſzka S. tak na ſobie noſić, żeby w duſzach waſzych pokora, ſkromność, niewinność, y bojaźń Boża mieyſce miała, a zapłatę obfitą za to Bog wam zgotował w Niebie.

CZĘŚĆ

CZĘSC TRZECIA,

W ktorey ſię zawierają krotkie uwagi zbawienne, czyli rozmyſlanie umyſłowe duchowne na cały Mieſiąc. W dokończeniu zaś tey Części kładą ſię nabożeńſtwa zwyczayne Tercyarzom ſłużące.

PRZESTROGI.

Wſtępne do rozmyſlania umyſłowego, dla możnieyſzych, goſpodarſtwem lub innemi intereſſami zabawnych bardzo potrzebne.

1. Wiara S. Katolicka fundament wſzyſtkiey prawdy nas uczy, że człowiek od Boga jeſt na ten koniec ſtworzony, *aby Pana Boga ſwojego chwalił, czcił, ſzanował, y ſłużąc jemu, zbawionym zoſtał.* Tak upewnia y Piſmo S. Iſaiæ 43. *Każdego, ktory wzywa Imienia mojego, na chwałę moję ſtworzyłem go, ukſztaltowałem go, uczyniłem go, ſługą moim jeſteś, z ciebie będę miał chwałę.* Bog tedy jeſt końcem naſzym, do ktorego wſzyſtkie naſze ſprawy jako do oſtatniego celu zmierzać powinne, jeſt zapłatą naſzą, dla ktorey wſzyſtkie ſiły ciała y mocy duſzy naſzey nieuſtannie pracować obowiązane; rzeczy zaś te, ktore pod zmyſły naſze podpadają, jako to fortuny, doſtatki, honory, ſą tylko nam śrzodkiem y pomocą w tey życia doczeſnego po-

droży do otrzymania ostatniego końca Boga' y tak tylko nam potrzebne, jako Pielgrzymowi kii w drodze, ktorymby się tylko oparł, a nie koniec swoy w nim założył.

2. W żadnych tych serce y dusza uspokojona być nie może jako w rzeczach doczesności y zepsułości podległych, niech kto będzie pięknym jak Absolon, bogatym jak Antyochus, mężnym jak Alexander, mocnym jak Samson, mądrym jak Salomon, czyliż go te znikome bądź natury, bądź talentow przymioty, bądź fortuny dary uszczęśliwią, pytay się, jeżeli mnie nie wierzysz, tego, ktory ostatniego końca w tych marnościach szukał, Salomona, inaczey ci nie odpowie, jako: *prożność nad prożnościami, y wszystko prożność, y zasmucenie ducha.* Eccl. 1.

3. Trzeba tedy nie tylko Zakonnikowi, ale y każdemu człowiekowi bądź w Małżeńskim, bądź w Zołnierskim, bądź innym stanie zostającemu wszystkie swoje sprawy, zabawy, mowy, uczynki, starania, pieczołowitości do końca swojego Boga wyprawiać, starając się jemu tylko samemu podobać, jego chwały szukać, jego się obawiać, jemu służyć, z miłości Synowskiey nie z niewolniczey, strzegąc naypilnieyszego interessu zbawienia duszy własney. Inaczey jeżeli nie na ten koniec ale na inszy, naprzykład na wygodę ciała, na dobre mienie, na znaczną u świata estymacyą

cyą, na prożną chwałę obracamy uczynki naſze, porządek wywracamy natury, właśnie jakbyśmy chcieli ſiekierą uſzyć ſuknią, igiełką twarde ścinać dęby, ktore rzeczy nie na ten koniec ſą ſtworzone; y owſzem przyganę niby dajemy ſamemu Stworzycielowi, że dzieło Rąk ſwoich Nayświętſzych nie ku temu, ku ktoremu zepſowana naſza ciągnie pożądliwość, ſtworzył końcowi.

4. Do tey doſkonałości Chrześciańſkiey między innemi światowemi ludźmi komuż bardziey brać ſię przynależy, jeżeli nie Braciom y Sioſtrom Zakonu Franciſzka S. trzeciey Reguły w domach ſwych mieſzkającym, ktorych Bog oſadził, jako Lota ſprawiedliwego między ſprośnemi Sodomczykami, y Gomorczykami, częścią dla zbudowania drugich z ich przykładnego zycia, częścią dla większey zaſługi ſamychże z umartwienia złych ſąſiadow pochodzącego, wſzczepił ich jako winne latoroſli między ſuchym, dzikim, y nieurodzaynym drzewem, z większym ukontentowaniem od nich jako z drzewa na ziemi nieurodzayney wſadzonego ſpodziewając ſię dobrych uczynkow owocow; na ten koniec ſpoſob doſkonalſzego życia przez O.S. Franciſzka im podał, aby jako świeca gorająca w okropney y grubey świata tego ciemności na świeczniku czyſtego ſumnienia świecili dobrych uczynkow światłością, y

tak jaśnieli przed ludźmi, żeby widzieli ich dobre uczynki y chwalili Oyca ich, ktory jest w Niebie y Franciszka S. Więc do nich należy nie tylko się starać o zbawienie duszy własney ćwicząc się w cnotach świętych, w modlitwie, cichości, skromności, bojaźni Bożey, y w innych uczynkach doskonałości Chrześciańskiey, ale też, mieć pieczą o czeladce swojey prowadząc ją do bojaźni Bożey, nauczając ją początkow Wiary S. poznawania P. Boga, y ukazując jey koniec, na ktory jest stworzona, Pana Boga samego; mowi albowiem Paweł S. 1. *Timot.* 5. *Jeżeli kto o swoich, a naywięcey o domowych pieczy nie ma, zaprzał się Wiary, y jest gorszy niźli niewierny.* To jest: kto o swoich poddanych, ktorych mu Bog z dobroci swey na pożytek dał, starania nie ma, dopuszczając im przestępować Przykazania Boskie, y nie dogadzając ich tak cielesnym, jako y duchownym potrzebom, a naybardziey jeżeli kto na swoich domownikow względu nie ma do dobrego ich nie prowadząc, występkow nie karząc, albo zapłatę im słuszną zatrzymując; tudzież jeżeli kto o dziatkach, ktore mu Bog dał, pieczy nie ma, nie dając im dobrey edukacyi, zaprzał się Wiary nie usty, ale uczynkiem, y gorszym stał się nad Pogan, ktorzy o swoich domownikach mają pieczą, y miłosierdzie. Kto tedy chce być Bogu miłym gospodarzem, niech

niech ma pierwiey ſiebie ſamego w rezie, niech będzie ſkłonnym do modlitwy, na ktorą wieczorem y czeladkę ſprowadzić może, niech będzie trzeźwym, wſtrzemięźliwym, jednym ſłowem, niech ſię ſtara z ſiebie dać dobry przykład, a tak zbuduje czeladkę, y do dobrego przywiedzie; ſami też Bracia, lub Sioſtry trzeciego Zakonu tym ſpoſobem żyjący do doſkonalſzego życia Chrześciańſkiego, y do zachowania pilnieyſzego Praw Boſkich, na co w Regule przyobiecali, ſpoſobić ſię mogą.

5. A luboć w goſpodarſtwie jeſt wiele rozrywek, roſtargnienia y przeſzkod do Bogomyſlności, te jednak chcącego Bogu ſię przypodobać nie oderwą od ſłużby Bożey. Pomyſl ſobie, izaliż nie w tymże Zakonie Sw. przy wielkich zabawach światowych był S. Elzeary y Delfina Zona jego Hrabiowie, a przecięż umieli tak te doczeſne ſprawować rzeczy, że w nienaruſzonym Panieńſtwie żyjąc, czyſtość do śmierci zachowali, y wielkiemi Swiętemi zoſtali; izaliż nie tego Zakonu S. S. Ludwik Krol Francuſki, y inni wyſocy w świecie ludzie publicznemi y głownemi intereſſami zatrudnieni, większemi pono jako ty, a przecięć Boga ani z myſli, ani z ſerca dla nich nie wypuścili, czemuż ledy ty nie maſz dla zbawienia duſzy ſwojey, y w goſpodarſkim roſtargnieniu Boga kochać, jemu

 ſłużyć,

ſłużyć, jego chwalić. Możeſz myſlić o goſpodarſtwie, o wychowaniu dziatek, y fortunce, te rzeczy nie przeſzkodzą ci do Boga, byleby nie z obrazą, ale z chwałą jego ſię działy. Słuchay, co mowi Paweł S. w *Kſiędze* 1. *do Koryntow w Rozdziale* 10. *Czyli jecie, czyli pijecie, czyli co innego czynicie, wſzyſtko to ku chwale Bożey czyńcie.* Y znowu do Koloſſenſow w Rozdz. 3. *Wſzyſtko, cokolwiek czynicie w ſłowie, albo w uczynku, w Imię Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, dziękując Bagu y Oycu przezeń czyńcie.* Zkąd dobrze widzieć ſię daje, że nam umyſłu niepowinne mieſzać do ſłużby Bożey goſpodarſkje zabawy. Y owſzem każda domowa praca, zabawa, modlitwą ſtanie ſię Bogu, jeżeli ją z dobrą intencyą, y z tym umyſłem będziemy wyprawowali, Bogu ſamemu przez nią chcąc ſię przypodobać, naprzykład: *O Boże moy jedyne dobro moje y wſzyſtko; chcę ſię ſtarać o doſtatek, y dobytek dla czeladki, dla dziatek moich, chcę pracować na to, y doyrzeć goſpodarſtwa mojego, abym z pracy rąk moich y pieczołowania mojego, tobie Bogu mojemu chwałę uczynił, y gdyby ſię to tobie niepodobało, nigdy bym ſię nie tknął do zadney z tych rzeczy, wolno więc Panie wſzyſtko to pozabierać, y mnie z pociech powierzchownych, y wnętrznych złupić, wolno chorobami jako zbolałego Joba nawiedzić, gotowy ſługa twoy, Panie, gotowy.*

6.

6. Zeby tedy wſzyſtkie twoje ſprawy y zabawy działy ſię według Boga y z Bogiem, ſłuchay, co mowi *Laurentius Juſtinianus Epiſt.* 95. *Każda rzecz, każda ſprawa, żeby ſię Bogu podobała, powinna mieć w ſobie czas, ſpoſob, y intencyą.* *Co do intencyi*, ta powinna być przed wſzyſtkiemi ſprawami y zabawami naſzemi przynaymniey myſlą uczyniona, z ſamey miłości Pana Boga pochodząca, naprzykład ta: *Z miłości twojey, Panie, chcę tę ſprawę, czyli robotę zacząć, ofiarując ją tobie, y chcąc ſię przez nią tobie podobać, nic nie żądając, tylko ciebie o Panie.* Przydłużſza zaś intencya na cały dzień powinna być uczyniona, ktorą maſz w dokończeniu tey części w modlitwach porannych. *Co do ſpoſobności*, ta wynika z dobrego rozporządzenia czaſu, ktory naznaczony być powinien y na modlitwę, y na duchowne rozmyſlania, y na goſpodarſkie obchody, a tak każda rzecz ſpoſobnie ſię y mile odprawi, z ukontentowaniem duſzy. *Co do czaſu*, mowi Piſmo S. Eccl. 3. *Wſzyſtkie rzeczy mają czas, a ſwym zamierzonym biegiem przemija wſzyſtko pod ſłońcem.* Rozmierzył Bog wſzechmogący biegiem ſłonecznym dzienne pory, podzielił światłem Mieſięcznym nocne przeciągi, nierozumnemu ptaſtwu wlał inſtynkt natury, żeby kur pianiem, gęś gęgotaniem przednieyſze goſpodarzowi nocy okazywały czaſy, y do pracy przyleniwſzych

ludzi

ludzi ſwoją budziły czułością. Wſzyſtkie więc ſprawy powinne ſię dziać w czaſie; w czaſie obiad, wieczerza, w czaſie rozporządzenie goſpodarſkie, w czaſie czytanie, w czaſie modlitwa, w czaſie ręczna praca, w czaſie y ſpanie być powinne, w czaſie powinien każdy oddać, co jeſt Ceſarzowego, Ceſarzowi, co Bożego, Bogu. O modlitwie mowi Auguſtyn S. *Kto ſię przed czaſem modli, boi ſię Boga, kto w czaſie, chwali Boga, kto po czaſie, odda rachunek Bogu.* Dla tego Bracia y Sioſtry Zakonu Franciſzka S. trzeciey Reguły do doſkonałości Chrześciańſkiey dążący powinni jakó na ſzali jakiey czas rozważyć, ktory im Bog dał na zapracowanie zbawienia właſnego, a zważywſzy, każdey ſprawie nie zbytkując, tyle jego udzielać, ile potrzeba wyciąga; boby naprzykład nocne pory obracając w dzienne, dzienne w nocy, to jeſt: gdyby do południa leniwie zaſypiali, potym ledwo oczy przetarſzy po dwunaſtey, o godzinie wtorey albo y trzeciey jadali, na połnoc z uprzykrzeniem drugich wieczerzę odkładali (wyjąwſzy możnieyſzych niektore okoliczności y nieſpoſobności) ſtaliby ſię ſobie ociężałemi, czeladce dla niewygod nieznośnemi, Bogu obmierzłemi. Dla wygody tedy chcącym Bogu ſię podobac, kładę rozporządzenie czaſu wraz po tych przeſtrogach, z tym jednak dokładem, że niekoniecznie im należy według tego rozporządzenia ſię regulować, ale

jeżeli im Bog inaczey do ſerca poda, mogą y inſzy ſobie uczynić przepis czaſu, żeby goſpodarſkie porządnie ſię ſprawowały zabawy.

7. Ze też każdy człowiek na tym świecie żyjący, a ile przy goſpodarſtwie zoſtający wiele ma dla doczeſnych intereſſow przeſzkod do Bogomyſlności y doſkonałości Chrześciańſkiey, ktore onemu czaſem tak z głowy zbawienne wybiją reflexye, że nie pamięta na duſzę ſwoję właſną, y zbawienie oney, przeto bardzo jeſt rzecz pomocna, jeſli na dzień choć jednę krotką przynaymniey na poł godziny uczyni umyſłową modlitwę, (albo jak nazywają, Medytacyą) ta albowiem raz na dzień doſkonale uczyniona, zwykła człowieka we wſzyſtkim kierować, y przypominać mu między doczeſnym roſtargnieniem ono oświecenie, ktorym Bog rozum podczas Medytacyi objaśnił, oraz zwykła wſtrzymywać tak od złych nałogow, jako y w bojaźni Bożey utrzymywać. Dla tego ſię tu kwoli duchowney potrzeby Braci y Sioſtr trzeciego Zakonu Franciſzka S. w domach ſwych mieſzkających, ktorym podobno nieſpoſobność goſpodarſka przydłużſzych Kſiąg czytać nie pozwala, kładę na cały Mieſiąc krotkie duchowne rozmyſlania czyli Medytacye, dość im będzie doſkonałości Chrześciańſkiey, jeſli na dzień jednę z tych pobożnie z podnieſieniem umyſłu, y ſerca ku Bogu odprawią; ſkończy-

czywſzy zaś Mieſiąc, wieczność nie ogarnie; o Niebie, ktorego mogą znowu z początku zacząć też Medytacye; a niechlim ckliwości nie czyni w tym duchownym ćwiczeniu uſtawiczne tychże ſamych Medytacyi przewracanie, jedno albowiem dzieło rąk Boſkich wziąwſzy na uwagę, Boſkiey Mądrości, wſzechmocności, y dzielności końca nie znaydziemy, jednę mizerną mrowkę uważając, jakim ją Bog ukſztaltował ſpoſobem, jako w nikczemnym wyobrażeniu żywości pokazał ſztukę, przenoſi pojęcie rozumu naſzego, w iſtocie ſwey ograniczonego, tuż dopiero myśl o ſamym Bogu, ktorego piękności Swięci nie poymą; o piekle, ktorego mąk piora ludzkie nie okreſlą, obſzerną na całe życie ſtanie ſię materyą, bo y chleb ku codziennemu używaniu nam ſłużący nie przykrzy ſię, lubo wymyſlne ludzkie łakomſtwo guſtownieyſzych ſzuka potraw, jeden pacierz nam naznaczył Chryſtus Pan, ktory codzień mawiać powinniśmy, niech tedy y te acz krotkie rozmyſlania jedne y też ſame z uwagą odprawują ſię, a przyrzekam że do wielkiey przyidziemy Chrześciańſkiey doſkonałości.

8. Te zaś Medytacye gdyby z pożytkiem były odprawione, trzy maſz zachować ſpoſoby. *Pierwſzy*, Przyſtępując do tey świętey zabawy, y przed jey zaczęciem naypierwiey potrzeba odwieść myſl ſwoję zupełnie od za-

baw

baw wſzyſtkich, y troſkliwości o rzeczy doczeſne,, czy to ſą domowe, goſpodarſkie, czyli publiczne, y od wſzyſtkich intereſſow, robot, y jakichkolwiek przeſzkod, bo przez tę połgodziny Bogu poświęconey ich niezaniedbaſz, y owſzem lepiey wykierujeſz, potym przed obecnością wſzędzie przytomnego, wſzyſtko widzącego, y wſzyſtkie ſkrytości przenikającego Boga poklęknąć, myſląc y poymując żywą Wiarą, że w nieogarnioney obecności jego *żyjemy ruſzamy ſię, y jeſteśmy*, y oddać Majeſtatowi jego Nayświętſzemu niſki pokłon pokornym ſercem, na jaki ſię naylichſze ſtworzenie zdobyć może, y proſić Ducha S. o oświecenie rozumu, żebyśmy poznali to, czego po nas Bog wyciąga dla zbawienia naſzego, o wſpomożenie pamięci, żebyśmy na to pamiętali, co nam Bog do ſerca natchnie o zapalenie affektow ſerdecznych, o wzbudzenie y utwierdzenie woli dobrey. *Drugi ſpoſob.* Przeczytawſzy każdy punkt, rozważyć on pilno, pobożne Reflexye ſłużące onemu w myſli ſwey układać, ſtoſując do ſtanu ſwego, czy takim ſpoſobem pędzi ſię życie twoje, a przy tym zapalać wolą do zachowania tego wſzyſtkiego, co ſię myſlało, y w myſli poſtanowiło, a to przez akty rożne na przykład, poznałeś, że Bog jeſt wſzędzie przytomnym, zapal wolą tym aktem: *Ach ja nierozumne ſtworzenie tyle razy Boga*

mojego

mojego obraziłem takiemi grzechami, ktorychbym ſię przed proſtym wſtydził człowiekiem popełnić, biada mnie! odtąd dość już tego czynić; poznałeś, że wſzyſtko, co maſz, od Boga maſz, y czym jeſteś, od Boga jeſteś, wznieć affekt: *Panie, mogłeś mię ſtworzyć chromym, ſlepym, kaleką, z Rodzicow podłych, nie Szlachetnych, mogłeś ſtworzonego do tych czas y potępić, a coż ja jeſtem? bryła ziemi, proch, y nikczemność,* y poſtanow niżſzym ſię ſzacować za każdego człowieka, y inne akty mogą być, jako to: przedſięwzięcia odmiany życia, oddania ſię zupełnego na wolą Bożą, y tam daley. *Trzeci ſpoſob.* Oświecenia te wſzyſtkie, ktore Bog podał podczas medytacyi, czego ſię maſz ſtrzedz, co w twym życiu maſz poprawić, od jakiego nałogu odwyknąć, do jakiey cnoty maſz ſię przyzwyczaić, pilnie lub na karcie jakiey nanotować, lub też dobrze wbić w pamięć, do tey albowiem Medytacyi wielce należy pamięć, ktora jeſt podporą rozumu; bo rozum jeſt fabryka y ſtruktura na fundamencie tey wnętrzney modlitwy założona, aże y to dzieło Boſkie częſto ruinie podpada, przeto pamięć podpierać go ma. To wykonawſzy, należy podziękować Panu Bogu za udzielone ſobie światło na Medytacyi, za myſli święte do rozumu y natchnienia do ſerca podane, a proſić o łaſkę utwierdzenia y pomocy ſkuteczney w poſtanowieniach, żeby ſię wykonały.

ROZ-

ROZPORZĄDZENIE CZASU, Y ZABAW DOMOWYCH GOSPODARSKICH.

O piątey rano wſtać, y wraz obudziwſzy ſię y przeżegnawſzy, naypierwſzą myſl ſtaray ſię ku Bogu podnieść, tym naprzykład ſpoſobem: *Boże moy, duſza moja pragnęła cię w nocy, pobłogoſław dnia tego duſzy moiey.* Abo tym: *Boże moy, do ciebie pierwſzą myſl y ſerce podnaſzam, jako do początku y końca mego, y w tobie oſtatnią zatopić pragnę.* Potym ubierać ſię uczciwie jak w przytomności Boſkiey, y Anioła Stroża przynależy. Akty krotkie proporcyonalue rzeczom, mowiąc naprzykład, ubierając ſię: *Przyodziey mię Panie ſzatą niewinności, abym od tego czaſu nigdy Prawa twego nie przeſtąpił.* Umywając ſię: *Omyi mię Panie JEZU Chryſte naydroższą Krwią twoją, y ze wſzyſtkich grzechow moich oczyść duſzę moję.*

Od poł ſzoſtey do ſamey ſzoſtey. Odprawić modlitwy poranne z intencyą na cały dzień.

Od ſzoſtey do poł ſiodmey. Medytacya porządkiem przypadająca.

Od poł ſiodmey do ſamey oſmey. Kto w mieście mieſzka, może Mſzy S. ſłuchać, y nabo-

 żeńſtwo

żeńſtwo Tercyarſkie ſtanowi przyzwoite odprawić, kto zaś oddalony od miaſta, może przez ten czas uczynić rozporządzenie, y doyrzenie potrzeb goſpodarſkich, ktore ſię przydać mogą, czy to koło czeladki, czy to koło dziatek, y tam daley.

Od oſmey do dziewiątey. Ktorzy w mieście mieſzkaią, mogą ſię lub czytaniem, łub ręczną robotą zabawiać ſtanowi ſwemu przyzwoitą, jako to piſaniem, wyſzywaniem &c. ktorzy zaś w domach ſwych oddaleni od miaſta mieſzkają, jeżeli ſpoſobność mają, mogą Mſzy Sw. ſłuchać, a jeżeli nie, mogą odprawić nabożeńſtwo ſtanowi ſwemu przyzwoite, jako to Pacierze za Jutrznią, Pryme, Tercyą, Sextę, Nonę, lub pod czas Mſzy, lub też w domu.

Od dziewiątey do dzieſiątey. Doyrzenie roboty czeladzi, zabaw goſpodarſkich, y gotowości w kuchni, zbywający czas na niektore zdarzające ſię intereſſa łożyć.

Od dzieſiątey do jedenaſtey. Czas może ſię łożyć na intereſſa zachodzące, lub prace jakie, lub czytanie.

Od jedenaſtey do dwunaſtey. Obiad z dziękczynieniem Bogu.

Od dwunaſtey do wtorey. Czas może ſię łożyć na rozporządzenie wieczerzy lub kolacyi, to na zabawy goſpodarſkie.

Od

Od wtorey do czwartey. Doyrzenie zabaw goſpodarſkich, reſztę czaſu na naukę dziatek może ſię łożyć, lub też czeladki nieumieiącey, na rachunki w goſpodarſtwie zdarzaiące ſię, piſanie &c.

Od czwartey do piątey. Nieſzpor z nabożeńſtwem zwycznynym Tercyarzow odprawić, tudzież rachunek ſzczegulny ſumnienia.

Od piątey do ſzoſtey. Doyrzenie gotowości wieczerzy y innych zabaw goſpodarſkich.

Od ſzoſtey do ſiodmey. Wieczerza, lub kolacya z dziękczynieniem Bogu.

Od ſiodmey do oſmey. Rozporządzenie pańſzczyzny, tak też jutrzeyſzego obiadu, y rannych zabaw.

Od oſmey do dziewiątey. Modlitwy wieczorne z rachunkiem codziennym ſumnienia, potym Litania do Nayświętſzey Panny, na ktorą może ſię y czeladka zeyść.

O dziewiątey. Wczas.

ROZMYSLANIE DUCHOWNE, ABO MEDYTACYE

NA KAZDY DZIEN MIESIĄCA UŁOZONE.

DNIA I.

O ſtworzeniu Człowieka.

Punkt I. Podnieś myſl y ſerce ku Bogu, a uważ, że w ſtworzeniu całego świata nie jeſt tak miłościwym y dobrotliwym, jak w ſtworzeniu człowieka. Stworzył Słońce, Mieſiąc, Gwiazdy, ktore acz obrot ſwoy na Niebie mają, lecz nie żyją; ſtworzył rożnego gatunku drzewa, kwiaty, zioła, ktore lub żyją, ale nie czują; ſtworzył nierozumne zwierzęta mnogiego rodzaju, ktore żyją y czują, ale nie rozumieją. Stworzył człowieka, ktory żyje, czuje, y ma duſzę rozumną. Człowiek jeſt rzecz między wſzyſtkiemi naydoſkonalſza, naywyżſza, nad wſzyſtkiemi panująca, dla ktorego wſzyſtko Bog ſtworzył; y ktorego *mało co umnieyſzył od Aniołow, poſtanowił go nad wſzyſtkie dzieła rąk ſwoich.* (*Pſal.* 8.) O Boże! Y tuż jeſt cel dobroci twojey! Izaliż mnie tak ſzlachetnemu dziełu przyſtoi obra-

żać Boga! Jeśli się na grzech odważę, zapewnie gorszym się stanę nad nierozumne zwierzęta, ktore we wszystkim wolą jego Nayświętszą pełnią.

Punkt II. Słuchay, co mowi Pismo S. Gen. 1. *Stworzył Bog człowieka na wyobrażenie swoje*, to jest: dał mu duszę nieśmiertelną, jako y sam jest nieśmiertelny, tey duszy niejakieś wlał do siebie podobieństwo, dając trzy siły, jako y sam jest w trzech osobach, to jest: rozum, ktoryby znał, co jest złego, co dobrego, wolą, ktoraby rozumem oświecona namiętnościami ciała jako Pani rządziła, pamięć, ktoraby na przyszłe y przeszłe rzeczy pamiętała. Ty tedy człowiecze jesteś synem przysposobionym Boga, ty jesteś Krolewicem Nieba; y będzieszże rozumnym stworzeniem, kiedy przez grzech czarta postać na siebie wezmiesz, kiedy maszkarę, larwę piekielną na duszę twoję wdziejesz, y tak dziwną płeć piękności Boskiey zglozujesz: ach biada mnie, żem się na grzech odważał, *na występki młodości moiey, y na niewiadomości moje nie racz pamiętać Panie.* (Psal. 24.)

Punkt III. Jeżeli Rodzice twoi, ktorzy ciebie na świat zrodzili, ktorzy ciebie wypielęgowali, karmili, odziewali, choć nie z swego dobra, ale z Boskiey Opatrzności, takich godni od ciebie usług y poszanowania, że nigdy zadość dobrodzieystwu ich nie uczynisz; ja-

jakieyże wdzięczności, karności, ufług, y miłości Bog od ciebie godzien, ktory tak wiele pominąwfzy ftworzenia, ciebie z dobroci fwey ftworzył, a ftworzył nie Zydem, nie Saracenem, gdzie tak ftworzony mogłbyś dufzę potępić; ftworzył nie chromym, nie flepym, nie trędowatym, nie kaleką jako innych wiele, ale zdrowym; dał ci fię narodzić z Rodzicow Szlachetnych, mężnych, u świata godnych, nie z proftych kmiotkow, a do tego mogł po pierwfzym popełnionym grzechu ciebie potępić, jako potępił Lucypera y innych, z tego wfzyftkiego, wfzyftkie to złe ciebie ominęło; twardfzyś nad kamień, frożfzyś nad Lwow, nad Tygryfow, jeżeli fię we łzy nie rozpłyniefz, ważając twoję przeciw Bogu niewdzięczność, *poznał Woł Dzierżawcę fwego, y Ofieł żłob Pana fwego, Izrael zaś mię nie poznał, y lud mię moy nie zrozumiał.* Skarży fię Bog u Izaiafza Proroka w Rozdz. 1.

Reflexya. Ponieważ jeft tak wielkie dobrodzieyftwo Bofkie, że mię ftworzył, biadaż mnie grzefznemu, żem był niewdzięcznym za to Bogu; Rozumiałem, że rozum, roftropność, ftateczność, zdrowie, czerftwość, fortunka, albo dobytek gofpodarfki, honory, fą rzeczy moje, albo z mego ftarania, a to mi Bog dał, rzucam fię więc Panie w przepaść mojey nikczemności, y to, com wziął z dobrotli-

brotliwey twey ręki, tobie Stworcy memu oddaję, wykonania woli twey nade mną jako niewolnikiem pragnę, &c.

Na końcu Oyczenaſz, Zdrowaś Marya, Chwała Oycu &c. toż y po innych czynić Medytacyach. Akty po każdey Medytacyi ſłużące maſz na końcu tych Medytacyi.

DNIA II.

O oſtatnim końcu Człowieka.

Punkt I. Słuchay Boga Wſzechmogącego w objawieniach Jana S. do ciebie mowiącego: *Ja jeſtem Alpha y Omega, początek y koniec.* Apoc. 1. v. 8. y tak jeſt: *Bog jeſt początkiem, od ktorego idziemy, śrzodkiem, ktorym bywamy prowadzeni, końcem, do ktorego zmierzamy:* mowi S. Dyonizy l. de Divin. nom. Oſzukiwaſz tedy ſamego ſiebie y obłudnie z tobą poſtępujeſz, jeżeli ſię tego końca zapieraſz. Wſzyſtkie twoje ſprawy jeżeli nie bywają z chwałą Bożą wyprawowane, ſtają ſię zgubą duſzy właſney. Przebież więc myſlą całe życie twoje, a znaydzieſz po więkſzey części myſli, mowy, y uczynki twoje dalekie od Boga. Biadaż tobie nędznemu, że ſię z tey wyrywaſz ręki, ktorą jeżeli dobrowolnie nie chceſz ſzanować łaſkawie piaſtującą po Oycowſku, muſiſz poniewolnie cierpieć ſprawiedliwie karzącą. Coż z tych dwoch rzeczy obieraſz, czy podlegać dobroci jego, czy ſurowey ſprawiedliwości?

Punkt II. Wszystkie rzeczy, ktore Bog stworzył dla człowieka, dążą do końca swego, na ktory są stworzone; stworzył słońce, aby raz w raz niechybnie wschod y zachod na Niebie czyniło świecąc człowiekowi, y zagrzewając go, stworzył ptaszęta, aby powietrze wdzięcznym szczebiotem dla rozrywki ludzkiey napełniały; stworzył wody, aby ochłodą człowiekowi były. y szybkim pędem nurt swoy do morza zmierzały; stworzył ziemię, aby pewnemi czasy człowiekowi pokarm wydawała; stworzył ogień, aby zagrzewał człowieka: azaliż te rzeczy zadość nie czynią końcowi swemu, ktory im Bog naznaczył, czemuż jeden tylko człowiek tak jest Bogu niewdzięcznym, że przez złe życie swoje częstokroć zapomina jego, gwałtem się wydziera z pod rządow jego. O Boże miłościwy, poznałem teraz, żem się gorszym stał nad nierozumne zwierząta, nad nieczujące żywioły; bo te wolą twoję świętą wypełniają, ktorey się ja sprzeciwiam. Biada temu czasowi, ktoregom się od ciebie Boga mojego oderwał.

Punkt III. Uczyniłeś nas Panie do ciebie, y nie jest spokoyne serce nasze, aż odpocznie w tobie. Mowi Augustyn S. l. 1. Conf. c. 1. Szukay, gdzie chcesz, uspokojenia serca, ani w honorach, ani w roskoszach, ani w dostatkach, ani w umiejętnościach nie znaydziesz; Bog jest

jeſt końcem naſzym, bez ktorego wſzyſtkie doczeſności jedną gryzotą, teſknotą, y niepokojem ſą ſerca naſzego. Kość w ręce abo nodze przez przypadek ruſzona z mieyſca, nieznośny bol przynoſi człowiekowi, jakże duſza naſza uſpokojona być może, jeżeli ſię przez grzech odrywa z mieyſca y końca ſwego Boga. Wnieś ztąd, na coż ci ſię przyda z tak wielką pracą y pieczołowaniem ſtarać ſię o doſtatki, wygody, y dobra doczeſne z zawodem ſumnienia, jeżeli one nie ſą końcem twoim, y jeſli ich z ſobą na tamten świat nie weźmieſz, małowierny człowiecze! izaliż Bogu nie wierzyſz mowiącemu? *Staraycie ſię pierwiey o Kroleſtwo Niebieſkie, a te wſzyſtkie rzeczy wam będą przydane.* Matth. 6.

Reflexya. Rozumnym ſtworzeniem jeſtem, Bog mię ſtworzył do ſiebie, Bog jeſt końcem moim, Bogu więc powinna ſłużyć duſza, ciało, krew, kości, żyłki, zmyſły wnętrzne y powierzchowne, Boſkie wſzyſtkie rzeczy, Bogu je jako właſne oddawać powinienem; ach mnie obmierzłemu przed Bogiem grzeſznikowi! Wielem lat, dni, godzin, momentow, na obrazie Pana Boga ſtrawił. za ſtaraniem rzeczy doczeſnych Boga zapomniałem, ciału memu dogadzając, światu y ludziom ſię przypochlebiając zmyſłom cugle popuściłem, a tym ſamym zapomniałem poſłuſzeńſtwa, od lichego ſtworzenia Bogu należącego, miłości,

 czci,

czci, y bojaźni Panu mojemu należącey &c. O Boże *coż mi po Niebie, y od ciebie czegom chciał na ziemi? Bog ſerca mego, Bog cząſtką moją na wieki.* Pſal. 72. ℣. 25. *Wznieć Akt chwały Boga, zawſtydzenia ſamego ſiebie, y akt miłości Boſkiey, a poſtanow jednego końca pilnować Boga, mniey ważąc wſzyſtkie rzeczy względem jego.*

DNIA III.

O Wierze.

Punkt I. Wſzyſtko to, czegokolwiek nas Ewangelia S. uczy, jeſt ſłowo y Prawo Boże, a to ſłowo y Prawo Boſkie Kościoł S. ma z uſt Chryſtuſowych, y każdemu one jako nieomylne rzeczy na fundamencie prawdy iſtotney ufundowane do wierzenia podaje. Nie może Kościoł zbłądzić mając Prawo Chryſtuſa y uſtawiczne rządy Ducha S. ſłuſzna tedy jeſt rzecz umyſł naſz poddać Wierze S. czegokolwiek ona uczy, tego ſtrzedz, bronić, y zachować.

Punkt II. Uważ dobrze ſłuſzność pochodzącą z Wiary S. *Co pomoże człowiekowi Wiara Katolicka, jeſli żywot prowadzi Pogańſki.* (*Mowi Piotr Damian.*) Na co ſię to przyda Katolikowi wierzyć, że jeſt piekło, a zarabiać na piekło; wierzyć, że Bog y ſprawiedliwości naſze przeſądzać będzie, a beśpiecznie śmiertelnemi grzechami Boga obrażać;

wierzyć,

wierzyć, że po śmierci zapłata dobrym chwała Niebieska, złym karanie wiekuiste, a mało dbać o dobre życie. Wiara S. na tym zawisła, żabyśmy to, co się wierzy umysłem, uczynkami wypełniali, inaczey gorsi jesteśmy za Zydow, Turkow, ktorzy choć złe artykuły niedowiarstwa swego z pilnością jednak zachowują. O Boże moy prawda przedwieczna! wierzę to wszystko, cokolwiek ty przez Kościoł Sw. do wierzenia podałeś, wspomoż Boże niedowiarstwo moje!

Punkt III. Gdyby to nie była prawda, czego Wiara S. uczy jako to: że jest zapłata bardzo wielka w Niebie kochającym Boga y służącym jemu, karanie nieznośne na wieki za obrazę Boga, nigdyby Męczennicy SS. krwi swojey za nią nie wylewali, nigdyby Wyznawcy osobami swemi, porzuciwszy świat, Klasztorow nie napełniali, nigdyby y domy światowe w wstrzemięźliwości y bojaźni Bożey nie chowały się; jeżeliż to tak jest, na coż się tedy dajesz uwodzić światu, y doczesności jego; świat cię uczy, żebyś zmysłom twym dogadzał, Wiara zaś powiada, żebyś je poskramiał; świat uczy krzywdy się mścić swojey, Wiara S. każe ją darować; świat uczy zażywać krotofili y wesołości, Wiara S. każe płakać y pokutować za grzechy; Swiat obiecuje długie życie na tey ziemi, Wiara S. mowi: *Czuycie, bo nie wiecie dnia y godziny.* *Matth.*

Matth. 25. Obierayże fobie albo świata fłuchać, a być potępionym, albo Wiary Sw. a być zbawionym.

Reflexya. O fzaleńftwo moje! wfzyftko to mi Wiara S. do ferca podawała, abym był na tym świecie prawie jak wygnańcem, abym ni do czego ferca nie przykładał, y używał tych rzeczy, ktore mi Bog do zachowania życia doczefnego dał, z potrzeby nie z przywiązania ferca, a jam, czego tylko żądały oczy moje, powolnym byłem, zapominając na Prawo Bofkie, na nauki duchowne, na Regułę obiecaną O. S. Francifzkowi: odtąd już Wiara Sw. będzie prawidłem życia mojego, cokolwiek ona potępia, y ja potępiam, cokolwiek czynić każe, będę czynił.

DNIA IV.

O powinności Chrześciańfkiey.

Punkt I. Słuchay Pawła Sw. ad Coloff. 2. mowiącego: *Jako więc powzieliście JEZUSA Chrzftufa Pana, w nim chodzcie wkorzenieni, y wybudowani w nim.* Wziąłeś na Chrzcie Sw. Imię Chrześcianina, od JEZUSA Chryftufa, obiecałeś jemu fłużyć jako Odkupicielowi y Pośrzednikowi twemu, do niego więc należyfz jako ftrumyk do zrzodła, jako promyk do fłońca, jako dziecie do Oyca, ktory cię ze Krwi fwojey nayświętfzey na żywot wieczny zrodził, wodą Chrztu S. obmył. O Chrześcianinie!

ninie! a gdzież jeſt miłość ſynowſka? gdzie bojaźń tak wielkiego Pana? gdzie poſzanowanie twego Stworcy? Coż ci dał ſzatan, że mu, jeżeli nie całym, to przynaymniey więkſzą cząſtką życia twego ſłużyſz? wyrzekłeś ſię na Chrzcie Sw. czarta, y wſzyſtkich dzieł jego, wyrzekłeś ſię pompy y obłudy światowey, a czy dotrzymałeś twey przyſięgi? krzywo-przyſiężco, wiaro-łomco, nie Chrześcianinie, nie lubiſz, kiedy kto tobię wiary nie dotrzyma, gniewaſz ſię, jeżeli kto tobie niewdzięczen za łaſki, jakże cię Chryſtus Jezus ma lubić, y być na ciebie łaſkaw.

Punkt II. U Jana S. w Roz. 14. Chryſtus Pan mowi: *Jam jeſt drogą, prawdą, y żywotem, żaden nie przychodzi do Oyca, jedno przezemnie.* Chryſtus jeſt *drogą w przykładzie, prawdą w obiecaniu, żywotem w nagrodzie.* Wykłada Bernard S. Tą tedy drogą a nie inną należy każdemu Chrześcianinowi dążyć do Oyczyzny Niebieſkiey; Uważże mocno Katoliku przykłady y życie Chryſtuſowe; y życie twoje, y porownay oboje; o jak niepodobne znaydzieſz twoje do Chryſtuſa, a przecięż chceſz ſię cieſzyć w Niebie, z Chryſtuſem, zawodziſz ſię na zdaniu, nie ſłużyſz Chryſtuſowi, nie cierpiſz z Chryſtuſem, jakże ſię maſz cieſzyć z Chryſtuſem?

Punkt III. Co za oſobę na ſobie wyrażamy, jeſli inaczey żyjemy, jak przyſtoi Chrześciani-

ściâninowi, właśnie jakbyśmy jaką poczwarę ſzkaradną z wierzchu ją Krolewſką przyoblekli Purpurą. Hypokrytą, ſzalwierzem, zwodzicielem jeſteś, Chrześcianinem nazywaſz ſię, a Chrześciańſkie Prawa gwałciſz, boy ſię żeby na cię nie przyſzedł ow wyrok Chryſtuſa Pana. Matt. 11. *Biada tobie Korrozaim, biada tobie Betſaido, bo gdyby w Tyrze y Sydonie były czynione te cuda, ktore czynione ſą tobie, dawnoby w popiele y włoſiennicy pokutowali. Powiadam wam że Tyrowi y Sydonowi lżey będzie w dzień Sądu, aniżeli wam.* O Jezu. *Zbłądziłem jako owieczka, ktora zginęła, racz znaleść Panie ſługę twego, bom Przykazań twoich nie zapomniał.* Pſal. 118.

Reflexya. Ponieważ jeſtem Chrześcianinem, moja więc jeſt powinność chronić ſię złego, a czynić dobrze, moja rzecz zachować Przykazania Boſkie y Kościelne, moja rzecz z cnoty w cnotę poſtępować, moja rzecz chronić ſię ſiedmiu grzechow śmiertelnych, chronić ſię grzechow do Nieba wołających; moja rzecz nie poſądzać drugich, nie krzywdzić, nie gorſzyć, nie złorzeczyć bliźniemu &c. ale pilnować zbawienia duſzy właſney. Biadaż mnie żem w pośrzod ognia oſtygł, w pośrzod wody upragnąłem, gdyby Bog Wſzechmogący te dary y łaſki dał innym ludziom jakie mnie dał, zapewnieby lepiey Boga chwalili, y jemu ſłużyli. O Boże, ktoryś *przyſzedł na świat*

świat ogień miotać, zapal ſerce moje do gorącey ſłużby twojey &c.

DNIA V.

O Smierci.

Punkt I. Uważ dobrze Dekret, dla wſzyſtkich ludzi od Boga poſtanowiony: *Poſtanowiono jeſt ludziom raz umrzeć.* (Hebr. 9. v. 27.) Umrzeſz niepochybnie, ale kiedy? na ktorym mieyſcu? w jakim ſtanie? w jakiey dyſpozycyi duſzney? Tego ci nie objawiono. To wieſz, że coraz jeſteś bliżſzym śmierci, y po tey Medytacyi już jeſt śmierć bliżſza. A czemuż tak żyjeſz, jakbyś nigdy nie miał umierać? muſiſz porzucić żonę, dziatki, przyjacioł, krewnych, doſtatki, zbiory, na coż tak troſkliwie z uymą rzeczy duchownych o nię ſię ſtaraſz? ſtanieſz ſię trupem obmierzłym każdemu, na coż ſię z nadwerężeniem ſumnienia ſtaraſz ludziom przypodobać? wyniosą cię czym prędzey z domu, dom twoy będzie mogiła, robak towarzyſz, łożko truna: umrzeſz ogołocony ze wſzyſtkiego: ſame tylko uczynki złe albo dobre na wieki z tobą zoſtaną; a wieleż ich dobrych maſz? pomyſl. Ey twardſze nad opokę, nad ſkałę ſerce, jeżeli cię ſtrach ten nie ſkruſzy.

Punkt II. Smierć jeſt owym momentem, od ktorego zawiſła wieczność zła albo dobra, umrzeſz dobrze, na wieki jeſteś ſzczęſliwy, umrzeſz

umrzeſz zle, na wieki jeſteś nieſzczęſliwy; chcąc zaś dobrze umrzeć, koniecznie trzeba dobrze po Chrześciańſku zyć; śmierć jeſt zapłatą żywota, jakie życie taka y śmierć, tenże ſam Bog przytomny będzie przy śmierci, ktory był przytomny twemu życiu dobremu, albo złemu, ktory na twe uczynki złe z boleścią ſerca poglądał, mało zaś dobrych widział; więc ſprawiedliwość jego święta wyciąga, aby według życia twego dał ci y śmierć.

Punkt III. Smierć jeſt ową ſzkołą, w ktorey ſię ćwiczyć przez całe życie należy; jeſt ow interes; o ktorym myſlić uſtawicznie potrzeba; bo nic ci po wſzyſtkim, jeżeli umierać nie nauczyſz ſię. Pomyſlże dopiero, czegobyś chciał przy śmierci, to czyń zawczaſu, czegobyś ſię lękał przy śmierci, tego ſię chroń za życia; chciałbyś, żeby życie twe było w bojaźni Bożey, y w zachowaniu Przykazań jego przepędzone, zachoway to dopiero; chciałbyś, żeby życie twe wolne było od grzechow, a pełne dobrych uczynkow, ſtaray ſię o to dopiero; chciałbyś, żebyś miał Akty Wiary, Nadziei, Miłości Bożey; oddania ſię na wolą jego &c. przyzwyczay ſię do nich dopiero, a za pomocą Boga możeſz umrzeć dobrze.

Reflexya. Przygotowanie wcześne na śmierć może być to. 1. Staray ſię choć raz na tydzień zamknąwſzy ſię oſobliwie przez poł godziny,

dziny,

dziny, albo y więcey pomyślić o śmierci, czy gotow na nię jesteś. 2. Modlić się za konających, chorych nawiedzać, y opatrywać, tak też umarłym pogrzebowi assystować. 3. Mieć nabożeństwo do Matki Nayświętszey Maryi Panny, do S. Michała, S. Barbary, S. Jozefa, S. Joachima y Anny, do S. Franciszka, Antoniego, y codziennie onych naznaczywszy sobie jakie Pacierze pozdrawiać, polecając im śmierć swoję; jeżeli przydłuższe być nie mogą, przynaymniey co dzień po pięć albo po siedm Pacierzy na ich honor mowić. 4. Idąc spać myślić o śmierci, y jakbyś w trunie się zkładał, czyniąc myślą Akty konającym przyzwoite &c.

DNIA VI.

O śmierci złych y dobrych.

Punkt I. Słuchay mowiącego Boga Psal. 33. *Smierć grzesznikow naygorsza*, a to dla tego: 1. Że dwojako się męczy, na ciele bole cierpiąc, na duszy, gdy one z niecierpliwością ponosić musi. 2. Że zewsząd uciśniony zostaje, widzi siebie opuszczonego od Boga, ktorego zagniewał, opuszczonego od przyjaciół, ktorych bardzo kochał, widzi przytomną zgraję szatanow na duszę swą czekających, widząc, lęka się y truchleje. 3. Widzi otwarte przed sobą na pożarcie piekło, Sędziego Chrystusa zagniewanego, ktorego Krew

podeptał. 4. Cierpi wewnątrz zgryzliwego robaka złe sumnienie. 5. Patrzy na zbiory, a te mu serce ranią, że musi porzucić, y tak nędzny wpadszy w rospacz, umiera nieszczęśliwie diabłu duszę oddając, ktoremu za życia służył.

Punkt II. Przeciwnym sposobem. *Droga przed Obliczem Pańskim śmierć świętych jego.* Psal. 115. a to dla tego: 1. Ze bole ciała nie są im ciężkie dla pamięci na śmierć Chrystusowę. 2. Ze śmierci się nie lękają, na ktorą przez całe życie się gotowali. 3. Cieszą się, że już idą do Boga na odpoczynek. 4. Ze czartow choć widzą, ale się nie lękają, ktorych w życiu umieli zwyciężać. 5. Ze świat im nie ciężko opuszczać, ktorym gardzili. 6 Ze widzą Chrystusa Pana do chwały swey wzywającego, Matkę Nayświętszą Maryą Pannę, Patronow SS. Obierayże sobie z tych dwoch gatunkow śmierć dobrą, czyli złą?

Punkt III. Przy śmierci rzecze Kapłan: *Wychodź Duszo Chrześciańska z tego świata.* O jak miłe słowa będą duszy sprawiedliwego, ktora na odpoczynek gornego Syonu do Boga poydzie z tego mizernego padołu płaczu; przeciwnym sposobem jak straszne duszy bezbożnego; rzekną, *Wynidź*: O smutne pożegnanie z ciałem y z światem nędzney duszy! *Wynidź*: a dokądże? na wieczne przepaści piekielne, zkąd nigdy nie powrocisz. *Wynidź*

z tego

z tego *świata*, bo już światła Słońca y Mieſiąca nigdy nie oglądaſz na wieki, weſołych kompanii, bieſiad, nigdy nie uyrzyſz. Dadzą Gromnicę w ręce, weſoło ję człowiek ſprawiedliwy przyimie, widząc dla ſiebie proſtą do Nieba drogę; bezbożny zaś, gdy już wyciecze zrzenica oka, zacznie widzieć, czego nigdy nie widział, zacznie doznawać tego, o czym nigdy ani myſlał, a widząc drogę do piekła otwartą, kona nieſzczęſliwie. Chceſzże człowiecze umrzeć śmiercią ſprawiedliwych ludzi, ſtaray ſię *żyć* *życiem* ſprawiedliwych ludzi.

Reflexya. Oprocz tego przygotowania do śmierci, ktore ſię położyło *dnia V. w Reflexyey*, trzeba być oſobliwie nabożnym do Pana JEZUSA konającego, a kiedy nie co godzina przynaymniey rano, w południe, y w wieczor przy zwyczaynych Pacierzach zmow tę Modlitewkę: *O JEZU moy! moy JEZU konający na Krzyżu za mnie, w moment ſkonania, y śmierci twojey, polecam, oddaję, y łączę moment ſkonania y śmierci mojey, niech śmierć twoja będzie żywotem moim, o JEZU moy.* Abo też tę: *O Panie JEZU Chryſte przez gorzkość oney Męki, ktorąś cierpiał w ową godzinę, ktorey Błogoſławiona Duſza twoja wyſzła z Nayświętſzego Ciała twego, zmiłuy ſię nad Duſzą moją, naybardziey przy wyiściu z ciała.* Tymże ſpoſobem polecić ſię Matce Nayświęt-

świętszey bolesney, tą naprzykład Modlitewką: *O MARYA Panno, Matko bolesna! przez onę boleść, ktorąś cierpiała w sercu twym patrząc na konającego Syna twego JEZUSA Chrystusa, proszę cię, racz pamiętać na śmierć y skonanie moje.*

DNIA VII.

O Sądzie ostatecznym.

Punkt I. Oprocz Sądu szczegulnego, ktory wraz po śmierci z każdym człowiekiem odprawi się, Wiara S. nas uczy, że wszyscy powstaniemy na Sąd powszechny, z tą jednak rożnicą, że na Sądzie szczegulnym ciało sądzone nie bywa, ktore pospolicie idzie do ziemi, na Sądzie zaś powszechnym Dusza y ciało sądzone będą, y jak zasłużyły, na tym świecie złączone będąc, y jednego czyniąc człowieka, tak też zapłatę dobrą czyli złą razem ciało z duszą złączone odbiorą. O jakie tam przywitanie będzie wesołe y miłe duszy sprawiedliwey z ciałem? przeciwnie zaś jakie narzekanie będzie duszy potępioney łączącey się z ciałem potępionym? Pomyśl z uwagą, a naucz się zawczasu ciało podbijać duchowi.

Punkt II. Słuchay, co Prawda przedwieczna Matt. 12. mowi: *Za każde słowo prożne, ktore wymowili kiedy ludzie, oddadzą rachunek z niego w dzień Sądu.* Jeżeliż za słowo prożne

czeka

czeka nas Sąd Boſki ściſły, coż mowić o ſłowach kłamliwych, złorzeczących, zdradliwych, niewſtydliwych, cudzą ſławę ſzarpiących? co mowić o myſlach ſprośnych, chytrych, gniewliwych, bliźniego zgubę za ſobą ciągnących? jeſli ſprawiedliwości naſze przeſądzać będą? coż mowić o uczynkach pełnych obrazy Boga, o grzechach nie tylko właſnych ale y cudzych, ktorych byłeś uczeſtnikiem &c. Dokądże ſię udaſz grzeſzniku? wymowić ſię nie można, gdzie ſumnienie, Anioł Stroż, y ſami ſzatani będą świadkami, appellować nie maſz gdzie; bo Bog twoim Sędzią. Zawczaſu więc zawczaſu, padnii do nog Stworcy twego, a uczyń Akt ſkruchy, żalu za grzechy, przedſięwzięcia do dobrego, y mow z Kościołem Sw. *Jęczę płacząc obwiniony, wſtyd mi za grzech popełniony. odpuść Boże nieźmierzony.*

Punkt III. Przyſłuchay ſię Dekretowi na grzeſznika wypadającemu: *Idźcie przeklęci w ogień wieczny.* O piorunie nie ſłowa! a dokądże poydą? na wieczne bezdenne przepaści piekielne, od ſpołeczności ſwoich niegdyś towarzyſzow, Braci, Sioſtr; od ſpołeczności SS. Pańſkich, od ſpołeczności Matki Nayświętſzey, ach język drętwieje! od widzenia Twarzy Boga, a na długoż tego oddalenia? ach na wieki, na wieki! Boga nie widzieć, na wieki być z ſzatanami, na wieki być w ogniu.

gniu. To czytając Katoliku y będzieſzże weſoł? y nie będzieſz ſię bał w każdych ſprawach Sądu Boſkiego? *O Panie nie wchodź w Sąd z ſługą twoim; bo ſię nie uſprawiedliwi przed Obliczem twoim wſzelki żyjący.* Pſal. 142.

Reflexya. Przed ściſłym Sądem Boſkim koniecznie tobie trzeba ſtanąć, y rachunek z życia Bogu oddać, więc naucz ſię odtąd przed każdą ſprawą, y zabawą twoją czy to goſpodarſką, czy to inną jaką, pierwiey pomyślić, czy nie oddaſz rachunku za tę ſprawę Bogu, czy ſię zgadza ona z wolą Bożą, y kiedy poznaſz, że ſię ſprzeciwia woli Boſkiey, lepiey jey zaniedbać, jeżeli zaś poznaſz, że będzie z chwałą Boſką, wolno tedy w Imię Pańſkie zaczynać.

DNIA VIII.
O piekle.

Punkt I. Słuchay Dawida S. Pſal. 38. mowiącego: *W połowicy dni moich wſtąpię do bram piekła*, to jeſt: myſlą, w duchu; bo jako OO. SS. twierdzą, kto często myſli o piekle za życia, uchroni ſię jego po śmierci; nakłoń więc ucha myſlą, a poymuy ſobie wſzyſtkie męczarnie tego świata: ścinania, wieſzania, ćwiertowania, żywopalenia &c. poymuy wſzyſtkie choroby, pedogry, chyragry, maligny, febry, członkow konwulſye, bolenie zębow, oczu, żołądka, łamanie kości &c.

Poymuy

Poymuy nayciemnieyſze, naybrźydſze mieyſca, wſzyſtkie te rzeczy względem mąk piekielnych ſą jak kropla przeciw Oceanu, jak jeden proſzek przeciw całey kuli wodno-ziemney, jeden potępieniec daleko więcey będzie cierpiał nad wſzyſtkie złe ogułem wzięte w całym świecie znayduiące ſię, a to na wieki poki Bog Bogiem, y nigdy, nigdy końca mieć nie będzie mękom ſwoim, Tyſiące tyſiącow lat miną, a wieczność zawſze wiecznością. O pokuto potępionych! jakoś cięſzka, ale nieſkuteczna.

Punkt II. Kara potępieńcow jeſt dwojaka, jedna *ſzkody*, druga *zmyſłu*; przez karę *zmyſłu* ponoſzą wſzyſtkie bole na zmyſłach, y na ciele, jakie ſię tylko wymyſlić mogą, bez końca, bez pociechy: ogień nieznośny wſzyſtkie ſpajanie członkow przenikający, ogniſte jaſzczurki, gadziny, węże, padalce &c. kąſające ciało niegdyś roſpuście ſłużące, widzenie ſprośnych y obrzydłych czartow &c. przez *karę ſzkody* (ktora im daleko nieznośnieyſza jeſt jak pierwſza) ponoſzą utratę widzenia Boga, y ſzczęſliwey w Niebie wieczności; o tym gdy pomyſlą, że za małą rzecz w życiu mogliby nabyć Nieba, a niechcieli, gdy pomyſlą, że Swięci, ktorych oni za głupich mieli na świecie, cieſzą ſię z Bogiem na wieki, a oni na wieki męczyć ſię będą, wściekają ſię od jadu jako pſi jacy, jęczą, ryczą, jako dzi-

kie beſtye w pośrzodku płomienia, pamięć roſkoſzy światowych nieznośnie ich dręczy. O Katoliku gorſzy nad potępieńca jeſteś, jeżeli ſię tym uważeniem nie poruſzyſz, y nie poprawiſz życia!

Punkt III. Słuchay Izaiaſza Proroka c.33. mowiącego: *Y ktoż z was (w pieſzczotach żyjący ludzie) będzie mogł przemieſzkiwać w ogniu pożerającym?* jednego ukłocia ſzpilką w palec, ciężko przez długi czas znieść, jakoż będzieſz mogł przez całą wieczność wytrzymać pożary piekielne? Obierayże z tych dwoch rzeczy, abo tu cierpieć y martwić ogień pożądliwości ciała, albo z tego ognia do drugiego przyiść piekielnego, jako mowi Auguſtyn S. *Grzeſznicy przechodzą z jedney męki do drugiey, z ogniow pożądliwości, do ogniow piekielney wieczności.*

Reflexya. Jeżeli tak jeſt wielka kara piekielna, a to za grzech śmiertelny, naucz ſię. 1. Chronić ſię grzechu śmiertelnego wſzelkiemi ſiłami. 2. Krzyżyki, utrapienia, umartwienia na tym świecie z ochotą ponoſić; bo tym ſamym za grzechy odpokutujeſz. 3. W każdych poſtępkach twoich obawiać ſię niebeśpieczeńſtwa potępienia. 4. Mieć bojaźń Bożą y Sądow jego niepojętych. &c.

DNIA IX.

O Kroleſtwie Niebieſkim.

Punkt I. Słuchay Pawła Sw. o Kroleſtwie Niebieſkim mowiącego: *Ani oko widziało, ani ucho ſłyſzało, ani ſerce ludzkie pojąć może, co Bog zgotował dla tych, ktorzy go miłują.* 1. Cor. 2. Poymuy w duchu jakie tylko możeſz weſołości, piękności, radości, y dobra, cieniem ſą wſzyſtkie przeciw Niebu; Niebo jeſt zgromadzenie wſzelkich pomyſlności, oddalenie wſzelkich dolegliwości, nayprzedniey- ſze Boſkiey wſpaniałości dzieło, nadgroda Krwie y Męki Chryſtuſowey, naſycenie wſzyſtkich żądz ſerca ludzkiego, y nad wſzyſtko coś większego. O Oyczyzno Niebieſka! ktożby mi dał ſkrzydła jako gołębicy, wyleciałbym do ciebie.

Punkt II. Dobra w Niebie należące do duſzy, jeſt widzenie Pana Boga jak jeſt w ſobie, poznanie jego piękności, doſkonałości y innych przymiotow, otrzymanie y zamiłowanie naywyżſzego dobra, oraz naybeśpieczniey- ſza jego dzierżawa, ktorey już na wieki nikt nie wydrze. Męczennicy SS. krwią ſię takiego dobra w Niebie dokupowali, a przecięć po wylaniu krwie ſwojey rozumieli, że im ſię Niebo darmo doſtało. Czemuż teraz ty w życiu na tak wielkie dobra, całą duſzą nie chceſz pracować.

Punkt III. Do ciała dobra należące w Niebie ſą te: 1. *Jaſność* ciał błogoſławionych, ktorą będą przechodzić jaſność ſłońca, y

wſzyſtkie miłe oczom piękności. 2. *Chybkość* względem ktorey błogoſławieni, w jednym momencie, we mgnieniu oka na naydalſzych mieyſcach przytomni być mogą. 3. *Subtelność czyli miękkość*, względem ktorey Błogoſławieni naytwardſze, naygrubſze rzeczy, naprzykład: mury, kamienie przenikać będą jak promień ſzkło. 4. *Niecierpiętliwość*, względem ktorey od żadney rzeczy ſtworzoney by nayoſtrzeyſzey cierpieć nie będą mogli; wſzyſtkie względem ciał Błogoſławionych mocy do dania cierpiętliwości nie mają. Zmyſły też powierzchowne: jako to widzenie, ſłyſzenie, wonienie, ſmakowanie, dotykanie, ſwoję będą miały nadgrodę, będą widzieć, ſłyſzeć owe piękności, owe melodye, jakie rozum naſz nie poymie, będą ſię cieſzyć z Towarzyſtwa Jezusa Chryſtuſa, Matki Nayświętſzey &c. O duſzo ludzka! czemuż tak bardzo ulegaſz do ziemſkich prożności, ponieważ do Niebieſkich jeſteś ſtworzona roſkoſzy.

Reflexya. Jeżeli tak wielka zapłata kochającym Boga w Niebie, naucz ſię ztąd: 1. Za nic ſobie poczytać rzeczy ziemſkie. 2. Akt miłości Boga częſto wzbudzać. 3. Pragnąć Boga oglądać w Niebie, y chwalić jego tam na wieki, a to pragnienie być może ile razy ſpoyrzyſz na Niebo. 4. Znoſić krzyżyki przypadające na tym świecie z cierpliwością.

DNIA

DNIA X.

O ſtaraniu ſię koło zbawienia duſzy.

Punkt I. Słuchay Chryſtuſa Pana Luc. 10. mowiącego: *Jedna jeſt rzecz potrzebna.* Pierwſzy y naywiękſzy jeſt naſz interes zbawić duſzę właſną, przeciwko ktoremu wſzyſtkie inne zàbawy ſą fraſzką. Przypatrz ſię w duchu wielkim dziełom świata tego, woynom, Krolow, Xiążąt, Kupiectwom, naukom ludzi pilnych, wſzyſtko to wielkiego ſtarania potrzebuje, a przecięć względem zbawienia duſzy ſą jedną bagatelną fraſzką, miey złote gory, opływay w doſtatki, bądź mędrſzym nad Salomona, miey y cały świat ſobie podbity, coż ci te rzeczy pomogą, jeſli duſzę potępiſz? *Co pomoże człowiekowi, jeſli świat cały pozyſzcze, duſzę zaś ſwoję zgubi?* Matth. 16.

Punkt II. Jednę maſz duſzę, y tę nieśmiertelną, drugiey mieć nie możeſz, utraciſz jednę rękę, zoſtanie ſię tobie druga, utraciſz nogę jednę, na drugiey przy pomocy ſzczudła będzieſz chodził, utraciſz oko jedne, drugim będzieſz widział, utraciſz duſzę jednę? już po tobie! na wiekiś zginął. Co za ſlepota twoja y głupſtwo, że nie myſliſz o zbawieniu duſzy, zyſk na pieniądzach, fortuny, honory, goſpodarſtwo &c. bezſenne nocy tobie czynią, a na interes duſzy y godzinki

dzinki nie łożyſz, właśnie jakby z pozyſkania jey nie było całe twoje ſzczęście, ź zguby zaś całe nieſzczęście; co ci pomoże. że po śmierci ciebie tu na świecie z męſtwa, z dzielności, z honorow, doſtatkow, mądrości &c. będą chwalić, gdzie ty nie będzieſz? a tam cię ſzatani będą dręczyć, gdzie ty będzieſz? *Zmiłuy ſię nad duſzą twoją, podobający ſię Bogu.* Eccl. 30.

Punkt III. Wſzyſtkie ſtworzenia dla tego ſą ſtworzone, aby tobie pomocą, y śrzodkiem były do zbawienia duſzy, wſzyſtka machyna tego świata tańſza jeſt za duſzę ludzką; ſłuchay Bernarda S. Medit. c. 3. *Cały ten świat jedney duſzy ceny nie wynieſie, albowiem nie za świat duſzę ſwoję Bog położyć chciał, ktorą za duſzę dał.* Pomyſl człowiecze, nad Słońce, nad Mieſiąc, nad inne Planety, nad całą ziemię, Morza, maſz droższą y wyższą rzecz, a tak mało dbaſz o zachowanie jey na żywot wieczny. Przebog! weź zdrowſzą przed ſię radę, a ſtaray ſię o zbawienie własney duſzy.

Reflexya. Poſtanow ſobie 1. więcey ſzacować interes duſzy twey jak intereſſa doczesne. 2. Dla żadnych zabaw doczesnych zdarzających ſię nie opuſzczać ſpraw do zbawienia twego należących, jako to Modlitw, Medytacyi; Mſzy S. Spowiedzi, Kommunii &c. bo te ſię po śmierci z tobą na ozdobę duſzy zoſtaną. 3. Każdego dnia uczynić rachunek

ſumnie-

ſumnienia, czy nie ſtraciłeś przez jaki grzech duſzy? co jeżeliby ſię zdarzyło, nie odwlekać Spowiedzi &c.

DNIA XI.
O ſzafowaniu rzeczy doczeſnych.

Punkt I. Słuchay głoſu Boſkiego (Pſal. 49.) mowiącego: *Moje ſą wſzyſtkie zwierzęta leśne, bydlęta na gorach y woły, moy jeſt okrąg ziemi, y pełność jego.* Boſkie tedy ſą wſzyſtkie rzeczy, Bog tobie dał fortuny, honory, doſtatki, dobytek goſpodarſki, czeladkę &c. wolno je Bogu dać, y nazad odebrać, albo też od ciebie do drugiego przenieść jako Panu naywyżſzemu, za coż tedy z upadku tych rzeczy doczeſnych albo zbytnie ubolewaſz? albo też zbytnie cieſzyſz ſię z dobrego ich powodzenia? pilności y obrotom ſwoim ten ſukces przypiſując, jakby te rzeczy twoje właſne były, y jakbyś za nię nie miał Panu Bogu rachunku oddać. Uczyń Akt oddania ſię na wolą Bożą. O Boże moy ſtoſuję ſię do woli twey Nayświętſzey w moim goſpodarſtwie, czyń z nim, jak chceſz, ja z Oycem moim Sw. Franciſzkiem będę wyśpiewywał: *Bog moy y wſzyſtko moje.*

Punkt II. Weź z gruntu na uwagę wſzyſtkie te rzeczy, ktore tobie Bog dał w doczeſnym życiu do używania, jako to ſą honor, doſtatki, bogactwa, ſława dobra u świata, przy-

przychylność do ludzi, rozsądek rzeczy zawiłych &c. abo też jaki taki dobytek gospodarski, wszelkich tych rzeczy azaliż Panem jesteś? czy twoje są? czy masz moc nad niemi na wieki? Bog cię przewidział, że będziesz tych rzeczy rostropniey używał, y niemi doskonaley szafował, jako drudzy, y dla tego ci je dał, y na to ci się dał urodzić z Rodziców możnieyszych, abo rozum nad innych dał lepszy, abyś tylko szafarzem był tych rzeczy, a nie gospodarzem, żebyś z ich podług Ewangelii S. y chorych opatrywał, y gościa w dom przyjął, y nagiego przyodział. y więźnia nawiedził, oraz dziatkom swoim y czeladce zadość uczynił, y tak przez szafunek dobry twego gospodarstwa odebrał zapłatę od Pana twojego, Boga wszechmogącego. Czemuż tedy gardzisz uboższemi ludźmi, y niższemi za ciebie? jakby oni Panami twojemi nie byli, ktorych obowiązany jesteś pod grzechem śmiertelnym w ostatniey potrzebie opatrywać, czemu rady nie dasz nieumiejętnym, y owszem wstydzisz się z niemi rozmawiać? jakby nie tąż Krwią Chrystusa Pana byli odkupieni, ktorą y ry, a szacujesz siebie godnieyszym, jakby nie wolno było Panu Bogu ciebie złupić ze wszystkich dobr twoich powierzchownych y wnętrznych.

Punkt III. Każdy Włodarz musi oddać rachunek Panu swojemu, y jeżeli dobrze szafował,

wał, odbierze zapłatę, jeśli zle, będzie winien Sądu. Pomyśl sobie człowiecze: wiele ci Bog dał w tym doczesnym życiu rożnych rzeczy, tak z dostatkow jako y talentow, ktorych podobno nie dał drugiemu, jakim sposobem? y na jaki koniec ich używasz? znaydzie się podobno w tobie duma osobliwsza, postępek życia nad drugich cudnieyszy, układa w obyczajach modnieysza z pogardą drugich, z wyniszczeniem pokory Chrześciańskiey z serca, zbieranie dostatkow troskliwsze pierwiey z małą potym z większą, daley jeszcze z większą krzywdą drugich, naostatek takie przywiązanie serca do rzeczy znikomych, y przemijaiących, że ci się ckliwość rodzi, y obrzydliwość rzeczy duchownych, obmierzłość, dobrowolne opuszczenie, y pogarda rzeczy do zbawienia należących, oraz ślepota sumnienia, że nie możesz poznać nieprawości życia twego; a ta jest zguba ostatnia w Chrześcianach. O miły Katoliku! y także Chrystus Pan postępował? *Staraycie się pierwiey o Krolestwo Niebieskie, a te rzeczy będą wam przydane.* Matt. 6.

Reflexya. Jeżeli te doczesne rzeczy tobie tylko Bog dał do szafowania, postanow sobie. 1. Zaczynając gospodarską zabawę pomyślić, czy będzie z chwałą Boga, abo nie? jeśli z chwałą Boga, to zacząć, a jeśli nie z chwałą Boga, to zaniechać. 2. Nie troszczyć się z

upad-

upadku tych doczesnych rzeczy, ani też cieszyć się zbytnie z dobrego powodzenia, ale we wszystkim na wolą Boga się spuszczać. 3. Niechcieć pożytku swego, ktoryby był z krzywdą bliźniego; bo jeden grosz zle nabyty, dziesięć własnych wyprowadza. 4. Używać tych rzeczy jakbyś był szafarzem tylko, a nie gospodarzem.

DNIA XII.

O Intencyi spraw naszych.

Punkt I. Wszystkie sprawy y uczynki człowieka na tym świecie zostającego, są albo dobre, albo złe, albo obojętne. *Dobre są* sprawy nasze, jesli czyni się rzecz dobra, godziwa, y ma koniec dobry, y intencyą dobrą, naprzykład: Modlitwa na chwałę Boga uczyniona; *Złe są*, jesli znayduje się intencya zła, naprzykład: Modlitwa na zgubę nieprzyjacioł uczyniona, albo koniec zły, naprzykład: Modlitwa dla prożney chwały, albo sama rzecz zła, naprzykład: kłamstwo, obmowa ludzka, &c. *Obojętne są* uczynki z siebie ani złe, ani dobre, ale z przyrodzenia służące człowiekowi, jako to są, naprzykład: spanie, chodzenie, jedzenie &c. y do tych uczynkow jesli się przyłoży dobra intencya na chwałę Boga, są zasługujące, y na dobre wychodzą. Rostrząśnii więc sobie sprawy twoje człowiecze, a znaydziesz je bez intencyi

cyi uczynione, albo złym końcem zarażone, oziębłe, w ſtanie grzechu wyprawione; o jak wiele dobrego ſtraciſz przez twoje niedbalſtwo.

Punkt II. Słuchay Ducha S. Prov. 23. do każdego człowieka mowiącego: *Odday Synu moy ſerce twoje mnie, a oczy twoje niech pilnują drog moich.* Chce tedy Bog człowiecze, żebyś mu w każdych twoich zabawach ſerce oddał, to jeſt z miłości ku Bogu żebyś każdy uczynek twoy odprawował; bo, choćby dobry był uczynek, jeżeli go nie poprzedza intencya, czyli uſiłowanie dobre na chwałę Boga, jeſt martwym y niezaſługującym na Niebo; dla tego ludzie świątobliwi oprocz intencyi ranney na cały dzień uczynioney, przed każdą ſprawą choć krotką intencyą przynaymniey myſlą czynili: *Dla ciebie Panie na chwałę twoję o Boże &c.* O jak wiele gubiſz dobrych twoich uczynkow człowiecze! jeſli nie uczyniſz intencyi dobrey na chwałę Boga.

Punkt III. Tak wiele jeſt SS. Pańſkich, ktorzy choć krwi nie rozlali za Chryſtuſa, a przecież od Boga za Męczenniki ſą poczytani, ztąd że ſkutecznie pragnęli za Chryſtuſa krew wylać; ſprawy tedy naſze tym bardziey ſą zacnieyſze y Bogu milſze, im bardziey z affektu ſerdecznego y miłości ku Bogu ſą pochodzące; y tak jeſli przez jednę robotę ręczną, abo krotką Modlitwę czyli umartwie-

nie jakie, z całego ſerca pragnieſz Boga chwalić, ile cały świat chwali, jeſli pragnieſz za grzechy świata całego Bogu zadość uczynić, jeſli pragnieſz wſzyſtkich potępieńcow bluźnierſtwa tą chwałą nagrodzić &c. tak wiele Aktow cnot SS. czyniſz. Pomyſl ſobie człowiecze, jakobyś był miłym Bogu, y jakbyś wiele karania czyſcowego ſobie umnieyſzył, gdybyś do każdey ſprawy gorącą łączył intencyą.

Refiexya. Jeſli intencya wſzyſtkie naſze ſprawy okraſza, y Bogu miłe czyni, zachoway ten zwyczay w życiu twoim. 1. Rano wſtawſzy przy Modlitwach porannych na cały dzień uczyń intencyą, ofiaruiąc ſprawy twe Bogu. 2. Przed każdą zabawą we dnie tęż ſamę intencyą myſlą przynaymniey krotko ponawiać. 3. Też twoje ſprawy przez intencyą złączyć z zaſługami Chryſtuſa Pana, y przez ręce Maryi Panny Bogu ofiarować, nic innego nie żądając, tylko wypełnienia woli jego nayświętſzey,

DNIA XIII.

O Grzechu

Punkt I. Poſtanow ſobie w myſli przed oczy więźnia kaydanami na nogach y ręku obciążonego, oſzczepami od oprawcow piekielnych śpiętego, trądem, wrzodami zarażonego, żadney mocy, żadnych ſił niemającego,

cego, y pytay cię u niego: co się człowiecze nędzny w taką niewolą wprowadziło? a uważ z jego strony odpowiedź: grzech śmiertelny! grzech śmiertelny traci wolność Synow Bożych, traci Niebo, traci Boga, a oddaje duszę w moc szatanowi, ktory, gdzie chce, tam ją pobudką swą kieruje; naypierwiey oziębłość w sercu wźnieca służby Bożey, zaślepia umysł, żeby nie poznał ciężkości grzechu, y kary zań, potym smak zapala do dalszych grzechow, daley bojaźń Boga wybija z serca, potym w nałog wprawuje, ktory go sam do piekła zaprowadzi. O postępek grzechu na wieki nieopłakany! gardziemy wieśniaczym chłopkiem dla jego podłego stanu, gorszemi jesteśmy niewolnikami szatańskiemi, ieśli się na grzech odważamy.

Punkt II. Przebież myślą wszystkie biedy światowe, y nieszczęścia, a żadney rzeczy tak szkodliwszey nie znaydziesz, jak grzech; grzech strącił Lucypera z Nieba, grzech piekło uczynił, Adama z Raju wypędził, głody, chłody, choroby, woyny y śmierć na człowieka sprowadził; grzech wszystkie dobro niszczy, pracuy na Niebo od wzięcia rozumu do lat siedmdziesiąt y tam daley żyjąc w postach, w Modlitwach, w jałmużnach, w ostrości życia &c. a na jeden tylko grzech śmiertelny odważ się, nic po tobie, utraciłeś to wszystko y piekło sobie otworzyłeś. Płaczesz,

czeſz, kiedy ſtraciſz fortunę, honŏr, doſtatki, ſławę, ktore ſię z tobą nie zoſtaną na wieki, a na utratę tak wiele zaſług twoich mniey dbaſz. Ach! lękay ſię grzechu jako gadziny jakiey, ktory cię od Boga oddala.

Punkt III. Słuchay Pawła Sw. (Rom. 6.) mowiącego: *Na co ſię wam przydały grzechy waſze, z ktorych nic nie macie krom wſtydu?* A przypomnii przeſzłe twoje grzechy, co ci teraz przynoſzą? oto gryzotę ſumnienia, bojaźń piekła, ukrocenie życia twego, ktore za grzechem idzie. Nierozumnym jeſteś, jeſli tak wielkiego złego pragnieſz? jakie prezerwatywy w lekarſtwach, w potrawach, w napojach, w czaſach czyniſz dla piękności y czerſtwości ciała twego, ktore robactwo zgryzie, a o piękność duſzy twey nie dbaſz, ktorey przed Bogiem y Swiętemi Pańſkiemi trzebaby ſię popiſać. *O ludzie niechcieycie być podobnemi koniowi y mułowi, ktorzy rozumu nie mają.* Pſal. 31.

Reflexya. Jeſli grzech duſzę zabija, Boga traci, potępienie ſprawuje, poſtanow ſobie. 1. W okolicznościach grzechu woleć wſzyſtko utracić, a niżeli Boga obrazić. 2. Pokuſom na początku ſprzeciwiać ſię, wzywając pomocy Matki Nayświętſzey, y SS. Pańſkich. 3. Częſto ſię ſpowiadać, a to jeſli można, jednemu Spowiednikowi; bo ſpowiedź y napomnienie Kapłańſkie mocno utrzymuje od

grzechu

grzechu. 4. Na powszednie grzechy dobrowolnie nie zezwalać, ktore osłabiają duszę, y łaskę Boga umnieyszają. &c.

DNIA XIV.

O łasce Pana Boga.

Punkt I. Łaska Pana Boga poświęcająca duszę naszę według nauki Teologow: iest przymiot nadprzyrodzony duszy wlany, ktorym ona dziwnie piękną, dziwnie bogatą, dziwnie ozdobioną zostaje, y za Corkę Bogu przyspasabia się. Ta łaska wraz po Chrzcie S. wlewa się człowiekowi, y trwa w duszy naszey poty, poki grzech śmiertelny jey nie wyruguje. Od tey łaski wszystkie nasze dobre sprawy pochodzą y zasługują na żywot święczny, bez niey wszystkie uczynki nawet y dobre są martwe, y niezasługujące. O jak wielką rzecz tracisz człowiecze na grzech się odważając! pomyśl czy żyłeś do tych czas w łasce Boga, y wiele razy ją przez grzech utraciłeś.

Punkt II. Łaska poświęcająca duszę naszę względem uczynkow naszych jest toż samo, co y nasienie względem owocow, co fundament względem budynku, co waga względem Zegaru, co Słońce względem światła, co Ociec względem Syna, bez niey żadne zasługi jestestwa swego mieć nie mogą, a choćbyś y dobre świątobliwe uczynki czynił, kie-

dy jesteś w grzechu, a nie w stanie łaski, na pozor są tylko dobre sprawy twoje, y doczesną na tym świecie otrzymują zapłatę, przed Bogiem zaś nic nie ważą, y nie zasługują na żywot wieczny. Ach! biadaż tobie grzeszniku, ktory tak długo w grzechu śmiertelnym leżysz bez łaski, w coż się obrocą Modlitwy twoje? w co jałmużny, posty &c. Uczyń przedsięwzięcie poprawić życie.

Punkt III. Postanow sobie przed oczema wszystkie piękności, wszystkie drogości świata tego, w porownaniu z łaską Pana Boga na duszy są jednym cieniem, jedną cyfrą; bo przy łasce Boga być Synem Boga, co jest droższego y większego? bez łaski być Synem gniewu y potępienia, co jest gorszego? jeżeli za wielką rzecz ludzie poczytają urodę y piękność ciała, przez ktorą wysokim u świata podobają się ludziom, daleko bardziey ma być szacowana piękność duszy, ktora przez łaskę Boga całey Troycy SS. podoba się, y jest znajoma SS. Pańskim. A przystoiż to rozumnemu stworzeniu tak piękną postać przez grzech gubić?

Reflexya. Jeśli tak duszę ludzką łaska zdobi Pana Boga, a grzech szpeci, na coż się starasz przypodobać ludziom, dla ich przyjaźni Przykazania Boskie łamać, czy lepiey tobie jest, że cię niektorzy tylko ludzie estymują, czy lepiey, że Bog cię ma w dobrym położeniu,

niu, y SS. Pańſcy cieſzą ſię z piękności duſzy twey. Pilnuy łaſki wziętey od Boga; bo raz utraciwſzy, nie wieſz, czy znaydzieſz ją albo nie? *gdybym ſię ludziom przypodobał, Chryſtuſa ſługą nie byłbym.* Mowi Paweł S.

DNIA XV.

O ſzafowaniu łaſk Boſkich.

Punkt I. Uczynkowe łaſki oraz doſtateczne do dobrego y zbawiennego życia daje Bog Wſzechmogący do każdych ſpraw naſzych przez wnętrzne natchnienia, y oświecenia, y tych Bog Wſzechmogący każdemu człowiekowi lubo y nie Chrześcianinowi z dobroci ſwey miłościwie udziela, naprzykład: poznanie złego y dobrego, poznanie grzechu, y objaśnienie ſpoſobow do chronienia ſię grzechu &c. ktore łaſki jeżeli przez wypełnienie woli naſzey do ſkutku przychodzą, ſtają ſię ſkutecznemi, jeſli do ſkutku przez zaniechanie Boſkiego natchnienia nie przychodzą, ſą nieſkuteczne, ale ſą doſtateczne, gdyby zaś człowiek wolą ſwoją do nich przyłożył, byliby ſkuteczne. To uważywſzy, pomyſl ſobie, wiele tobie Bog dawał natchnienia do dobrego, a tyś je do ſkutku nie przyprowadził, y łaſką Boga pogardził. O nędzny człowiecze! gniewaſz ſię na drugiego, jeſli twoich kto rad y przeſtrog niezachowuje, a ſam Bogu wbrew ſię ſprzeciwiaſz! żałuy za to, a poſtanow poprawę.

 Punkt

Punkt II. Wiedz o tym, że Bog miarkę tobie łaſk ſwoich świętych naznaczył, w takiey albo w takiey liczbie, ktorego Dekretu przeſtąpić przez żaden ſpoſob nie może, pytam ſię tedy? czy wieſz, ktora jeſt oſtatnia łaſka? nie wieſz tego; a jeſli nie wieſz? czemuż ſię na grzech odważaſz? wbijając ſobie w głowę przyſzłą ſpowiedź, y odpuſzczenie przez nią grzechow; zawodziſz ſię! możeſz umrzeć przed ſpowiedzią; wiele takiego umyſłu ludzi jeſt w piekle, ktorzy ſię podobnie zawiedli, a choćbyś ſię ſpowiadał, możeſz nie mieć dobrego przedſięwzięcia, y żalu, y tak ſpowiedź mniey ważną odprawiſz. Myśl raczey w każdey pokuſie grzechu, kto to wie, po tym grzechu, na ktory mię pokuſa ciągnie, czy da Bog łaſkę do poprawy, czy nie? może już miarki grzechow, y łaſk Boſkich dopełniłem, a jeſli teraz zgrzeſzę, zginę zapewne.

Punkt III. Rożnie Bog Wſzechmogący ludziom przeznacza łaſki ſwe, jednym mniey daje, jako to naprzykład, Lucypera za pierwſzą utratą łaſki potępił na wieki, innych ludzi po dzieſiąciu, po dwunaſtu, albo mniey czyli więcey danych łaſkach, że oſtatniey nie zachowali; zgubił, Magdalenę zaś S. Piotra, Sw. Lotra ſprawiedliwego &c. po wielu danych łaſkach zbawił. Ty tedy, że nie wieſz, z ktorych liczby zoſtajeſz, y nie maſzże ſię każdego lękać grzechu? nie maſz pilnować każdey

żdey łaſki? *nie wie człowiek, miłości, czy nienawiści godzien.* Eccl. 9. Pono już dobrałeś miarki łaſk Boſkich. Trzymayże tę oſtatnią w duſzy twojey, a nie gardź innemi łaſkami Boga; bo tym ſamym Krwią Chryſtuſa gardziſz, przez ktorą on nam te łaſki zaſłużył. O Boże moy, tak wiele łaſk od ciebie odebrawſzy, Synem marnotrawnym ſtałem ſię, teraz przez żal ſerdeczny do ciebie powracam y wołam: *O Oycze zgrzeſzyłem przeciw tobie y Niebu, już nie jeſtem godzien nazywać ſię Synem twoim.* Luc. 15.

Reflexya. Podziękuy Duchowi S. za wſzyſtkie łaſki, ktoremi cię obdarzył. Proś go o odpuſzczenie, żeś je nie zawſze wiernie przyimował do ſerca, a boy ſię w każdych okolicznościach grzechu, żeby cię nie odſtąpił; jeſli ſłuchać go nie będzieſz, boy ſię ściſłego Sądu Bożego za te łaſki; mowi bowiem Ewangelia S. Luc. 12. *Komu wiele dano, wiele też od niego będą wyciągać.*

DNIA XVI.

O Ufności w Bogu.

Punkt I. Ufanie w Bogu na wielkim ſtopniu doſkonałości Chrześciańſkiey ſtawi człowieka, ktore ludzi niby z woli właſney zdziera, a łączy z wolą Boga y we wſzyſtkich ich dobrach w Opatrzności Boſkiey pokłada; bo u-

fający w Bogu człowiek ni o co się nie frasuje, rzeczy dobre, czy złe, zarownie z Opatrzności jego S. przyimuje, y gruntowną Wiarą z Psalmistą Psal. 26. wyśpiewywa: *Pan Obrońca życia mego, a kogoż się będę lękał*; ani nieprzyjaciel, ani ogień, ani morowe powietrze, ani ubostwo &c. zaszkodzić mnie mogą, jest Bog, ktory mnie opatruje, w ktorym mocno ufam, y coż mi zaszkodzić może? O życie heroiczne! o ktożby mi dał serce tak odważne.

Punkt II. Jeśli zdrowia swego powierzamy Doktorowi, sprawy nasze Juryście, życia własnego jeżeli wzroku nie mamy, chłopcowi biednemu, ktoryby nas prowadził, a czasem y nierozumnym psom straż naszą oddajemy, a na Boską dyspozycyą spuścić się nie chcemy? małowierny człowiecze, czy nie widzi Bog twoich mizeryi, czy nie może ich wesprzeć, czego się lękasz? *kto kiedy niewinny zginął?* Job. 5. *żadnego* (mowi Dawid S. Psal. 36.) *nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego y nasienie jego żebrzące chleba*, pocierp jeno mało co, a Bog cię, cierpliwości twey sprobowawszy, jako Ociec miłościwy opatrzy.

Punkt III. Ten Pan wszechmocny, ktory o naymnieyszym robaczku, o naymnieyszey mrowce, o naymnieyszey ptaszynie ma pieczą, czy jest rzecz podobna, żeby o duszy twojey nie miał pamiętać? ktorą na wyobrażenie

brażenie swoje stworzył, Krwią swoją odkupił, Ciało y Krew swoję Nayświętszą na pokarm jey zostawił. Jesli człowiek ten, ktorego za opiekuna sobie w sieroctwie naszym obieramy, obowiązany jest około nas mieć staranie, dopieroż bardziey Ociec nasz Niebieski tą miłością, ktorą ma przeciw dzieciom swoim, przeciw stworzeniu swemu, musi mieć nad nami pieczołowitość. Ufay w nim człowiecze, na nim wszystkie interessa twoje pokładay, a jesii proźbom twoim zadość nie uczyni, to pamiętay na to: że sprawiedliwy jest, y wszystko wiedzący, więc albo za grzechy twoje dopuszcza na cię utrapienie, albo wie, że ta rzecz, o ktorą prosisz, nie jest tobie pożyteczna do zbawienia, y dla tego ci jey uymuje. *O Boże wszechmogący w tobie Panie pokładałem nadzieję, niech nie będę pohanbiony na wieki.* Psal. 30.

Reflexya. Roztrząśnii sumnienie twoje, jakich używałeś zabiegow o dostatki, o gospodarstwo twoje, niezgadzając się z wolą Bożą, usności w Opatrzności jego S. nie pokładając, a jesli się co działo z krzywdą bliźniego, staray się nagrodzić, albo jesli jest co szkodliwego duszy twey, staray się oddalić, a postanow sobie naybardziey się starać o czystość sumnienia, y o dobre Chrześciańskie życie, a te rzeczy zapewne będą tobie przydane.

DNIA

DNIA XVII.

O znoszeniu przeciwnych rzeczy na świecie.

Punkt I. Niemasz na świecie żadney rzeczy, ktoraby nam tak złą była, jaką ją poymujemy; przebież myślą wszystkie przeciwne nam rzeczy, jako to: ludzkie na nas obmowy. biedy, choroby, woyny &c. są tylko dla tego złe, że ich umysłem naszym za złe sądziemy, rzeczą zaś samą takie nie są, ale są dobre; bo człowiek na tym świecie żyjący, albo jest sprawiedliwy, albo nie? jeśli jest sprawiedliwy? nie może jednak być bez grzechu powszedniego, toc za nie potrzebne są od sprawiedliwości Boskiey kary, jeśli nie jest sprawiedliwy? toć jego temi plagami Bog do pokuty popędza; jeśli zaś przez osobliwszy Przywiley Boski wolen jest od powszedniego grzechu? to często bywa przyciśniony przeciwnością dla jego większych zasług, a tak nic nie masz przeciwnego tobie w tym życiu; czemuż tedy uporczywie narzekasz na złe powodzenie twoje?

Punkt II. Pomyśl sobie: ktory zwrzodziały, zbolały narzeka na instrumenta Cyrulickie, ktore go choć z bolem z wrzodow oczyściają? ktory Pacyent lekarstwa y oleyki Doktorskie wylewa, y depce, choć mu są gorzkie y przykre, ktory tonący na wodzie będzie się gniewał, że go za czuprynę biorą ratując z toni?

z toni ? za coż my ſzemrzemy, kiedy nas ſprośnemi nałogami oſypanych już już w grzechach ginących biedy jakie przyciſną, ſą te inſtrumenta ratunku naſzego y zbawienia naſzego; Nieba dla duſzy żałujeſz, jeſli ich cierpliwie nie znoſiſz.

Punkt III. Nie może być więkſze dla nas złe jak czart przeklęty, a y ten nic nam złego uczynić nie może; bo jeſli nas kuſi do złego, ma na to wyraźne dopuſzczenie woli Pana Boga, aby nas probował, czy jeſteśmy prawdziwemi ſługami Boga albo nie? a jeſli na pokuſy jego nie zezwalamy? jeſt przyczyną zaſług naſzych na Niebo. Jedno złe jeſt, ktore z ſamych nas pochodzi, a to jeſt: grzech przeklęty, ktory duſzę zabija naſzą, y do piekła nas wprowadza, tego ſię lękay człowiecze, tego ſię chroń, a bieda ci inna żadna nie dokuczy.

Reflexya. Weź na pomoc twoję Boga, a znoś cierpliwie wſzyſtkie złe na tym świecie, ktore prędko minie, y poſtanow. 1. Cieſzyć ſię jeſli cię ganią, ſmucić ſię, jeſli cię chwalą. 2. Niedbać na języki ludzkie, ktore choć ſławę odbiorą doczeſną, nie odbiorą wieczney, y duſzy twey nie zaſzkodzą. 3. Upadek jaki jeſli ſię nadarzy, poczytay to za rzecz ſłuſzną od ſprawiedliwości Boſkiey za grzechy twoje &c. a tak będzieſz ſprawiedliwym.

DNIA

DNIA XVIII.

O Miłości Bliźniego.

Punkt I. Przykazanie Pana Boga jeſt: *kochać bliźniego jako ſiebie ſamego*, tego jeſli nie zachowujemy, gorſi jeſteśmy nad Heretykow, ktorzy ku bliźnim ſwoim prawo miłości wypełniają, ba y nad nierozumne zwierzęta, ktore jedno drugiego broni, jeſli innego rodżaju zwierz na nie naciera. Uważ więc ſobie Katoliku, czego ſobie życzyſz y pragnieſz, czyń te uczynki bliźnim twoim, a przypodobaſz ſię Bogu.

Punkt II. Rozmiar miłości Boga idzie z rozmiaru miłości bliźniego; bo jeſli nie kochamy bliźniego, ktorego widziemy, jakoż mamy kochać Boga, ktorego nie widziemy, jeſli bliźniego nagiego przyodziejeſz, chorego nawiedziſz, gościa w dom przyimieſz, nieumiejętnego nauczyſz, izaliż te uczynki nie ſamemu Bogu uczyniſz, ktory je przykazał czynić, a do tego każdy bliźni naſz jeſt bratem naſzym od jednegoż Stworcy ſtworzonym, jednąż Krwią Chryſtuſa Pana odkupionym, jednym Ciałem y Krwią Pańſką utuczonym; jak ſię tedy maſz gniewać na brata twego bez urazy Oyca naſzego Jezusa Chryſtuſa; nie kochaſz Boga, jeſli nie kochaſz bliźniego twego.

Punkt III. Bliźni naſz choćby nam co złe-

go uczynił, jednak powinniśmy go kochać, częścią, że y my Bogu wielką złość wyrządzamy grzechami naſzemi, a Bog nas przecięć kocha, częścią, że Przykazanie jeſt Boſkie, częścią, że y Chryſtus Pan kochał krzyżownikow ſwoich, y modlił ſię za nich do Oyca na Krzyżu. A do tego kiedy nas bliźni uraził, mogł to z nieoſtrożności uczynić, albo nie rozumiał, że ſię my uraziemy, albo też od Boga przeznaczony jeſt dla naſzego umartwienia, żeby nas utrapił, dla tego bardziey jeſzcze jego powinniśmy kochać, jako tego, ktory jeſt przyczyną zaſług naſzych. O Boże moy jak wiele razy ty mnie przepuściłeś grzechy moje, y ukochałeś mię; a ja za małą rzecz gniewem ſię zapalam, y nienawidzę bliźniego mojege, naproſtuy Boże moy ſerce moje do zachowania Przykazań twoich.

Reflexya. Stopnie do nabycia łaſki Boſkiey z miłości bliźniego ſą te. 1. Każdego człowieka świętą, porządną dla ſamego Boga kochać miłością. 2. Zyczyć bliźniemu dobr duchownych y docześnych jak naylepſzych bez utraty zbawienia jego. 3. Ubolewać nad upadkiem jego, nad dobrym jego ſię cieſzyć. 4. Sławy, y honoru bliźniego bronić, złe poſtępki proſtotą Chrześciańſką na dobrą ſtronę tłumacząc, dobrych zaś poſtępkow mową ſwoją przewrotną polityczną nie umnieyſzając. 5. Pomagać jemu radą, nauką, przy-

kładem

kładem &c. 6. Nieprzyjaciołom darować, y ich kochać, modlić śię za nich, &c.

DNIA XIX.
O Przytomności Boſkiey.

Punkt I. Słuchay Pawła Sw. (Hæbr. 4.) nauczającego o Bogu: *Wſzyſtkie rzeczy jawne ſą y odkryte w obliczności jego.* Bog w iſtocie ſwojey jeſt nieograniczony, żadnego mieyſca na Niebie, nad Niebem, y na ziemi nie maſz, gdzieby przytomność jego nie była, nawet y w ſamym piekle jeſt przez ſprawiedliwość ſwoję karzący, przenika żyłki naſze, krew naſzą, duſzę całą naſzą; *bo w nim* (podług Apoſtoła) *żyjemy, ruſzamy ſię, y jeſteśmy*, bez ktorego pomocy y powieki ruſzyć nie możemy. W obecności tedy takiego Pana jak maſz poſtępować, pomyśl człowiecze.

Punkt II. Tenże ſam Bog, ktory twoje wyſtępki widzi, y jeſt onym przytomny, ktorego zniewalaſz wolą złą twoją do tychże robot jako Stworcę powſzechnego natury, jeſt Sędzią twoim ,mającym moc duſzę twą zgubić na wieki. O mizerny człowiecze! otworz oczy rozumu twego! a uważ: jeśli śię wſtydziſz grzeſzyć przed obecnością wielkich u świata oſob, jakże śię nie wſtydziſz oraz y nie boiſz grzeſzyć przed obecnością Boſką? większa jeſt rzecz zgrzeſzyć w oczach Boſkich? a niżeli w oczah całego świata.

Punkt

Punkt III. Gdybyś uważał przytomność Boſką zawſze, nigdybyś niezgrzeſzył, ani myſlą, ani mową, ani uczynkiem, myſlą uważając ową moc Boſką, krora myſl twoję przenika, ani mową; uważając mądrość jego słowka twe uważającą; ani uczynkiem; uważając Majeſtat jego ſtraſzliwy, przed ktorym drżą Aniołowie; cały jeſteś Boſki, gdzie ſię jeno obrociſz, nigdzie ſię przytomności jego nie umknieſz. *Jeſli* (mowi Auguſtyn S.) *zgrzeſzyć chceſz, ſzukay gdzieby cię nie znalazł Bog, a czyń, coć ſię będzie podobało.*

Reflexya. Z tey uwagi naucz ſię 1. W każdych okolicznościach grzechu y pokus przypominać przytomność Boſką, y myſlą przynaymniey mowić: *Boże przytomny widziſz potyczkę moję w tych pokuſach, dopomoż mi w tey woynie, abym nie był pokonany od nieprzyjaciela; bo bez ciebie nic nie potrafię.* 2. Przy Modlitwie, Medytacyi, y innych świętych zabawach tęż Boſką przytomność mieć w myſli, wzdychając do Boga y proſząc o pomoc. 3. Ilekroć wſpomniſz na przytomność Boſką, uczyń Akt Wiary, Nadziei, Miłości, a to krotko myſlą ſamą &c.

DNIA XX.

O złym y dobrym przykładzie.

Punkt I. Zguba tak wielu ludzi na świecie naywięcey idzie z złego przykładu, więcey

on potępił ludzi, niżeli Wszyscy SS. zbawić mogli, zły przykład tak wiele Krolestw od Wiary S. oderwał; bo przyprostsze pospolstwo widząc błąd u możnieyszych y mędrszych ludzi, łacno dali się od Wiary S. odwieść, zły przykład tak wiele ludzi niewinnych do sprośnych nałogow grzechu przyprowadził; bo ich gorsząc do tychże zbrodni sposobnemi uczynił. O człowiecze, słuchay Pisma Sw. (Matth. 18.) *Biada człowiekowi, przez ktorego zgorszenie przychodzi*, a przelękni się złego przykładu, oraz popraw życie.

Punkt II. Gorszący drugich jest zaboycą ukrytym na duszy bliźniego swojego, jest przestępcą Przykazania Boskiego względem miłości bliźniego, ktorego o zgubę przyprawia, jest w ciele gorszym nad szatana, bardziey do złego powodząc jako on, a tym samym jest na bliskim stopniu potępienia swego, y cięższego Sądu czeka nad innych; bo y za siebie, y za drugich, ktorych zgorszył złym przykładem, musi oddać rachunek Bogu; jest wielkim nieprzyjacielem Chrystusowym; bo mu duszę ludzką, Krwią swoją Nayświętszą odkupioną z rąk wydziera, y czartu przeklętemu oddaje. O ktokolwiek jesteś taki, niech cię przerazi przeklęctwo Chrystusowe: *lepiey mu aby zawieszono kamień u szyje jego, y zatopiono w głębinie morskiey.* (Matth. 18.) Uważ, jak tobie Chrystus może dać mieszkanie z so-

bą

bą w Niebie, jeśli cię tu na ziemi mieszkający znieść nie może.

Punkt III. Zły przykład temi stopniami gubi duszę ludzi. 1. Sprawuje w niewinnych ludziach podziwienie tey rzeczy, ktorą widzieli. 2. Zapala serce do tey rzeczy choć z bojaźnią Sądow Boskich. 3. Gasi bojaźń Boga, a wznieca tę nieszczęśliwą odwagę: *Jeśli się im godzi to czynić, za coż y mnie? jeśli im Bog odpuści, za coż y mnie? wszak y oni taką mają duszę, jak y ja.* 4. Przyniewala wolą na zezwolenie myśli, potym, y uczynku. 5. Rośnie zasmakowanie w tym uczynku, daley nałog, ktory sam wprawuje w potępienie. O źli Rodzice, lepieyby było dziatkom waszym życia nie dać, aniżeli im dawszy życie, złym przykładem na duszy gubić, zguba ich jest razem y waszą; bo Bog nigdy tego nie zbawi, kto drugiego potępi. Chrześcianie jesteście! powinnibyście żyjąc po Chrześciańsku przykłady Chrystusa Pana na sobie wyrażać, y tak im y sobie zasług przyczyniać.

Reflexya. Pomyśl sobie 1. Jeśliś nie zgorszył kogo w życiu twoim? a jeśliś zgorszył? obowiązany jesteś dobrym przykładem naprawić. 2. Postanow sobie dobremi przykłady budować bliźniego twego, dobrym przykładem pozyszczesz Bogu, duszę swoję do wielkich zasług przyprowadzisz. 3. Dość tobie jest ciężaru grzechow własnych, nie za-

 ciąg-

ciągayże grzechow cudzych na ſiebie; bo tobie ſię te grzechy przywłaſzczają, ktorych złym przykładem byłeś przyczyną. 4. Przy obecności młodſzych ludzi, tak też y niedowiarkow, heretykow, ſtaray ſię przy wſzelkiey Chrześciańſkiey zachować ſię modeſtyi, aby oni z powierzchownych uczynkow naſzych dobroci Wiary S. dochodzili &c.

DNIA XXI.

O naſladowaniu Chryſtuſa Pana.

Punkt I. Poſtanow ſobie w myſli przez imaginacyą na weſołym obſzernym polu Chryſtuſa Pana urody przedziwney, y bardzo miłego ułożenia do ſłużby ſwojey uczniow zaciągającego, ktorym każe być ſkromnemi, cichemi, łaſkawemi, Boga y bliźniego kochającemi, pokoy y zgodę zachowującemi, miłoſiernemi, owo zgoła wſzyſtkich cnot miłośnikami. Ten Pan nie każe ſię im lękać złości ludzkiey; bo, choćby uczniow jego pozabijali, ma moc im życie dać doſkonalſze, ciało pięknieyſze, dobra natury ozdobnieyſze; zapłatę zaś ſługom ſwoim daje dwojaką: doczeſną y wieczną. *Doczeſna zapłata*, Pokoy wnętrzny y weſele: ſumnienie czyſte, pogarda wſzyſtkich rzeczy doczeſnych, myſl ku Bogu wynieſiona, y ochota do wypełnienia woli Bożey zapalona. *Wieczna*: Chwała Niebieſka, y roſkoſz, jakiey oko nie widziało, ani

ani ucho ſłyſzało, ani rozum ludzki pojąć może. A do tego tak jeſt kochający ſług ſwoich, że y Krwi ſwojey za nich przelać nie żałował. Patrzże dopiero, jako mało tych, ktorzy idą na ſłużbę temu Panu, a pomyſl, czy jeſteś z ich liczby?

Punkt II. Poſtanow w myſli przez immaginacyą czarta przeklętego na polu ſiarczyſtym ſtojącego, w poſtaci okropney ogień z paſzczęki wybuchającego, hardego, okrutnego, na ſłużbę ſwoją uczniow zaciągającego, ktorym każe być nieſpokoynemi, hardemi, pyſznemi, gniewliwemi, ogniem pożądliwości gorającemi, owo zgoła wſzyſtkich niecnot herſztami. Ten okrutny Pan daje ſługom ſwoim zapłatę także dwojaką, doczeſną y wieczną. *Doczeſna zapłata jeſt:* gryzota ſumnienia nieuſtanna, niepokoy wnętrzny, melancholia, troſki nieznośne, ogień pożądliwości nieźmierny, gniewy, zazdrości, ſlepota rozumu, zatwardzenie woli, naoſtatek roſpacz niezbyta. *Zapłata wieczna:* jeſt wſzyſtkich mąk, jakie ſię tylko wymyſlić mogą, w ogniu piekielnym tortury, a to na wieki. Otworzże wnętrzne oczy człowiecze, a uważ: tak okrutny tyran czart przeklęty, a przecięć wiele ma ſług ſwoich, podobno y ty nie raz śmiertelnie grzeſząc ſłużbę jego przyjąłeś, żałuy za to, a bądź napotym oſtrożnym.

Punkt III. Jeſli ſię tak pilno uczemy po-

ſtępkow świeckich, iż tak wielką chciwością przeymujemy mody, albo obyczaje, ktore u drugich widziemy, jakiż nam wſtyd będzie na Sądzie oſtatecznym, żeśmy na poſtępki życia Chryſtuſowego cale nie pamiętali. Izaliż nie uczy naś Wiara Sw. że zbawieni być nie możemy, jeſli Chryſtuſa naſladować nie będziemy? O nierozſądny człowiecze, zawodziſz ſię na zdaniu, ktory tylko do Zakonnych cel odſyłaſz umartwienia, ſkromność, cichość, y ſtraż zmyſłow, jakby dla ciebie inne Chryſtus Pan dał Prawo jak dla Zakonnikow, każdemu Chrześcianinowi, jeſli chce przyiść za Chryſtuſem do Nieba, rzekł Pan: *Dźwigay krzyż ſwoy, y podź za mną.* (Matth. 16.) Weyrzyż dopiero w Prawo Ewangelii Sw. a zawſtydź ſię, żeś Imienia nie godzien jeſt Chrześciańſkiego.

Reflexya. Mow dopiero do duſzy ſwojey w poniżeniu ſerca: O duſzo moja! y ſłużyſzże ty Panu memu Chryſtuſowi Jezusowi? on pokorny, a ty pyſzna, on ubogi, a ty pragnieſz co raz więcey bogactwa, on modli ſię całą noc, a tobie ciężko jeden pacierz na dzień zmowić, on pości przez dni czterdzieści, a ty wymyſłami twojemi Kościelne gwałciſz poſty, wymawiając ſię ſłabością zdrowia, jakby Pan Jezus nie był delikatnieyſzym za ciebie, on na Krzyżu umiera za ciebie, a ty nayınnieyſzey krzywdy nie zniesieſz. O duſzo moja!

moja! jeſli nie ſłużyſz Chryſtuſowi, to ſłużyſz czartu przeklętemu, ach powroć! powroć do ſłużby tak miłościwego Pana.

DNIA XXII.

O Pokucie.

Punkt I. Słuchay Chryſtuſa Pana mowiącego do wſzyſtkich ludzi: *Jeſli pokutować nie będziecie, wſzyſcy poginiecie.* (Luc 13.) Dwie rzeczy do człowieka koniecznie należą, albo pokutować tu na ziemi, albo zginąć na wieki. Obierayże z tych, ktorać ſię podoba? prawda ta jeſt z fundamentu Wiary Sw. wyprowadzona, że ſami Chrześcianie Katolicy zbawieni bedą, ktorzy na tym świecie dobrze żyli, żyć zaś dobrze życiem Chrześciańſkim, coż jeſt innego od pokuty?

Punkt II. Grzech każdy muſi być karany albo przez tego, ktory go popełnił, albo przez tego, przeciw komu jeſt popełniony, więc jeſli grzeſznicy ſami ſiebie karać nie będą żyjąc na tym świecie, ſprawiedliwość Boſka karać ich będzie na drugim świecie, a to jeſli grzechy cięſzkie zmazane nie będą łzami prawdziwey pokuty, będą karane ogniem piekielnym, jeſli zmazane ſą przez Spowiedź S. a czynieniem pokuty zadość czyniącey za karę grzechu nie ſą powetowane, będą karane ogniem czyſcowym. Uważ dopiero Katoliku, czy nie lepiey jeſt kilka dni życia twego

na umartwieniu ciała, y na łzach pokutnych ſtrawić? aniżeli przez całą wieczność w ogniu gorzeć, albo też y w czyſcu przez kilka lub kilkadzieſiąt lat pokutować.

Punkt III. Częſto grzeſznicy na prawdziwey zawodzą ſię pokucie, ktorzy Spowiedź S. z zwyczaju, albo tylko z przymuſu uczyniwſzy, po Spowiedzi okazyi grzechu nie oddalają, w też ſame co y pierwiey okoliczności ſię udają, złych konwerſacyi, ktore przed tym w grzech wprawiły mniey ſię ſtrzegą, złego zyſku y ſtarania niegodziwego nie porzucają, &c. tacy ſą takiemi po ſpowiedzi, albo jeſzcze gorſzemi, jacy byli przed ſpowiedzią, y owſzem nie pokutują, ale żartują z Boga, Sakrament Pokuty Sw. lekce ważąc; nie to jeſt prawdziwa pokuta na kolana upaść przed Spowiednikiem, y grzechy ſwoje przetrzepać, ale prawdziwa pokuta na tym zawiſła: grzechu na ſpowiedzi opowiedzianego zawſze nienawidzieć y rozbrat z nim na wieki uczynić, z prawdziwym żalem zań. O Katoliku! porachuy ſię z ſumnieniem, a znaydzieſz je prawdziwey pokuty nie mające.

Reflexya. Znaki prawdziwey pokuty ſą te: 1. Nigdy nie przeſtawać brzydzić ſię grzechem raz popełnionym, tak Dawid S. mowił o ſobie: *grzech moy przedemną jeſt zawſze.* (Pſal. 37.) 2. Nigdy grzechu popełnionego nie wſpomnieć bez żalu zań, y zawſtydzenia wnętrzne-

wnętrznego przed Bogiem, żeś ſię ważył jego obrazić. 3. Obawiać ſię, czy jeſt odpuſzczony on grzech abo nie, a tym ſamym nie przeſtawać zań pokutować, a drugich grzechow nie przyczyniać. 4. Wſzelkiemi ſiłami ſtrzedz ſię okazyi do grzechu. 5. Srzodki, ktoreś przy Spowiedzi S. albo ſam poſtanowił, albo od Spowiednika ſą poradzone, jako regułę jako zachować. 6. Zawſze o pomoc Boga proſić, żeby ci pomogł do poprawy życia. Te znaki jeſli maſz, cieſz ſię; bo możeſz mieć nadzieję odpuſzczonego grzechu, jeſli ich nie maſz, boy ſię, żebyś nie zginął! a ſtaray ſię one wypełnić.

DNIA XXIII.

O Proſtocie Chrześciańſkiey.

Punkt I. Chryſtus Pan Uczniow ſwoich na świat wyſyłając, naybardziey im zalecał proſtotę ſerca. *Bądźcie proſtemi jako Gołębice.* (Matth. 10.) Gołębica (mowi Korneliuſz a Lapide) *jeſt bez żołci, y żadnemu nie ſzkodzi.* Wyciąga tedy Bog nie tylko po Apoſtołach, ale y po każdym dobrym Chrześcianinie, aby był bez żołci, to jeſt: ſzczerym, prawdziwym, Proſtota zaś y ſzczerość zawiſła na tym, aby mowa jego taż była w uściech, co y w ſercu, według owych ſłow Chryſtuſa Pana: *Niech będzie mowa waſza: jeſt, jeſt; nie, nie.* (Matth. 5.) O jak bardzo daleki jeſt ten od życia

Chrześciańſkiego, ktory zabiegami, y wykrętami ſwojemi drugich nie tak biegłych ludzi zwodzi, pokazując onym z wierzchu tylko prawdę, w ſercu zaś inaczey rzecz kierując z krzywdą bliźniego, aby tylko interes ſwoy na nogach poſtawił, takowy jeſt wężem chytrym piekielnym, przyjemnemi ſłowy zwodzącym, jeſt jaſzczurką płod ſwoy pożerającą, y jeſliby ſwą chytrością przywiodł kogo do jakiego uſzczerbku, obowiązany jeſt prawem Boga do reſtytucyi. O wyſtępku! jakoś ſzkodliwy, a przecięć gęſty w ludziach.

Punkt II. Grzegorz S. (lib. 10. Moral. c. 16. in cap. 12. Job.) opiſując proſtotę, tak mowi: *wyśmiana* (prawi) *bywa ſprawiedliwego proſtota, tego świata mądrość jeſt, ſczerość ſerca ſztukami ukryć, umyſł ſwoy ſłowkami obojętnemi zaſłonić, rzeczy nie prawdziwe za prawdziwe, a prawdziwe za nieprawdziwe pokazać, tey roſtropności ktorzy ſię chwycili, drugiemi gardząc w pychę ſię podnoſzą. Ta wyrządzone ſobie złości każe rozmaiciey oddac, gdy ſiły ſłużą, żadnemu nie uſtąpić, a kiedy nie jeſt możność powetować krzywdy, czego wykonać przez złość nie mogą, to w dobroci zmyſloney każe znoſić: przeciwnym ſpoſobem mądrość ſprawiedliwych jeſt nic na pozor nie zmyſlać, umyſł ſwoy ſłowami otworzyć, prawdziwe rzeczy, jak ſą, miłować, fałſzywych ſię chronić, dobroć z łaſki pokazywać, złość ochoczey znoſić, jak*

czynić,

czynić, żadney nad swoją krzywdą zemsty nie szukać, za prawdę, odniosszy potwarz, za zysk poczytać, ta sprawiedliwych prostota wyśmianą bywa. Dopiero weź na uwagę twe życie Katoliku, a pomysl, z ktorych liczby jesteś?

Punkt III. Prostota Chrześciańska żadney rzeczy się nie gorszy, y choćby złe rzeczy widziała, na dobre tłumaczy, bliźniego z występku ochoczo wymawia, sobie nie dowierza, mając siebie za podeyrzanego, y za naywiększego grzesznika, tak człowieka czyni z wierzchu, jako jest wnętrznym; Boga ma zawsze przytomnego, y jego się samego boi y lęka, mniey dbając na ludzkie respekta, z ludźmi tak się obchodzi, jak Przykazanie wyciąga Boskie, szczerze nieobłudnie. O miły Boże, jak są ludzie od tey cnoty dalecy, teraz naybardziey zakrytą sztuką pod pokrywką polityki godziwey szatan przeklęty światowych ludzi uwodzi, wbijając im w głowę, że to jest dobra maniera, a nie chytrość biesowska pięknie uwieść drugiego, odciągnąć nadal interes nagły bliźniego, onemu nie wygodzić, słowkami pozornemi zawstydzić, przychylność z wierzchu ukazać, a wewnątrz zdradę taić &c. więcey, śmiem twierdzić, tą sztuką ukrytą ginie, jak oczewistym sidłem szatańskim. Otworz oczy wnętrzne człowiecze, a obacz, jak cię omamił piekielny oszust!

Reste-

Reflexya. O Boże moy! wſzyſtkie nieſzczerości, nieprawe poſtępki moje ſą odkryte przed tobą, przetrząſałem, prześmiewałem ſprawy bliźniego mojego nierozſądek, niedoſkonałość im przypiſując, jakbym za to nie miał w dzień Sądu oddać rachunku, ſam będąc naywiękſzym grzeſznikiem, zaſadzałem ſię mojemi wybiegami obłudnemi na zdradę bliźniego, jako Lew na pożarcie niewinnego, a tym ſamym w proſtocie ſerca mniey ſię kochałem, za wytwornością poſzedłem. Teraz Panie' teraz! uniżam ſię przed Majeſtatem twoim, żałując za to, y znając ſię być robakiem nikczemnym ze wſzech ludzi naypodleyſzym, a proſzę cię *Serce ſkruſzone y upokorzone ſtwórz we mnie Panie!* Pſal. 37.

DNIA XXIV.

O pokuſach do grzechu.

Punkt I. Upadek naſz częſty w grzechy nigdyby nie był, gdybyśmy częſto uważali zdrady y pokuſy ſzatańſkie; bo ſzatan nigdy razem nie naciera na człowieka, tylko z woli jak po ſtopniach jakich ſkrada ſię do ſerca naſzego, ſtopnie zaś pokus według Teologow ſą te: *poduſzczenie*, *zakochanie*, *y zezwolenie*; kuſi czart *poduſzczeniem*; kiedy rzecz niegodziwą na oczy, abo na myſl natrąci; *zakochaniem*; kiedy w niey ſobie człowiek upodoba; *zezwoleniem*, kiedy na nią wolą zupełną, albo

y

y uczynkiem zezwoli. Szczęśliwyż jest ten człowiek, kto na pierwszym stopniu sprzeciwi się pokusie; bo na drugim y na trzecim pokusa potężnieysza jest y mocnieysza, a to że łaska Boska już jest umnieyszona dla naszego niedbalstwa y gnuśności w zwyciężeniu na pierwszym stopniu pokusy.

Punkt II. S.Grzegorz wielki lib.29.Moral. opisując pokusy szatańskie mowi: *pierwiey komplexyą każdego nieprzyjaciel przeyrzy, y w ten czas pokus sidła zarzuca; inny bowiem jest wesołych, inny smutnych y tetrycznych, inny bojażliwych, inny wyniosłych obyczajow, żeby tedy przeciwnik skryty łatwiey ułowił, osobliwie służącą każdey komplexyi zdradę gotuje. A że wesołości roskosz jest naybliższa, wesołym obyczajom lubieżność przekłada, że smutek do gniewu łatwo bywa skłonny, smutnym grzech niezgody podaje, że bojazliwi kary się lękają, strachy im zarzuca, że wyniosłych chwały pragnących widzi, ich do czego chce pochlebnemi fawo-rami ciągnie. Każdemu więc człowiekowi grzechami przyzwoitemi zasadzkę czyni.* Rostrząsa czart przeklęty twoje skłonności, żeby cię skuteczniey kusić mogł, rostrząśniyże y ty je, abyś im mężniey odpor dał.

Punkt III. Uważ siebie samego, jakiey natury jesteś, jakim namiętnościom bardziey podległy, jaką pokusą nagabany bywasz, w jaki grzech często wpadasz? przeciw temu

grze-

grzechowi wſzyſtkie ſiły twoje wywieray, żeby ſnadź w nałog nie poſzedł, poſtanow przeciw niemu rachunek codzienny ſumnienia, Medytacye, bojaźń Boga, y chroń ſię okazyi do niego, w cnocie przeciwney temu grzechowi ćwicz ſię, oſkarżay pilniey ſiebie na ſpowiedzi z niego, a nieprzeſtaway zwyciężać, aż poki zupełnym onego nie będzieſz zwycięzcą.

Reflexya. Łaſka Pana Boga zawſze ſię daje każdemu człowiekowi do zwyciężenia pokus, żebyś jednak łatwiey je zwyciężył, ſpoſoby od OO. duchownych podają ſię te: 1. Wiara czyli ufanie w Bogu; bo Bog dopuſzcza nas kuſić, a gdy mocną mamy ufność w pomocy jego, nie da nam upadać. 2. Podnieſienie myſli ku Bogu, y uważanie żywe przytomności jego czaſu pokus; oraz krotki affekt, na przykład: *Ratuy mię Panie, bo ginę, Panie gwałt cierpię, odpowiaday za mnie &c.* 3. Pokora; bo pokornemu Bog zawſze jeſt pomocą. 4. Otworzenie ſzczere grzechow y pokus Oycowi Duchownemu; bo ſię tym naybardziey leczą te rany. 5. Początkom pokus naybardziey zabiegać; bo jeſli początkom wkraść ſię w ſerce dopuściemy, łaſka Boga umnieyſza ſię, a pokuſa ſzerzy ſię. 6. Ucieczka okazyi do grzechu; bo, mowi Piſmo Sw. (Eccl. 3.) *Kto kocha niebeśpieczeńſtwo, zginie w nim.* 7. Straż zmyſłow. 8. Niedowierzenie

ſamemu

ſamemu ſobie, w każdey okazyi obawiając ſię, żebyś nie upadł dla ſłabych twoich ſił. Te ſpoſoby jeſli zachowaſz, zawſze będzieſz czuynym na pokuſy, y za pomocą Boſką zwyciężcą zoſtanieſz.

DNIA XXV.]

O Modlitwie.

Punkt I. Modlitwa według S. Jana Damaſcena nic innego nie jeſt, jako: *Myſli do Boga podnieſienie, ktorą albo za wyſtępki naſze Boga przepraſzamy, albo o potrzeby nam y innym proſiemy, albo Bogu za dobrodzieyſtwo jego dziękujemy.* Uważ tedy, podczas Modlitwy z Bogiem rozmawiaſz, ktory ma moc ciebie zbawić y potępić, przed Majeſtatem jego klęczyſz, przed ktorym drżą Aniołowie, a jakież uſzanowanie na duſzy y na ciele pokazujeſz? boy ſię, żeby Modlitwa twoja zgubą twoją nie była, jeſli ſercem daleki jeſteś od Boga?

Punkt II. Słuchay Boga wſzechmogącego na ciebie ſię uſkarżającego przez Izaiaſza Proroka w Rozdz. 29. *Lud ten uſtami ſwojemi y wargami chwali mię, ſerce zaś ich dalekie jeſt odemnie.* A uważ, co pomoże kilka godzinowa Modlitwa bez przytomności myſli, bez uwagi, bez podnieſienia ſerca ku Bogu, ktora bardziey Boga pociąga do kary, jak do miłoſierdzia, y właśnie taka jeſt, jakby człowiek bez-

rozu-

rozumny gadał, ktorego ſłuchać trudno; bo bez przytomności myśli ku Bogu właśnie jakby Papuga wyuczony pacierz recytowała; a nuż kiedy jeſzcze podczas Modlitwy śmiechy, prożne dyſkurſy, nieprzyſtoyne ſpoyrzenia przyłączą ſię, takowa Modlitwa nie słowa, ale bardziey jak żydzi ſmrodliwe plwociny na Twarz Pana Jezusa z uſt wyrzuca. O Katoliku! narzekaſz że cię Bog nie wysłuchał, a godnaż twoja Modlitwa była wysłuchania? Za taką Modlitwę niepowinna cię ziemia znoſić.

Punkt III. Gdybyś na śmierć zasłużył u Krola, y ſkazanoby cię na ścięcie, a byłbyś przypuſzczony do Tronu Krolewſkiego dla przeproſzenia, jakbyś pokornie z płaczem przepraſzał Pana twego, jakbyś słow do ſkruſzenia ſerca Krolewſkiego dobierał, y choćby tobie kto przeſzkadzał, nie uważałbyś na przeſzkodę, alebyś pilno interes twoy promowował, a czy nie godzienże Bog twoy więkſzego poſzanowania? u ktoregoś na potępienie wieczne zasłużył, nie godzienże Bog tego, żebyś ty na kolankach z domu twego pełzł na Modlitwę do Kościoła Sw. y niegodzienże, żebyś ty krzyżem jak długi przed Majeſtatem jego padł? ale Bog miłościwy nie wyciąga od ciebie tego, tylko chce ſerca twego ſkruſzonego, upokorzonego, y woli twojey nakłonienia do dobrego. Upadniże

teraz

teraz na kolana, y odday niſki pokłon Stworcy twemu, pilnieyſzą ſtraż Modlitwy twojey obiecując.

Reflexya. Zeby Modlitwa była ſkuteczną y Bogu przyjemną, kondycye ſą te: 1. Zeby ſumnienie było czyſte, wolne od grzechu śmiertelnego, to jeſt: żeby człowiek był w ſtanie łaſki; bo mowi Chryſtus Pan (Joan. 15.) *Jeſli we mnie mieſzkać będziecie, o cokolwiek proſić będziecie, ſtanie ſię wam.* 2. Wiara mocna w dobroczynności Boſkiey y w miłoſierdziu jego, taką wiarę miała Niewiaſta krwią płynąca (Marci 11.) ktora w ſobie mowiła, *Jeſli ſię dotknę kraju ſzaty jego,* (to jeſt Jezusa) *zdrową zoſtanę.* 3. Zebyśmy proſili o to, co jeſt z zbawieniem duſzy naſzey, y zgadza ſię z wolą Bożą. 4. Trwanie w modlitwie, y choćbyśmy zaraz nie uproſili, trwać jednak w Modlitwie, takie dotrwanie miała Niewiaſta Chananeyſka (Matth. 15.) ktora po kilkakroć od Pana Jezusa odegnana trwając w Modlitwie Corce uproſiła zdrowie. Te kondycye ſtaray ſię na Modlitwach twoich wypełnić, a będą ſkuteczne.

DNIA XXVI.

O bojaźni dobrodzieyſtw Boſkich.

Punkt I. Nie tylko Sądow niedościgłych Pana Boga tobie człowiecze lękać ſię potrzeba, według ktorych nie wieſz, czy do Nieba,

czy do piekła przeznaczony jesteś, czy w ostateczney łasce Boga umrzesz, albo nie? ale też y same dobrodzieystwa Pana Boga powinne cię poruszać do bojaźni, uważając, że niewiesz, na jaki koniec dał ci Bog czerstwość zdrowia, honor, dostatki, rozum nad drugich wyższy, y inne talenta, kto to wie, może ci temi dobrami docześnie nadgradza za małe twoje niektore dobre uczynki, a wiecznie wykwituje z zapłaty Niebieskiey.

Punkt II. Daje czasem Bog to zagniewany, czegoby nie dał łaskawy, a to dla niedościgłych Sądow swoich sprawiedliwość zachowując. Tak dał Bogaczowi Ewangelicznemu dostatki y bogactwa, ktorych on na złe używając zarobił na piekło. Dał Herodowi Krolestwo, w ktorym on zostając Janowi S. był przyczyną Korony Męczeńskiey, a sam Niebo utracił. Dał Neronowi Cesarzowi Cesarstwo Rzymskie, ktorym on niebacznie rządząc, wiele SS. Męczennikow za Wiarę Sw. przesłał do Nieba, a sam na potępienie zasłużył. Dla tego O. S. Francißzek, y po nim SS. niektorzy jego Synowie mocno się lękali, kiedy się im dobrze powodziło na świecie u ludzi, aby Pan Bog ich tym dobrem nie skarał, y prosili dobrodziejow swoich, albo się umyślnie o to starali przez wzgardę samych siebie, aby im łaski swey umnieyszali. O Boże moy! jestem dopiero jak młotem uderzony

ny w ſerce! lękam ſię y boję! nie wiedząc, czy wynidzie mi na dobro, y to goſpodarſtwo moje, ktore mam z dobroci twojey?

Punkt III. Słuchay Boga wſzechmogącego oſtatnią karą grożącego człowiekowi (u Izaiaſza c. 26.) *Zmiłuymy ſię nad niezbożnym, a nienauczy ſię ſprawiedliwości.* Coż to jeſt zmiłować ſię nad niezbożnym? jeſt to oſypać go wſzyſtkiemi doſtatkami y wygodami, dać mu wſzelką doczeſną pomyſlność, że mu ani wewnątrz, ani z wierzchu żadna bieda nie dokuczy, owo zgoła tacy według Dawida S. (Pſal. 72.) *W pracy ludzkiey nie ſą, y z ludźmi nie będą biczowani, przeto opanowała ich pycha, okryła je nieprawość y niezbożność ich.* O piorunie nie ſłowa! lękay ſię Katoliku, jeſli ci ſię dobrze na świecie powodzi, w pracy ludzkiey nie jeſteś, y biczykiem kary Boſkiey niezaciętym, jako ci, ktorych Bog prowadzi do Nieba; przeto boy ſię grzechow, y za niemi potępienia.

Reflexya. O Boże moy, *coż mi potym, żebym świat cały pozyſkał, a duſzę moję na wieki zgubił.* (Matth. 16.) Duſzę mam jednę nieśmiertelną, tę jeſli zbawię na wieki ſzczęſliwy będę, więc jeżeliś przeyrzał Panie, że te dobra moje ruchome, te talenta, przymioty y rozum poydą mi na złe, odbierz Panie, odbierz jako twoje własne, tu mię raczey trzymay w rezie, tu mię ſiecz, tu mię biy, byle-

byś na wieki przepuścił. Zadnemuś wybranemu twemu na tym świecie nieprzebaczył, aleś go mocno zacinał rozgą kary twojey Oycowſkiey, uczyń to y ze mną ſługą twoim o Boże moy, *według wielkiego miłoſierdzia twego zgładź nieprawość moję.* Pſal. 50.

DNIA XXVII.
O Mſzy Swiętey.

Punkt I. Mſza S. nic innego nie jeſt, tylko wyrażenie y odnowienie ofiary Krzyżowey, ktorą Chryſtus Pan Oycu Przedwiecznemu za cały narod ludzki uczynił, ofiarując jemu ſamego ſiebie, z tą tylko rożnością, że na Krzyżu Chryſtus Pan krwawą uczynił ofiarę, u Mſzy zaś Sw. ofiaruje ſię za narod ludzki bez wylania krwi. Dopiero uważ człowiecze, czy może być co Bogu przyjemnieyſzego nad Nſzą S. na ktorey ofiaruje ſię Syn jego Jednorodzony, a tę Mſzą S. nie dla kogo innego, tylko dla pożytku twego Bog poſtanowił. Biadaż tobie, jeſli tak wielſkiego śrzodka do zbawienia twego oziębłe, bez uwagi, bez nabożeńſtwa ſłuchaſz y używaſz.

Punkt II. Wiemy to, żeśmy Pana Boga nie raz, ba niemal co godzina grzechami naſzemi obrazili, y za cięſzkie grzechy naſze na karanie wiekuiſte zaſłużyli, jakże tedy zadość uczyniemy ſprawiedliwości Boſkiey, jeżeli jey nie będziemy ofiarować Męki Zbawiciela

naſzego

naſzego w nadgrodę mąk, na ktoreśmy zarobili! nayoſtrzeyſze pokuty, żale ludzi pokutujących naymnieyſzey części długu naſzego nie mogą wypłacić bez ofiary Krzyżowey, ktorey zaſługi udzielone nam bywają przez Mſzą S. gdyby ta nayświętſza nie była ofiara, dawnoby niektore Miaſta y Miaſteczka Bog Wſzechmogący dla ich roſpuſtnego życia znioſł y zgładził, ale że ſię hamuje od kary, to czyni Mſza Sw. w tych Miaſtach czyniona, przy ktorey Bog Wſzechmogący patrząc na Syna ſwego, utrzymuje ſię od gniewu. O człowiecze wielką rzecz traciſz, jeſli Mſzą S. opuſzczaſz.

Punkt III. Uważ dobrze Katoliku! ktoryby więzień mając ſkarbiec Krolewſki otwarty y pozwolenie wolne do niego dla brania ſkarbow na okup kar, y więzienia ſwego, nie chciał z tego ſkarbu profitować? ktoryby chory z nayzdrowſzey Apteki nie chciał zdrowia ſobie nabywać? ciebie zaś dalako większe więzienie y kara za grzechy czeka, oraz na większą duſzną chorobę choruješz, czemuż z ſkarbow Mſzy S. tych kar nie wypłacaſz? czemu zdrowia ſobie z tego nayświętſzego lekarſtwa nie bierzeſz?

Reflexya. Mſza Sw. żeby była przyjemna Bogu, y tobie pożyteczna, powinieneś to zachować. 1. Łączyć intencyą ſwoję z intencyami Kapłańſkiemi, y razem z Kapłanem o-

 fia-

fiarować Oycu Przedwiecznemu Syna jego w Nayświętszym Sakramencie za dobrodzieystwa Boskie tobie y całemu światu dane, za dosyć uczynienie za grzechy twoje, y całego świata, na reszcie wyrazić intencyą, na ktorą chcesz słuchać Mszy S. 2. Ofiarować nie tylko tę Mszą Sw. ktorey słuchasz, ale y wszystkie, ktore się po całym świecie tego czasu odprawują, pragnąc gorąco, gdyby to można było każdey być przytomnym. 3. Polecić Bogu wszystkie twoje zabawy, potrzeby, niedostatki, mizerye. 4. Razem z ofiarą Syna Bożego ofiarować się Bogu na wszystkie usługi, y wypełnienia woli jego nayświętszey, by do wylania ostatniey kropelki krwi. 5. Pozytki, ktore idą ze Mszy S. to jest: *pożytek powszechny* ofiarować za całe Chrześciaństwo y cały Kościoł S. także za dusze w czyscu zostające, *pożytek szczegulny*, ktory jedney osobie słuchającey Mszy S. służy, ofiarować sobie za potrzebę, na jaką chcesz słuchać Mszy Sw. a tak jedną Mszą wiele pożytku uczynisz y sobie y całemu światu.

DNIA XXVIII.

O Kommunii Swiętey.

Punkt I. Imaginuy sobie w myśli stoł jak naywspanialszemi potrawami y napojami po Krolewsku zastawiony, do ktorego Syn Krolewski wszystkich bez żadnego braku ludzi

zaprasza

zaprafza na ucztę, wielkie im za to podarunki y fkarby dając, a ftołuy to wfzyftko do Przenayświętfzego Eucharyftyi Sakramentu na Ołtarzu wyftawionego, do ktorego cię Syn Boży Chryftus Jezus miłościwie zaprafza, Ciałem fwoim Przenayświętfzym karmiąc, y Krwią Nayświętfzą pojąć, daje tobie jefzcze za to w nagrodę ow kleynot nad kleynotami łafki poświęcającey dufzę przyczynienie, daje łafki uczynkowe, to jeft: 1. Łafki duchownie ożywiające dufzę napełniając ją pokojem wnętrznym, radością y ſłodkością. 2. Pomocy Bofkie do czynienia dobrych uczynkow, a chronienia fię złych. 3. Łafki wftrzymujące od grzechu śmiertelnego. 4. Łafki gładzące grzechy powfzednie co do winy, choćbyśmy fię ich przez zapomnienie nie fpowiadali. 5. Łafki jednoczące człowieka z Chryftufem przez ktore niby jednoż ciało z Chryftufem ftaje fię. O dobrodzieyftwo Bofkie niepojęte rozumem ludzkim! pomyfl Katoliku, jakczęfto y z jakim nabożeńftwem do tego ftołu przyftępujefz.

Punkt II. Do ftołu Pańfkiego lubo wfzyfcy Katolicy zarownie przyftępują, nie wfzyfcy jednak rowne pożytki odnofzą. jako Kościoł S. śpiewa: *Smierć jeft złym, życie dobrym;* bo według Pawła Sw. (1. Cor. 8.) *Kto pożywa niegodnie, Sąd fobie pożywa y pije.* Y ta to jeft Katoliku przyczyna ſłabości fił dufzy twojey, y upadku w też fame grzechy, choć po wielu

Kommuniach, że niegodnie przyſtępowałeś do Przenayświętſzego Sakramentu; a zatym niech cię przerażą wyż wſpomnione Pawła Sw. ſłowa, y boy ſię Sądu Boſkiego za twe niedbalſtwo, kiedy drudzy z jedney Kommunii Sw. większy nierownie pożytek odnieśli, jak ty z dzieſiąciu.

Punkt III. Ten Pan, ktorego w Przenayświętſzym Sakramencie przyimujeſz, nay-większego godzien uſzanowania, a dla tego gdybyś godnie go y z pożytkiem duſzy twey przyjął, powinieneś zachować te uſtawy. 1. Z żywą wiarą przyſtępować do tey Tajemnicy, mocno wierząc, że w Nayświętſzey Hoſtyi jeſt Bog razem y Człowiek utajony. 2. Mieć ſumnienie czyſte od grzechu śmiertelnego, nawet y affekt do niego wykorzenić trzeba. 3. Przyſtępować z nayglębſzym uſzanowaniem, tak wnętrznym, ktory zawiſł na uniżeniu ſerca przed Chryſtuſem naywyżſzym Krolem y Panem, jako y zewnętrznym, ktory zawiſł na ułożeniu pokornym wſzyſtkich zmysłow powierzchownych. 4. Przyſtępować z bojaznią y drżeniem; ten bowiem, do ktorego przyſtępujeſz, jeſt miłośnikiem twoim oraz y Sędzią, w ktorego ręku życie twoje y śmierć. 5. Przyſtępując rozpamiętywać Mękę nayświętſzą y śmierć Chryſtuſa Pana, że tąż miłością daje tobie na pokarm Ciało ſwoje Przenayświętſze, ktorą oddał ſiebie na ofiarę

Oycu

Oycu Przedwiecznemu przez śmierć Krzyżową.

Reflexya. Częſto Katoliku po przyjęciu tego Nayświętſzego Sakramentu zimnym jeſteś, y w doſkonałości Chrześciańſkiey mniey poſtępujeſz zkąd to pochodzi, chciałbyś wiedzieć? przyczyny podobno ſą te: 1. Niedoſtatek intencyi żywey y podnieſioney ku Bogu, kiedy tylko z zwyczaju przyſtępujeſz do tego Nayświętſzego ſtołu, bez dobrego przygotowania, y przytomności umyſłu. 2.Ześ nie ze wſzyſtkim wyczyścił ſumnienie twoje od grzechow; kiedy ſię jeſzcze znaydują w tobie niektore ziemſkie pożądliwości. 3. Niedoſtatek gorliwego nabożeńſtwa y uwagi w przyimowaniu Ciała Pańſkiego. 4. Niedoſtatek gorliwego dziękczynienia za te dobrodzieyſtwo Boſkie y niezachowanie ſię tego dnia przyſtoynie bez obrazy Boga. 5. Odwrocenie myſli y zmyſłow powierzchownych po Kommunii S. do tychże rzeczy, do ktorych przed Kommunią Sw. miałeś przywiązanie, nakſztałt Judaſza, ktory pożywſzy Ciało y Krew Pańſką, precz poſzedł, y nigdy do ſerca nie powrocił, y tak przedał Chryſtuſa: ten upadek tak jeſt poſpolity w ludziach, że rzadko ktory ſię znayduje, ktoryby te oświecenia, myſli y przytomność, ktorą miał przy Kommunii S. y zebrał je do ſerca, zachował doſtatecznie w ſercu ſwoim, zawſze do

do nich powracając y myśląc, że tak koniecznie mi postępować należy, jak Pan oświecił przy Kommuniey S. Strzeż się Katoliku tych szkodliwych przyczyn, y jeśli się ktore w tobie znaydują, poki masz czas, staray się wykorzenić.

DNIA XXIX.

O Męce Chrystusa Pana.

Punkt I. Wstąp myślą na gorę Kalwaryą za Miastem Jerozolimskim leżącą, dla przypatrzenia się tam Chrystusowi Panu na Krzyżu umierającemu, y pytay się, kto to tak srodze umiera śmiercią haniebną? a Wiara S. ci odpowie: że Chrystus JEZUS razem Bog y Człowiek Syn Oyca Przedwiecznego, Wtora Osoba TROYCY Przenayświętszey; za co umiera? za człowieka, odkupując go tą śmiercią od potępienia wiecznego; od kogo umiera? od człowieka, ktorego stworzył na chwałę swoję, ktoremu dał duszę nieśmiertelną, y wszelkiemi dobrami obdarzył; ktoż go do tey śmierci przymusił? miłość zbawienia ludzkiego; bo żaden człowiek nie mogłby być zbawiony bez Męki Chrystusa Pana, choćby każdy z nich y tysiąc śmierci poniosł, a to dla tego, że wszystkie te kary y pokuty, jakie się tylko wymyślić mogą, są skończone, grzech zaś ludzki przeciw Bogu z istoty swey nieskończonemu wyrządzony jest niby nieskoń-

ſkończony, więc gdyby ſię ſprawiedliwości Boſkiey za grzech ludzki zadość ſtało, trzeba było zań pokutować śmiercią Oſobie nieſkończoney, a ta inna być nie mogła, jako Bog y Człowiek razem, Chryſtus Jezus. *O Boże! co jeſt człowiek, że pamiętaſz na niego?* Pſal. 8.

Punkt II. Mogł Bog Wſzechmogący po grzechu pierwſzym Adamowym porzucić człowieka jako przeſtępcę Przykazań ſwoich bez odkupienia, y tak każdyby na świecie żyjący Boga nie oglądał na wieki, aże to uczynił ciało y duſzę ludzką na ſiebie biorąc, y na męki je oddając, uczynił to z miłości. A możeſz kto więkſzą miłość uczynic nad tę? Ociec za Syna, Syn za Oyca, Brat za Brata krwi nie rozlewa, a Chryſtus Jezus za człowieka robaka mizernego życie kładzie! chłodnieyſzym jeſteś nad lod człowiecze, jeſli ſię miłością ku niemu nie zapalaſz.

Punkt III. Jako człowiek obraża Boga całą duſzą y ciałem, tak Chryſtus Pan zadość czyniąc za człowieka cierpiał na całey duſzy, y na całym ciele; *Na duſzy cierpiał.* 1. Ow ſmutek nieznośny, uważając tak wielkie mnoſtwo grzechow ludzkich przeciw Bogu. 2. Uważając nikczemność y podłość ludzką, do ktorey miłość Boſka rościągać ſię muſiała. 3. Uważając niewdzięczność ludzką przeciw Męce jego nayświętſzey. 4. Uważając w przeyrzeniu ſwoim Boſkim z Męki ſwojey

nay-

nayświętſzey mały profit, że wiele ludzi pogardzając tym ſkarbem nayświętſzym przez ſwoje grzechy poydzie na potępienie. *Na ciele cierpiał*: Głody, chłody, nieſławy, obmowiſka, bicze, katownie, aż do śmierci, przebież myſlą całe życie Chryſtuſowe od narodzenia aż do śmierci Krzyzowey, a żadnego momentu w nim nie znaydzieſz bez cierpienia. Dopiero pomyſl człowiecze, jeſli Chryſtus Pan cierpiał ſrodze za ciebie, żeby ci Niebo otworzył, jakże potrzeba tobie cierpieć dla ſiebie y za grzechy twoje właſne? *Roſkoſznym jeſteś żołnierzem, jeſli chceſz bez utarczki zwyciężyć, bez potyczki tryumfować.*

Reflexya. Męka Chryſtuſowa nam zaſłużyła, że uczynki naſze dobre zaſługują na Niebo, ktoreby bez Męki Pańſkiey tey zaſługi nie miały, zaſłużyła nam Sakramenta Swięte, ktore z Męki Chryſtuſowey walor mają, uczyniła nas Synami Bożemi przyſpoſobionemi, Dziedzicami Nieba, owo zgoła cokolwiek ſię do zbawienia naſzego ſtoſuje, mamy to z Męki Chryſtuſa Pana; dla tego OO. Swięci nauczają, że żadney rzeczy milſzey nie możemy uczynić Bogu nad rozpamiętywanie Męki Chryſtuſa Pana, więcey waży u Boga godzinowe albo połgodzinowe rozpamiętywanie Męki Chryſtuſa Pana, jak przez cały dzień krwawe dyſcypliny, oſtre poſty &c. Poſtanow tedy ſobie częściey rozpamiętywać Męke

Chry-

Chryſtuſa Pana, a to z uwagą nad każdą boleścią Jezusa affekt wzbudzając politowania nad nią, oraz żal czyniąc za grzechy, ktore były przyczyną tey Męki, ofiarując także ſiebie ſamego by do wylania krwi na podziękowanie tak drogiego okupu &c.

DNIA XXX.

O Nabożeńſtwie ku Mayświętſzey MARYEY PANNIE.

Punkt I. Niektorzy z Oycow SS. nauczają, że nabożeńſtwo do N. M. Panny jeſt oſobliwſzym znakiem przeznaczenia do Nieba; jakoż y ſłuſznie; bo niepodobna rzecz jeſt, żeby ona nie miała zjednać łaſki y miłoſierdzia dla ſług ſwoich u Syna ſwego, ktorego na wſzelkie rozkazy ſwoje Macierzyńſkie na ziemi miała powolnego, y żadnego jeſzcze nie mamy przykładu, ktoryby do niey nabożny zginął. O człowiecze wiem, że chciałbyś wiedzieć, czy będzieſz zbawionym, albo nie? oto jeſli jeſteś prawdziwie nabożnym do Maryi Panny, maſz pewną nadzieję zbawienia twego.

Punkt II. Słuchay, co Bernard Sw. o tey Pannie mowi: *Wſzyſtko chce Bog, żebyśmy mieli przez MARYĄ*, ona jeſt Pośrzedniczką naſzą u Boga, co do wſzyſtkich łaſk, y uśmierzenia gniewu Boſkiego za grzechy naſze, ją poſtanowił, aby była Matką Chryſtuſa co do

ciała

ciała, y Matką oraz wszystkich grzesznych co do opieki, sprawiedliwość Boska jesli się zacznie srożyć na grzesznika, przyczyna y wstawienie się za nim Maryi Panny uśmierza gniew Boski, y gdyby jey przyczyny nie było, dawnoby niektore Miasta, Prowincye, Krolestwa, dla swoich zbrodni poginęły. O Katoliku! nie chcesz mieć na siebie łaskawego Boga, jesli nie jesteś nabożnym do Maryi P. O Matko miłosierdzia! nie opuszczayże mnie nędznego grzesznika na wieki.

Punkt III Kto chce być nabożnym do N. Maryi Panny, nie dość mu na tym Koronkę, lub Rożaniec, lub inne Pacierze do niey odmawiać, ale do tego trzeba nasladować ją w cnotach świętych, naybardźiey w czystości, pokorze, w bojaźni Bożey; bo życie niecnotliwe choć przy Modlitwach wstręt daje Maryi Pannie do ratunku; trzeba do tego starać się żadnym cięszkim grzechem nie obrazić Syna jey, trzeba S. Joachima, Sw. Annę czcić Rodzicow Maryi, tak też S. Jozefa, S. Jana Ewangelistę Opiekunow jey. Takowego Przenayświętsza Boga-Rodzica Panna za Syna przyimuje, łaski osobliwe mu u Boga jedna, od pokus szatańskich ratuje, przy śmierci od najazdow piekielnych broni, z tego świata schodzącego do Krolestwa Niebieskiego zaprowadza. O komukolwiek zbawienie jest miłe! Służ tey Pannie całym sobą, y przez całe życie twoje.

Re-

Reflexya. Wiem, że umrę zapewna, a nie wiem, jaką śmiercią? wiem, że ſtanę na Sąd Boſki ſtraſzliwy, y rachunek muſzę oddać z całego życia, a nie wiem, jak mię być oſądzą? chciałbym przy śmierci mieć Obronicielkę od najazdow ſzatańſkich Matkę nayświętſzą, chciałbym na Sądzie Boſkim też mieć za ſobą Wſtanowicielkę! O duſzo moja! y jakież ty czyniſz w życiu przyſługi Maryi Pannie? y zarabiaſzże dobrym życiem na baczność nad tobą oney; ach boję ſię! żeby ſię cię ona nie wyrzekła na Sądzie oſtatecznym! poprawże, popraw życie twoje, y poſtanow święta jey z uczciwością obchodzić, na honor oney od nałogow grzechu wſtrzymać ſię, y pokuſy zwyciężać, chorych nawiedzać, umarłym aſſyſtować, ubogich opatrywać, ktore cnoty tey Pannie bardzo ſą przyjemne, a nuż ona miłościwe ſwe oczy na ciebie obroci, y przyczyni ſię za tobą.

DNIA XXXI.

O wytrwaniu w dobrym do końca.

Punkt I. Wytrwanie w dobrym do końca ze wſzyſtkich rzeczy naydoſkonalſzym czyni Katolika; bo nie ſztuka jeſt, dobrze zacząć, ale ſztuka jeſt, w zaczętym dobrym życiu dotrwać do końca, wſzyſtkie dobro w długiey podroży nabyte goſpodarz traci, jeſli w drodze z niego złupionym zoſtaje, nie poczyta ſię

Kupiec

Kupiec za bogatego, ktory wielkie prace do majętnych krajow łożywſzy na zgromadzenie bogactw, rozproſżył je w drodze. O Katoliku! *Kto ma uſzy*, (woła Prawda Przedwieczna) *niech ſłucha. Ktokolwiek dotrwa do końca, zbawion będzie.* Matth. 10.

Punkt II. Uważay owe słowa Piſma Sw. (Joan. 2.) *Patrzaycie ſamych ſiebie, abyście nie zgubili tego, co zapracowali, ale żebyście zapłatę za nie zupełną otrzymali, każdy ktory odſtępuje, y nie trwa w nauce Chryſtuſa, Boga nie ma.* Nauka zaś Chryſtuſowa jeſt ta; *Zaden kładący rękę na pług a obracający ſię wſtecz nie jeſt ſpoſobny do Krolestwa Bożego.* (Luc. 9.) a pomyśl ſobie: jakiego takiego zebrałeś ducha przez zbawienne zabawy, codzienne rachunki ſumnienia, Medytacye, częſte Spowiedzi, Kommunie, y Modlitwy, naznaczyłeś ſobie z natchnienia Ducha S. zbawienne poſtanowienia, ſtrzedz ſię tych y tych grzechow y okazyi do nich, a ćwiczyć ſię w tey y w tey cnocie, y zawſze w pamięci maſz lepſzego życia przedſięwzięcie, poſtanowiłeś pogardzać doczesnemi rzeczami, nie przykładając ſerca do nich, do affektow ku Bogu, y Matce Nayświętſzey Maryey Pannie przyzwyczaiłeś ſię, nienawiść ku grzechowi powziąłeś, y podobno mowiſz: niech mię Bog ſkarze, jeżeli kiedy na ten y na ten grzech odważę ſię! wſzyſtkie te rzeczy bardzo ſą dobre, y zbawieniu

wieniu twemu pożyteczne, ale kiedy w nich dotrwasz do końca, jeśli ustaniesz w tym przedsięwzięciu w drodze życia twego? *Nie będziesz miał Boga*, a czy nie żalże tobie będzie tak wielkich prac twoich za jeden moment przez grzech utracić? O Katoliku! *bądź wiernym aż do śmierci, a dam ci koronę żywota*, Mowi Chrystus Apoc. 2.

Punkt III. Gdyby tobie Bog żadney po śmierci zapłaty nie obiecał, jeszczebyś dla samey jego istotney dobroci powinien mu w całym życiu twoim służyć wiernie y szczerze, a że tobie tak obfitą nagrodę gotuje w Niebie, jeśli w dobrym życiu dotrwasz do końca, karą zaś nieznośną grozi w piekle, jeśli w służbie jego nie dotrwasz, jak cię te rzeczy nie mają pobudzić do nieustanney pracy na zbawienie duszy twojey: jeśli mizerny gospodarz nie obowiązany jest do zapłaty czeladnikowi, gdy on niedotrwawszy do roku z samey rozpusty uciecze; dalekoż barziey Bog sprawiedliwy nie nagrodzi onemu, ktory z pod służby jego uciekłszy, do szatana przystaje, koniec pracy uwieńcza, koniec zapłatę odbiera; nie uważay więc dobry Katoliku na pokusy y przeszkody szatańskie, ktory tobie teskliwość, y oziębłość w drodze zbawienney sprawuje, zarzucając przed oczy wolnieysze życie, y pokazując, że w nim możesz być zbawiony, zwyciężay te pokusy y przeszkody mowiąc:

Chrześcianin jeſtem, z Chryſtuſem powinienem trwać na Krzyżu do ſamey śmierci, a zaczynay dobre rzeczy żywo, trway w nich odważnie, nie uſtępuy mężnie, a co ci ſię zda z razu przykrego, obroci ſię w ſłodycz.

Reflèxya. O Boże moy! tyſiąc przedſięwzięcia w życiu moim uczyniłem przed tobą naybardziey w rozmyſlaniach duchownych, ale bardzo mało do ſkutku przyprowadziłem, rzadkom je na pamięć przywodził, a jeſzcze za moją gniuſność, niedbalſtwo, y niedotrzymanie ſłowa przed Bogiem nie czyniłem pokuty. Y jeſzcześ kłamcą, y krzywoprzyſiężcą będę przed Bogiem moim? ach rzekłem! teraz zaczynam, o! niech będzie we mnie *przemienienie prawicy naywyżſzego! Panie przed tobą wſzelka żądza moja, y wzdychanie moje od ciebie nie jeſt zakryte.* (Pſal. 37.) Day, co każeſz, y każ Panie, czego chceſz po mnie.

Na końcu Oycze naſz, &c. Zdrowaś Marya &c. Chwała Oycu &c.

A K T Y

Ktore mają być mowione po każdey Medytacyi.

Akt Dziękczynienia.

Naydobrotliwſzy Panie Boże moy, dziękuję pokornie za wſzyſtkie łaſki y światła twoje, ktoremiś duſzę moję niegodną przy uważaniu wiecznych prawd twoich nawiedzić

y oświecić raczył, y za dobre myśli, y święte natchnienia, ktoreś do serca mego podać raczył.

Akt Ofiary.

Ofiaruję ci Panie Boże moy na większą cześć y chwałę twoję ten czas, ktoregoś mi do tey świętey zabawy y rozmowy z tobą litościwie pozwolił, y to, co z oświecenia y natchnienia twojego prawdę uznawszy, umyśliłem, y obiecałem wypełnić, także ci szczerym affektem ofiaruję.

Akt przepraszania.

Przepraszam cię jedyny Panie y Boże moy, za wszystkie niedoskonałości serca mojego, ktoremim cię w tey świętey y naygodnieyszey zabawie jakimkolwiek sposobem obraził. Weyrzyi Panie na wielką ułomność moję a z nieprzebranego miłosierdzia twego odpuść, y łaską twoją świętą napraw niedoskonałości moje.

Akt Prożby.

Proszę cię Panie Boże moy, oświeć daley, umocnii y utwierdź łaską twoją świętą, w tobie ufającą duszę moję, abym poprawił złego życia mego, y dotrzymał ci tego wiernie y statecznie, com u siebie dnia dzisieyszego z rozważania twoiey świętey nauki mocno postanowił.

CZĘSCI TRZECIEY DOKONCZENIE,

W ktorey się zawieraią Nabożeństwa Tercyarskie zwyczayne.

MODLITWY PORANNE.

Obudziwszy się ze snu, zaraz pierwszą myśl podnosząc ku Bogu, uzbroy się znakiem Krzyża Swiętego.

W Imię Oyca ✝, y Syna ✝, y Ducha ✝ S, A.

O JEZU! O MARYA! wam oddaię na ofiarę ranną serce y duszę moię.

Gdy wstaiesz, mow:

W Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa ze snu powstaię, ktory mnie odkupił Krwią swoią Przenayświętszą, ten mnie niech błogosławi, ✝ strzeże, rządzi, y od wszelkiego złego broni, we wszystkich dziełach dobrych niech mię zawsze umocni, y po tym nędznym życiu doprowadzi mię do żywota wiecznego, Amen.

Błogosławieństwo, y jasność, mądrość, y dziękowanie, cześć, y moc, y siła Bogu naszemu na wieki wiekow, Amen.

Jezus cel serca moiego, y cząstką moią Bog na wieki.

MARYA

Marya Matko miłości,
Matko przedziwney litości,
Broń nas od czarta srogiego,
Przyimii w dzień zeyścia naszego.
Swięta Panno nad Pannami
Modl się do Boga za nami;
Uproś grzechow odpuszczenie,
Błagay Syna o zbawienie.
Panno przez Syna twojego,
Oyca y Ducha Swiętego
Przybądź na pomoc w skonaniu,
Ratuy nas przy umieraniu.
Bądź chwała Panu naszemu
Z Dziewice narodzonemu,
Oycu, Duchowi Swiętemu
Wiekuistey czci godnemu. Amen.

Aniele Boży Strożu moy, mnie tobie z Opatrzności Boskiey poruczonego dnia tego racz oświecać, nauczać, rządzić, y do żywota kierować wiecznego.

S. Oycze Francifzku, y SS. Patronowie y obrońciele moi, waszą opieką mnie otoczcie, aby nie przystąpiło do mnie złe, y karanie nie przybliżyło się mieszkaniu memu.

Ubrawszy się, poklęknii na kolana y mow:

O naylitościwszy Boże, wszystkie dobro moje, Oycze moy, Bog moy y wszystko! dzięki tobie czynię. Tobie też o naylaskawsza

 Panno

Panno Marya, Pocieſzycielko żyjących, y dobrotliwa Matko umierających, Sw. Aniele Stróżu, Błogosławiony Oycze Franciſzku, y wam naymiłościwſi SS. Patronowie y Opiekunowie moi NN. y wſzyſtkim SS. dzięki czynię, za tę noc ſzczęſliwie przepędzoną; żem w grzechach nie umarł, ale aż do tego dnia zachowany jeſtem, abym przez Wiarę S. pokutę, y Chrześciańſkiego życia dobre uczynki łaſkę Bożą mogł ſobie zjednać.

O naykaſkawſzy Boże! na dziękczynienie do ciebie naypierwſzy oddech, y zapalenie ſerca mego obracam, tobie mnie całego jakiego takiego, wſzyſtkie ſiły, y ciała zmyſły, y wſzyſtko oraz ofiaruję y oddaję, abyś o mnie y o wſzyſtkim moim jako y o twoim właſnym dyſponował, żywot moy na chwałę Imięnia twego nayświętſzego kierował, zbawiennym oświeceniem rozum mòy objaśnił, gorącą miłością affekt do ſiebie zapalił, myśli, mowy, y uczynki moje na zbawienie duſzy mojey, y bliźniego mego ſprawował.

O naydobrotliwſzy Jezu! proſzę cię dnia dziſieyſzego, ſtrzeż mię od wſzelkiego grzechu, żebym myſlą, ſłowem, albo uczynkiem, albo jakim niedbalſtwem, Boſkiego twego nie obraził Majeſtatu.

O naymiłościwſzy Boże! uczyńże to, żebym także ſzczęſliwie dzień ten przepędziwſzy,

dziwſzy na chwałę twoję mogł wieczor oglądać: jeżeli zaś mnie jego nie pozwoliſz, y dziś mnie z tego świata wyniść każeſz, niech będzie nayświętſza wola twoja. Poſtąp przynaymniey Oycze litości dobrotliwie z ſługą twoim, zbaw mnie ufającego w tobie, aby godzina nieſpodziana śmierci nie porwała mię, y dzień twoy jako złodziey nie przyſzedł na mnie. W ręce twoje polecam ducha mojego: w tobie Panie nadzieję pokładałem, niech nie będę pohańbiony na wieki, y tegoż wſzyſtkim wiernym miłościwie pozwol, pokornie upraſzam, a naybardziey tym, za ktorych modlić ſię obowiązany jeſtem.

Czyniąc Znak Krzyża S.

Od ciebie ukrzyżowana miłości moja Jezu nayſłodſzy! niech biorę Znak Krzyża Sw. na czele ✝ uściech ✝ y na ſercu ✝ abym na wieki pod twoją żył opieką. Dozwol mnie dziś y w każdym czaſie życia mojego chodzić drogą Przykazań twoich, pod tą Chorągwią Krzyża S. abym przeciw nieprzyjacielſkim najazdom, świata, ciała y czarta mężnie wojując, zwycięſtwo, a za czaſem koronę żywota wiecznego otrzymał. Amen.

Te naſtępujące litery J.N.K.Z. wielkim palcem na czele wyraź, razem mowiąc Imiona znaczące ſię przez nie, ktore wielce pomagają przeciw nagłey y nieſpodziewaney śmierci.

 Jezus

Jezus Nazareńſki, Krol Zydowſki: Ten znak zwycięſki Jezusa Chryſtuſa Zbawiciela mojego niech mię zachowa od nagłey, nieſpodziewaney y złey śmierci, Amen.

INTENCYA

Bardzo ſkuteczna, ktora przed zabawami całodziennemi rano ma ſię czynić.

O Boże moy y wſzyſtko! o miłości moja y wſzyſtko! weſelę ſię y winſzuję tobie z całego ſerca mego twojey nieſkończoney Boſkiey iſtności, y wſzyſtkich twoich nieſkończonych doſkonałości, żeś jeſt, ktory jeſteś: Bogiem wſzechmocnym, naymędrſzym, naydobrotliwſzym, nayſprawiedliwſzym, naylitościwſzym a naywyżſzym y jedynym dobrem naſzym. Tobie dnia dziſieyſzego z pobudki wſzyſtkich cnot y affektow ofiaruję nayświętſzą Mękę Jednorodzonego Syna twojego Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa, zaſługi Przebłogoſławioney Maryi Panny, y Wſzyſtkich SS. wſzyſtkie ofiary Mſzy SS. całego świata, y dobre uczynki wſzyſtkich ludzi kiedyżkolwiek już uczynione, albo ktore jeſzcze mają być uczynione, albo mogą być uczynione, takąż ſamą intencyą, ktorą tobie ofiarowane były; jednocząc je z oną nayświętſzą intencyą Syna twojego, ktorą tobie mękę ſwoję przenaydrożſzą ofiarował, oraz z ſamą nayświętſzą męką jego, y z zaſługami Przebłogoſła-

gosławioney MARYEY Panny y wszystkich SS. Zaprzysięgam mnie samego tobie za sługę wiecznego, wiecznostałym przymierzem ofiarując tobie mnie całego, ciało y duszę moję, oraz wszystkie ciała y duszy mey siły: rozum, pamięć, y wolą, wszystkie moje czynienia, myslenia, y chcenia, wszystkie moje słowa, charaktery y syllaby, ktore będę czytał, pisał, albo słyszał &c. Wszystkie moje skinienia, poruszenia, pulsy żyłek w sercu y w ciele moim, wszystkie chodzenia mego kroki, wszystkie tchnienia y odetchnienia, na wieczną twoję cześć y chwałę; o ktoby to dał! żeby każdy z nich uczynek w szczegulności tobie Bogu mojemu tak się podobał, albo się podobać mogł, jako się tobie podobała Męka nayukochańszego Syna twego Pana naszego JEZUSA Chrystusa, zasługi Przebłogosławioney MARYEY Panny, y Wszystkich SS. razem zebrane. O ktoby mi to dał! żebym miał wszystkie affekty gorliwe wszystkiego stworzenia nawet y tego, ktore może być stworzone, razem zebrane, chciałbym cię Boga mojego wszystkiemi temi w jednym Akcie natężonym y nierozdzielnym kochać, czcić y wychwalać &c. Daruję tobie y oddaję, jak wiele tylkō razy pomyślić się może, żywot, Mękę y Krew twoję o nayukochańszy JEZU! y ten moy affekt y intencyą co do wszystkiego potwierdzoną, y odnowioną, powtorzoną, y podwojoną

joną chcę mieć, y żądam tyle razy, ile razy odetchnę, y owſzem tyle razy w każdym momencie, ile ich jeſt nierozdzielnych w całym świecie, abo by było, gdyby było takich świátow ſtworzonych bez końca, słowem: wiele ſię razy imaginować może, abo jak ty wieſz, podwoić ſię może. Jednakowo nayłaſkawſzy Jezu! kiedy ja dnia dziſieyſzego będę odpoczywał, pracował, albo innemi zabawami roſtargniony zoſtawał, y o tey mojey intencyi uczynioney mniey będę pamiętał; ty Panie naydobrotliwſzy tę moję intencyą y affekt zawſze racz odnowić, powtorzyć, y Bogu mojemu mnie zalecić. Amen.

Modlitwa do Nayświętſzey MARYI Panny.

Nadziejo duſzy mojey po Bogu Marya Panno! w zjednoczeniu owego poruczenia, ktorym ciebie ukochany Syn twoy a Pan naſz Jezus Chryſtus ukochanemu Uczniowi ſwemu Janowi S. poruczył, poruczam tobie dziś y zawſze ciało, y duſzę moję, godzinę wyiścia duſzy z ciała mego, y wſzyſtkie uczynki moje: a proſzę cię pokornie, racz mię uchować od obrazy Bożey, od zgorſzenia, wſzelkiey nieſławy ludzkiey, y nieczyſtych myśli, od wſzelkiego grzechu śmiertelnego, od nagłey, nieſpodziewaney y złey śmierci, y od wſzelkiego niebeśpieczeńſtwa duſzy y ciała mego: ani też kiedy dopuſzczay mnie w taki

grzech

grzech wpadać, przez ktorybym mogł zgubić łaſkę Boſką. Racz mnie zjednać łaſkę u Syna twego: żebym za przeſzłe grzechy pokutował, y poprawę żywota uczynił, od naſtępujących uciekał, y przyſzłych ſię ſtrzegł, day mnie o Matko miłoſierdzia! w tym życiu przeciw wſzyſtkim przeciwnościom prędką pomoc, y bądź mnie na ſtraſznym Sądzie Opiekunką y Obronicielką u Syna twego Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa, Amen.

Do S. Anioła Stroża.

Proſzę cię Aniele Strożu moy z Opatrzności Boſkiey mnie dany, Opiekunie moy naywiernieyſzy, abyś mnie w drodze pokoju, ſzczęścia, y zdrowia dziś y zawſze kierował, y od złego ducha bronił. Bądź przy mnie pilną ſwoją ſtrażą, abym za twoją przyczyną doznał ſkuteczney Boſkiey pomocy, przez ktorąbym zachowany był od upadku y niebeśpieczeńſtwa, w łaſce zaś Boſkiey, dobrych uczynkach, w ſłużbie Bożey y w miłości ſtatecznie trwał, y Boga z tobą y wſzyſtkiemi Swiętemi chwalił przez wſzyſtkie wieki wieków. Amen.

Do SS. Patronow.

O S. Oycze Franciſzku! y wy mnie oſobliwie naymilſi SS. Patronowie y Opiekunowie moi NN. cieſzę ſię y winſzuję wam z całey

łey duſzy ſzczęścia y chwały Niebieſkiey, ale wzdycha do was bojaźliwa duſza moja miedzy tyle nieprzyjaciołami y zbawienia niebeśpieczeńſtwami. Wy na mnie waſzey opiece oddającego ſię raczcie pamiętać, y zjednać mnie u Pana Boga łaſkę ſkuteczną, abym mogł nieprzyjaciołom moim, świątu, czartu, y ciału mocny dać odpor, a Chryſtuſowi Jezusowi Zbawicielowi mojemu aż do śmierci ſkutecznie ſłużyć, ſprawcie to, abym teraz z wami będąc złączonym przez łaſkę, a potym przez chwałę Niebieſką zajedno Boga chwalił na wieki wiekow. Amen.

Modlitwa ſkuteczna za umarłych.

O naydobrotliwſzy Jezu! zmiłuy ſię nad duſzami w czyſcu zoſtającemi, dla ktorych odkupienia ludzką naturę przyjąłeś, y śmierć nayokrutnieyſzą podjąłeś: Zmiłuy ſię nad ich jęczeniem, zmiłuy ſię nad łzami, ktore do ciebie wylewają, y przez moc nayświętſzey Męki twojey, daruy im kary za grzechy ich należyte. Niech zſtąpi, naylitościwſzy Jezu, Przenaydrożſza Krew twoja do czyſca, a poſili y ochłodzi tam więźniow zatrzymanych y cierpiących: poday im prawicę twoję, y wyprowadź ich na mieyſce ochłody, światła, y pokoju. Amen.

Oycze naſz y Zdrowaś Marya.

Pan niech mię błogosławi ✝ y od wszelkiego złego broni, y do żywota doprowadzi wiecznego. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

PRZYMIERZE
z PANEM BOGIEM,
Ktore na każdy Tydzień ponawiać, jest rzecz pożyteczna.

O Boże Stworco moy! ty wiesz pragnienie moje, y żądze moje od ciebie nie są zakryte, chciałbym cię każdego momentu chwalić, czcić, jako ty sam wiesz, znasz, y pragniesz po mnie, ale że ninieyszego życia mego przeszkody nie dopuszczają duszy mojey zawsze czuć ku chwale twojey; dla tego takie przymierze, ktore tego tygodnia chcę, żeby ni w czym nie było naruszone, z tobą stanowię:

Ile razy na Niebo spoyrzę, tyle razy będę winszował ci, y cieszył się z nieskończonych doskonałości twoich, żeś jest, ktory jesteś wszechmocnym, naymędrszym, naydobrotliwszym, naysprawiedliwszym.

Ile razy oko zamrużę, albo otworzę, tyle razy za potwierdzone y za wdzięczne będę miał wszystkie uczynki y czynienia, ktore jednorodzony Syn twoy, y wszyscy SS. y sprawiedli-

wiedliwi na chwałę twoję kiedykolwiek czynili, y ieſzcze będą czynić, ktorych y ja uczeſtnikiem być chcę y pragnę.

Ile razy tchnę y odetchnę, tyle razy ofiaruję tobie żywot, Mękę y Krew Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa, wſzyſtkich SS. zasługi y cierpienia na wieczną chwałę twoję, a na zbawienie wſzyſtkich ludzi, tudzież na doſyć uczynienie za grzechy całego świata.

Ile razy weſtchnę, tyle razy będę ſię brzydził wſzyſtkiemi grzechami tak mojemi jako y wſzyſtkich ludzi, od początku świata przeciw czci Imienia twego nayświętſzego popełnionemi, ktore, mocno żądam, żeby krwią moją przynaymniey jako tako nagrodzone były.

Na oſtatek, ile razy ręką czyli nogą poruſzę, tyle razy z miłości twojey poruczam y oddaję mnie całego na twoję nayświętſzą wolą, żądając, abyś ze mną w czaſie y w wieczności poſtąpił według upodobania woli twojey nayświętſzey.

Y te pięcioro Przymierza żeby nie ſkaſowane były, nayświętſzemi piąciu Ran twoich pieczęciami pieczętuję y potwierdzam, y one ważne chcę mieć, chocbym myſlą był roſtargniony w ten czas, kiedy ktore z nich do ſkutku będę przyprowadzał.

A K T Y

Wypełnienia nayoſobliwſzych cnot przed *B O G I E M.*

Kłaniam ſię tobie Nayświętſza Troyco: Oycze, Synu, y Duchu S. Trzy Oſoby jedyny y ſamyś tylko Boże.

Wierzę mocno, y gotow jeſtem tyſiąc razy życie położyć na oświadczenie wſzyſtkiego tego, cokolwiek nam w Piśmie Sw. y przez Kościoł twoy S. do wierzenia podałeś.

Wſzelką moję nadzieję w tobie o Panie! pokładam, y cokolwiek mogę mieć dobra czy to duchownego, czy cieleśnego w tym y w drugim żywocie, to wſzyſtko żądam, mam nadzieję, y chcę, z ręki twojey otrzymać Boże moy, życie moje, y jedyna nadziejo moja.

Zapiſuję tobie dziś y na wieki duſzę y ciało moje, wſzyſtkie ſiły duſzy mojey, rozum, pamięć y wolą, oraz wſzyſtkie zmyſły moje.

Oświadczam ſię, że nigdy nie zezwolę, ani chcę zezwalać na żadną rzecz, ktoraby była z naymnieyſzą obrazą twojego Boſkiego Majeſtatu.

Poſtanawiam mocno; wſzyſtkie jeſteſtwo, zdolności, y ſiły moje łożyć na uſługę, y chwałę twoję.

Gotowy jeſtem znoſić wſzyſtkie przeciwności, y ktore tylko na mnie Oycowſka twoja włoży ręka, na uſmakowanie nayświętſzemu ſercu twemu.

Chciałbym mnie całego, jakikolwiek jeſtem, łożyć, y ſtarać ſię, żeby wſzyſcy ludzie tobie ſłużyli, ciebie chwalili, ciebie kochali Boga y Stworcę ſwego.

Cieſzę ſię z całego ſerca z twojey wieczney ſzczęſliwości, y prawie wyſkakuję z twojey wielkiey chwały na Niebie, y na ziemi.

Dzięki tobie czynię nieſkończone, za niezliczone dobrodzieyſtwa mnie y całemu światu dane, y ktoremi nieuſtannie z nayſzczodrobliwſzey twojey Opatrzności nas obdarzaſz.

Kocham twoję nieſkończoną dobroć dla ſameyże jey z całego affektu ſerca y duſzy mojey, y chciałbym, gdybym mogł, kochać tą miłością, ktorą cię kochają Aniołowie, y ludzie ſprawiedliwi, z ktorych miłością łączę bardzo niedoſkonałą miłość moję.

Ofiaruję Boſkiemu Majeſtatowi twojemu łącząc z zaſługami Męki, życia, y śmierci Chryſtuſa Pana, Błogoſławioney zawſze Maryi, y wſzyſtkich Swiętych wraz y na zawſze wſzyſtkie moje uczynki, naydrożſzą Krwią Jezusa Odkupiciela mojego obmyte, y okraſzone.

Chcę mocno uczeſtnikiem ſię ſtać wſzyſtkich Odpuſtow przez uczynki tego dnia, y one oddać nakſztałt wotum duſzom w czyſcu zo[illegible]cym.

Chcę

Chcę także wſzyſtko to, co mogę, ofiarować za pokutę, y zadoſyć uczynienie za grzechy moje.

Boże moy! ponieważ ty jeſteś nieſkończenie godzien wſzelkiey miłości y uſługi; dla tego żałuję, jak tylko mogę żałować, za wſzyſtkie grzechy moje, y onemi ſię brzydzę nad wſzyſtkie inne złe: proſzę pokornie odpuſzczenia, a ſtanowię mocne przedſięwzięcie nigdy ciebie Boga mojego nie obrażać.

W Ranach twoich zanurzam ſię o Jezu! tam mnie ſkryi; y broń dziś y zawſze, póki mnie z dobroci twey raczyſz darować łaſkę widzieć ciebie, y kochać ciebie na wieki. Amen.

JEZUS, MARYA, JOZEF, wam daruję ſerce y duſzę moję.

GODZINY PANNY MARYEY,

Ktore mowią od dnia 1. po Gromnicach, aż do Nieszporu Soboty przed Pierwszą Niedzielą Adwentu.

NA JUTRZNIĄ.

Zdrowaś Marya, łaskiś pełna, Pan 'z tobą. Błogosławionaś ty między Niewiastami, y błogosławion Owoc Zywota twego Jezus, Swięta Marya Matko Boża, modl się za nami grzesznemi teraz y w godzinę śmierci naszey, Amen.

To pozdrowienie mawiają na początku wszystkich Godzin Panny MARYEY.

℣. Panie otworzysz wargi moje,
℟. A usta moje będą opowiadać chwałę twoję.
℣. Boże pośpiesz się ku wspomożeniu memu.
℟. Panie pokwap się ku ratunkowi memu.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Sw.
Jako była na początku y teraz, y zawsze, y na wieki wiekow Amen. Alleluja.

Tak mawiają Alleluja do wszystkich Godzin, od Nieszporu Wielkiey Soboty, aż do Komplety Soboty

Soboty przed Niedzielą ſtarego Zapuſtu; bo od onegoż czaſu, aż do Nieſzporu Wielkiey Soboty, mowią miaſto Alleluja, Chwała tobie Panie Krolu wieczney chwały.

INVITATORIUM.

Zdrowaś MARYA, łaſki pełna; Pan z tobą. *Y powtarzają.* Zdrowaś MARYA, łaſki pełna, Pan z tobą.

PSALM 94.

Podźcie, raduymy ſię Panu: śpiewaymy Bogu Zbawicielowi naſzemu: uprzedźmy oblicze jego z wyznawaniem, a Pſalmami śpiewaymy mu.

Zdrowaś Marya, łaſki pełna: Pan z tobą.

Albowiem Bog wielki Pan, y Krol wielki nade wſzemi bogi; boć nie odrzuci Pan ludu ſwego, gdyż w ręku jego ſą wſzyſtkie kraje ziemi, y gor wyſokości on opatruje.

Pan z tobą.

Bo jego jeſt morze, y on je uczynił; a ſuchą utworzyły ręce jego. Podźcie, pokłońmy ſię, y upadaymy przed Bogiem: płaczmy przed Panem, ktory nas ſtworzył; albowiem on jeſt Panem Bogiem naſzym, a my ludem jego, y owcami paſtwiſka jego.

Zdrowaś Marya, łaſki pełna: Pan z tobą.

Dziś jeśli głos jego uſłyſzycie, nie zatwardzaycież ſerc waſzych, jako w drażnieniu

wedle dnia kuſzenia na puſzczy, kędy mię kuſili Oycowie waſi, doświadczali mię, y uyrzeli uczynki moje.

Pan z tobą.

Czterdzieści lat gniewałem ſię na ten Narod, y rzekłem: zawſze ci błądzą ſercem: a ci nie poznali drog moich, ktorymem przyſiągł w gniewie moim, jeſli wniidą do pokoju mego.

Zdrowaś Marya, łaſki pełna: Pan z tobą,

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Pan z tobą.

Zdrowaś Marya, łaſki pełna: *Pan z tobą.*

HYMN.

Ktorego świat, ziemia, morze,
Godnie wyſławić nie może:
Wſzego ſtworzenia Dziedzica
Noſiła czyſta Dziewica.

Tego, komu Mieſiąc, Gwiazdy,
Słońce ſłuży, żywioł każdy,
Pełne Niebieſkiey miłości,
Noſzą Panieńſkie wnętrzności.

O Matko Błogoſławiona,
Jakoś jeſt bardzo wſławiona:
Ktory świat w garści zakrywa.
W Żywocie twym odpoczywa.

Od Aniołaś pozdrowiona,
Duchem Swiętym napełniona;

Przez

Przez cięśmy już oglądali,
Kogośmy dawno ządali.
Chwała bądź Panu naſzemu,
Z Dziewice narodzonemu:
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Swiętemu. Amen.

NOKTURN I.

Tego Nokturnu Pſalmy trzy niżey położone mowią w Niedzielę, w Poniedziałek, y we Czwartek.

Antyfona. Błogosławionaś ty.

PSALM 8.

Panie, Panie naſz: jakoż dziwne jeſt Imię twoje po wſzyſtkiey ziemi.

Albowiem wyniosła ſię wielmożność twoja nad Niebioſa.

Z uſt niemowlątek y ſsących uczyniłeś doſkonałą chwałę dla nieprzyjacioł twoich; abyś zepſował nieprzyjaciela y mściciela.

Albowiem oglądam Niebioſa twoje, dzieła palcow twoich: Xiężyc y Gwiazdy, ktoreś ty fundował.

Coż jeſt człowiek, że nań pamiętaſz? albo Syn człowieczy, iż go nawiedzaſz?

Uczyniłeś go mało co mnieyſzym od Aniołow, chwałą y czcią ukoronowałeś go: y poſtanowiłeś go nad dziełami rąk twoich.

Poddałeś wſzyſtko pod nogi jego, Owce y Woły wſzyſtkie: nadto y zwierzęta polne.

Ptaſtwo Niebieſkie, y Ryby morſkie: ktore ſię przechadzają po ścieżkach morſkich.
Panie, Panie naſz, jakoż dziwne jeſt Imię twoje po wſzyſtkiey ziemi.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.
Antyfona. Błogosławionaś ty między Niewiaſtami, y błogosławion owoc żywota twego.
Antyfona. Jako Mirrha wyborna.

PSALM 18.

Niebioſa rozpowiadają chwałę Bożą: a dzieła rąk jego oznaymują utwierdzenie.
Dzień dniowi opowiada słowo: a noc nocy okazuje znajomość.
Nie maſz języków, ani mow: ktoreby nieſłyſzały głoſow ich.
Na wſzyſtką ziemię wyſzedł głos ich: y na kończyny okręgu ziemi słowa ich.
W Słońcu poſtawił przybytek ſwoy, a on jako Oblubieniec wychodzący z łożnice ſwojey.
Rozweſelił ſię jako Olbrzym na bieżenie w drogę: od Kraju Nieba wyiście jego,
A zayście jego, aż na kray jego a nie maſz, ktoby ſię mogł zakryć od gorącości jego.
Zakon Pański niepokalany, nawracający duſze: świadectwo Pańſkie wierne, dające mądrość malutkim.

Sprawiedliwości Pańskie prawe, uweselające serca! Przykazanie Pańskie jasne oświecające oczy.

Bojaźń Pańska święta, trwająca na wieki wiekow: Sądy Pańskie prawdziwe, usprawiedliwione same w sobie.

Pożądliwsze nad złoto, y nad mnogie kamienie drogie: y słodsze nad miod y plastr miodowy.

Albowiem sługa twoy strzeże ich: w przestrzeganiu ich odpłata wielka.

Występki ktoż rozumie? od skrytych moich oczyść mię: y od cudzych zfolguy słudze twemu.

Jesli nade mną panować nie będą, tedy niepokalanym będę: y oczyścion będę od grzechu naywiększego.

Y będą się podobać wymowy ust moich: y rozmyslania serca mego przed oblicznością twoją zawsze.

Panie wspomożycielu moy: y odkupicielu moy.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Jako mirrha wyborna wydałaś wdzięczną wonność Swięta Boga-Rodzico.

Antyfona. Przed łożnicą.

PSALM 23.

Pańska jest ziemia, y napełnienie jey: okrąg ziemię, y wszyscy ktorzy mieszkają na nim.

Bo go on nad morzami ugruntował: y nad rzekami nagotował go.

Ktoż wſtąpi na gorę Pańſką: albo kto będzie ſtał na świętym mieyſcu jego.

Niewinnych rąk, a czyſtego ſerca, ktory nie wziął na marność duſze ſwojey: ani przyſięgał na zdradzie bliźniemu ſwemu.

Ten weźmie błogoſławieńſtwo od Pana: y miłoſierdzie od Boga Zbawiciela ſwego.

Tenci jeſt narod ſzukających go: ſzukających oblicza Boga Jakobowego.

Podnieście Xiążęta bramy waſze, y podnieście ſię bramy wieczne: a wnidzie Krol chwały.

Ktoryż to jeſt Krol chwały? Pan mocny y możny: Pan możny na walce.

Podnieścież Xiążęta bramy waſze, y podnieście ſię bramy wieczne: a wnidzie Krol chwały.

Ktoryż to jeſt Krol chwały? Pan Zaſtępow, tenci jeſt Krol chwały.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Przed łożnicą tey Panny śpiewaycie nam częſto wdzięczne pieśni.

℣. Rozlała ſię wdzięczność po wargach twoich,

℟. Dla tego cię ubłogoſławił Bog na wieki.

Oycze naſz &c.

ABSOLUCYA.

Za przyczynami y zasługami &c.

LEKCYE,

Pierwsza: We wszystkim szukałam &c *Wtora*: Y takem w Syonie &c. *Trzecia*: Jestem wyniesiona &c. *Jako masz niżey po Nokturnach przed Laudesami.*

NOKTURN II.

Tego Nokturnu Psalmy trzy niżey położone mawiają we Wtorek, y w Piątek.

Antyfona. Z slicznością twoją.

PSALM 44.

Wylało serce moje słowo dobre: opowiadam ja czyny moje Krolowi.

Język moy, pioro Pisarza: prędko piszącego:

Pięknieyszą urodą nad Syny człowiecze, rozlała się wdzięczność po wargach twoich: dla tego cię ubłogosławił Bog na wieki.

Przypasz miecz twoy na biodra twoje: naymocnieyszy.

Z slicznością twoją, y z pięknością twoją naciągni: postępuy fortunnie, y kroluy.

Dla prawdy y cichości, y sprawiedliwości: poprowadzi cię dziwnie prawica twoja.

Strzały twe ostre (narody pod cię upadną) w serca nieprzyjacioł Krolewskich.

Stolica twoja Boże, na wieki wiekow: laska prawości laska Krolestwa twego.

Umiłowałeś ſprawiedliwość, a nienawidziałeś nieprawości: przeto cię pomazał Boże Bog twoy oleykiem weſela nad uczeſtniki twoje.

Mirrha y Stakta, y Kaſſya pachną z ſzat twoich, z domow ſłoniowych: z ktorych ci roſkoſz uczyniły Corki Krolewſkie w poczciwości twojey.

Stanęła Krolowa po prawicy twojey w ubierze złotym: obtoczona rozmaitością.

Słuchay Corko, a patrz, y nakłoń ucha twego: a zapomnij narodu twego, y domu Oyca twego.

A będzie pożądał Krol ſliczności twojey: albowiem on jeſt Pan Bog twoy, y będą mu ſię kłaniać.

Y corki Tyru z upominkami obliczu twemu będą ſię modlić: wſzyſcy bogaci z ludzi.

Wſzyſtka chwała tey Corki Krolewſkiey wewnątrz: w bramach złotych ubrana rozmaitościami.

Przywiodą Krolowi Panny za nią: przynioſą do ciebie bliſkie jey.

Przynioſą ją z weſelem y z radością: przywiodą je do Kościoła Krolewſkiego.

Miaſto Oycow twoich narodziłoć ſię Synow: poſtanowiſz je Xiążęty nade wſzyſtką ziemią.

Będą wſpominać Imię twoje: na wſzyſtkie rodzaje y rodzaje.

Dla tego narodowie będą wyznawać wiecznie: y na wieki wiekow.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.
Antyfona. Z ślicznością twoją, y pięknością twoją naciągni, wyjedź fortunnie, a kroluy.
Antyfona. Wspomoże ją.

PSALM 45.

Bog nasz ucieczką y mocą: Pomocnikiem w ucifkach, ktore nalazły nas bardzo.
Przetoż się bać nie będziemy, gdy się poruszy ziemia: przeniosą się gory w serce morza.
Szumiały, y zamąciły wody jego: zatrzęsły się gory przed siłą jego.
Bystrość rzeki rozwesela Miasto Boże: poświęcił przybytek swoy naywyższy.
Bog w pośrzodku jego, nie będzie poruszone: ratuje go Bog rano na świtaniu.
Potrwożyły się narody, y nachyliły się Krolestwa: dał głos swoy, poruszyła się ziemia.
Pan Zastępow z nami: Bog Jakobow obrońcą naszym.
Podźcie a oglądaycie sprawy Pańskie; jakie uczynił cuda na ziemi: odjąwszy woyny aż do krajow ziemie.
Skruszy łuk, y zdruzgoce oręże: y tarcze ogniem popali.

Uspo-

Uſpokoycie ſię, a obaczcie, żemci ja jeſt Bog: będę podwyżſzon między narody, y będę podwyżſzon na wieki.
Pan Zaſtępow z nami, Bog Jakobow obrońcą naſzym.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.
Antyfona. Wſpomoże ją Bog obliczem ſwoim, Bog w pośrzodku jey nie będzie poruſzon.
Antyfona. Jako weſelących ſię.

PSALM 86.

Fundamenty jego na gorach świętych: miłuje Pan bramy Syon nade wſzyſtkie przybytki Jakoba.
Sławne rzeczy powiedźiano, o tobie: Miaſto Boże.
Wſpomnię na Rahab y Babilon: ktorzy mię znają.
Oto Cudzoziemcy y Tyr, y lud Murzyńſki ci tam byli,
Izali Syonowi mowić nie będą; człowiek, y człowiek narodził ſię w nim: a ſam go naywyżſzy ugruntował.
Pan wypowie w Piſmach narodow, y Xiążęt ktorzy w nim byli.
Jako weſelących ſię wſzyſtkich nas mieſzkanie jeſt w tobie.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c. *Anty-*

Antyfona. Jako weſelących ſię wſzyſtkich nas mieſzkanie jeſt w tobie, święta Boga-Rodzico.

℣. Rozlała ſię wdzięczność po wargach twoich,

℟. Przeto cię ubłogoſławił Bog na wieki.

Oycze naſz &c.

ABSOLUCYA.

Za przyczynami y zaſługami &c. y Lekcye *Jako maſz niżey po Nokturnach przed Laudeſami.*

NOKTURN III.

Tego Nokturnu Pſalmy trzy niżey położone mawiają we Srzodę y w Sobotę.

Antyfona. Weſel ſię Marya.

PSALM 95.

Spiewaycie Panu pieśń nową: śpiewaycie Panu wſzyſtka ziemio.

Spiewaycie Panu, a błogoſławcie Imię jego: opowiadaycie ode dnia do dnia zbawienie jego.

Opowiadaycie między narody chwałę jego: między wſzyſtkiemi ludźmi dziwy jego.

Iż wielki Pan, y bardzo chwalebny: ſtraſzliwy jeſt nade wſzyſtkie Bogi.

Albowiem wſzyſcy Bogowie Pogańſcy czartowſtwa: ale Pan Niebioſa uczynił.

Wy-

Wyznawanie y piękność przed oblicznością jego: świątobliwość y wielmożność na mieyſcu świętym jego.

Przynoście Panu pokolenia Pogańſkie: przynoście Panu cześć y chwałę: przynoście Panu chwałę Imieniowi jego.

Bierzcie ofiary, a wchodźcie do ſieni jego. kłaniaycie ſię Panu w ſieni świętey jego.

Niech ſię wzruſzy od oblicznośći jego wſzyſtka ziemia: powiadaycie między narody, iż Pan krolował.

Albowiem naprawił okrąg ziemi, ktory ſię nie poruſzy: będzie ludzie ſądził w ſprawiedliwości.

Niech ſię weſelą Niebioſa, a niech ſię raduje ziemia: niech ſię wzruſzy morze y pełność jego: rozradują ſię pola y wſzyſtko, co jeſt na nich.

Tedy ſkakać będą wſzyſtkie drzewa leśne przed panem, że przyſzedł: bo przyſzedł ſądzić ziemię.

Będzie ſądził świat w ſprawiedliwości: a narody według prawdy ſwojey.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Weſel ſię Marya Panno, wſzyſtkie Kacerſtwa ſamaś wytraciła po wſzyſtkim świecie.

Antyfona. Day mi Panno,

PSALM

PSALM 96.

Pan kroluje, niech ſię raduje ziemia: niech ſię weſelą wyſpy mnogie.

Obłok y mgła około niego; ſprawiedliwość y Sąd naprawienie Stolice jego.

Ogień przed nim uprzedzi: y zapali w około nieprzyjacioły jego.

Oświeciły błyſkawice jego okrąg ziemię: uyrzała y zadrżała ziemia.

Gory ſię jako woſk roſpłynęły przed obliczem Pańſkim: przed obliczem Pana wſzyſtka ziemia.

Oznaymiły Niebioſa ſprawiedliwość jego: y oglądali wſzyſcy ludzie chwałę jego.

Niech będą zawſtydzeni wſzyſcy, ktorzy ſłużą czynom: y ktorzy ſię chlubią w bałwanach ſwoich.

Kłaniaycie ſię mu wſzyſcy Aniołowie jego: uſłyſzało, y uweſeliło ſię Syon.

Y rozradowały ſię Corki ludzkie: dla Sądow twoich Panie.

Albowiem tyś Pan naywyżſzy nad wſzyſtką ziemią: bardzo wywyżſzony nade wſzyſtkie Bogi.

Ktorzy miłujecie Pana, mieycież złość w nienawiści: ſtrzeże Pan duſz świętych, wyrwie je z ręki grzeſznika.

Swiatłośc weſzła ſprawiedliwemu: a weſele ludziom prawego ſerca.

Weſel-

Weſelcie ſię ſprawiedliwi w Panu: a wyſławiaycie pamiątkę świątobliwości jego.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

Antyfona. Day mi Panno święta ciebie chwalić, day mi moc przeciw nieprzyjaciołom twoim.

Antyfona. Po porodzeniu Panno.

PSALM 97.

Spiewaycie Panu pieśń nową, boć uczynił dziwy.
Zbawiła ſobie prawica jego: y ramie święte jego.
Objawił Pan zjawienie ſwoje: przed oczema Pogańów oznaymił ſprawiedliwość ſwoję.
Wſpomniał na miłoſierdzie ſwoje: y na prawdę ſwą domowi Izrael.
Oglądały wſzyſtkie kraje ziemię: zbawienie Boga naſzego.
Wykrzykaycie Panu wſzyſtka ziemio: śpiewaycie a weſelcie ſię, y graycie.
Graycie Panu na Cytrze: na Cytrze głoſem Pſalmu: na Puzanach, y na Kornetach głośnych.
Wykrzykaycie przed oblicznością Krola Pana: niech ſię wzruſzy morze, y pełność jego: okrąg ziemię, y mieſzkający na nim.
Rzeki będą klaſkać rękoma, gory ſpołem ſię będą weſelić przed oblicznością Pańſką: bo przyſzedł ſądzić ziemię. Będzie

Będzie ſądził świat w ſprawiedliwości: a narody w prawości.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Po porodzeniu Panno zoſtałaś nienaruſzona: Boga-Rodzico przyczyń ſię za nami.

℣. Rozlała ſię wdzięczność po wargach twoich,

℟. Przeto cię ubłogoſławił Bog na wieki.

Oycze naſz po cichu aż do.

℣. Y nie wwodź nas na pokuſzenie,

℟. Ale nas zbaw ode złego.

ABSOLUCYA.

Za przyczynami y zaſługami Błogoſławioney Maryey zawſze Panny, y wſzyſtkich SS. jego, niech nas Pan doprowadzi do Kroleſtwa Niebieſkiego. ℟. Amen.

℣. Każ Panie błogoſławić.

Błogoſławienie. Marya z Synem racz błogoſławić nam ſługom ſwoim. ℟. Amen.

Lekcya Pierwſza. Eccl. 24.

We wſzyſtkim ſzukałem odpoczynku, a w dziedzictwie Pańſkim mieſzkać będę. Tedy przykazał, y rzekł mi Stworzyciel wſzech rzeczy: a ktory mię ſtworzył, odpoczął w przybytku moim, y rzekł mi: Mieſzkay w Jakobie, a w Izraelu weźmi dziedzi-

U ctwo,

ctwo, a między wybranemi memi rospuść korzenie. A ty Panie zmiłuy się nad nami. ℟. Bogu dzięki.

℟. Swięte a nieżmazane Panieństwo, ktoremi cię chwałami mam wysławiać, niewiem * Bo ktorego Niebiosa ogarnąć nie mogły, tyś w swoim łonie nosić zasłużyła. ℣. Błogosławionaś ty między niewiastami, y błogosławion owoc żywota twego. Bo ktorego Niebiosa ogarnąć nie mogły, tyś w twoim łonie nosić zasłużyła.

℣. Każ Panie błogosławić.

Błogosławienie. Panna nad Pannami niech się do Pana przyczyni za nami. ℟. Amen.

Lekcya Wtora.

Y takem w Syonie jest utwierdzona, a w Mieście świętym także odpoczywałam, a w Jeruzalem władza moja. Y rozkorzeniłam się w zacnym narodzie, y w dziele Boga mego dziedzictwo jego, a w pełności Swiętych zadzierżenie moje. A ty Panie zmiłuy się nad nami. ℟. Bogu dzięki.

℣. Błogosławionaś jest Panno Marya, ktoraś nosiła Pana Stworzyciela świata * Porodziłaś tego, ktory cię stworzył, y zostałaś Panną na wieki. ℣. Zdrowaś Marya, łaski pełna: Pan z tobą. Porodziłaś tego, ktory cię stworzył, y zostałaś Panną na wieki.

℣. Każ Panie błogosławić.

Błogosławienie. Przez Maryą Pannę niech nam pozwoli Pan zdrowia y pokoju.

Lekcya Trzecia.

Jestem wyniesiona w gorę jako drzewo Cedrowe na Libanie, y jako Cyprys na gorze Syonie. Wywyższyłam się jako Palma w Kades, y jako szczepienie rożey w Jerychu. Jako piękna Oliwa na polu, a jako Jawor jestem podwyższona nad wodą na ulicach. Jako Cynamon y Balsam woniający wydałam wonność: y jako Mirrha wyborna dałam słodkość wonności. A ty Panie zmiłuy się nad nami. ℟. Bogu dzięki.

℟. Szczęśliwaś jest Swięta Panno Marya, y wszelkiey chwały naygodnieysza. Bo z ciebie wyszło słońce sprawiedliwości, Bog nasz Jezus Chrystus.

℣. Modl się za ludem, proś za Duchowieństwem, przyczyń się za nabożną płcią białogłowską: niech poczują wszyscy twoje wspomożenie, ktorzykolwiek obchodzą pamiątkę twoję świętą. Bo z ciebie wyszło słońce sprawiedliwości, Bog nasz Jezus Chrystus. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu. Bo z ciebie wyszło słońce sprawiedliwości, Bog nasz Jezus Chrystus.

Hymn następujący: Ciebie Boże chwalemy, *mawiają, kiedy chcą, od Narodzenia Pańskiego, aż do starego zapustu, y od Niedzieli Wielko-*

 nocney

nocney aż do Adwentu. A kiedy on mawiają, tedy opuſzczają trzecią Reſponſoryą: Szczęſliwaś jeſt S. Panno Marya &c. *a przy wtorey Reſponſoryi na końcu mawiają* Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S. Porodziłaś tego, ktory cię ſtworzył, y zoſtałaś Panną na wieki. *Ale w Adwent, y od ſtarego zapuſtu, aż do Wielkieynocy nie mawiają:* Te Deum laudamus, *to jeſt:* Ciebie Boże chwalemy, *jedno w Swięta Panny MARYI.*

Ciebie Boże chwalemy: ciebie Panem wyznawamy.
Tobie Oycu wiecznemu: wſzyſtka ziemia cześć oddawa.
Tobie wſzyſcy Aniołowie: tobie Niebioſa y wſzyſtkie Mocarſtwa.
Tobie Cherubinowie y Serafinowie: nieprzeſtaynym głoſem śpiewają.
Swięty, Swięty, Swięty Pan Bog Zaſtępow.
Pełne ſą Niebioſa y ziemia: Majeſtatu chwały twojey.
Ciebie przeſławny Chor Apoſtolſki.
Ciebie chwalebny Poczet Prorocki.
Ciebie świętne woyſko: Męczennikow wyſławia.
Ciebie po wſzyſtkim świecie: Swięty Kościoł wyznawa.
Oyca nieźmiernego Majeſtatu.
Chwalebnego też y prawdziwego, a jedynego Syna twego.
Y Ducha Swiętego Pocieſzyciela.

Tyś

Tyś jeſt Krol chwały: O Panie Chryſte.
Tyś jeſt Syn Boga Oyca wiekuiſty.
Ty mając przyjąć człowieczeńſtwo naſze dla wybawienia naſzego, nie brzydziłeś ſię w Panieńſkim żywocie mieſzkaniem.
Ty ſkruſzywſzy żądło śmierci: otworzyłeś wierzącym Kroleſtwo Niebieſkie.
Ty na prawicy Bożey ſiedziſz: w chwale Oyca twego.
Zkąd wierzemy, że nas przyidzieſz ſądzić.
Przetoż cię proſiemy, racz wſpomodz ſługi twoje: drogą Krwią odkupione.
A racz nas z twemi Swiętemi chwały wieczney obdarzeniem opatrzyć.
Zbawże lud twoy Panie, y błogoſław dziedzictwu twojemu.
A rządź je y podwyżſzay je aż na wieki.
Na każdy dzień błogoſławiemy ciebie.
Y chwalemy Imię twoje na czas wieczny, y na wieki wiekow.
Raczże tego dnia Panie, grzechu nas każdego uchować.
Zmiłuy ſię nad nami Panie: źmiłuy ſię nad nami.
Niechay będzie miłoſierdzie twoje Panie nad nami, gdyż w tobie nadzieję pokładamy.
W tobiem Panie nadzieję położył, niechże nie będę pohańbion na wieki.

LAUDES
To jest:
CHWAŁY.

℣. Boże pośpiesz się ku ratunku memu,
℟. Panie pokwap się ku wspomożeniu memu.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Jako była na początku, y teraz, y zawsze y na wieki wiekow. Amen.
Antyfona. Wzięta jest.

PSALM 62.

Pan krolował, oblokł się w ozdobę: oblokł się Pan mocą, y przepasał się.
Albowiem umocnił okrąg świata: ktory się nie poruszy.
Zgotowana stolica twoja od onego czasu: ty jesteś od wieku.
Podniosły rzeki Panie: podniosły rzeki głos swoy.
Podniosły rzeki nawałności swoje: od szumu wod wielkich.
Dziwne nawałności morskie: dziwny Pan na wysokościach.
Twoje świadectwo okazały się bardzo wiary godne: domowi twemu Panie, przystoi świątobliwość na długość dni.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.
Antyfona. Wzięta jest Marya do Nieba: wesełą

weſelą ſię Aniołowie, chwaląc błogoſławią Pana.

Antyfona. Marya Panna.

PSALM 99.

Wykrzykaycie Bogu wſzyſtka ziemio: ſłużcie Panu z weſelem.

Wchodźcie przed obliczność jego z radością.

Wiedźcie, iż Pan ſam jeſt Bog: on nas uczynił, a nie my ſami ſiebie.

Ludu jego, y owce paſtwiſka jego, wchodźcie w bramy jego w wyznawaniu: do ſiebie jego z pieśniami, wyznawaycie mu.

Chwalcie Imię jego, boć ſłodki jeſt Pan: a na wieki miłoſierdzie jego, a od rodzaju do rodzaju prawda jego.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Marya Panna wzięta jeſt do Niebieſkiego pokoiu, w ktorym Krol nad Krolmi na gwiazdziſtey Stolicy ſiedzi.

Antyfona. Za wonnością.

PSALM 97.

Boże, Boże moy: do ciebie czuję na świtaniu.

Pragnęła cię duſza moja: jako rozmaicie tobie ciało moje.

W ziemi puſtey y niezdrożney, y bezwodney jako w świątnicy ſtawiłem ſię przed tobą:

abym widział moc twoję, y chwałę twoję.
Iż lepſze jeſt miłoſierdzie twoje, nizli żywoty: wargi moje będą ciebie chwalić.
Tak cię błogoſławić będę za żywota mego: a w Imię twoje będę podnoſił ręce moje.
Jako ſadłem y tłuſtością niech będzie napełniona duſza moja: a wargami weſołości będą wychwalać uſta moje.
Jeſlim na cię pamiętał na łożu moim: rano będę rozmyſlał o tobie, boś był pomocnikiem moim.
Y w zaſłonie ſkrzydeł twoich rozraduję ſię: przylgnęła duſza moja do ciebie, broniła mię prawica twoja.
A oni prożno ſzukali duſzy mojey: wnidą w niſkości ziemi, będą poddani w ręce miecza, częściami liſzek będą.
Ale Krol będzie ſię weſelił w Bogu; y chlubić ſię będą wſzyſcy, ktorzy nań przyſięgają: bo zatkane ſą uſta mowiącyuh nieprawości.

PSALM 66.

Niech ſię nad nami Bog zmiłuje, y błogoſławi nam: niech rozświeci oblicze ſwe nad nami, a zlituje ſię nad nami.
Zebyśmy poznali na ziemi drogę twoję: między wſzemi narody zbawienie twoje.
Niech ci wyznawają ludzie Boże: niech ci wyznawają wſzyſcy ludzie.

Niech

Niech ſię radują y weſelą Narodowie: iż ſądziſz ludzie ſprawiedliwie, a narody na ziemi ſprawujeſz.

Niech ci wyznawają ludzie Boże: niech ci wyznawają wſzyſcy ludzie, ziemia dała ſwoy owoc.

Niech nas błogosławi Bog, Bog naſz, niech nas błogosławi Bog; a niech ſię go boją wſzyſtkie kraje ziemi.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Za wonnością oleykow twoich pobieżemy, Panny młode umiłowały cię bardzo.

Antyfona. Błogosławionaś ty Corko.

Pieśń trzech Młodzieńcow Dan. 3.

Błogosławcie wſzyſtkie ſprawy Pańſkie Pana: chwalcie y wywyżſzaycie go na wieki.

Błogosławcie Aniołowie Pańſcy Pana: błogosławcie Niebioſa Pana.

Błogosławcie wody wſzyſtkie, ktore ſą, na Niebie Pana: błogosławcie wſzyſtkie mocy Pańſkie Pana.

Błogosławcie Słońce y Mieſiąc Pana: błogosławcie Gwiazdy Niebieſkie Pana.

Błogosławcie dżdżu y roſo Pana: błogosławcie wſzyſtkie wiatry Boże Pana.

Błogosławcie ognie y ciepła Pana: błogosławcie zimno y upał Pana.

Błogosławcie rosy y szrony Pana: błogosławcie mrozy y zimna Pana.

Błogosławcie lody y śniegi Pana: błogosław dni y nocy Pana.

Błogosławcie światłości y ciemności Pana: błogosławcie błyskawice y burze Pana.

Błogosław ziemio Pana: chwal y wywyższay go na wieki.

Błogosławcie góry y pagorki Pana: błogosławcie wszystkie urodzaje na ziemi Pana.

Błogosławcie zrzodła Pana: błogosławcie morza y rzeki Pana.

Błogosławcie Wielorybowie, y wszystkie rzeczy ruchające się w wodach Pana: błogosławcie wszyscy Ptacy powietrzni Pana.

Błogosławcie wszystkie zwierzęta y bydlęta Pana: błogosławcie Synowie ludzcy Pana.

Błogosław Izraelu Pana: chwal go, y wywyższay na wieki.

Błogosławcie Kapłani Pańscy Pana: błogosławcie sludzy Pańscy Pana.

Błogosławcie duchowie y dusze sprawiedliwych Pana: błogosławcie Swięci a pokornego serca Pana.

Błogosławcie Ananiaszu, Azaryaszu, Mizaelu Pana: chwalcie go y wywyższaycie na wieki.

Błogosławmy Oyca, y Syna z Duchem Swiętym: chwalmy y wysławiaymy go na wieki.

Błogosławionyś jeſt Panie na rozpoſtrzeniu Niebieſkim: y chwalebny, y ſławny, y wywyżſzony na wieki.

Tu nie mawiają Chwała Oycu, *ani* Amen.

Antyfona. Błogosławionaś ty Corko od Pana: bośmy przez cię ſtali ſię uczeſtnikami owocu żywota.

Antyfona. Pięknaś jeſt.

PSALM 148.

Chwalcie Pana na Niebieſiech: chwalcie go na wyſokości.

Chwalcie go wſzyſcy Aniołowie jego: chwalcie go wſzyſtkie woyſka jego.

Chwalcie go Słońce y Mieſiącu: chwalcię go wſzyſtkie Gwiazdy y światłości.

Chwalcie go Niebioſa nad Niebioſy: y wody, ktore ſą, na Niebie niech Imię Pańſkie chwalą.

Albowiem on rzekł, y uczynione ſą: on rozkazał, y ſtworzone ſą.

Poſtanowił je na wieki, y na wiek wieku: uſtawę dał, y nieprzeminie.

Chwalcie Pana na ziemi: Smokowie y wſzyſtkie przepaśći.

Ogniu, Gradzie, Sniegu, Ledzie, y Wietrze gwałtowny: ktore czynią słowo jego.

Gory, y wſzyſtkie pagorki: drzewa owoc dające, y wſzyſtkie Cedry.

Zwierzęta, y wſzyſtko bydło: rzeczy płażające, y ptaſtwo ſkrzydlaſte.

Kre-

Krolowie Ziemſcy, y wſzyſcy narodowie, Xiążęta, y wſzyſcy Sędziowie Ziemſcy.

Młodzieńcy, y Panienki, ſtarzy y młodzi niech Imię Pańſkie chwalą: bo wywyżſzyło ſię Imie jego ſamego.

Wyznanie jego na Niebie y na ziemi: y wywyżſzył rog ludu ſwego.

Chwała wſzyſtkim Swiętym jego: Synom Izraelſkim, ludowi przybliżającemu ſię do niego.

PSALM 149.

Spiewaycie Panu pieśń nową: chwała jego w zgromadzeniu Swiętych.

Niech ſię weſeli Izrael w tym, ktory go ſtworzył; a Synowie Syonſcy niech ſię radują w Krolu ſwoim.

Niechay Imię jego chwalą w śpiewaniu ſpołecznym; na bębnie y na harfie niechay mu grają.

Bo ſię kocha Pan w ludu ſwoim: a podwyżſzy ciche ku zbawieniu.

Rozweſelą ſię Swięci w chwale: rozradują ſię w łożnicach ſwoich.

Wyſławiania Boga w gardlech ich: a miecze z obu ſtron oſtre w rękach ich.

Aby czynili pamiątkę nad Pogany: ſkaranie między narody.

Aby powiązali Krole ich pętami: a Szlachtę ich okowami żelaznemi.

Aby

Aby uczynili o nich prawo napiſane: tać jeſt chwała wſzyſtkim Swiętym jego.

PSALM 86.

Chwalcie Pana w Swiętych jego: chwalcie go na utwierdzeniu mocy jego.
Chwalcie go w możnościach jego: chwalcie go według mnoſtwa wielkości jego.
Chwalcie go głoſem Trąby: chwalcie go na Harfie, y na Cytrze.
Chwalcie go na Bębnie, y na Piſzczałce: chwalcie go na Stronach y na Organach.
Chwalcie go na Cymbałach głośnych, chwalcie go na Cymbałach krzykliwych: wſzelki duch niechay Pana chwali.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.
Antyfona. Pięknaś jeſt y wdzięczna Corko Jerozolimſka ſtraſzliwa jako woyſko uſzykowane.

Capitulum Cant. 6.

Widziały ją Corki Syońſkie: y za nayſzczęśliwſzą wyſławiały, y Krolowe ją chwaliły.
℟. Bogu dzięki.

HYMN.

O Goſpodzie uwielbiona,
Nad Niebioſa wywyżſzona,
Twórcęś ſwego porodziła,
Mlekiemeś go ſwym karmiła. Co

Co Ewa smętna straciła,
Tyś przez Syna naprawiła:
Oknem stałaś się do Nieba,
Smęcić się już nam nie trzeba.
Drzwiamiś Krola wysokiego,
Y fortą Nieba świętnego:
Wszyscy jey ludzie śpiewaycie:
Bo przez nię zbawienie macie.
Chwała bądź Panu naszemu,
Z Dziewice narodzonemu:
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Swiętemu. Amen.

℣. Błogosławionaś ty między niewiastami,
℟. Y błogosławion Owoc żywota twego.

Antyfona. Błogosławiona Boga-Rodzico.

Czasu Wielkonocnego opuściwszy tę Antyfonę, mawiają Antyfonę: Krolowa Niebieska, *jako niżey.*

Pieśń Zacharyaszowa Luc. 1.

Błogosławiony Pan Bog Izraelski: iż nawiedził, y uczynił odkupienie ludu swego.
Y podniosł nam rog zbawienia: w domu Dawida służebnika swego.
Jako powiada przez usta Swiętych: ktorzy od wiekow byli Prorokow swoich.
Wybawienie od nieprzyjacioł naszych: y z ręki wszystkich, ktorzy nas nienawidzą.
Aby użył miłosierdzia z Oycy naszemi: y wspamiętał na przymierze swe święte.

Na

Na przyſięgę, ktorą przyſiągł Abrahamowi Oycu naſzemu: że nam to dać miał.
Iżbyśmy wybawieni będąc z ręki nieprzyjacioł naſzych: bez bojaźni mu ſłużyli.
W świątobliwości y w ſprawiedliwości przed nim: po wſzyſtkie dni żywota naſzego.
A ty dzieciątko Prorokiem naywyżſzego będzieſz nazwane: bo poydzieſz wprzod przed oblicznością Pańſką, abyś gotował drogi jego.
A iżbyś dał naukę zbawienną ludowi jego: na odpuſzczenie grzechow ich.
Dla wnętrzności miłoſierdzia Boga naſzego: przez ktore nawiedził nas wſchodzący z wyſokości.
Aby zaświecił ſiedzącym w ciemności, y w cieniu śmierci: ku wyproſtowaniu nog naſzych na drogę pokoju.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Jako była na początku, y teraz, y zawſze &c.

Antyfona. Błogosławiona Boga-Rodzico Marya, Panno wiekuiſta, Kościele Pańſki, przybytku Ducha Św. ſama bez przykładu ſpodobała ſię Panu naſzemu Jezusowi Chryſtuſowi. Modl ſię za ludem, proś za Duchowieńſtwem, przyczyń ſię za nabożną płcią białogłowſką.

Czaſu Wielkonocnego.

Antyfona. Krolowa Niebieſka wefel ſię. Alleluja. Bo ktoregoś noſić zaſłużyła, Alleluja.

Ten

Ten wſtał z martwych, jako był powiedział: Alleluja. Modl ſię za nami do Boga. Alleluja. Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

Modlmy ſię.

Boże, ktoryś chciał, aby słowo twoje z żywota Błogosławioney Maryey Panny, przez Anielſkie zwiaſtowanie Ciało przyjęło: racz to dać, pokornie ciebie proſzącym ſługom twoim: aby my, ktorzy ją prawdziwie Boga-Rodzicą być wierzemy, byliśmy jey przyczynami u ciebie wſpomożeni. Przez tegoż Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twojego, ktory z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha Swiętego Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. Amen.

Do Swiętych Antyfona.

Swięci Boży wſzyſcy, raczcie ſię przyczynić o naſze, y o wſzyſtkich ludzi zbawienie.
℣. Weſelcie ſię w Panu, a raduycie ſię ſprawiedliwi,
℟. A weſoło śpiewaycie wſzyſcy, ktorzyście ſerca prawego.

Modlmy ſię.

Racz Panie być obrońcą ludu twojego: a ufające w przyczynie SS. Apoſtołow Piotra y Pawła, y innych Apoſtołow twoich racz pod uſtawiczną obroną zachować.

Wſzyſcy

WSzyscy SS. twoi, prosiemy cię Panie, na każdym mieyscu niech nas poratują: abyśmy ich przyczynami byli wspomożeni. Racz pokoju twego czasom naszym użyczyć. Racz od Kościoła twego wszelakie złości y nieprawości oddalić. Racz drogi, postępki y myśli nasze, y wszystkich sług twoich w łasce y błogosławieństwie twoim sprawować. Racz Dobrodziejom naszym wiekuistą zapłatą być: a wszystkie wierne zmarłe wiecznego odpocznienia domieścić. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, ktory z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha Sw. Bog, przez wszystkie wieki wiekow. ℟. Amen.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

℣. Podziękuymyż Panu,

℟. Bogu dzięki.

℣. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. ℟. Amen.

Jesli tu chcesz skończyć Officium, *tedy mow to, co niżey położono. Albo jesli jeszcze inną godzinę chcesz odprawić, tedy na końcu ostatniey godziny mow* Oycze nasz *wszystek po cichu.*

℣. Panie racz nam dać swoy pokoy,

℟. Y żywot wieczny, Amen.

Potym mowią jednę z Antyfon niżey napisanych, klęknąwszy na kolana (wyjąwszy czasu Wielkonocnego) także na końcu Komplety.

Od Gromnic aż do Komplety wielkiey Soboty Antyfona.

Bądź pozdrowiona Krolowa Niebieſka. Bądź pozdrowiona Pani Anielſka. Witay święte pokolenie, z ktorego wyſzło świata zbawienie. Weſel ſię chwałą wſławiona, ſlicznością nad wſzyſtkie ozdobiona. Zyi o Dziewico przeſliczna. A za nami w przyczynie racz być uſtawiczna.

℣. Day mi, abym cię chwalił Panno Nayświętſza,

℟. Day mi moc naprzeciw nieprzyjaciołom twoim.

Modlmy ſię.

Racz dać miłoſierny Boże, ſłabości naſzey poſilenie: abyśmy, ktorzy Swiętey Boga-Rodzice pamiątkę czyniemy, za pomocą jey doſtoyney przyczyny, z naſzych złości powſtacieśmy mogli. Przez tegoż Chryſtuſa Pana naſzego. ℟. Amen.

℣. Boſkie wſpomożenie niech zawſze mieſzka z nami. ℟. Amen.

Od Komplety wielkiey Soboty, aż do Komplety Soboty po Swiątkach Antyfona.

Krolowa Niebieſka weſel ſię, Alleluja. Bo ktoregoś noſić zaſłużyła, Alleluja. Ten wſtał z martwych, jako był powiedział, Alleluja. Modl ſię za nami do Boga, Alleluja.

℣.

℣. Weſel ſię y raduy ſię Panno Marya, Alleluja,
℟. Albowiem Pan prawdziwie z martwych wſtał. Alleluja.

Modlmy ſię.

O Panie Boże, ktoryś Zmartwychwſtaniem Syna twego, Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa, lud twoy uweſelić raczył: ſpraw to, proſiemy cię, abyśmy przez Rodzicielkę jego, Pannę Maryą, doſtąpili weſela żywota wiecznego. Przez tegoż Chryſtuſa Pana naſzego.
℟. Amen.

Od Komplety Soboty po Swiątkach, aż do Adwentu Antyfona.

Bądź pozdrowiona Krolowa, Matko miłoſierdzia, żywocie ſłodkości, y nadziejo naſza, bądź pozdrowiona. Do ciebie wołamy wygnani Synowie Ewy. Do ciebie wzdychamy, wzdychający y płaczący na tym padole płaczu. A przetoż ty Orędowniczko naſza, one miłoſierne oczy twoje obroć na nas. A Jezusa, ktory jeſt błogoſławionym Owocem żywota twego, po tym wygnaniu racz nam okazać. O łaſkawa! o litościwa! o nayſłodſza Panno Marya.
℣. Modl ſię za nami Swięta Boga-Rodzico,
℟. Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.

Modlmy ſię.

Wszechmogący wieczny Boże, ktoryś raczył Synowi twemu Ciało y Duszę wielebney Panny y Matki Maryey, przez sprawę Ducha S. miasto godnego do mieszkania pałacu przygotować: day, aby my, za jey dostoyną przyczyną, byliśmy od niebeśpieczeństw przyszłych, y od wiekuistey śmierci wyzwoleni. Przez tegoż Pana naszego.
℟. Amen.

NA PRYMĘ.

Zdrowaś Marya.

℣. Boże pośpiesz się ku wspomożeniu memu,
℟. Panie pokwap się ku ratunku memu.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Sw.
Jako była na początku, y teraz, y zawsze, y na wieki wiekow. Amen. Alleluja.

HYMN.

Wspomniy o Sprawco zbawienia,
Żeś dla ludzkiego plemienia
Z czystey Panny narodzony,
Ciałem naszym obleczony.
Marya Matko miłości,
Matko wszelakiey litości:
Broń nas od skonania złego,
Y od czarta przeklętego.
Chwała bądź Panu naszemu
Z Dziewice narodzonemu,
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Swiętemu, Amen.
Antyfona. Wzięta jest.

PSALM

PSALM 53.

Boże w Imię twoje zbaw mię: a w mocy twojey sądź mię.
Boże wysłuchay modlitwę moję: przyimiy w uszy słowa ust moich.
Albowiem obcy powstali przeciwko mnie, a mocarze szukali dusze mojey: a nie kładli Boga przed oczema swemi.
Bo oto Bog mię podpomaga: a Pan jest obrońcą dusze mojey.
Odwroć złe na nieprzyjaciele moje: a zatrać je według prawdy twojey.
Dobrowolnie będę ofiarował tobie, a będę wyznawał Imieniowi twemu Panie: albowiem dobre jest.
Boże ze wszelkiego utrapienia wyrwałeś mię: a oko moje wzgardziło nieprzyjacioły moje.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM 84.

Ubłogosławiłeś Panie ziemię twoję: odwrociłeś poimanie Jakob.
Opuściłeś nieprawość ludu twego: pokryłeś wszystkie grzechy ich.
Uśmierzyłeś twoy wszystek gniew: odwrociłeś się od gniewu zapalczywości twojey.
Nawroć nas Boże Zbawicielu nasz: a oddal gniew twoy od nas.

Izali na wieki będzieſz ſię na nas gniewał? albo rozciągnieſz gniew ſwoy od narodu do narodu.
Boże, ty nawrociwſzy ſię ożywiſz nas, a lud twoy rozweſeli ſię w tobie.
Okaż nam Panie miłoſierdzie twoje: a day nam zbawienie twoje.
Będę ſłuchał, co we mnie będzie Pan mowił: bo będzie mowił pokoy nad ludem ſwoim.
Y nad Swiętemi ſwemi, y nad temi, ktorzy ſię do ſerca nawracają.
Zaiſteć bliſko zbawienie tych, ktorzy ſię go boją: aby mieſzkała chwała w ziemi naſzey.
Miłoſierdzie y prawda potkały ſię z ſobą: ſprawiedliwość y pokoy pocałowały ſię.
Prawda wyroſła z ziemię: a ſprawiedliwość z Nieba poyzrzała.
Albowiem Pan pokaże dobrotliwość: a ziemia naſza wyda ſwoy owoc.
Sprawiedliwość przed nim chodzić będzie: a położy na drodze kroki ſwoje.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM 116.

Chwalcie Pana wſzyſcy Poganie: chwalcie go wſzyſcy narodowie.
Bo ſię umocniło nad nami miłoſierdzie jego: a prawda Pańſka trwa na wieki.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

An-

Antyfona. Wzięta jeſt MARYA do Nieba, weſelą ſię Aniołowie: chwaląc błogosławią Pana.

Capitulum Cant. 6.

Ktoraż to jeſt, ktora idzie jako zorza powſtająca, piękna jako Xiężyc, wybrana jako Słońce, ſtraſzna jako woyſko uſzykowane.

℟. Bogu dzięki.

℣. Day mi, abym cię chwalił Panno Nayśw.

℟. Day mi moc naprzeciw nieprzyjaciołom twoim.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy ſię.

Boże, ktoryś Pałac Panieńſki Błogosławioney Dziewice MARYEY ku mieſzkaniu obrać ſobie raczył: day proſiemy, aby nam obroną ſwą zaſzczyconym, z weſelem pamiątkę ſwą często obchodzić dawała. Ktory żyjeſz, y krolujeſz z Bogiem Oycem w jedności Ducha S. Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. Amen.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

℣. Podziękuymyż Panu,

℟. Bogu dzięki.

℣. A duſze wiernych przez miłoſierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. ℟. Amen.

NA TERCYĘ.

Zdrowaś Marya.

℣. Boże pośpieſz ſię ku wſpomożeniu memu,
℟. Panie pokwap ſię ku ratunku memu.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c. Alleluja.

HYMN.

Pamiętay żbawienia Sprawco,
Zywota wiecznego Dawco,
Ześ z Panny wziął naſze ciało,
Ktore dla nas ucierpiało.
Marya Matko miłości,
Matko wſzelakiey litości,
Broń nas od ſkonania złego,
Y od czarta przeklętego.
Chwała bądź Panu naſzemu,
Z Dziewice narodzonemu:
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Swiętemu. Amen.

Antyfona. Marya Panna.

PSALM 119.

Wołałem do Pana, gdym był utrapiony: y wyſłuchał mię.
Panie wyzwol duſzę moję od uſt nieprawych: y od języka zdradliwego.
Coć może być dano, albo coć może być przyłożono: do języka zdradliwego.
Strzały mocarza oſtre: z węglami puſtoſzącemi.

Biada mnie, że się mieszkanie moje przedłużyło: mieszkałem między obywatelmi Cedar, długo przebywała dusza moja.
Z temi, ktorzy nienawidzą pokoju, byłem spokoyny: gdym mowił z niemi, prześladowali mię bez przyczyny.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM 120.

Podnosiłem oczy moje na gory: zkąd mi przyidzie pomoc.
Pomoc moja od Pana: ktory stworzył Niebo y ziemię.
Niech nie da się zachwiać nodze twojey: y niech się nie zdrzymie, ktory cię strzeże.
Oto się nie zdrzymie ani zaśnie: ktory strzeże Izraela.
Pan cię strzeże, Pan obroną twoją: po prawey ręce twojey.
Nie upali cię Słońce we dnie: ani Miesiąc w nocy.
Pan cię strzeże ode wszego złego: Pan niech strzeże dusze twojey.
Pan niech strzeże weyścia twego, y wyiścia twego odtąd y aż na wieki.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM 121.

Weſeliłem ſię z tego, co mi powiedziano: poydziemy do Domu Pańſkiego.

Stawały nogi naſze: w ſieniach twoich Jeruzalem.

Jeruzalem, ktore ſię buduje jako miaſto: ktorego uczeſtnictwo ſpołeczne.

Bo tam wſtępowały pokolenia, pokolenia Pańſkie. świadectwo Izrael, ku wyznawaniu Imieniu Pańſkiemu.

Bo tam poſtanowione ſą Stolice na ſąd: Stolice w domu Dawidowym.

Proście, co jeſt ku pokojowi Jeruzalem: a doſtatek tym, ktorzy cię miłują.

Niechay będzie pokoy w mocy twojey: a doſtatek w baſztach twoich.

Dla braciey mojey, y bliźnich moich: mowiłem pokoy o tobie.

Dla domu Pana Boga naſzego: ſzukałem dobra tobie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Marya Panna wzięta jeſt do Niebieſkiego pokoju, w ktorym Krol nad Krolmi na gwiazdziſtey Stolicy ſiedzi.

Capitulum. Eccl. 24.

Y takem jeſt w Syonie utwierdzona: a w mieście świętym takem odpoczęła, a w Jeruzalem możność moja. ℟. Bogu dzięki.

℣. Rozlała ſię wdzięczność po wargach twoich,

℟.

℟. Przeto cię ubłogosławił Bog na wieki.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Boże, ktoryś przez płodność Panieńską Błogosławioney Maryey, ludzkiemu rodzajowi zapłaty zbawienia wiecznego sprawić raczył; day prosiemy, abyśmy poczuli, że się przyczynia za nami, przez ktorąśmy Dawcę żywota przyjąć zasłużyli, Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego. Ktory z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha Sw. Bog, przez wszystkie wieki wiekow. ℟. Amen.
℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.
℣. Podziękuymyż Panu,
℟. Bogu dzięki.
℣. A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. ℟. Amen.

NA SEXTĘ.

Zdrowaś Marya.

℣. Boże pośpiesz się ku wspomożeniu memu.
℟. Panie pokwap się ku ratunku memu.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku, y teraz, y zawsze, y na wieki wiekow, Amen. Alleluja.

HYMN.

Wſpomniy o Sprawco zbawienia,
Ześ dla ludzkiego plemienia
Z czyſtey Panny narodzony,
Ciałem naſzym obleczony.
Marya Matko miłości, ì
Matko wſzelakiey litości,
Broń nas od ſkonania złego,
Y od czarta przeklętego.
Chwała bądź Panu naſzemu,
Z Dziewice narodzonemu.
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Swiętemu. Amen.

Antyfona. Za wonnością.

PSALM 122.

Ku tobie podnoſiłem oczy moje: ktory mieſzkaſz w Niebieſiech.
Oto jako oczy ſług w rękach Panow ſwoich.
Jako oczy ſłużebnice w rękach Paniey ſwojey, tak oczy naſze na Pana, Boga naſzego, aż ſię zmiłuje nad nami.
Zmiłuy ſię nad nami Panie, zmiłuy ſię nad nami: bośmyć bardzo napełnieni wzgardy.
Bo jeſt bardzo napełniona duſza naſza pośmiewiſkiem bogatych: y wzgardą pyſznych.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM 123.

Jedno, że Pan był z nami, niech teraz powie Izrael: jedno, że Pan był z nami.

Gdy na nas ludzie powſtali: ſnadźby nas byli żywo pożarli.

Gdy ſię gniewała zapalczywość ich przeciwko nam: ſnadźby nas była woda zatopiła.

Strumień przeſzła duſza naſza, ſnadźby była przeſzła duſza naſza wodę nieprzebytą.

Błogoſławiony Pan, ktory nas nie dał w zachwycenie zębom ich.

Duſza naſza jak wrobel wyrwana jeſt z ſideł łowiących.

Sidło ſię potargało, a myśmy wybawieni.

Wſpomożenie naſze w Imieniu Pańſkim: ktory ſtworzył Niebo y ziemię.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

PSALM 124.

Ktorzy ufają w Panu, jako gora Syon : nie poruſzy ſię na wieki, ktory mieſzka w Jeruzalem.

Gory około niego : a Pan około ludu ſwego, odtąd, y aż na wieki.

Bo nie zoſtawi Pan rozgi grzeſznikow nad dziedzictwem ſprawiedliwych: aby ſprawiedliwi nie ściągneli ręki ſwey ku nieſprawiedliwości.

Czyn dobrze Panie dobrym: y tym, ktorzy ſą prawego ſerca.

Ale te, ktorzy wſtępują za obowiązkami, powiedzie Pan z dziełającemi nieprawość: pokoy nad Izraelem.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Za wonnością oleykow twoich pobieżemy: Panny młode umiłowały cię bardzo.

Capitulum Eccl. 24.

Y roſkorzeniłam ſię w zacnym narodzie: w ciele Boga mego dziedzictwo jego: a w zupełności Swiętych zadzierżenie moje.

℟. Bogu dzięki.

℣. Błogoſławionaś ty między Niewiaſtami,

℟. Y błogoſławion Owoc żywota twego.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy ſię.

Racz dać miłoſierny Boże, ſłabości naſzey poſilenie: aby my, ktorzy Swiętey Boga-Rodzice pamiątkę czyniemy, za pomocą jey doſtoyney przyczyny, z naſzych złości powſtacieśmy mogli. Przez tegoż Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twego, ktory z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha S. Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. A. ℣.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.
℣. Podziękuymyż Panu,
℟. Bogu dzięki.
℣. A duſze wiernych przez miłoſierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. ℟. Amen.

NA NONĘ.

Zdrowaś Marya.

℣. Boże pośpieſz ſię ku wſpomożeniu memu,
℟. Panie pokwap ſię ku ratunku memu.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Jako była na początku, y teraz, y zawſze, y na wieki wiekow, Amen. Alleluja.

HYMN.

Pamiętay zbawienia Sprawco,
Zywota wiecznego Dawco:
Ześ z Panny wziął naſze ciało,
Ktore dla nas ucierpiało.
Marya Matko Miłości,
Matko wſzelakiey litości,
Broń nas od ſkonania złego,
Y od czarta przeklętego.
Chwała bądź Panu naſzemu,
Z Dziewice narodzonemu:
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Swiętemu, Amen.
Antyfona. Pięknaś jeſt.

PSALM 125.

Gdy Pan nawrocił niewolą Syon: ſtaliśmy ſię jako pocieſzeni.

Tedy ſię napełniły weſelem uſta naſze: a język naſz radością.

Tedy mowić będą między narody: wielmożne rzeczy uczynił Pan z niemi.

Wielmożne rzeczy Pan uczynił z nami: ſtaliśmy ſię weſeli.

Nawroćże Panie poimanie naſze: jako ſtrumień na południe.

Ktorzy ſieją ze łzami, będą żąć z radością.

Idąc ſzli y płakali: rozſiewając naſienia ſwoje.

Ale wracając ſię przyidą z weſelem: niosąc ſnopy ſwoje.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

PSALM 126.

Jeſli Pan nie zbuduje domu: prożno pracowali, ktorzy go budują.

Jeſli Pan nie będzie ſtrzegł miaſta: prożno czuje, ktory go ſtrzeże.

Prożno macie przede dniem wſtawać, wſtańcie ſkoro uſiędziecie: ktorzy pożywacie chleba boleści.

Gdy da miłym ſwoim ſpanie, oto dziedzictwo Pańſkie: Synow zapłata owoc żywota.

Jako ſtrzały w ręku mocarza: tak Synowie utrapionych. Błogo-

Błogoſławiony człowiek, ktory napełnił żądzą ſwoję z nich: nie zawſtydzili ſię, kiedy będzie mowił z nieprzyjaciołmi ſwemi w bramie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

PSALM 127.

Błogoſławieni wſzyſcy, ktorzy ſię boją Pana: ktorzy chodzą drogami jego.

Prace rąk twoich że pożywac będzieſz: ſzczęſliwyś jeſt, y dobrze ſię mieć będzieſz.

Zona twoja jako winna macica płodna: w kąciech domu twego.

Synowie twoi jako latoroſlki oliwne: około ſtołu twego.

Oto tak ubłogoſławion będzie człowiek: ktory ſię boi Pana.

Niechżeć błogoſławi Pan Syonu, y oglądaj dobra Jeruzalem: po wſzyſtkie dni żywota twego.

Y oglądaj Syny Synow twoich: pokoy nad Izraelem.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Pięknaś jeſt y wdzięczna Corko Jerozolimſka: ſtraſzliwa jako woyſko uſzykowane.

Capitulum Eccl. 24.

Na ulicach jako Cynamon, y balſam wonieją-

niejący, wydałam wonność jako mirrha, wydałam słodkość wonności. ℟. Bogu dzięki.

℣. Po porodzeniu Panno zostałaś nienaruszona,

℟. Boga-Rodzico przyczyń się za nami.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Racz Panie, prosiemy cię, grzechy sług twoich odpuścić, abyśmy przez przyczynę Matki Syna twego Pana naszego byli zbawieni, ktorzy z uczynkow naszych podobać się tobie nie możemy. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, ktory z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha S. Bog przez wszystkie wieki wiekow. ℟. Amen.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

℣. Podziękuymyż Panu,

℟. Bogu dzięki.

℣. A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. ℟. Amen.

NA NIESZPOR.

Zdrowaś Marya.

℣. Boże pośpiesz się ku wspomożeniu memu,

℟. Panie pokwap się ku ratunkowi memu.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Sw.

Jako

Jako była na początku y teraz, y zawſze, y a wieki wiekow Amen. Alleluja.

Antyfona. Kiedy Krol był.

PSALM 109.

Rzekł Pan Pauu memu: ſiądź po prawicy mojey.

Aż położę nieprzyjacioły twoje: podnożkiem nog twoich.

Rozgę mocy twojey wypuści Pan 'z Syonu: panuy w pośrzod nieprzyjacioł twoich.

Przy tobie przodkowanie w dzień możności twojey w jaſnościach świątości: z zywota przed Jutrzeńką zrodziłem cię.

Przyſiągł Pan, a nie będzie mu żal: ty jeſteś Kapłanem na wieki, według porządku Melchizedechowego.

Pan po prawicy twojey: poraził w dzień gniewu ſwego Krole.

Będzie ſądził narody, napełni upadki potłucze głowy wielu na ziemi.

Z ſtrumienia na drodze pić będzie: dla tego wywyżſzy głowę.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Kiedy Krol był na węzgłowiu swoim: Spikanard moy wydał wdzięczną wonność.

Antyfona. Lewa ręka jego.

PSALM 112.

Chwalcie dzieci Pana: chwalcie Imię Pańſkie.

Niechay będzie Imię Pańſkie błogoſławione: odtąd y aż na wieki.

Od wſchodu ſłońca aż do zachodu: chwalebne Imię Pańſkie.

Wyſoki Pan nad wſzyſtkie narody: a nad Niebioſa chwała jego.

Ktoż jako Pan Bog naſz, ktory mieſzka na wyſokości: ſa na niſkie rzeczy patrzy na Niebie, y na ziemi.

Podnoſzący z ziemi nędznego: a z gnoju wywyżſzający ubogiego.

Aby go poſadził z Xiążęty: z Xiążęty ludu ſwego.

Ktory czyni niepłodną w domu: Matką Synow weſelącą ſię.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Lewa ręka jego pod głową moją, a prawica jego obłapi mię.

Antyfona. Czarna jeſtem.

PSALM 121.

Weſeliłem ſię z tego, co mi powiedziano: poydziemy do domu Pańſkiego.

Stawały nogi naſze: w ſieniach twoich Jeruzalem.

Jeruzalem, ktore ſię buduje jako miaſto: ktorego uczeſtnictwo ſpołeczne.

Bo tam wſtępowały pokolenia, pokolenia Pańſkie: świadectwo Izrael, ku wyznawaniu Imieniu Pańſkiemu.

Bo tam poſtanowione ſtolice na ſąd: ſtolice w domu Dawidowym.

Proście, co jeſt ku pokojowi Jeruzalem: a doſtatek tym, ktorzy cię miłują.

Niechay będzie pokoy w mocy twojey: a doſtatek w baſztach twoich.

Dla braci mojey, y bliźnich moich: mowiłem pokoy o tobie.

Dla domu Pana Boga naſzego: ſzukałem dobra tobie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Czarna jeſtem, ale piękna Corki Jerozolimſkie: y przetoć mię Krol umiłował, y wprowadził mię do pokoju ſwego.

Antyfona. Już mineła zima.

PSALM 126.

Jeſli Pan nie zbuduje domu: prożno pracowali, ktorzy go budują.

Jeſli Pan nie będzie ſtrzegł miaſta: prożno czuje, ktory go ſtrzeże.

Prożno macie przededniem wſtawać, wſtańcie ſkoro uſiędziecie: ktorzy pożywacie chleba boleści.

Gdy da miłym ſwoim ſpanie: oto dziedzictwo Pańſkie, Synowie zapłata owoc żywota.

Jako ſtrzały w ręku mocarza: tak Synowie wygnanych.

Błogoſławiony człowiek, ktory napełnił żądzą ſwoję z nich: nie zawſtydzi ſię, kiedy będzie mowił z nieprzyjaciołmi ſwemi w bramie.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Już minęła zima, deżdż przeſzedł, wſtańże przyjaciołko moja, y przyidź.

Antyfona. Pięknaś ſię.

PSALM 146.

Chwal Jeruzalem Pana: chwal o Syonie Boga twego.

Albowiem umocnił zawory bram twoich: błogoſławił Synom twoim w tobie.

Ktory uczynił granice twoje pokoy: a naſyca cię naywybornieyſzym zbożem.

Ktory puſzcza ſłowo ſwe na ziemię: bardzo prędko bieży mowa jego.

Ktory daje śnieg jako wełnę: a mgłę rozſypuje jako popioł.

Spuſzcza lod ſwoy jako breły: kto ſię oſtoi przed zimnem jego.

Poſle ſłowo ſwoje, a roſtopi je: wionie wiatr jego, a pocieką wody.

Ktory oznaymuje ſłowo ſwe Jakobowi: ſprawiedliwości y ſądy ſwoje Izraelowi.

Nie uczynił tak żadnemu narodowi: y nieobjawił im ſądow ſwoich.

Chwała

Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.
Antyfona. Pięknaś się stała, y słodka w roskoszach twoich, Swięta Boga-Rodzico.

Capitulum 24.

Od początku y przed wieki jestem stworzona: y aż do przyszłego wieku nieustanę, a w mieszkaniu świętym odprawowałam przed nim posługę. ℟. Bogu dzięki.

HYMN.

Zdrowaś gwiazdo morska,
Wierna Matko Boska:
Panno wiekuista,
Bramo Rayska czysta.
Anielskim zjawieniem,
Marya uczczona:
Obdarz nas pokojem,
Nad Ewę wsławiona.
Zjednay win zgładzenie:
Slepym oświecenie:
Złego oddalenie,
Łaski przyczynienie.
Bądź Matką bez groźby,
Odnieś nasze proźby
Synowi twojemu,
Nam narodzonemu.
Panno osobliwa,
Matko miłościwa,
Obdarz nas cichością,
Y świętą czystością:

Day żywot ſtateczny,
Swięty y bespieczny:
Z Jezusem mieſzkanie,
Y z nim krolowanie.
Chwała Bogu Oycu,
Jezusowi Panu,
Duchowi Swiętemu,
Bogu Jedynemu, Amen.

℣. Rozlała ſie wdzięczność po wargach twoich.

℟. Dla tego cię ubłogoſławił Bog na wieki.

Antyfona. Błogoſławiona Matko.

Czaſu Wielkonocnego opuściwſzy przerzeczoną Antyfonę, mowią Antyfonę: Krolowa Niebieſka, *jako niżey.*

Pieśń Błogoſławioney Panny MARYEY.

Wielbi Duſzo moja Pana: y rozradował ſię duch moy w Bogu Zbawicielu moim.

Iż weyrzał na poniżenie ſłużebnice ſwojey: albowiem oto odtąd błogoſławioną mię zwać będą wſzyſtkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy; ktory możny jeſt, y święte Imię jego.

A miłoſierdzie jego od narodu do narodow bojącym ſię jego.

Wykonał moc ramieniem ſwoim: rozproſzył pyſzne myſlą ſerca ich.

Złożył mocarze z ſtolice: a podwyżſzył pokorne.

Łaknące ncpełnił dobrami: a bogacze prożne odprawił.

przyjął

Przyjął Izraela ſługę ſwego: wſpomniawſzy na miłoſierdzie ſwoje.
Jako mowił do Oycow naſzych: do Abrahama, y do potomſtwa jego na wieki.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &ż.
Antyfona. Błogoſławiona Matko, y niedotkniona Panno, chwalebna Krolowa świata, przyczyń ſię za nami do Pana.

Czaſu Wielkonocnego Antyfona.

Krolowa Niebieſka weſel ſię, Alleluja. Bo, ktoregoś noſić zaſłużyła, Alleluja. Ten wſtał z martwych, jako był powiedział, Alleluja. Modl ſię za nami do Boga,, Alleluja.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy ſię.

Proſiemy cię naſz miły Panie, abyś nam ſługom ſwoim raczył dać uſtawiczne zdrowie duſzne, y cieleſne, abyśmy za wielebną przyczyną Błogoſławioney zawſze Panny Maryey od ninieyſzego ſmutku byli wybawieni, a wiecznego weſela po śmierci zażywali. Przez Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twego: ktory z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha S. Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow.
℟. Amen.

Do SS. Antyfona.

Wſzyſcy SS. Boży, raczcie ſię przyczynić o naſze, y o wſzyſtkich ludzi zbawienie.

℣. Weſelcie ſię w Panu y raduycie ſię ſprawiedliwi,

℟. A weſoło śpiewaycie wſzyſcy, ktorzyście ſerca prawego.

Modlmy ſię.

Racz Panie być obrońcą ludu twojego, a ufające w przyczynie SS. Apoſtołow Piotra y Pawła, y innych Apoſtołow twoich, racz pod uſtawiczną obroną zachować.

Wſzyſcy SS. twoi, proſiemy cię Panie, na każdym mieyſcu niech nas poratują, abyśmy ich przyczynami byli wſpomożeni, gdy ich zaſługi wſpominamy. Racz pokoju twego czaſom naſzym użyczyć. Racz od Kościoła twego wſzelakie złości y nieprawości oddalić. Racz drogi, poſtępki, y myſli naſze, y wſzyſtkich ſług twoich w łaſce y błogoſławieńſtwie twoim ſprawować. Racz dobrodziejom naſzym wiekuiſtą zapłatą być, y wſzyſtkie wierne zmarłe wiecznego odpocznienia domieścić. Przez Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twego: ktory z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha S. Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. Amen.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

℣.

℣. Podziękuymyż Panu,
℟. Bogu dzięki.
℣. A duſze wiernych zmarłych przez miłoſierdzie Boże niech w pokoju odpoczywaią. ℟. Amen.

NA KOMPLETĘ.

Zdrowaś Marya.

℣. Nawroć nas Boże Zbawicielu naſz,
℟. A oddal gniew twoy od nas.
℣. Boże pośpieſz ſię ku wſpomożeniu memu,
℟. Panie pokwap ſię ku ratunku memu.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Jako była na początku, y teraz, y zawſze, y na wieki wiekow. Amen. Alleluja.

PSALM 128.

Częſto walczyli na mnie od młodości moiey: niech teraz powie Izrael.
Częſto walczyli na mnie od młodości moiey: wſzakże mię nie przemogli.
Na grzbiecie moim budowali grzeſznicy: przedłużali nieprawość ſwoię.
Pan ſprawiedliwy utnie ſzyię grzeſznikow: niech będą zawſtydzeni, y nazad obroceni wſzyſcy, ktorzy Syon maią w nienawiści.
Niech będą iako trawa na dachu: ktora pierwiey uſchła, niżeli ią wyrwą.
Ktorą nie napełni ręki ſwoiey, ktory żnie: ani łona ſwego ten, ktory ſnopy zbiera.

Y nie rzekli, ktorzy mimo ſzli: Błogoſławieńſtwo Pańſkie nad wami : błogoſławiliśmy wam w Imię Pańſkie.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM 129.

Z głębokości wołałem ku tobie Panie : Panie wyſłuchay głos moy.
Niech będą uszy twoje nakłonione : na głos modlitwy mojey.
Jeſli będzieſz poſtrzegał nieprawości Panie: Panie ktoż wydzierży?
Albowiem u ciebie jeſt ubłaganie : y dla Zakonu twego wzywałem cię Panie.
Wzywała duſza moja na ſłowo jego: nadzieję miała duſza moja w Panu.
Od ſtraży poranney, aż do nocy: niechay nadzieję ma Izrael w Panu.
Bo u Pana miłoſierdzie: y obfite u niego odkupienie.
A on odkupi Izraela; ze wſzyſtkich nieprawości jego.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

PSALM 130.

Panie nie wynioſło ſię ſerce moje : ani ſię wywyżſzyły oczy moje.
[A]nim wchodził w rzeczach wielkich: ani w [d]ziwnych nad mię.

Jeſlim nie pokornie rozumiał: alem wywyżſzał duſzę moję.
Jako dzieciątko zoſtawione u Matki ſwey: tak odpłata na duſzy moiey.
Niechayże Izrael nadzieję ma w Panu: odtąd aż na wieki.
Chwała Oycu, y Synowi &c.
Jako była na początku &c.

HYMN.

Pamiętay zbawienia Sprawco,
Zywota wiecznego Dawco,
Ześ z Panny wziął naſze ciało,
Ktore dla nas ucierpiało.
MARYA Matko miłości,
Matko wſzelakiey litości:
Broń nas od ſkonania złego,
Y od czarta przeklętego.
Chwała bądź Panu naſzemu,
Z Dziewice narodzonemu,
Y Oycu jego wiecznemu,
Także Duchowi Swiętemu.

Capitulum Eccl. 24.

Jam jeſt Matka piękney miłości, y bojaźni, y wielkości, y świętey nadzieje. ℟. Bogu dzięki.
℣. Modl ſię za nami S. Boga-Rodzico,
℟. Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.
Antyfona. Pod twoję obronę.

Czaſu

Czasu Wielkonocnego opuściwszy Antyfonę wyżey położoną, mowią Antyfonę : Krolowa Niebieska &c. *na karcie* 322.

Pieśń Symeonowa Lucæ 2.

Teraz Panie puszczasz sługę twego w pokoju: według słowa twego.

Gdyż oczy moje: oglądały zbawienie twoje.

Ktoreś nagotował: przed oblicznością wszystkich ludzi.

Swiatłość na objawienie Poganow: y chwałę ludu twego Izraelskiego.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

Jako była na początku &c.

Antyfona. Pod twoję obronę uciekamy się S. Boga-Rodzico, nieodrzucay prozb naszych w potrzebach: ale ze wszech niebeśpieczności wybaw nas zawsze Panno wielebna y błogosławiona.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

MODLITWA.

Niechże nas miły Panie, przyczyna błogosławioney y zawsze chwalebney Panny Maryey broni y do wiecznego żywota przywiedzie. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego: ktory z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha S. Bog, przez wszystkie wieki wiekow. ℟. Amen.

℣.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.
℣. Podziękuymyż Panu,
℟. Bogu dzięki.

Błogosławienie. Niechże nam błogosławi, y strzeże nas Wszechmogący a miłosierny Pan, Ociec, Syn, y Duch S. ℟. Amen.

Potym poklęknąwszy, mowią jednę z Antyfon wyżey po Laudes położonych, według czasu, z wierszykiem, y modlitwą jako na karcie 322. *y* 323. *y rzekłszy wierszyk:* Boskie wspomożenie niech zawsze mieszka z nami. ℟. Amen.

Mowią po cichu. Pacierz, Zdrowaś Marya, y Wierzę w Boga.

GODZINY PANNY MARYEY,

Ktore mawiają od Nieszporu Soboty przed pierwszą Niedzielą Adwentu, aż do Nieszporu Wigiliey Bożego Narodzenia, y w dzień Zwiastowania Panny MARYEY.

NA JUTRZNIĄ.

Inwitatorium, Antyfony, Psalmy, y wierszyki aż do Lekcyi mowią się też same, ktore przed Adwentem. A miasto Antyfony trzeciego Nokturnu: Po porodzeniu Panno &c. *mowi się ta Antyfona :* Anioł Pański zwiastował Maryey, y poczęła z Ducha S.

Abso-

Abſolucya, Błogoſławienie jak przed Adwentem.

Lekcya Pierwſza. Lucæ 1.

Poſłan jeſt Anioł Gabryel od Boga do Miaſta Galileyſkiego, ktorego Imię Nazareth, do Panny poſłubioney Mężowi, ktoremu imię było Jozef, z domu Dawidowego: a Imię Panny MARYA. Wſzedłſzy tedy Anioł do niey, rzekł: Bądź pozdrowiona, łaſki pełna, Pan z tobą: Błogoſławionaś ty między Niewiaſtami. A ty Panie zmiłuy ſię nad nami. ℟. Bogu dzięki.

℟. Poſłan jeſt Anioł Gabryel do MARYEY Panny, Jozefowi poſłubioney, zwiaſtując jey ſłowo: y ulękła ſię Panna światłości. Nie boy ſię MARYA, nalazłaś łaſkę u Pana. Oto poczznieſz y porodziſz tego, ktory będzie zwan Synem naywyżſzego.

℣. Da mu Pan Bog ſtolicę Dawida Oyca jego, y będzie krolował w domu Jakubowym na wieki. Oto pocznieſz y porodziſz tego, ktory będzie zwan Synem naywyżſzego.

Lekcya Wtora.

A ona uſłyſzawſzy, zatrwożyła ſię z mowy jego: y myſliła, jakieby to było pozdrowienie. Y rzekł jey Anioł: Nie boy ſię MARYA: albowiem nalazłaś łaſkę u Boga. Oto pocznieſz w żywocie, y porodziſz Syna: a nazowieſz Imię jego JEZUS. Ten będzie wielki: a

będzie

będzie zwan Synem naywyżſzego: y da mu Pan Bog Stolicę Dawida Oyca jego y będzie krolował w domu Jakobowym na wieki: a kroleſtwu jego nie będzie końca. A ty Panie zmiłuy ſię nad nami. ℟. Bogu dzięki.

℟. Zdrowaś Marya, łaſki pełna, Pan z tobą. Duch S. zſtąpi na cię: a moc naywyżſzego zaćmi tobie. Przetoż y to, co ſię z ciebie narodzi, święte, będzie nazwano Synem Bożym.

℣. Jakoż ſię to ſtanie, gdyż męża nie znam? a Anioł odpowiedziawſzy, rzekł jey: Duch S. zaćmi tobie. Przetoż y to, co ſię z ciebie narodzi święte, będzie zwano Synem Bozym.

Lekcya Trzecia.

A Marya rzekła do Anioła: jakoż ſię to ſtanie, gdyż męża nie znam? a Anioł odpowiedziawſzy, rzekł jey: Duch S. zſtąpi na cię, a moc naywyżſzego zaćmi tobie. Przetoż y to, co ſię z ciebie narodzi, święte, będzie nazwano Synem Bożym. A oto Elżbieta krewna twoja, y ona poczęła Syna w ſtarości ſwey. A ten mieſiąc ſzoſty jeſt oney, ktore zowią niepłodną: bo u Boga nie będzie żadne ſłowo niepodobne. Y rzekła Marya: Oto ja ſłużebnica Pańſka, niechay mi ſię ſtanie według ſłowa twego. A ty Panie zmiłuy ſię nad nami. ℟. Bogu dzięki.

℟. Przyimiy ſłowo Panno Marya, ktore

tobie od Pana przez Anioła jeſt poſłane: pocznieſz, y porodziſz Boga', ſpołem y człowieka. Abyś błogoſławioną była zwana między wſzyſtkiemi Niewiaſtami.

℣. Porodziſz wprawdzie Syna, ale nie uznaſz Panieńſtwa uſzczerbienia. Stanieſz ſię brzemienną, ale będzieſz Matką nigdy niedotknioną. Abyś błogoſławioną była zwana między wſzyſtkiemi niewiaſtami.

℣. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.

Abyś błogoſławioną była zwana między wſzyſtkiemi niewiaſtami.

NA LAUDES Y NA GODZINY.

Miaſto Antyfon tamtych ktore ſię mawiały przed Adwentem mowią ſię te:

Antyfona. Poſłany jeſt Anioł Gabryel do Panny Maryey, poſlubioney Jozefowi.

Pſalm. Pan krolował &c.

Antyfona. Zdrowaś Marya, łaſki pełna, Pan z tobą: błogoſławionaś ty między niewiaſtami. Alleluja.

Pſalm. Wykrzykaycie Bogu &c.

Antyfona. Nie boy ſię Marya, albowiem nalazłaś łaſkę u Pana. Oto pocznieſz y porodziſz Syna. Alleluja.

Pſalm. Boże, Boże moy &c.

Antyfona. Da mu Pan Bcg ſtolicę Dawida Oyca jego, y będzie krolował na wieki.

Pieśń trzech Młodzieńcow. Błogosławcie wszystkie &c.

Antyfona. Oto służebnica Pańska, niechay mi się stanie według słowa twego.

Psalm. Chwalcie Pana na Niebiesiech &c.

Capitulum Isaiæ 11.

Wynidzie roszczka z korzenia Jessego, y kwiat z korzenia jego wyroście, na ktorym Duch Pański odpocznie. ℟. Bogu dzięki.

Hymn. O Gospodzie uwielbiona &c. *jak przed Adwentem na karcie* 317.

℣. Błogosławionaś ty między niewiastami,

℟. Y błogosławion Owoc żywota twego.

Antyfona. Duch Swięty.

Pieśń Zacharyaszowa Lucæ 1. Błogosławiony Pan Bog Izraelski, *jako przed Adwentem na karcie* 318.

Antyfona. Duch S. zstąpi na cię Marya, nie boy się, poczniesz w żywocie, y porodzisz Syna Bożego. Alleluja.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Boże, ktoryś chciał, aby słowo twoje z żywota Błogosławioney Maryey Panny, przez Anielskie zwiastowanie Ciało przyjęło: racz to dać, pokornie ciebie proszącym słowom twoim: aby my, ktorzy ją prawdziwie

Boga-Rodzicą być wierzemy, byliśmy jey przyczynami u ciebie wſpomożeni. Przez tegoż Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twojego, ktory z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha Swiętego Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. Amen.

O Swiętych na Laudes, y na Nieſzpor tylko Antyfona.

Oto Pan przyidzie, y wſzyſcy SS. jego z nim: a będzie w on dzień światłość wielka. Alleluja.

℣. Oto ſię ukaże Pan na obłoku białym,

℟. A z nim SS. tyſiące.

Modlmy ſię.

Racz miły Panie ſumnienie naſze nawiedźając oczyścić, aby przyſzedłſzy Syn twoy Pan naſz Jezus Chryſtus ze wſzyſtkiemi SS. gotowe ſobie w nas nalazł mieſzkanie. Ktory z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha S. Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. Amen.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

℣. Podziękuymyż Panu,

℟. Bogu dzięki.

℣. A duſze wiernych przez miłoſierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. ℟. Amen.

Jeſli tu maſz ſkończyć Officyum, tedy mow to, co niżey położono. Albo jeſli jeſzcze inną godzinę maſz odprawić, tedy na końcu oſtatniey godziny, Oycze naſz *wſzyſtek po cichu.* ℣.

℣. Panie racz nam dać ſwoy pokoy,
℟. Y żywot wieczny, Amen.

Potym poklęknąwſzy, mow tę Antyfonę.

Swięta Matko naſzego Odkupiciela, ktoraś raz ſię ſtała ſzeroką otworzoną bramą Niebieſką, y gwiazdą morſką, racz dopomodz upadłemu ludowi, ktory chce z grzechow ſwoich powſtać. O ty, ktoraś porodziła z zdumieniem wſzelkiey natury, twego Świętego Stworzyciela, Panno przed porodzeniem, y po porodzeniu, przez Gabryela Archanioła onym przeſławnym poſelſtwem uczczona, miey litość nad grzeſznym. Amen.

℣. Anioł Pańſki zwiaſtował Maryey,
℟. Y poczęła z Ducha S.

Modlmy ſię.

Łaſkę twoję, prośiemy cię Panie, racz wlać w ſerca naſze: abyśmy przez Mękę y przez Krzyż Chryſtuſa Syna twego do chwały zmartwychwſtania przyiść mogli, ktorzyśmy przez Anielſkie zwiaſtowanie wcielenie jego poznali. Przez tegoż Chryſtuſa Pana naſzego. ℟. Amen.

℣. Boſkie wſpomożenie niech zawſze mieſzka z nami, ℟. Amen.

NA PRYMĘ.

Zdrowaś Marya. *Wſzyſtko jak przed Adwentem.*

Antyfona. Poſłany jeſt.

Capitulum Iſaiæ 7.

 Oto

Oto Panna pocznie, y porodzi Syna, y nazowią Imię jego Emmanuel: masło y miod jeść będzie, aby umiał odrzucić złe, a obrać dobre. ℟. Bogu dzięki.

℣. Day mi abym cię chwalił Panno Nayśw.

℟. Day mi moc przeciw nieprzyjaciołom twoim.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

Modlmy się.

Boże, ktoryś chciał, aby słowo twoje z żywota Błogosławioney P. Maryey przez Anielskie zwiastowanie ciało przyjęło: racz to dać pokornie ciebie proszącym sługom twoim, aby my, ktorzy ją prawdziwie Boga-Rodzicą być wierzemy, byliśmy jey przyczynami u ciebie wspomożeni. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, ktory z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha S. Bog, przez wszystkie wieki wiekow. ℟. Amen.

Ta modlitwa mowi się po każdey godzinie.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje do ciebie niech przyidzie.

℣. Podziękuymyż Panu,

℟. Bogu dzięki.

NA TERCYĘ.

Zdrowaś Marya &c. *Wſzyſtko jak przed Adwentem.*

Antyfona. Zdrowaś Marya, łaſki pełna.

Capitulum Iſaiæ 11.

Wynidzie roſzczka z korzenia Jeſſego, y kwiat z korzenia jego wyroście, na ktorym Duch Pańſki odpoczywa. ℟. Bogu dzięki.

℣. Rozlała ſię wdzięczność po wargach twoich,

℟. Przeto cię ubłogoſławił Bog na wieki.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, &c.

Modlitwa y wierſzyki, jak na prymie.

NA SEXTĘ.

Zdrowaś Marya &c. *Wſzyſtko, jak przed Adwentem.*

Antyfona. Nie boy ſię Marya.

Capitulum Lucæ 7.

Da mu Pan Bog Stolicę Dawida Oyca jego, y będzie krolował w domu Jakobowym na wieki, a kroleſtwu jego nie będzie końca.

℟. Bogu dzięki.

℣. Błogoſławionaś ty między niewiaſtami,

℟. Y błogoſławion owoc żywota twego.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon &c.

NA NONĘ.

Zdrowaś Marya. *Wſzyſtko, jako przed Adwentem.*

Antyfona. Oto ſłużebnica Pańſka.

Capitulum Isaiæ 7.

Oto Panna pocznie, y porodzi Syna, y nazowie Imię jego Emmanuel, masło y miod jeść będzie, aby umiał odrzucić złe, a obrać dobre. ℟. Bogu dzięki.

℣. Anioł Pański zwiastował Maryey,

℟. Y poczęła z Ducha S.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, &c.

NA NIESZPOR.

Antyfony też same, ktore położone są y na Laudes: Posłan jest Anioł &c.

Psalmy jak przed Adwentem na karcie 339.

Capitulum Isaiæ 11.

Wynidzie rószczka z korzenia Jessego, y kwiat z korzenia jego wyrośćie, na ktorym Duch Pański odpocznie. ℟. Bogu dzięki.

Hymn. Zdrowaś gwiazdo morska &c. *jako przed Adwentem.*

℣. Rozlała się wdzięczność po wargach twoich,

℟. Przeto cię ubłogosławił Pan na wieki.

Antyfona. Duch S. zstąpi na cię.

Pieśń Błogosławioney P. Maryey Lucæ 1.

Wielbi duszo moja Pana &c. *jako przed Adwentem na karcie* 344.

Antyfona. Duch Sw. zstąpi na cię Marya, nie boy się, poczniesz w żywocie, y porodzisz Syna Bożego. Alleluja.

Kyrie eleyson, Cstryste eleyson, &c. ℣.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

Boże, ktoryś chciał aby słowo twoje z żywota Błogosławioney Maryey Panny przez Anielskie zwiastowanie ciało przyjęło, racz to dać pokornie ciebie proszącym sługom twoim, aby my, ktorzy ją prawdziwie Boga-Rodzicą być wierzemy, byliśmy jey przyczynami u ciebie wspomożeni. Przez tegoż Pana naszego &c. ℟. Amen.

Do Swiętych Antyfona.

Oto Pan przyidzie &c. *Wierszyki y Modlitwa jako po Laudesach na karcie 356.*

NA KOMPLETĘ.

Zdrowaś Marya.

Nawroć nas Panie &c. *Psalmy, Hymn, jako przed Adwentem na karcie 347.*

Capitulum Isaiæ 7.

Oto Panna pocznie, y porodzi Syna, y nazowią Imie jego Emmanuel, masło y miod jeść będzie, aby umiał odrzucić złe, a obrać dobre. ℟. Bogu dzięki.
℣. Anioł Pański zwiastował Maryey,
℟. Y poczęła z Ducha S.

Antyfona. Duch S.

Pieśń Symeonowa Lucæ 2. Teraz Panie puszczasz sługę twego &c. *jako przed Adwentem na karcie 350.*

Antyfona. Duch Sw. zſtąpi na cię Marya, będzieſz miała w żywocie Syna Bożego. Alleluja.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, &c.
℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy ſię.

Boże, ktoryś chciał, aby ſłowo twoje z żywota Błogoſławioney P. Maryey przez Anielſkie zwiaſtowanie ciało proyjęło: racz to dać pokornie ciebie proſzącym ſługom twoim, aby my, ktorzy ją prawdziwie Boga-Rodzicą być wierzemy, byliśmy jey przyczynami u ciebie wſpomożeni. Przez tegoż Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twego, ktory z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha S. Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow.
℟. Amen.
℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.
℣. Podziękuymyż Panu,
℟. Bogu dzięki.

Błogoſławienie. Niechże nam błogoſławi, y ſtrzeże nas wſzechmogący, a miłościwy Pan, Ociec, Syn, y Duch S. ℟. Amen.

Potym poklęknąwſzy mowią, Antyfonę. Swięta Matko naſzego Odkupiciela &c. *jako wyżey na karcie* 357. *a rzekłſzy*: Boſkie wſpomożenie niech zawſze mieſzka z nami. ℟. Am.

Mowią po cichu: Pacierz, Zdrowaś Marya- y Wierzę w Boga.

GODZINY PANNY MARYEY,

Ktore mowią od Nieſzporu Wigiliey Narodzenia Pańſkiego, aż do dnia Gromnic. Wſzyſtko mawiają jako przed Adwentem, oprocz Antyfon niżey położonych.

NA LAUDES.

Antyfona. O dziwne ſpowinowacenie: Stworzyciel rodzaju ludzkiego, ciało z duſzą człowieczą przyjąwſzy, z Panny ſię raczył narodzić: a ſtawſzy ſię człowiekiem bez naſienia, uczynił nas uczeſtnikami ſwego Boſtwa.

Pſalm. Pan krolował.

Antyfona. Kiedy ſię narodził niewymownie z Panny, tedy ſię Piſma wypełniły, jako deſzcz na runo zſtąpiłeś, abyś zbawił rodzay ludzki, ciebie chwalemy o Boże naſz.

Antyfona. Krzak, ktory widział Moyżeſz nie ſpalony, znaczył chwalebne Panieńſtwo twe nienaruſzone: Boga-Rodzico przyczyń ſię za nami.

Antyfona. Wyroſła roſzczka z korzenią Jeſſego, weſzła gwiazda z pokolenią Jakobowego, Panna porodziła Zbawiciela, ciebie chwalemy o Boże naſz.

Anty-

Antyfona. Oto Marya porodziła nam Zbawiciela: ktorego Jan widząc, zawołał; mowiąc: Oto Baranek Boży!, oto ktory gładzi grzechy świata. Alleluja.

Antyfona. do *Pieśni Zacharyaſzowey.* Błogoſławiony Pan Bog Izraelſki &c. *mowi ſię ta:* Dziwna tajemnica jeſt nam dziś oznaymiona. odnawiają ſię natury, Bog ſię ſtał człowiekiem: zoſtał, czym pierwiey był, a przyjął to, czym nie był, nie cierpiąc pomieſzania, ani rozdzielenia.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlmy ſię.

Boże, ktoryś przez płodność Panieńſką Błogoſławioney Maryey, ludzkiemu rodzajowi zapłaty zbawienia wiecznego ſprawić raczył: day proſiemy, abyśmy poczuli, że ſię ta przyczynia za nami, przez ktorąśmy Dawcę żywota przyjąć zaſłużyli, Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twego. Ktory z tobą żyje, y kroluje w jedności Ducha Sw. Bog przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. Amen.

Do SS. Antyfona.

Wſzyſcy Swięci Boży, raczcie ſię przyczynić o naſze, y o wſzyſtkich ludzi zbawienie.

℣. Weſelcie ſię w Panu, a raduycie ſię ſprawiedliwi,

℟.

℟. A weſoło śpiewaycie wſzyſcy, ktorzyście ſerca prawego.

Modlmy ſię.

Racz Panie być obrońcą ludu twojego: a ufające w przyczynie SS. Apoſtołow Piotra y Pawła, y innych Apoſtołow twoich racz pod uſtawiczną obroną zachować.

Wſzyſcy Swięci twoi, proſiemy cię Panie, na każdym mieyſcu niech nas poratują: abyśmy ich przyczynami byli wſpomożeni gdy ich zaſługi wſpominamy. Racz pokoju twego czaſom naſzym użyczyć. Racz od Kościoła twego wſzelakie złości y nieprawości oddalić. Racz drogi, poſtępki y myſli naſze, y wſzyſtkich ſług twoich w łaſce y błogoſławieńſtwie twoim ſprawować. Racz Dobrodziejom naſzym wiekuiſtą zapłatą być: a wſzyſtkie wierne zmarłe wiecznego odpocznienia domieścić. Przez Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa Syna twego, ktory z tobą żyje y kroluje w jedności Ducha Św. Bog, przez wſzyſtkie wieki wiekow. ℟. Amen.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,

℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

℣. Podziękuymyż Panu,

℟. Bogu dzięki.

℣. A duſze wiernych zmarłych przez miłoſierdzie Boże niech w pokoju odpoczywają. ℟. Amen.

Jeſli tu chceſz ſkończyć Officium, *tedy mow to,*

to, co niżey położono. Albo jeśli jeszcze inną godzinę chcesz odprawić, tedy na końcu ostatniey godziny mow Oycze nasz *po cichu.*

℣. Panie racz nam dać swoy pokoy,

℟. Y żywot wieczny, Amen.

Potym mowią, klęknąwszy na kolana Antyfonę niżey położoną.

Swięta Matko naszego Odkupiciela, ktoraś się stała szeroką otworzoną bramą niebieską y gwiazdą morską, racz dopomoc upadłemu ludowi, ktory chce z grzechow swoich powstać. O ty, ktoraś porodziła z zdumieniem wszelkiey natury, twego świętego Stworzyciela, Panno przed porodzeniem, y po porodzeniu, przez Gabryela Archanioła onym przesławnym poselstwem uczczona, miey litość nad grzesznemi. Amen.

℣. Po porodzeuiu Panno zostałaś nienaruszona,

℟. Boga-Rodzico przyczyń się za nami.

Modlmy się.

Boże, ktoryś przez płodność Panieńską Błogosławioney MARYEY, ludzkiemu rodzajowi zapłaty zbawienia wiecznego sprawić raczył: day, prosiemy, abyśmy poczuli, że się przyczynia za nami, przez ktorąśmy Dawcę żywota przyjąć zasłużyli, Pana naszego JEZUSA Chrystusa; ktory z tobą żyje y kroluje &c. ℟. Amen.

℣.

℣. Boſkie wſpomożenie niech zawſze mieſzka z nami. ℟. Amen.

Przeſzłą Antyfonę mowią też na końcu Kompletу, aż do Gromnic, a w ſam dzień Gromniczny mowią tę Antyfonę.

Bądź pozdrowiona Krolowa Niebieſka. Bądź pozdrowiona Pani Anielſka. Witay święte pokolenie, z ktorego wyſzło świata zbawienie. Weſel ſię chwałą wſławiona, ſlicznością nad wſzyſtkie ozdobiona. Zyi ſzczęſliwie o Dziewico przeſliczna. A za nami w przyczynie racz być uſtawiczna.

℣. Day mi, abym cię chwalił Panno Nayświętſza.

℟. Day mi moc naprzeciw nieprzyjaciołom twoim.

Modlmy ſię.

Racz dać miłoſierny Boże, ſłabości naſzey poſilenie: abyśmy, ktorzy Swiętey Boga-Rodzice pamiątkę czyniemy, za pomocą jey doſtoyney przyczyny, z naſzych złości powſtacieśmy mogli. Przez tegoż Chryſtuſa Pana naſzego. ℟. Amen.

℣. Boſkie wſpomożenie niech zawſze mieſzka z nami. ℟. Amen.

NA GODZINY.

Antyfony też ſame, co y na Laudes; y Modlitwa taż ſama po każdey godzinie, Capitulum *y Wierſzyki jak przed Adwentem.*

NA

NA NIESZPOR.

Antyfony też ſame, co y na Laudes. Pſalmy jak przed Adwentem.

Antyfona do Pieśni Błogoſławioney Panny Maryey. Wielbi duſzo moja Pana &c. *Y na Kompletę do Pieśni Symeonowey.* Teraz Panie puſzczaſz ſługę twego &c. *mowi ſię ta:* Wielka tajemnica dziedzictwa, żywot nie znający męża, ſtał ſię Kościołem Bożym: nie zmazał ſię, ciało z niey przyimując, wſzyſcy narodowie przyidą, mowiąc: chwała tobie Panie.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moję,
℟. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

Modlitwa po Nieſzporze, y po Komplecie taż ſama, co y na Laudes. Na końcu poklęknąwſzy, mowią Antyfonę po Laudes położoną, to jeſt: Swięta Matko naſzego Odkupiciela &c.

MODLITWY WIECZORNE.

W Imię Oyca, ✝ y Syna, ✝ y Ducha S. ✝ A.

Błogosławiona niech będzie Swięta y nierozdzielna Troyca, teraz, y zawſze: y przez nieſkończone wieki wiekow, Amen.

Swięty Boże, Swięty mocny, Swięty nieśmiertelny, zmiłuy ſię nad nami.

PIĘC PUNKTOW
CWICZENIA SIĘ WIECZORNEGO.

1. *Podziękuy Bogu za dobrodzieyſtwa.*

O nieſkończona dobroci! dzięki tobie czynię z całego ſerca mego, za wſzyſtkie dobrodzieyſtwa twoje, ktoremi mnie niegodnego dziś, y przez całe życie moje tak hoynie obdarzyłeś. Niech tobie będzie cześć y chwała ode mnie, y od wſzyſtkich wybranych twoich, w Niebie, y na ziemi, y od wſzelkiego ſtworzenia twego, na wieki wiekow.

2. *Proś o oświecenie rozumu.*

O mądrości przedwieczna Boże moy! w wielu rzeczach ach! obraziliśmy wſzyſcy ciebie Boga wſzechmogącego, ale zbrodnie ktoż zrozumieć potrafi? Ty o światłości prawdziwa! oświeć ciemności moje, abym widział, y poznał, czego mnie nie doſtaje. Ty poznałeś wſzyſtkie ſkrytości ſerca, y wſzyſt-

kie kroki moje uważyłeś. Dayże tedy, abym w czymkolwiek dziś przeciw tobie, myśląc, mowiąc. albo czyniąc wykroczył, to wszystko zupełnie rozważył, w gorzkości duszy moiey.

3. *Rozstrząśniy sumnienie.*

O Boże przenikający skrytości serca naszego, nieszczęśliwy ja grzesznik, zgrzeszyłem dziś przeciw tobie, y niebu, y jakże zbrodnie moje mam zataić przed tobą, ktoryś przewidział wszystkie drogi moje, y zrozumiałeś myśli moje bardzo? Coż mam czynić o Boże moy! ach mnie nędznemu, zgrzeszyłem, y zbrodnie moje przed tobą nie są ukryte. Ale y gdy sam z sobą weydę w rozsądek, oto strofuje mnie serce moje w tych naybardziey grzechach.

4. *Proś odpuszczenia.*

O Oycze miłosierdzia! ktory się nie cieszysz z zguby grzesznikow, weyrzyi na mnie łaskawym okiem miłosierdzia twego. Ja wszystkie występki moje tego dnia, y całego życia mego popełnione składam w przepaść nieskończoney miłości twojey, ktorą ukochałeś nas. Załuję z całego serca mego, żem się niewdzięcznym stał za niezliczone dobrodzieystwa twoje, żałuję, żem tyle razy ciebie Boga mojego, naywyższe dobro moje

grze-

grzechami mojemi obraził. Proszę cię przez śmierć y miłość Syna twego Jezusa Chrystusa, daruy nędznemu, y odpuść mnie Boże nayłaskawszy, w czymemkolwiek dziś albo kiedykolwiek przeciw tobie, bliźniemu mojemu, y mnie samemu zgrzeszył.

5. *Uczyń przedsięwzięcie poprawy życia.*

O Boże wszechmocny! bez ktorego pomocy nic człowiek czynić nie może, przed tobą, y przed całym Dworem Niebieskim stanowię mocno, doskonaley wolą twoję nayświętszą wypełniać, obyczaje poprawić: Przykazania twoje, według Reguły Oyca mojego Franciszka S. pilniey zachować, powołaniu mojemu zadość czynić, grzechow, oraz y okazyi do grzechow strzedz się. Te wszystkie postanowienia y przedsięwzięcia moje, chcę zaiste wypełnić, ale bez ciebie, o Boże moy! nie mogę. Ty więc, ktory dajesz chcenie, doday możność y wykonanie, żebym do skutku to, com postanowił, przyprowadził. Day, co każesz, y każ, czego po mnie chcesz, abym trzeźwo, sprawiedliwie, y pobożnie żył na tym świecie, a w przyszłym życiu na wieki ciebie chwalił z SS. twojemi, Amen.

Benedykt XIII. tym, ktorzyby następujące Akty Wiary, Nadziei y Miłości z affektem nabożnie mawiali, za każdym odmowieniem onych,

 po-

pozwolił Odpuſtu lat 7. Ażeby zaś one przez cały Mieſiąc codzień mawiali, y oraz na intencyą Kościoła Bożego modląc ſię, raz w Mieſiąc ſpowiadali, y kommunikowali, doſtąpią nie tylko pod ten czas, ale y w godzinę śmierci Odpuſtow zupełnych, ktore wſzyſtkie Odpuſty, mogą albo ſobie, albo duſzom czyſcowym ofiarować. Benedykt zaś XIV. nie tylko pomienione Odpuſty potwierdził, ale też jeſzcze łaſkawiey rozciągnął, nadając one Aktom: Wiary, Nadźiei y Miłości, jakąkolwiek formą ſą ułożone, byleby zawierały w ſobie cnoty Teologiczne.

Akty, Wiary, Nadziei, y Miłości.

Wierzę w ciebie Boga mojego, żywego, y prawdziwego: w Oſobach trojakiego, w Boſtwie jednego. Wierzę w Boga Oyca Stworzyciela, Syna Odkupiciela, Ducha Sw. Poświęciciela mojego. Wierzę w Boga, ktory jeſt oſtatnim końcem moim, dobre uczynki nadgradzającym zapłatą obfitą w Niebie. złe ſprawiedliwie karzącym w piekle. Wierzę y wyznaję Wiarę onę nayświętſzą, ktorey Pan naſz Jezus Chryſtus nauczał, Apoſtołowie opowiadali; ktorą Kościoł S. Katolicki Rzymſki trzyma, y wyznaje; y w tey świętey, y do zbawienia potrzebney wierzę oświadczżam ſię, że chcę żyć, y umierać boś ty Boże onę objawił, ktory jeſteś wſzyſtko wiedzący, ani ſię ſam omylić, y nas jako przedwieczna prawda omylić nię możeſz.

Ma

Mam nadzieję w miłoſierdziu twoim nieſkończonym, o Boże! pomocniku jedyny, y naymocnieyſzy duſzy y ciała mojego. Mam nadzieję w naydrożſzey Krwi Jezusa Chryſtuſa Zbawiciela mojego z tak wielką miłością za mnie wylaney; że mnie wſzyſtkie grzechy całego życia mojego odpuścić będzieſz raczył, y daſz mi łaſkę y żywot wieczny, boś obiecał a wierny, y wſzechmocny jeſteś w wypełnieniu twoich obietnic.

Kocham cię, o naydobrotliwſzy Boże! naywyżſze y nieſkończone dobro! przepaści niezgruntowana wſzelkiey doſkonałości; kocham cię dla ſamey twojey iſtotney y wnętrzney dobroci, piękności, y przyjemności! kocham cię, żeś jeſt, ktory jeſteś wſzelkiey miłości y czci naygodnieyſzym, y ktoby mi to dał! żebym ciebie taką naygorętſzą miłością kochać mogł, jako cię kochają, y na wieki kochać będą, wſzyſcy SS. Aniołowie, y Błogosławieni w Niebie, jaką miłością cię kochają, y będą mogli kochać wſzyſtkie ſtworzenia uczynione y ktore mogą być uczynione na ziemi, z ktorych wſzyſtkich naygorętſzą miłością łączę nayniedoſkonalſzą miłość moję.

Y z tey naygorętſzey twojey miłości o Boże! żałuję z całego ſerca, żem cię kiedykolwiek obraził, brzydzę ſię wſzyſtkiemi grzechami całego życia mojego' o gdybym Boże moy! uczynić mogł, żebym nigdy ich nie uczynił

czynił, wolę umrzeć, niżeli ciebie o naymiłościwszy Boże! jakimkolwiek napotym grzechem, naybardziey śmiertelnym obrazić:

Stanowię także Sakramnetalną Spowiedź, z grzechow moich częściey odprawować, y Nayświętsze Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa w Nayświętsz: Sakramencie częściey przyimować. Pragnę także, kiedykolwiek Boskiey twey woli podoba się, mnie z tego świata wywołać, nie inaczey z niego wyniść, jak Przenayświętszym Ciałem twoim posilony, day łaskę twoję o Boże moy! abym do tey Nayświętszey Tajemnicy zawsze w życiu a naybardziey przy śmierci jak naygodniey mogł przystępować. Ty także Nayświętsza Marya Panno Matko Boska, y moja, modl się za mną teraz, y w godzinę śmierci mojey, Amen.

Testament Chrześciańskiego Człowieka, ktory wieczor ma być czyniony.

W Imię Nayświętszey Troycy, Oyca, ✝ y Syna, ✝ y Ducha Św. ✝. Ja NN. duszę moję oddaję, y polecam Bogu mojemu, ciało zaś ziemi, robactwu, y zepsułości. Chętnie opuszczam wszystkie świata tego ponęty, ktore nic innego nie są, jak prożność nad prożnościami, y wszystko prożność. Brzydzę się wszystkiemi grzechami mojemi, bo tobie Bogu mojemu nieskończonemu dobru nie podobają się, ktorego kocham nade wszystko: a

z mi-

z miłości Boga mojego przebaczam wszystkim nieprzyjaciołom moim.

Wierzę w Boga jednego w istności, w Osobach troiakiego, Oyca, Syna, y Ducha Sw. ktory jest Stworcą, Odkupicielem, y Poświęcicielem moim, nieskończenie możnym, mądrym y dobrym. Wierzę mocno, cokolwiek do wierzenia mi Kościoł S. Matka nasza podała.

Spodziewam się z Boskiey dobroci odpuszczenia grzechow, otrzymania łaski, y żywota wiecznego. Kocham Boga z całego serca, z całey myśli, y ze wszystkich sił moich.

Podaję się zupełnie wszystkiemu temu, cokolwiek o mnie nayświętsza, y zawsze chwalebna Boska wola dysponować będzie. Gotow jestem czynić, y cierpieć, żyć, y umierać, jak się tobie podoba Boże moy, bądź wola twoja jako w Niebie, tak y na ziemi.

Polecam ciało, y duszę moję opiece nayChwalebnieyszey Panny Maryey Matki y Opiekunki moiey naypewnieyszey, Sw. Anioła Stroża mojego, S. Jozefa, S. Oyca naszego Franciszka, S. Antoniego Padewskiego, SS. Joachima y Anny, y wszystkich SS. ktorych jak naypokorniey upraszam, żeby mnie przybyć raczyli na pomoc teraz, y w godzinę śmierci mojey.

Ostatnie słowa moje niech będą: Jezus, Marya, Jozef, w tych ogarnieniu żyć, y umierać chcę, a jeżeliby tych nayświętszych

Imion w ten czas język wymowić nie mogł, niech wymawia one ferce moje. Y jeżelibym od używania rozumu pod ten czas odpadł, teraz fię oświadczam, y wymawiam, jakbym na ten czas wymawiał ze wfzelką ducha gorącością, uczciwością, y ufzanowaniem, y uniżonością: Jezus, Marya, Jozef.

Polecenie fię Panu Bogu.

W błogofławione ręce twoje, Panie Boże moy, y na łono naymiłościwfzey Opatrzności twojey, mnie y wfzyftkich, a naybardziey, za ktorych modlić fię obowiązany jeftem, co do ciała y dufzy polecam y oddaję. Racz nas pod fkrzydła Oycowfkiey twojey Opatrzności przyjąć, y od wfzelkiego złego ftrzedz, niezmazanych zachować, y z twoją nayświętfzą wolą zgadzających fię uczynić, abyśmy fię ftali godnemi w tobie fpocząć na wieki: ktory żyjefz y krolujefz Bog na wieki wiekow. Amen.

Polecenie fię Sercu Jezufowemu.

O Serce Jezusa nayflodfze! tobie polecam tey nocy ferce y ciało moje, abym w tobie mile odpoczął. Ażeja już już zafypiający Boga chwalić nie mogę, ty za mnie chwały Bogu racz dopełnić, y wiele pulfow ferce moje tey nocy wyda, tyle ty chwały Nayświętfzey Troycy za mnie odday, y każde tchnienie, ktorym odetchnę, przyjęte w fiebie, teyże Nayświętfzey Troycy, jako żywe miłości ifkierki ofiaruy, Amen.

Do

Do Nayświętſzey Panny.

O Pani moja, S. Marya, ja ſię twojey łaſce y oſobliwey ſtraży, y wnętrznościom miłoſierdzia twego tey nocy y zawſze, a naybardziey w godzinę zeyścia mego, duſzę moję, y ciało moje tobie polecam, wſzyſtkę nadzieję, y pociechy moje, wſzyſtkie ucilki y dolęgliwości moje, żywot, y koniec żywota mojego tobie poruczam, aby przez twoję naydoſtoynieyſzą przyczynę, y przez zaſługi święte twoje wſzyſtkie uczynki moje były ſprawowane y rządzone według Przenayświętſzey twojey y Syna twego woli, oraz abym za łaſką tegoż nayukochańſzego Syna twego, tey nocy beśpiecznie ſpoczywać, y chytrego duſznego nieprzyjaciela zdrad uchronić ſię mogł, A.

Do S. Anioła Stroża.

O nayukochańſzy Aniele Boży! ktory do tych czas wiernym byłeś Strożem moim, racz jeſzcze tey nocy, duſzę, y ciało moje niezmazane zachować, abym ſię gődnym ſtał z tobą Troycę Przenayświętſzą widzieć, kochać y chwalić na wieki w Niebie, Amen.

Do SS. Patronow.

O S. Oycze Franciſzku, y wy wſzyſcy SS. Patronowie moi NN. y wſzyſcy wybrani Boży, nadgrodzcie ułomność moję błogoſławiąc, chwaląc, y wywyżſzając Pana naſzego, miłoſierdzie jego na wieki wyśpiewując; oraz przyczyną waſzą uproście mi u Boga, abym

w łaſce jego zawſze żył, y tey nocy ſpoczywał, y do końca życia mego w niey trwając, umarł, a potym z wami zajedno Boga na wieki chwalił. Amen.

Oycze naſz, Zdrowaś Marya, Wierzę w Boga

Kropiąc ſię wodą święconą.

Pokropiſz mię Panie Hyzopem, y będę oczyſzczony, obmyjeſz mię, a nad śnieg wybieleję.

Te naſtępujące litery J. N. K. Z. palcem wyraź na czele, y razem mow.

JEZUS Nazareńſki, Krol Zydowſki, ten tytuł tryumfujący Zbawiciela mojego JEZUSA Chryſtuſa, niech mię zachowa od nagłey, y nieſpodziewaney śmierci. Oto Krzyż Pańſki ✝ uciekaycie ſtrony przeciwne, zwyciężył Lew z pokolenia Judy. Korzeń Dawida. Alleluja.

Kiedy idzieſz do ſpoczynku.

W Imię Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ukrzyżowanego na ſpoczyuek idę. ktory mię odkupił Krwią ſwoją przenaydrożſzą: ten mię niech błogoſławi, ✝ rządzi, y tey nocy od wſzelkiego złego zachowa, y po tym mizernym życia doprowadzi do żywota wiecznego, Amen.

Już ſię ułożywſzy do ſnu.

W ręce twoje Panie polecam ducha mego: odkupiłeś mię Panie Boże prawdy. W pokoju na toż ſamo, niech zaſypiam y odpoczywam.

ADDI-

ADDITAMENT

Do Nabożeństwa Tercyarzom zwyczaynego, rożne Modlitwy do SS. Zakonu S. Oyca Franciszka w sobie zawierający.

LITANIA

O SS. Trzech Zakonow S.O. Franciszka od S. Stolicy Apostolskiey potwierdzona.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się:
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy się:
Swięta MARYA, Modl się za nami.
Swięta Boża Rodzicielko, Modl:
Swięta Panno nad Pannami, Modl:
Swięty Michale, Modl:
Swięty Gabryelu, Modl:
Swięty Rafale, Modl:
Wszyscy SS. Aniołowie y Archaniołowie, Modlcie się za nami.
Wszyscy SS. Duchowie Niebiescy, Modlcie:
Swięty Janie Chrzcicielu, Modl:
Swięty Jozefie, Modl:
Wszyscy SS. Patryarchowie y Prorocy, Modl:
Swięty Pietrze, Modl:
Swięty Pawle, Modl:

Swięty

Swięty Andrzeju, Modl:
Swięty Jakubie, Modl:
Swięty Janie, Modl:
Swięty Tomaſzu, Modl:
Swięty Jakubie. Modl:
Swięty Filippie, Modl:
Swięty Bartłomieju, Modl:
Swięty Mateuſzu, Modl:
Swięty Symonie, Modl:
Swięty Tadeuſzu, Modl:
Swięty Macieju, Modl:
Swięty Barnabo, Modl:
Swięty Łukaſzu, Modl:
Swięty Marku, Modl:
Wſzyſcy SS. Apoſtołowie y Ewangeliſtowie, Modlcie ſię za nami.
Wſzyſcy SS. Uczniowie Pańſcy, Modlcie ſię:
Wſzyſcy SS. niewinni Młodziankowie, Modlc:
Swięty Stefanie, Modl:
Swięty Wawrzyńcze, Modl:
Swięty Wincenty, Modl:
SS. Fabianie y Sebaſtyanie, Modlcie:
SS. Janie y Pawle, Modlcie:
SS. Kozmo y Damianie, Modlcie:
SS. Gerwazy y Protazy, Modlcie:
Swięty Berardzie, Modl:
Swięty Pietrze, Modl:
Swięty Akkurſy, Modl:
Swięty Adjucie. Modl:
Swięty Othonie, Modl:

Swięty Danielu. Modl:
Swięty Angele, Modl:
Swięty Samuelu, Modl:
Swięty Donule, Modl:
Swięty Leonie, Modl:
Swięty Hugolinie, Modl:
Swięty Mikołaju, Modl:
Swięty Fideliſie, Modl:
Wſzyſcy SS. Męczennicy, Modlcie ſię za:
Swięty Sylweſtrze, Modl:
Swięty Grzegorzu, Modl:
Swięty Ambroży, Modl:
Swięty Auguſtynie, Modl:
Swięty Hieronymie, Modl:
Swięty Bonawentura, Modl:
Swięty Marcinie, Modl:
Swięty Mikołaju, Modl:
Swięty Ludwiku, Modl:
Swięty Benwenucie, Modl:
Wſzyſcy SS. Biſkupi y Wyznawcy, Modlcie:
Wſzyſcy SS. Doktorowie, Modlcie:
Swięty Antoni, Modl:
Swięty Benedykcie, Modl:
Swięty Bernardzie, Modl:
Swięty Dominiku, Modl:
Swięty Oycze naſz Franciſzku, Modl:
Swięty Antoni z Padwy, Modl:
Swięty Bernardynie, Modl:
Swięty Jakubie z Marchiey, Modl:
Swięty Janie z Kapiſtranu, Modl:

Swięty

Swięty Pietrze z Alkantary, Modl:
Swięty Francifzku Solanie, Modl:
Swięty Pietrze Regalacie, Modl:
Swięty Jozefie Leoniſſo, Modl:
Swięty Dydaku, Modl:
Swięty Paſchaliſie, Modl:
Swięty Felixie. Modl:
Swięty Ludwiku, Modl:
Swięty Serafinie, Modl:
Swięty Iwo, Modl:
Swięty Elzeary, Modl:
Swięty Rochu, Modl:
Swięty Konradzie, Modl:
Wſzyſcy SS. Kapłani y Lewjtowie, Modlcie:
Wſzyſcy SS. Zakonnicy y Puſtelnicy, Modlcie:
Swięta Marya Magdaleno, Modl:
Swięta Agato, Modl:
Swięta Lucyo, Modl:
Swięta Agnieſzko, Modl:
Swięta Cecylio, Modl:
Swięta Katarzyno, Modl:
Swięta Klaro, Modl:
Swięta Katarzyno z Bononii, Modl:
Swięta Rożo z Witerbu, Modl:
Swięta Anaſtazyo, Modl:
Swięta Elżbieto Krolowa Węgierſka, Modl:
Swięta Elżbieto Krolowa Portugalſka, Modl:
Swięta Małgorzato z Kortonu, Modl:
Wſzyſtkie SS. Panny y Wdowy, Modlcie:
Wſzyſcy Swięci y Swięte, Błogoſławieni, y Błogo=

Błogosławione, Trzech Zakonow S. Oyca naſzego Franciſzka, Przyczyncie ſię:
Wſzyſcy Swięci y Swięte Boże, Przyczyńc:
Bądź nam miłościw, Odpuść nam Panie.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
℣. Modlcie ſię za nami wſzyſcy SS. Trzech Zakonow S. Franciſzka,
℟. Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.

Modlmy ſię.

Wſzechmogący y wieczny Boże, ktory zaſługami SS. twoich Kościoł twoy S. zawſze oświecaſz y utrzymujeſz: użycz nam miłościwie, abyśmy przez przyczynę S. Oyca Franciſzka, y wſzyſtkich SS. jego Zakonu, od wſzelkiey winy y kary uwolnieni do wiecznego weſela ſzczęſliwie przyiść mogli. Przez Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa, ktory z tobą, y z Duchem S. żyje, y kroluje na wieki wiekow, Amen.

Modlitwa do S. Franciſzka.

O Serafinie przebłogosławiony Sw. Oycze Franciſzku, Naſladowco prawdziwy nayſłodſzego Jezusa Ukrzyżowanego, ktory ciebie między wielą SS. oſobliwiey przez łaſkę ſwą upodobał, y chwałą nad innych udarował, ktory Duſzę twoję światłem miłości napełnił,

pełnił, y w ciele twoim wyraził Przenayświętsze Rany swoje: przez miłość tego nayłaskawszego Jezusa proszę cię, abyś mi był zawsze y wszędy Pomocnikiem, Strożem, Oycem, Jednaczem, y Opiekunem moim przez wszystek czas żywota mego, a osobliwie przy śmierci. Abyś mi uprosił skruchę serdeczną, żal za grzechy, y odpuszczenie onych: oraz abyś mię przyjął do liczby Synow, y Corek twoich: y do uczestnictwa tych łask Boskich, ktoreś dla nich pokornie wyprosił, abym za twoją przyczyną, umiał wiernie Bogu mojemu służyć, y onemu podobać się. Naostatek abym zasłużył, z tobą, z Synami twojemi, y ze wszystkiemi SS. w Niebie cieszyć się na wieki, Amen.

N A B O Z N E
POZDROWIENIE

Ran na Ciele S. O. Franciszka od JEZUSA Pana wyrażonych, z prożbami wielce skutecznemi y pożytecznemi.

I N T E N C Y A.

Panie Jezu Chryste Synu Boga żywego racz wysłuchać y przyjąć tę modlitwy nasze, przez onę nieoszacowaną miłość twoję, z ktorey wszystkie Rany, a osobliwie one pięć większych na Krzyżu zadane raczyłeś przyjąć,

jąć, y po zmartwychwſtaniu w uwielbionym ciele twoim zachować, a po wielu wiekach na ciele wiernego ſługi y Naſladowcy twojego Franciſzka cudownie odnowić:użycz nam litościwie, abyśmy przez nabożne pozdrawianie y ſzanowanie onych, twoją prawdziwą miłością zoſtali ujęci, zranieni, ze wſzyſtkich grzechow naſzych oczyſzczeni, y w proźbach tych, ktore czyniemy wyſłuchani, Am.

Pozdrowienie I. Rany Prawey Ręki.

Seraficki Oycze Franciſzku Sw. Ja niegodny grzeſznik pozdrawiam ſerdecznym affektem, y z jak naywiękſzą uczciwością całuję ranę prawey Ręki twojey od Jezusa Pana wyrażoną, y przez ten Boſki prezent upraſzam: abyś za moję oziębłość tę ranę w ciele Jezusowym w Niebie pozdrowił, temi affektami, ktoremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrawiał, a tym aktem zjednay mi Oycze S. tę łaſkę; abym przy pomocy Boſkiey, dobre uczynki wykonywał, y opuſzczone nadgradzał. Uproś oraz za doznaną pomocą naychwalebnieyſzey Maryi Panny, aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył zmiłować ſię nade mną grzeſznym, nad Rodzicami mojemi cieleſnemi, y duchownemi, Bracią, Sioſtrami, y wſzyſtkiemi krewnemi, w jakichkolwiek potrzebach zoſtającemi.

Oycze naſz, y Zdrowaś Marya.

Pozdrowienie II. Rany Lewey Ręki.

Seraficki Oycze Franciszku Sw. Ja niegodny grzesznik pozdrawiam serdecznym affektem, y z jak naywiększą uczciwością całuję ranę lewey Ręki twojey od Jezusa Pana wyrażoną, y przez ten Boski prezent uprzaszam: abyś za moję oziębłość, tę ranę w ciele Jezusowym w Niebie pozdrowił temi affektami ktoremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrawiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaskę: abym wszelkie doczesne przykrości, miasto pokuty cierpliwie znaszał, y jedynie starał się Bogu mojemu podobać się. Uproś oraz za doznaną pomocą naychwalebnieyszey Maryi Panny, aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na Kościoł swoy S. na wszystkie duchowieństwo po całym świecie, osobliwie w tym Krolestwie y Diecezyi, ze wszystkiemi oney Rządcami, Prałatami y Kapłanami zbawieniu naszemu radzącemi.

Oycze nasz, y Zdrowaś Marya.

Pozdrowienie III. Rany Prawey Nogi.

Seraficki Oycze Franciszku Sw. Ja niegodny grzesznik pozdrawiam serdecznym affektem, y z jak naywiększą uczciwością całuję ranę prawey Nogi twojey, od Jezusa Pana wyrażoną, y przez ten Boski prezent uprzaszam:

ſzam: abyś za moję oziębłość, tę ranę w ciele JEZUSOWYM w Niebie pozdrowił temi affektami, ktoremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrawiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaſkę: abym z radością poſtępował w drodze Przykazań Boſkich, y nigdy na drodze nieprawości nie poſtał. Uproś oraz, za doznaną pomocą naychwalebnieyſzey MARYI Panny, aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na wſzyſtkie ſtany Zakonne, oſobliwie na twoy ten święty w trzech podziałach rozkrzewiony Zakon, ze wſzyſtkiemi Przełożonemi, na mnie grzeſzne ſtworzenie ze wſzyſtkiemi duchownemi Bracią, Sioſtrami, y tegoż Zakonu Przyjaciołami y Dobrodziejami.

Oycze naſz, y Zdrowaś Marya.

Pozdrowienie IV. Rany Lewey Nogi.

Seraficki Oycze Franciſzku Sw. Ja niegodny grzeſznik pozdrawiam ſerdecznym affektem, y z jak naywiękſzą uczciwością całuję ranę lewey Nogi twojey, od JEZUSA Pana wyrażoną, y przez ten Boſki prezent upraſzam: abyś za moję oziębłość, tę ranę w ciele JEZUSOWYM w Niebie pozdrowił, temi affektami, kteremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrawiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaſkę: abym na oſtatnim Sądzie, nie z odrzuconemi, ale z wybranemi Chryſtuſowemi

na prawicy był poſtawiony. Uproś oraż, za doznaną pomocą naychwalebnieyſzey Maryi Panny, aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na wſzyſtkie Państwa Chrześciańſkie, oſobliwie na naſzą Oyczyznę, Krola, y cały ſtan Rycerſki ze wſzyſtką Radą, y ze wſzyſtkim poſpolſtwem, oſobliwie nam uſługującym.

Oycze naſz, y Zdrowaś Marya.

Pozdrowienie V. Rany Boku.

Seraficki Oycze Franciſzku Św. Ja niegodny grzeſznik pozdrawiam ſerdecznym affektem, y z jak naywiękſzą uczciwością całuję ranę Boku twego od Jezusa Pana wyrażoną y przez ten Boſki prezent upraſzam: abyś za moję oziębłość, tę ranę w ciele Jezusowym w Niebie pozdrowił temi affektami, ktoremiś ją żyjąc na ziemi czcił y pozdrawiał. A tym Aktem zjednay mi Oycze S. tę łaſkę: abym zupełną ſerca mego miłość y nadzieję w tey naydrożſzey Ranie pokładał,a napotym przez grzechy moje, Sercu Jezusowemu nowych ran nigdy nie zadawał. Uproś oraz, za doznaną pomocą naychwalebnieyſzey Maryi P. aby tenże Pan moy y Zbawiciel raczył litościwie weyrzeć na duſze wiernych ſwoich w czyſcu zoſtające, oſobliwie na duſże Rodzicow moich (*albo NN.*) Krewnych, Dobrodziejow, Braci, Sioſtr, y tych wſzyſtkich, za ktorych jeſtem obowiązany modlić ſię.

Oycze naſz, y Zdrowaś Marya. ℣.

℣. Napiętnowałeś Panie ſługę twego Franciſzka S.
℟. Znakami odkupienia naſzego.

MODLITWA.

Panie Jezu Chryſte, ktory oziębłemu światu na zapalenie ſerc naſzych ogniem twojey miłości, na ciele Błogosławionego Oyca naſzego S. Franciſzka męki twojey znaki święte odnowiłeś, zdarz miłościwie abyśmy za jego zaſługami y prozbami, krzyż uſtawicznie noſili, y godne owoce pokuty czynili. Ktory żyjeſz y krolujeſz na wieki wiekow, Amen.

Ktoby żądając jakiey łaſki przez przyczynę S. Franciſzka chciał Quinquennę odprawować. Ma 1. Obrać ſobie pięć Piątkow. 2. W pierwſzy y w oſtatni przynaymniey ſpowiadać ſię. 3. Jakąkolwiek litość lub miłość ubogim oświadczyć. 4. Nabożeńſtwo wyż wyrażone, albo inne odmowić, albo Akt niżey wyrażony, (ktory ſam S. Franciſzek częſto gorącym affektem ododmawiał, y Pan JEZUS pokazawſzy ſię oſobliwſze z tego ukontentowanie pokazał) na pamiątkę 46. lat, ktore S. Franciſzek na świecie przeżył, myſlą, lub uſty nabożnie odprawić

Akt S. O. Franciſzka.

Niech będzie błogosławione nayſłodſze Imie Pana Jezusa Chryſtuſa. Niech będzie błogosławiona Męka jego, y niech będzie błogosławiona naychwalebnieyſza Panna Marya

(ktora porodziła, y z nim cierpiącym wſpoł bolała) z całym Dworem Niebieſkim, Amen.

Modlitwa do S. Antoniego.

Błogosławiony ſługo Boży Sw. Antoni Padewſki, ktory, między inſzemi, tą oſobliwie zaſług ſwoich ſłynieſz ſkutecznoścą, że zgubione rzeczy, utrapionym znaydować dopomagaſz, uproś nam przez ten tobie dany Przywiley. abyśmy przez grzechy naſze utraconą łaſkę Bożą y to, o co teraz w doczeſney naſzey potrzebie proſiemy, znaleść y otrzymać mogli. Przez Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa, Amen.

Do S. Bonawentury Biſkupa, Kardynała. y Doktora Serafickiego.

HYMN.

O Seraficki Doktorze,
Cnot wſzelkich Miſtrzu y wzorże
O Paſterzu dobry wcale,
Biſkupie y Kardynale
Ktorego dziwney pokory,
Nie odmieniły honory.
Powaga z uniżonością,
Swięta proſtota z mądroscią
Rownie w tobie zajaśniały,
Wſzyſtkie cnoty godne chwały.
Miłością Boga gorzałeś,
Serafinom ſię rownałeś.
Zwyciężałeś Heretyki,
Grom byłeś na Schyſmatyki.

O Filarze cny Kościoła,
Jak drogi pot twego czoła,
Uczą się już pozne wieki,
Z twych nauk Biblioteki.
Naucz nas Boskiey miłości
Twoich cnot, y twey skromności.
℣. Modl się za nami S. Bonawenturo,
℟. Abyśmy się stali &c.

Modlmy się.

Boże wieczna chwało SS. twoich, ktory dla zasług ich, nam niegodnym, niedoskonałe sprawy miłosiernie odpuszczasz; uczyń to za przyczyną Błogosławionego Bonawentury Wyznawcy twego, y Doktora Seraficznego, aby jako on starając się pilnie o dusz ludzkich zbawienie, ciebie Boga y bliźniego kochał, tak y my rownie się zachowując do wypełnienia twoich Przykazań byli sposobnemi, y chwały wiekuistey stali się godnemi. Przez Pana naszego &c.

Do S. Bernardyna Seneńskiego.

Panie Jezu Chryste, ktory Sw. Bernardyna Wyznawcę twego, przedziwną nayświętszego Imienia twojego udarowałeś miłością, przez przyczynę jego prosiemy cię pokornie; abyśmy duchem twojey miłości dobrotliwie napełnieni, zawsze o tobie z wdzięcznością y nabożnie myslili, mowili, bliźnim naszym do tegoż przykładem byli; y jako ci, nad kto-

remi jeſt wezwane twoje nayświętſze Imie, w tobie jedynie Zbawicielu naſzym ufność pokładali. Ktory żyjeſz y krolujeſz &c.

Do S. Jana Kapiſtrana.

Antyf. O Zelancie Wiary S., Prześladowco Heretykow, ſławny zwycięzco Turkow, cnot ſplendorze, Kaznodziejo dzielny, Doktorze ludu wſzelkiego Janie naywiernieyſzy, Ozdobo Zakonu Franciſzka Sw. racz nam być obroną z Kroleſtwa Niebieſkiego.

MODLITWA.

Boże, ktory Kościoł twoy B. Jana Kapiſtrana zaſługami y nauką cudownie podwyżſzył, y przez niego z niewiernych Biſurmańſkiey potęgi Tyranow, w mocy nayświętſzego Imienia Jezusowego wiernym twoim zwycięſtwo y tryumf odnieść pozwoliłeś, day to, proſiemy cię: abyśmy nieprzyjacioł naſzych, za przyczyną jego zwyciężając na ziemi, na żywot wieczny zaſłużyli w Niebie. Przez Pana naſzego &c.

Do S. Jakuba z Marchii.

℣. Modl ſię za nami &c.
℟. Abyśmy ſię ſtali &c.

Modlmy ſię.

Boże, ktory dla zbawienia duſz, y na wyprowadzenie grzeſznikow z ſproſności grzechowych na drogę cnot świętych, B. Jakuba

kuba Wyznawcę twego, gorliwym Kaznodzieją uczyniłeś; ſpraw to z miłoſierdzia ſwego: abyśmy za przyczyną jego, ze wſzyſtkich grzechow naſzych oczyſzczeni, ſzczęſliwie doyść mogli żywota wiecznego. Przez Pana naſzego &c.

Do S. Piotra z Alkantary

RESPONSORIUM.

Panie Jezu Chryſte, ktoremu Piotr S. z Alkantary tak wiernie za życia ſwego ſłużył, iż pod czas gniewu Boſkiego ſtał ſię Przejednaczem. Wyſłuchay proźb naſzych dla niego, a day nam zbawienie duſzne, y cieleſne. Ktoryś ſłudze twojey Tereſsie przyobiecał, w imie Piotra proſzących zawſze wyſłuchać.

℣. Wyſłuchay proźb naſzych dla niego, a day nam zbawienie duſzne y cieleſne.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.

℣. Wyſłuchay proźb naſzych dla niego, a day nam zbawienie duſzne y cieleſne.

℣. Modl ſię za nami B. Pietrze,

℟. Abyśmy ſię ſtali godnemi &c.

MODLITWA.

Boże, ktoryś B. Piotra, Wyznawcę twego, przedziwney pokuty y wyſokiey bogomyſlności darem uwielbić raczył, day miłościwie abyśmy za pomocą zaſług onego, martwiąc ciało naſze, ſtać ſię mogli uczeſtnikami godnemi darow Niebieſkich, y tey oſobliwie łaſki, o ktorą proſiemy. Przez Pana naſzego &c.

 Quin-

Quinquennę, to jeſt: pięć Srzod ku czci Sw. Piotra z wielkim y doświadczonym ſwym pożytkiem tak odprawować zwykli nabożni. 1. Pięć Srzod obrawſzy, w one poſzczą, ſpowiadają ſię, y kommunikują. 2. Na pamiątkę 47 lat, ktore S. Piotr w przedziwnych umartwieniach y bogomyſlności przeżył, mowią tyleż *Oycze naſz*, y *Zdrowaś Marya*. Wyż wyrażone Modlitwy y Litanią, kiedy onę mają. 3. Przy Kommunii S. dopraſzają ſię u JEZUSA Pana nieodmowienia tey zbawienney łaſki, ktorey potrzebują, według obietnicy S. Tereſsie objawioney.

Do S. Dydaka.

HYMN.

Cieſz ſię święta proſtoto
Tryumfuy wſzelka cnoto,
Ktoraś w Dydaku jaśniała,
W nim ſię Bogu podobała.
Widoczne dając dowody
Ze do Niebieſkiey ſwobody
Nie ſami mądrzy, uczeni
Wchodzą, lecz więcey uczczeni
Bywają proſtacy Swięci,
Mile od Boga przyjęci.
O wielce mądry proſtaku,
Cichy pokorny Dydaku,
Naucz nas twojey mądrości,
Jak Bogu ſłużyć w cichości.
℣. Modl ſię za nami B. Dydaku,
℟. Abyśmy ſię &c.

MO-

MODLITWA.

Wſzechmogący y wieczny Boże, ktory dziwnym rozporządzeniem, ſłabe obieraſz, abyś mocne zawſtydził, racz dać litościwie uniżoności naſzey, abyśmy za pobożnemi B. Dydaka Wyznawcy twego, modlitwami, wſzyſtko cokolwiek jeſteśmy, oraz dobrego mamy, y możemy, twojey łaſce y ſzczegulney dobroci przypiſując, na wiekuiſtą w Niebie zaſłużyli chwałę. Przez Pana naſzego &c.

Do S. Klary Panny, y Matki całego Zakonu S. O. Franciſzka.

O przedziwna światowych prożności wzgardzicielko, święta y błogoſławiona Klaro, ktora miłością JEZUSA Zbawiciela Pana zapalona, za przewodnictwem S. Oyca twojego Franciſzka, wſzyſtkiego wyrzekłſzy ſię, w uboſtwie Chryſtuſowym, niezwyczaynego prawie życia ſpoſobu ująć ſię niewątpiłaś; Tenże na ſobie łatwym być, wſzyſtkim miłującym Boga, pokazałaś, y takowym twojego świętego życia przykładem, mnogie czyſtych Panienek Orſzaki za ſobą pociągnąwſzy, Niebu, y Chryſtuſowi nieźmierną liczbę SS. Oblubienic pomnożyłaś, onych y wſzyſtkich w rożnych podziałach Zakonu świątobliwie żyjących, chwalebną ſtawſzy ſię Matką, Miſtrzynią, y Przewodniczką. Ciebie więc o przeſliczny życia przykładzie, ſzczęſliwa y

błogosławiona Oblubienico Chrystusowa, my ktorzy, pod ciężarem grzechow naszych jęczemy, jak naypokorniey prosiemy: ze wszystkiemi twojemi SS. Corkami modl się za nami, osobliwie do uczestnictwa zasług Zakonu, twojego naymilszego Oyca y Mistrza Franciszka S. garnącemi się; Onego, oraz twoje, y wszystkich ciebie w Niebie otaczających, y na ziemi Chrystusowi podobających się twoich Serafickich Corek prezentując zasługi, zjednay nam u Zbawiciela Pana, prawdziwą onego miłość, skruchę serdeczną, grzechow odpuszczenie, pilność w zachowaniu Przykazań, y nam właściwych powinności, poprawę życia, tę łaskę, N. ktorey osobliwiey teraz potrzebujemy, y to wszystko, cokolwiek nas naylepiey Stworcy naszemu zalecić może, teraz y w godzinę śmierci. Amen.

Do S. Kolety.

Panie Jezu Chryste, ktory B. Oblubienicę twoję Koletę niezliczonemi łaskami udarowałeś; Day nam prosiemy cię pokornie; abyśmy, ktorym Duchem ona Seraficzną Regułę y życie Zakonne do pierwszey przywiodła doskonałości, tym y my wewnątrz litościwie poprawieni y odnowieni być zasłużyli. Ktory żyjesz &c.

Do

Do S. Elżbiety Krolowey Węgierſkiey.

Wiernych twoich ſerca Boże miłoſierny racz oświecić, y dla chwalebnych zaſług B. Elżbiety day nam roſkoſzami świata pogardzać, a Niebieſkim zawſze cieſzyć ſię weſelem. Przez Pana naſzego &c.

Do S. Małgorzaty Kortońſkiey.

Antyfona. Skoro poznała, wraz ſię upamiętała Seraficznego Zakonu Magdalena: Odpuſzczonoć jey wiele grzechow, bo umiłowała wielce.

℣. Modl ſię za nami Sw. Małgorzato pokutująca,

℟. Aby nas zapaliła miłość Boga gorąca.

MODLITWA.

Boże, ktory obfitością pobożności twojey, y zaſługi pokutujących przewyſzaſz, y ofiary przez nieſkończoną litość, ktorą S. Małgorzatę z drogi nieprawości na ścieſzkę zbawienia naprowadziłeś; y z poznania twojey obrazy, ſerce oney natężonym napełniłeś żalem; żebrzemy naypokorniey miłoſierdzia twojego: abyś dzielnością łaſki twey, nas błądzących, z drog nieprawości zwrociwſzy na drogę zbawienia, bojaźń y miłość twojego nayświętſzego Imienia wbił w ſerca naſze y tym znakiem w liczbę przeznaczonych do zbawienia wiecznego, jako prawdziwe Syny ſwoje, od ſynow zguby wyłączył Przez Pana naſzego &c.

MO-

MODLITWA POWSZECHNA.

Do ktorego chcąc Swiętego, lub Swiętey, bo dla szczupłości tey kſiążki niepodobno jeſt, do każdego Swiętego y Swiętey oſobne Modlitwy zpiſać y pomieścić.

Boże nieſkończoney dobroci, ktory z każdego ſtanu ludzi na wierną ſłużbę twoją powołując, Zakon ſługi twojego Franciſzka Sw. dziwnie przyozdabiaſz, y nam więcey Przyczyńcow pomnażaſz, proſiemy cię naypokorniey: abyśmy przez zaſługi y przyczynę N. w twojey miłości zmocnieni wſzyſtkich grzechow pilniey ſię chronili, w cnotach ćwiczyli ſię, y tym ſobie na żywot wieczny zaſłużyli. Przez Pana naſzego &c.

Do Wſzyſtkich Swiętych Zakonu Oyca Swiętego Franciſzka, oſobliwie ktoremi Polſkie Krolestwo jeſt zaſzczycone.

Antyfona. Wy przezacni SS. Boży, ktorzyście Sw. Oyca waſzego Franciſzka ſzczyrze naſladowali, a teraz jaśniejecie w chwale, modlcie ſię za nami, abyśmy y my tu byli beśpiecznemi, y zawſze gorącemi, a napotym z wami Błogoſławionemi.

℣. Modlcie ſię za nami wſzyſcy Swięci y Błogoſławieni Zakonu Seraſickiego,

℟. Abyśmy ſię. ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.

MODLITWA.

Naymiłośiernieyszy Boże, y dobro nad wszystkie dobroci, nie pomni, y nie patrz na złość y niegodność naszą, ale litościwie weyrzawszy na zasługi naychwalebnieyszey Maryi Panny; na miłość y wszystkie tobie podobające się sprawy wiernych sług twoich, Serafiscznego Franciszka Patryarchy, Swiętey Matki Klary, y wszystkich ich, w Niebie królujących, y na ziemi we trzech Zakonach tobie nabożnie służących Synow, y Corek, osobliwie Błogosławionych Wyznawcow twoich Jana z Dukli, Władysława z Gielniowa, Symona z Lipnicy, y czystych Panienek Kunegundy y Salomei, ktorych świątobliwością y zasługami Zakon, y ten Kray nasz Polski zaszczycić raczyłeś, podług wielkiego miłosierdzia twego, zmiłuy się nad nami, krewnemi, bliźniemi, y wszystkiemi Bracią y Siostrami naszemi w tych trzech Zakonach tobie służącemi. Wszystkich nas niegodnych sług twoich, utwierdź w dobrym, miłość twoją y cnoty święte wszczep w serca nasze, pobłogosław, przyimi w ucisku wzdychania, y wysłuchay modlitwy nasze teraz y w godzinę śmierci, Amen.

Nabożeństwo za Umarłych.

Podług Ustaw swoich wszystkie Klasztory po całym świecie Braci y Siostr do Generała

Brac

Braci Mnieyszych Obserwantow należące odprawują pierwiey Nieszpory, a nazajutrz cały Obrządek za umarłych, ze Mszą śpiewaną, a Bracia mowią 100. *Oycze nasz*, y *Zdrowaś Marya*, y tyleż razy *Wieczne odpoczynienie &c.* w dni w Rubryce wyznaczone w czasach następujących:

1. Po Niedzieli Starozapustney.
2. Przed S. Maryą Magdaleną.
3. Przed S. Michałem.

Za Dusze wszystkich Braci, Siostr, y Dobrodziejow :ego Zakonu, tudzież za pogrzebionych na ich Cmentarzach y w Kościołach.

4. Rownie odprawują się Exekwie dnia wolnego przed Adwentem *za Dusze Rodzicow wszystkich Braci y Siostr.* Na Nieszporze, y na Obrządku mowią Modlitwę: *Boże, ktoryś nam Oyca y Matkę &c.*

5. Po wszystkich SS. trzech Zakonow S. Oyca Franciszka, ktorych Uroczystość przypada dnia 27. Listopada, odprawuje się uroczyście Dzień Zaduszny, z całym Obrządkiem y z poprzedzającemi Nieszporami, oraz z ta Uroczystością, z jaką odprawuje się dnia 2. Listopada. A to: *Za dusze wszystkich Braci . Siostr trzech Zakonow S. O. Francisz . Tudzież za Rodzicow onych, Dobrodziejow, oraz w ich Kościołach, y na Cmentarzach pogrzebionych.*

6.

6. Oprocz Mſzy Sw. ktora codzień w powſzechności za wſzyſtkich Dobrodziejow żywych y umarłych odprawuje ſię, y od całego zgromadzenia ſłuchana bywa, oſobno między Oktawą Sw. O. Franciſzka w każdym Konwencie Mſza jedna powinna być odprawiona, y od innych ſłuchana, za tych Dobrodziejow żywych y umarłych, ktorzy przechodzących Braci naſzych podrożnych w gościnę do domow ſwych łaſkawie przyimowali, y przyimują.

Chwalebnie tedy uczynią Bracia y Sioſtry Trzeciego Zakonu w domach ſwych mieſzkające, kiedy dla pewnieyſzego uczeſtnictwa po śmierci tylu Modlitw innych Braci y Sioſtr po całym świecie, y ſami niezaniedbają poſtrzegać tego chwalebnego zwyczaju y porządku. Ktorzy mieſzkają przy Kościołach tego Zakonu, mogą informować ſię o dniu w Rubryce na te nabożeńſtwo wyznaczonym, y tegoż dnia odprawić Obrządek za umarłych, Mſzy S. wyſłuchać, lub jakie kto ma, y może nabożeńſtwo ofiarować. Ktorzy zaś ſą dalecy od Kościoła, mogą ſobie dzień w czaſach wyż namienionych obrać, y takož jakie będą mogli nabożeńſtwo odprawić y ofiarować.

MODLITWA

Za Duſzę Brata lub Sioſtry, gdy ciało grzebią albo gdy o śmierci ktorego, lub ktorey uſłyſzą.

Uwolniy prosiemy Panie Duszę sługi twego N, Brata naszego (lub służebnicy twojey N. Siostry naszey) aby umarłszy światu, tobie żyła, a co przez ułomność ciała w ludzkim społeczeństwie zawiniła, ty naymiłosierniey szy Boże zgładź dobrocią twoją. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa &c.

℣. Wieczne odpocznienie racz mu dać Panie,
℟. A światłość wiekuista niechay mu świeci.
℣. Dusza jego y Dusze wszystkich wiernych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.
℟. Amen.

MODLITWA

Za Dusze Braci, Siostr, Krewnych y Dobrodziejow.

BOZE Dawco odpuszczenia, y Miłośniku ludzkiego zbawienia: prosiemy łaskawości twojey, abyś naszego zgromadzenia Bracią, Siostry, Powinne, y Dobrodzieje, ktorzy z tego świata zeszli, za przyczyną Błogosławioney zawsze Panny, y Wszystkich SS. do uczestnictwa zbawienia wiecznego przypuścić raczył. Przez Pana naszego &c.

MODLITWA POWSZECHNA

Za Dusze wszystkich wiernych.

Wiernych wszystkich Stworco, y Odkupicielu Boże, Duszom sług y służebnic twoich,

twoich, racz dać wszystkich grzechow odpuszczenie, aby Odpustu, ktorego zawsze pragneli, za pobożnemi proźbami dostąpili. Ktory żyjesz &c.

MODLITWA
Za Dusze Rodzicow.

Boże, ktoryś nam Oyca y Matkę czcić kazał, zmiłuy się nad Duszami Rodzicow naszych (albo Oyca, lub Matki moiey) y onych grzechy racz odpuścić, a w weselu wieczney jasności day nam ich oglądać. Przez Pana naszego &c.

REGESTR

ZAWIERAJĄCYCH SIĘ MATERYI w TEY KSIĄŻCE.

CZĘSC PIERWSZA.

Rozdział

CZĘSCI PIERWSZEY DOKONCZENIE.

§ IX.

CZĘSC DRUGA.

O SS. y znacznych, w tym Zakonie Osobach.

CZESCI DRUGIEY DOKONCZENIE.

CZĘSC TRZECIA.

Zawiera w sobie Medytacye na cały Miesiąc y Nabożeństwo Tercyarskie,

Medy-

REGESTR.

Medy-

CZĘSCI TRZECIEY DOKONCZENIE.

Vnde in grec ... experto pskolor queris

rcōres sunt pminciaz
multimam presidos.